

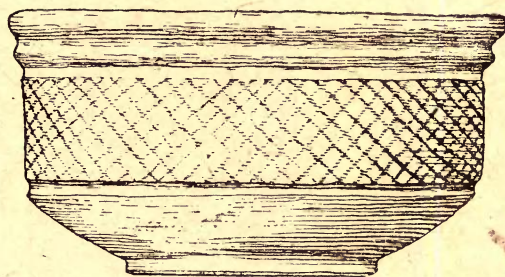
PAŃSTWOWE MUZEUM ARCHEOLOGICZNE
MUSÉE ARCHÉOLOGIQUE POLONAIS

WIADOMOŚCI
ARCHEOLOGICZNE

BULLETIN ARCHÉOLOGIQUE POLONAIS

TOM (VOL.) XXVIII

ZESZYT (LIVR.) 2



WARSZAWA

1962

VARSOVIE

ZAKŁAD NARODOWY IM. OSSOLIŃSKICH – WYDAWNICTWO

SPIS TREŚCI
Содержание — Contents

MATERIAŁY

- Teresa Węgrzynowicz: Ślady dawnego osadnictwa na Targówku w Warszawie 103
(Следы древнего поселенчества в квартале города Варшавы „Таргувек” — Traces of Ancient Settlement at Targówek in Warsaw)
- Róża Miłkaszewska: Cmentarzysko kultury łużyckiej w Orchowie, pow. Łask 120
(Могилишник лужицкой культуры в м. Орхов повят Ласк — A Cemetery of the Lusatian Culture at Orchów, District Łask)
- Jerzy Głosik: Ślady osadnictwa kultury amfor kulistych w Strzyżowie nad Bugiem, pow. Hrubieszów . 133
(Следы поселенчества культуры шарообразных амфор в м. Стшижов на Западном Буге повят Грубешов — Traces of Settlement of the Globular Amphorae Culture at Strzyżów upon the Bug River, District Hrubieszów)

SPRAWOZDANIA

- Teresa Liana, Teresa Piętka-Dąbrowska: Sprawozdanie z badań ratowniczych przeprowadzonych w 1959 r. na stanowisku I w Werbkowicach-Kotorowie, pow. Hrubieszów 142
(Отчёт о спасательных исследованиях, совершенных в 1959 году на стоянке I в м. Вербковице-Которов повят Грубешов — Report on the 1959 Excavations of Archaeological Site I at Werbkowice-Kotorów, District Hrubieszów)
- Halina Różańska: Sprawozdanie z badań ratowniczych na cmentarzysku w Sochaczewie-Trojanowie za lata 1959—1960 174
(Отчёт о спасательных исследованиях на могилишнике в м. Сохачев-Троянов в 1959—1960 гг. — Report on the 1959—1960 Excavations of a Cemetery at Sochaczew-Trojanów)

ODKRYCIA 192

KRONIKA 201

DZIAŁ EPOKI ŻELAZA
 Państwowego Muzeum Archeologicznego
 w Warszawie
 00-950 Warszawa, ul. Długa 52 < Arsenal >
 tel. (0 22) 31-32-21/152, fax (0 22) 31-51-95

TERESA WĘGRZYNOWICZ

ŚLADY DAWNEGO OSADNICTWA NA TARGÓWKU W WARSZAWIE

СЛЕДЫ ДРЕВНЕГО ПОСЕЛЕНЧЕСТВА В КВАРТАЛЕ ГОРОДА ВАРШАВЫ „ТАРГУВЕК”

TRACES OF ANCIENT SETTLEMENT AT TARGÓWEK IN WARSAW

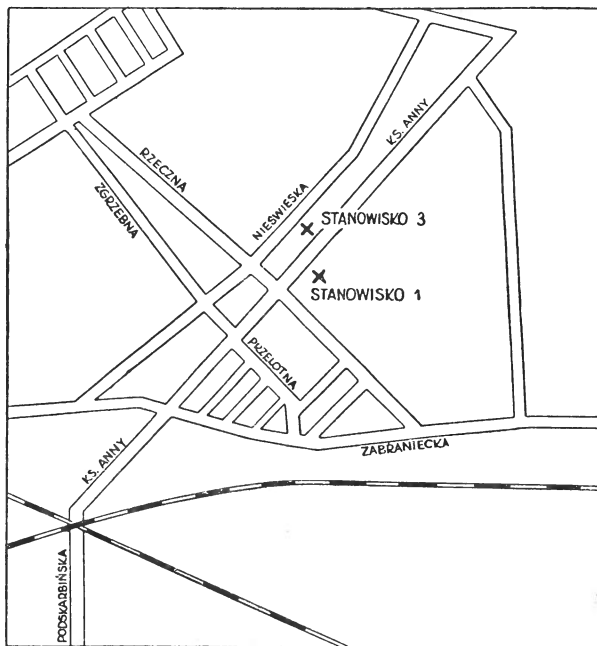
W 1953 r. odkryto na terenie dzielnicy Targówek w Warszawie, w rejonie ulic Księżnej Anny, Fortowej i Nieświeskiej, ślady dawnego osadnictwa, pochodzącego z różnych czasów i kultur. Uczniowie szkoły nr 116 na Targówku znaleźli w dołach powstałych przy wybieraniu piasku dla celów budowlanych dość duże ilości ułamków naczyń. Opiekun szkolnego kółka historycznego, St. Wyrobek, zawiadomił o tych odkryciach Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie, z ramienia którego oględzin stanowiska dokonała mgr M. Gądzikiewicz stwierdzając istnienie osady kultury łużyckiej oraz ślady grobów kloszowych. Uzyskane informacje Dyrekcja PMA przekazała Zarządowi Ochrony i Konserwacji Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki. Z uwagi na szybko postępującą zabudowę terenu i dalsze niszczenie obiektu w kilka tygodni później rozpoczęto tu, z funduszy Zarządu, prace ratowniczo-badawcze.

Badania ratownicze trwały od 30 lipca do 30 września 1953 r. Kierownictwo spoczywało w rękach mgr A. Kiełlińskiej i mgra A. Gardawskiego, w pracach uczestniczyli nadto studenci sekcji Historii Kultury Materialnej na Uniwersytecie Warszawskim: M. Gajewska, R. Kozłowska, I. Ślaska, J. Śledziwska, E. Walicka, J. Dąbrowski, J. Kruppe i J. Parnowski oraz laborantki PMA: A. Pacewicz i G. Polak. Ogólny nadzór z ramienia Zarządu Ochrony i Konserwacji Zabytków sprawował mgr inż. T. Żurowski, wykonujący jednocześnie pomiary terenu. W roku następnym (1954), wobec ukazywania się materiału zabytkowego na niebadanych dotąd odcinkach, przeprowadzono kilkunastodniowe, doraźne prace ratownicze, zlecone przez ówczesnego inspektora — rzeczoznawcę zabytków archeologicznych W. Bernata trzem studentkom sekcji HKM: R. Miłkaszewskiej, J. Śledziwskiej i A. Żukowskiej.

Pomimo dużego zainteresowania, jakie wzbudzały badania na Targówku w prasie stołecznej i wśród mieszkańców Warszawy oraz mimo ich niewątpliwej wartości naukowej, nie doczekały się one niestety szybkiego opracowania. Na przeszkodzie stanęły tu w pierwszym rzędzie trudności lokalowe, z którymi borykały się w tamtych latach instytucje archeologiczne na terenie Warszawy. Zarząd Ochrony i Konserwacji Zabytków nie dysponował w ogóle żadnym pomieszczeniem na złożenie i opracowanie zbiorów, podobnie i Państwowe Muzeum Archeologiczne, zajmujące prowizoryczny, nieodpowiedni lokal, nie mogło zmagazynować znacznych ilości nowego materiału. W rezultacie takiego stanu rzeczy zabytki i dokumentacja z Targówka przechowywane były w mieszkaniach prywatnych i przechodziły z rąk do rąk. Po uzyskaniu przez PMA nowego gmachu i sprowadzeniu tych materiałów okazało się, że dokumentacja zachowała się jedynie we fragmentach, a w obrębie zabytków istnieją braki i przemieszania. Taka sytuacja sprawia, że materiały z Targówka nie są obecnie pełnowartościowymi źródłami archeologicznymi. Decyzja opublikowania fragmentarycznego materiału, popartego nikłymi danymi dokumentacyjnymi, wynika przede wszystkim z faktu, że dawne osadnictwo obszaru prawobrzeżnej Warszawy jest w niektórych epokach i okresach prawie zupełnie nieznanne, a odkrycia na Targówku chociaż częściowo wypełniają tę lukę. Nie bez znaczenia jest również

i to, że w oparciu o liczne artykuły i notatki prasowe w szeregu publikacji naukowych powoływano się na odkrycia z Targówka nie zawsze, jak się wydaje, zgodnie z rzeczywistym obrazem faktów.

Ścisłe odtworzenie lokalizacji stanowisk i wykopów jest obecnie, wobec braku planów ogólnych, nieosiągalne¹. Wiemy jedynie (Ryc. 1), że zasadniczy teren wykopalisk z 1953 r. znajdował się przy ulicy Ks. Anny, na południowy wschód od niej, na rozległej, płaskiej wydmy (stanowisko 1). Przekopano tu kilka arów natrafiając na pozostałości osady kultury łużyckiej, groby kloszowe oraz ślady dymarek, a nadto na pojedyncze fragmenty naczyń kultury trzcinięckiej. Ze stanowiska tego pochodzi większość materiału zabytkowego. Niewielką przestrzeń (pół ara?) prze-



Ryc. 1. Warszawa-Targówek. Położenie stanowiska 1 (przy ul. Ks. Anny) i stanowiska 3 („Budowa Nieświejska”)

kopano także w sąsiedztwie ulicy Fortowej (stanowisko 2). Tereny wokół tej ulicy zostały całkowicie zabudowane, przez co nie udało się nawet w przybliżeniu odtworzyć lokalizacji wykopu. Wydobyty tu materiał to głównie ceramika łużycka i nieliczne fragmenty naczyń trzcinięckich. Wokół badanego terenu wykonano 86 wykopów sondażowych mających na celu uchwycenie zasięgu warstwy kulturowej. Zachował się materiał z 23 wykopów, na ogół ubogi i trudny do określenia, w znacznej jednak większości niewątpliwie łużycki lub kloszowy, a sporadycznie trzcinięcki. Pozostałe punkty sondażowe nie zawierały najprawdopodobniej żadnych zabytków. Krótkotrwałe badania z następnego (1954) roku skoncentrowały się przy ulicy Nieświejskiej, mniej więcej na przeciw wykopów przy ulicy Ks. Anny. Teren ten został oznaczony jako stanowisko 3 „Budowa Nieświejska” (Ryc. 1). Stanowisko dostarczyło niewielkich ilości ceramiki kultury łużyckiej oraz pojedynczych, drobnych ułamków naczyń średniowiecznych.

Cały obszar występowania stanowisk archeologicznych mieści się na gruntach zwanych gwarowo „Utratą”.

Ma on charakter piaszczysty, wydmy, a wyjątek

stanowi tylko kilka punktów sondażowych, które, sądząc po zmienionym wyglądzie ceramiki, przypadły już na partie niższe, nawilgocone, obfite w tlenki żelaza.

W czasie badań prowadzonych w 1953 r. przyjęto następującą metodę pracy terenowej: badany obszar podzielono na ary, w ramach arów zaś stosowano niekiedy siatkę działek o powierzchni $2,5 \times 2,5$ m, uzyskując w obrębie aru 16 działek oznaczonych literami od A do M, niekiedy zaś siatkę ćwiartek o powierzchni 5×5 m, oznaczonych literami od A do D. W tym drugim przypadku eksploracja ćwiartki przebiegała w ten sposób, że na jej obwodzie wyznaczano rów o szerokości 80 cm i wybierano zeń ziemię, pozostawiając na środku „cokół”, który eksplorowano w następnej kolejności. Metoda ta miała na celu stworzenie możliwie gęstej sieci profili, ponieważ warstwa kulturowa była na tym stanowisku uchwytna jedynie w przekroju pionowym i zaznaczała się dopiero po lekkim przeschnięciu piasku. Prace ratownicze z 1954 r. polegały głównie na eksplorowaniu i dokumentowaniu obiektów odsłoniętych i uszkodzonych przez nowe odkrywki budowlane oraz na wykonaniu kilku sondaży.

Przechodząc do zreferowania kolejnych faz osadnictwa na Targówku należy stwierdzić, że będzie to głównie opis zachowanego materiału bez możliwości szerszej jego interpretacji.

Kultura trzcinięcka

Ceramika kultury trzcinięckiej występowała, jak już wspomniano, na stanowiskach 1 i 2 oraz w niektórych wykopach sondażowych. Wszędzie pojawiała się ona zupełnie sporadycznie, a ogólna liczba fragmentów, które można zaliczyć do tej kultury, nie przekracza 30 sztuk. Na żadnym ze stanowisk nie stwierdzono obecności trzcinięckiej warstwy kulturowej ani nie odkryto obiektów, które można by wiązać z osadnictwem kultury trzcinięckiej. Pojedyncze ułamki naczyń występowały bądź to na powierzchni, bądź w obrębie łużyckiej warstwy kulturowej, przemieszane ze znacznie liczniejszym materiałem łużyckim. Jedynie w wykopie sondażowym oznaczonym numerem 40 znalazł się „czysty” materiał trzcinięcki w liczbie 13 fragmentów ceramiki, można więc przypuszczać, że natrafiono

¹ Pragnę tu podziękować p. Genowefie Polakowej, która dopomogła mi zorientować się w terenie, całkowicie już dziś zabudowanym i umożliwiła oznaczenie stanowisk na planie miasta.

tu na warstwę kulturową lub obiekt tej kultury. Niestety wykop ten pozostaje, z braku planu ogólnego wykopów sondażowych, nie zlokalizowany, nie zachował się też rysunek profilu wykopu, który mówiłby o jego stratygrafii. Wśród niecharakterystycznych ułamków brzuśców w wykopie 40 znalazł się fragment dna naczynia grubościennego barwy jasnobrunatnej z czerwonawym, charakterystycznym odcieniem, o starannie wygładzonej powierzchni zewnętrznej, spękanej, słabo wygładzonej powierzchni wewnętrznej i obfitej domieszce gruboziarnistego tłucznia (Tabl. XIX, 1).

Spośród pozostałego materiału ceramicznego na uwagę zasługują fragmenty wylewów dwóch naczyń, znalezionych luźno na terenie stanowiska 1. a) Fragment naczynia barwy brunatnoczerwonej o silnie pogrubionej krawędzi, zdobionego równoległymi, wyraźnymi żłobkami. Powierzchnie są słabo wygładzone, przy czym zewnętrzna pokryta jest siateczką spękań. Domieszka jest liczna, średnio- i gruboziarnista. Średnica wylewu wynosi 21 cm (Tabl. XXIV, 4). b) Fragment naczynia barwy jasnobrunatnej o odgiętej na zewnątrz krawędzi. Granicę szyjki i brzuśca wyznacza wypukła, łagodnie zaokrąglona listwa. Powierzchnie są wygładzone, lekko spękane, domieszka stanowią liczne, grube ziarna białego tłucznia. Wewnętrzna średnica wylewu wynosi 30 cm (Tabl. XXIV, 6).

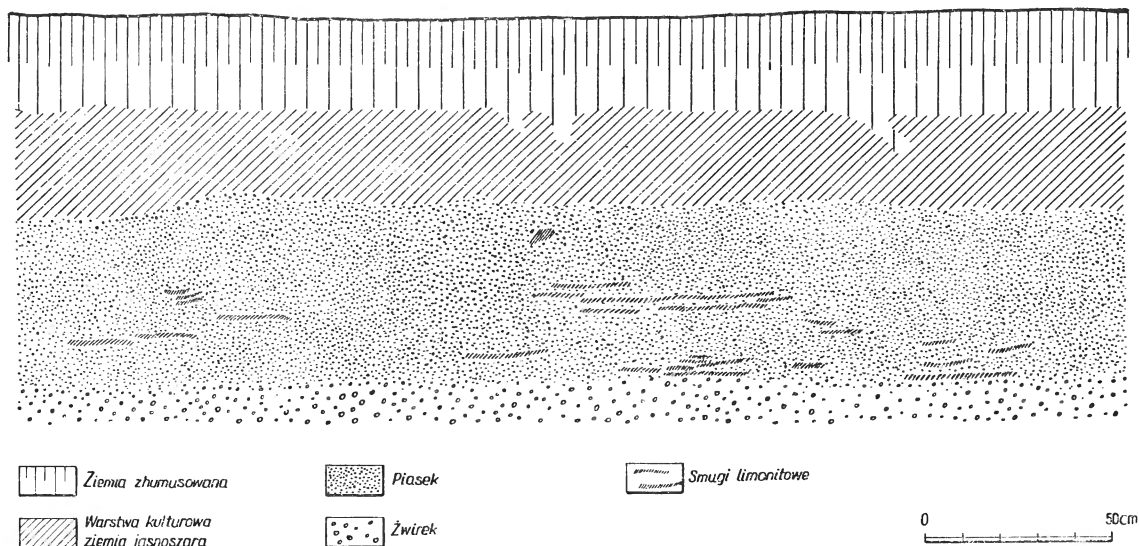
Z kulturą trzciniecką łączyć też należy, być może, duży fragment górnej części naczynia, pochodzącego również z luźnych znalezisk na terenie stanowiska 1. Naczynie to, barwy szarobrunatnej, ma pogrubioną, poziomo ściętą krawędź, pod którą znajduje się rząd otworków wykonanych zarówno od zewnątrz, jak i od wewnątrz, niżej zaś nalepiona jest listwa o przekroju prostokątnym, nierówna i bardzo niestarannie wykonana. Obie powierzchnie są zaledwie wyrównane, przy czym wewnętrzna jest silnie spękana. Domieszka stanowi liczny, biały tłuczeń. Średnica wylewu wynosi 16 cm (Tabl. XXIV, 5). Dokładnej analogii formalnej dla tego naczynia nie znam, niektóre jednak jego cechy, jak pogrubienie krawędzi, obecność listwy wydzielającej nieistniejącą tu szyjkę, otworki, stosunkowo częste w kulturze trzcinieckiej okolic Warszawy, spękanie powierzchni i charakter domieszki, pozwalają przypuszczać, że jest to naczynie omawianej kultury, być może jakiś nieudany egzemplarz.

W oparciu o ten niezmiernie skromny materiał można jedynie stwierdzić, że na terenie Targówka (zapewne jednak nie na terenach badanych systematycznie, lecz raczej w ich bezpośrednim sąsiedztwie, na obszarach objętych sondażami) istnieje stanowisko kultury trzcinieckiej o bliżej nieznanym charakterze.

Kultura łużycka

Na wszystkich trzech stanowiskach (przy ulicy Ks. Anny, Fortowej i Nieświeckiej) natrafiono na pozostałości silnie zniszczonej osady kultury łużyckiej. Trudno ustalić, czy była to jedna rozległa osada, czy też trzy osady odrębne, bowiem warunki terenowe, zabudowa, wreszcie znaczna (jak między stanowiskiem 1 a 2) odległość uniemożliwiły zbadanie przestrzeni pomiędzy poszczególnymi stanowiskami. Jednakże zarówno jednorodność ceramiki, jak i identyczny wygląd warstwy kulturowej pozwalają opowiedzieć się raczej za pierwszą z tych ewentualności i usprawiedliwiają łączne omawianie materiału zabytkowego.

Układ stratygraficzny przedstawia się na wszystkich trzech stanowiskach następująco: pod warstwą nawianego piasku lub (rzadziej) darni zalegała lekko szarawa warstwa kulturowa o grubości przeciętnej około 20 cm, wyjątkowo dochodzącej do 40 cm, pod nią znajdował się jałowy już piasek, często ze smugami osadów żelazistych, niżej zaś drobny żwirek (Ryc. 2). Na zbadanej prze-



Ryc. 2. Warszawa-Targówek, stanowisko 2 (przy ul. Fortowej). Typowy układ stratygraficzny w osadzie kultury łużyckiej

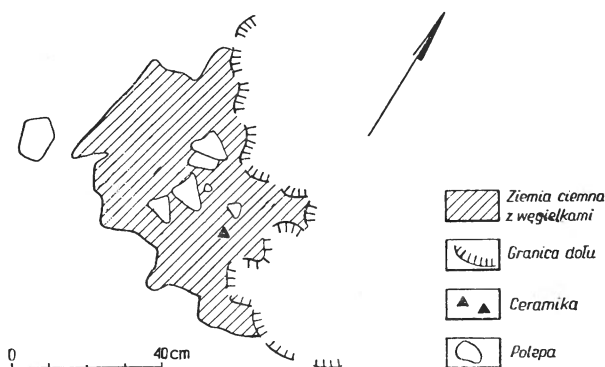
strzeni natrafiono na szereg obiektów, na ogół bardzo słabo czytelnych. Braki w dokumentacji uniemożliwiają podanie ścisłej ich liczby, na podstawie metryczek można jedynie stwierdzić, że odsłonięto nie mniej niż 10 palenisk i 18 jam, nadto zaś kilka czy kilkanaście „zaciemnień” (obiektów często nienumerowanych, dla których, wobec braku planów i profili, trudno znaleźć precyzyjniejsze określenie).

Celem zilustrowania charakteru osadnictwa łużyckiego na Targówku podają opis dwóch obiektów, dla których dysponują zarówno materiałem zabytkowym, jak i dokumentacją. Oba pochodzą z odcinka osady przy ulicy Ks. Anny.

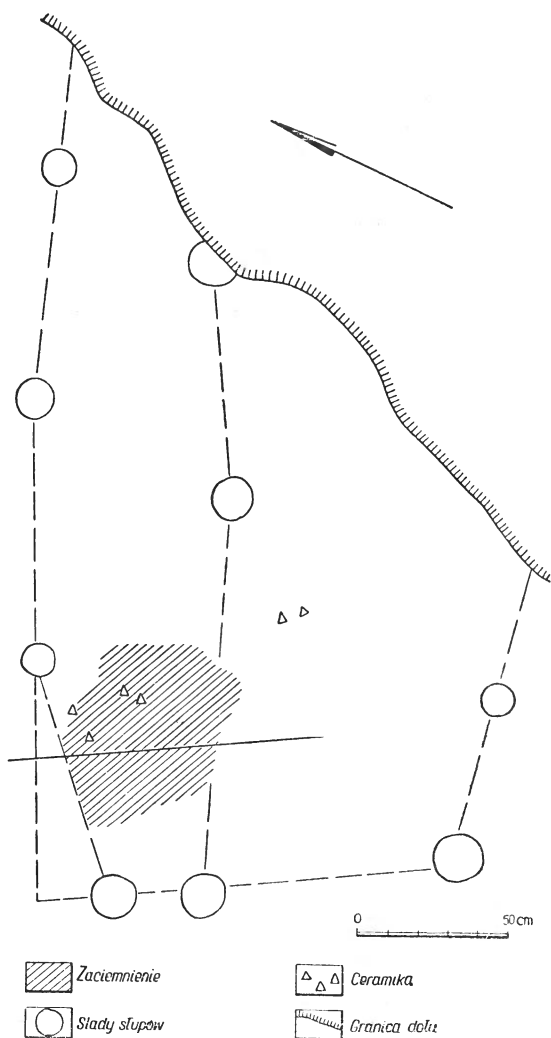
Pa len i s k o 2 znajdowało się na działce C aru 58. Wschodni kraniec tego obiektu został zniszczony przez dół wykopany przy wybieraniu piasku. Wymiary zachowanej części wynoszą 80 i 40 cm. Rysowało się ono jako ciemna plama silnie nasycona węglem

drzewnym. Na jego powierzchni znajdowały się fragmenty ceramiki oraz liczne bryłki polepy (Ryc. 3). Bryłki te, których ogółem wydobyto kilkadziesiąt (największa o wymiarach $11 \times 9 \times 6$ cm), nosiły odciski trawy czy siana zarówno na powierzchniach, jak i w przełomie. Wydaje się, że obiekt ten był pozostałością jakiejś niewielkiej konstrukcji glinianej, a obecność dużej ilości węgla pozwala przypuszczać, że mógł to być piec (już w czasie wstępnej inspekcji terenu² zaobserwowała mgr M. Gądzikiewicz resztki uszkodzonego pieca glinianego widoczne w profilu jednej z odkrywek budowlanych).

W „palenisku”, oprócz 4 niecharakterystycznych ułamków



Ryc. 3. Warszawa-Targówek, stanowisko 1. Plan „paleniska”²

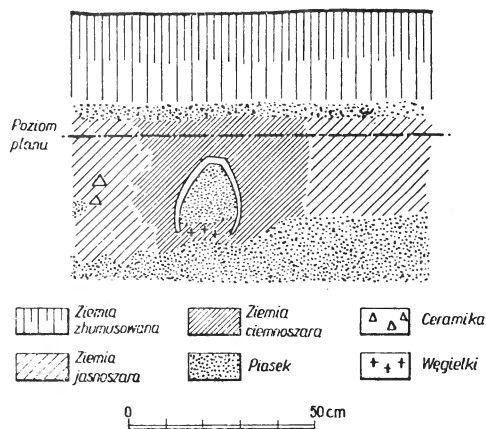


Ryc. 4. Warszawa-Targówek, stanowisko 1. Plan „chaty”

brzuśców naczyń grubościennych i chropowaconych znajdowało się 7 fragmentów pochodzących z naczynia zapewne jajo-watego barwy szarobrunatnej. Pod krawędzią ma ono rząd otworków przewierconych od zewnątrz, przy czym niektóre są tylko nadwiercone. Powierzchnia zewnętrzna jest schropowacona, wewnętrzna słabo wygładzona, domieszka drobnoziarnista. Średnica wylewu wynosi 18 cm (Tabl. XIX, 3). Znalaziono tu również szpilę brązową z ułamanym górnym i nieco uszkodzonym dolnym końcem. Wykonana jest z drutu brązowego o okrągłym przekroju, rozklepanego u góry łopatkowato. Długość zachowanego fragmentu wynosi 10,2 cm (Tabl. XIX, 2).

„Chata” — jama 17. Tak zwana „chata”, oznaczana w dokumentacji również jako jama 17, była niewątpliwie najciekawszym obiektem kultury łużyckiej, który odkryto na Targówku. Znajdowała się ona na ćwiartce D aru 6, zaznaczając się w planie jako słabo widoczne zaciemnienie o zarysie zbliżonym do prostokąta, którego dłuższy bok biegł po linii wschód — zachód. Wschodni kraniec zaciemnienia został zniszczony przez wkop budowlany. Wymiary zachowanej części wynosiły $3 \times 4,80$ m. Na powierzchni zaciemnienia widoczne były koliste, niewielkie plamy, których średnice wahały się od 20 do 30 cm (Ryc. 4). Po pionowym przecięciu tych plam uzyskano charakterystyczny lej-kowaty lub cylindryczny zarys dołów po słupach. Ślady słupów usytuowane były na obwodzie oraz wewnątrz ciemnego zarysu. Te ostatnie tworzyły dodatkowy szereg biegnący wzdłuż dłuższej osi „chaty”, nieco bliżej jej północnej ściany. Odległości między śladami słupów wynosiły od 1,10 do 1,80 m na obwodzie i od 1,60 do 2,60 m w rzędzie środkowym. W północno-zachodnim narożniku znajdowało się niewielkie (średnicy 40 cm i głębokości 35 cm) zagłębienie wypełnione ciemną ziemią zawierającą węgle drzewne, w którym stało odwrócone do góry dnem naczynie oraz spoczywał krążek gliniany i pojedyncze ułamki innych naczyń. Wnętrze naczynia wypełniał czysty piasek (Ryc. 5).

Próby określenia pierwotnego wyglądu obiektu tak słabo i tylko częściowo zachowanego, którego jedyną niemal pozostałością były doły po słupach, są całkowicie dyskusyjne. W zakresie konstrukcji ścian najbardziej prawdopodobne wydaje się, że „chata”



Ryc. 5. Warszawa-Targówek, stanowisko 1. Przekrój zaciemnienia w obrębie „chaty”

² Protokół z inspekcji znajduje się w aktach Wojewódzkiego Urzędu Konserwatorskiego.

stanowiła przykład częstego w budownictwie kultury łużyckiej połączenia słupów z plecionką. Ślady po małych palikach, które musiały podtrzymywać plecionkę między słupami, mogły się w piaszczystej, źle konserwującej glebie nie zachować, możliwe też jest zatarcie się takich powierzchniowych przecież śladów w czasie rozwiewania wydmy. Brak resztek gliny, którą musiała być wylepiona plecionka, jest zrozumiałe, ponieważ w wykopaliskach zaznacza się jedynie taka glina, która pod działaniem ognia zamieniła się w polepę. W osadzie z miejscowości Buck pod Berlinem³ grudki polepy zachowały się tylko w tych budynkach, które zniszczył pożar. Za słupowo-plecionkową konstrukcją „chaty” przemawia także jej asymetryczność widoczna w nierównym rozstawieniu słupów i przesunięciu linii słupów wewnętrznych ku jednej ze ścian, świadcząca o raczej prowizorycznym charakterze budynku. Odmienny pogląd wysunął A. Gardawski⁴, określając konstrukcję „chaty” jako sumikowo-łatkową i porównując obiekt z Targówka do budynków biskupińskich. Niewątpliwie jednak „chata” różni się znacznie od domostw odkrytych w Biskupinie. W zakresie ogólnego rozplanowania zwraca uwagę silne wydłużenie „chaty” oraz brak, przynajmniej w części zachowanej, przed-sionka. Trudno przypuszczać, aby słupy wewnętrzne, biegnące po dłuższej osi budynku, wydzielały przed-sionek (część północną) od właściwej izby, gdyż obie te części byłyby bardzo wąskie. W budownictwie kultury łużyckiej przed-sionki znajdowały się z reguły przy krótszej ścianie domu, co dawało znacznie ekonomiczniejsze wyzyskanie powierzchni mieszkalnej. Przeznaczeniem słupów wewnętrznych było zapewne podtrzymanie konstrukcji dachu. Pierwotna długość „chaty” nie jest nam znana, jeśli jednak wynosiła ona (jak przypuszcza A. Gardawski⁵) około 7 m, zastosowanie dodatkowych słupów wspierających ślepię wydaje się możliwe i celowe. Przeciwno konstrukcji sumikowo-łatkowej przemawia również niewielka odległość między poszczególnymi słupami: ponieważ pazowanie słupów było niewątpliwie zabiegiem trudnym, należy sądzić, że starano by się raczej ograniczyć ilość łątek na korzyść dłuższych sumików.

W zachowanej części „chaty” nie natrafiono na palenisko. Istnieje możliwość, że znajdowało się ono we wschodnim, nieistniejącym krańcu, możliwe też jest, że zostało zniszczone wraz z całą naziemną częścią „chaty”. Nie wydaje się, aby funkcję paleniska mogło pełnić odkryte w narożniku małe zagłębienie z naczyniami. Obfitość węgla drzewnego w zagłębieniu pozwala natomiast sądzić, że mogło się ono znajdować w sąsiedztwie właściwego paleniska, stanowiąc rodzaj „jamy przypiecowej”. „Chata” miała charakter zapewne mieszkalny, w każdym razie brak jakichkolwiek dowodów innego jej wykorzystania. Była ona jedynym obiektem słupowym, na jaki natrafiono na Targówku.

Na obszarze „chaty” znaleziono ogółem blisko 80 drobnych niecharakterystycznych fragmentów brzuśców różnych naczyń, w zagłębieniu zaś, obok kilku ułamków, naczynie i krążek gliniany. Naczynie z lekko uszkodzoną krawędzią ma kształt w przybliżeniu jajowaty, płaskie dno i wysoko umieszczoną największą wydętą brzuśca. Na krawędzi znajduje się 5 (pierwotnie zapewne 7) małych spłaszczonych guzków, „wyciągniętych” z krawędzi. Powierzchnia zewnętrzna jest szarobrunatna i silnie schropowana, powierzchnia wewnętrzna i wylew są wygładzone. Domieszkę stanowi liczny, gruboziarnisty tłuczeń. Wysokość 17,3 cm; średnica: dna 7 cm, największej wydętości brzuśca 16 cm, wylewu 14 cm (Tabl. XIX, 4). Krążek gliniany o lekko ściętym brzegu odznacza się odmiennym opracowaniem obu powierzchni: jedna z nich (zapewne wierzchnia), wygładzona tylko przy brzegu, a dalej nierówna i szorstka, pokryta jest głębokimi odciskami paznokciowymi; druga wygładzona jest staranniej i w całości oraz nosi ślady licznych otworków, z których tylko część przewiercona jest na wylot. Domieszka jest gruboziarnista i obfita. Średnica krążka wynosi 22 cm (Tabl. XIX, 6).

Z przeglądu osadałej dokumentacji wynika, że osada na Targówku była zapewne jedną z często spotykanych osad kultury łużyckiej, w których liczne, niewielkie na ogół i słabo czytelne jamy o nieokreślonym przeznaczeniu sąsiadują z paleniskami (lub piecami?), „zaciemnieniami” i znacznie ilościowo uboższymi budynkami o konstrukcji słupowej⁶.

Ceramika z osady kultury łużyckiej jest bardzo źle zachowana. Zaledwie jedno naczynie znaleziono w całości i jedno udało się wykleić prawie całkowicie. Reszta to fragmenty, drobne ułamki, a nawet odpryski ceramiczne, z których tylko znikoma część nadawała się do częściowej rekonstrukcji rysunkowej. Ogółem wydobyto tu około 3000 fragmentów. Przeszło 90% materiału stanowi ceramika chropowata, grubo obmazywana lub o powierzchni tylko wyrównanej, bez śladów dalszej obróbki. Około 6% przypada na fragmenty naczyń wygładzonych o naturalnym kolorze gliny, około 3% na fragmenty naczyń wygładzonych i czernionych. Ułamki naczyń częściowo chropowatych, częściowo wygładzonych występują tylko zupełnie sporadycznie. Ornamentowanie należy do rzadkości: jedynie 1% fragmentów nosi ślady zdobienia. Częstą natomiast cechą, rzucającą się w oczy już przy pobieżnym przeglądzie materiału, jest obecność otworków poniżej krawędzi naczyń. Spośród 60 fragmentów przykrawędnych aż 20 posiada takie otworki wykonane z reguły od zewnątrz i przewiercone na wylot, a wyjątkowo — niedowiercone.

Klasyfikacja tak fragmentarycznego materiału jest trudna. Prawie zupełny brak całych naczyń i konieczność operowania bardzo drobnymi na ogół fragmentami sprawia, że podział na typy nie zawsze daje się przeprowadzić. Wydaje się, że stosunkowo najczęściej używane były w osadzie naczynia o kształcie beczułkowatym lub jajowatym. Oprócz omówionego wyżej naczynia z „chaty” (Tabl. XIX, 4) znaleziono w bliskim jego sąsiedztwie, w warstwie kulturowej, kilkadziesiąt ułamków garnka o zbliżonej formie, mniej tylko smukłego i dwukrotnie większego. Poniżej zaokrąglonej krawędzi naczynie to ma rząd otworków wykonanych od zewnątrz. Powierzchnię zewnętrzną, barwy jasnobrunatnej, pokrywa chaotyczne chropowacenie, powierzchnia wewnętrzna jest słabo wygładzona. Domieszkę stanowi gruboziarnisty tłuczeń. Wysokość zachowanej części (dna brak): 36 cm, średnica: największej wydętości brzuśca 34 cm, wylewu 29 cm. Naczynie jest lekko spłaszczone (Tabl. XIX, 7). Do tego typu zaliczyć należy także fragmenty naczynia z paleniska 2 (Tabl. XIX, 3) oraz najprawdopodobniej dalszych 28 fragmentów przykrawędnych. Wydaje się, że naczynia beczułkowate lub jajowate stanowiły blisko połowę całego materiału ceramicznego. Są one chropowate lub (rzadziej) obmazywane, z grubo- lub

³ A. Kiebusch: Die Ausgrabung des bronzezeitlichen Dorfes Buck bei Berlin, Berlin 1923, str. 39 — 50, ryc. 5, 6, 7.

⁴ A. Gardawski: Ślady osad i cmentarzysk sprzed 3000 lat odkryliśmy na Targówku, „Życie Warszawy”, R. X, nr 2-3 z 6—7. IX. 1953.

⁵ A. Gardawski: op. cit.

⁶ Do uwag, które na marginesie opracowania stanowiska 3 w Trzcincu poczynił A. Gardawski (Wyniki prac wykopaliskowych, przeprowadzonych w 1952 roku w miejscowości Trzcinec, pow. Puławy, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XX, 1954, str. 391), wkradł się błąd, znalazło się tu bowiem sformułowanie o odkryciu na Targówku śladów domostw zrębowych. Autor artykułu stwierdził w rozmowie ze mną, że określenie „zrębowe” zostało użyte omyłkowo.

średnioziarnistą domieszką. Spośród wielu fragmentów naczyń tego typu 15 ma pod krawędzią otworki (Tabl. XIX, 5, 8, 11—12), jeden — płaski guzek umieszczony na wysokości krawędzi, jeden wreszcie — zarówno płaski, podłużny guzek pod krawędzią, jak i ślady otworków.

Na podstawie nachylenia ścianek można kilka fragmentów zaliczyć do naczyń dwustożkowych (Tabl. XIX, 10; XXIV, 11). Przegląd ułamków pochodzących z brzuśców pozwala stwierdzić, że naczynia o wyraźnie zaznaczonym załomie (a więc dwustożkowe lub o dwustożkowym brzuścu) musiały na Targówku należeć do rzadkości. Znaczna większość odznacza się łagodną krzywizną ścianek, charakterystyczną dla form beczułkowatych lub jajowatych, ewentualnie o esowatym profilu. Fragmenty przykrawędne, które zaliczyć można do naczyń o esowatym profilu, są dość liczne (10 sztuk). Powierzchnia zewnętrzna 6 fragmentów jest słabo wygładzona, pozostałych schropowacona przez obmazanie. Otworki i guzki nie występują w tej grupie naczyń zupełnie, natomiast 4 fragmenty mają karbowane wylewy. Krawędzie naczyń o karbowanych wylewach są pogrubione, pozostałych tylko zaokrąglone lub nawet lekko ścienione. Domieszkę stanowi grubo- lub średnioziarnisty tłuczeń. Średnice wylewów wahają się od 15 do 20 cm (Tabl. XIX, 9, 13—14; XX, 1).

Miski reprezentowane są przez 12 fragmentów. Większość (9 drobnych na ogół ułamków) pochodzi z misek o kształcie półkolistym. Krawędzie tych naczyń są najczęściej lekko ścienione i zaokrąglone, u jednego z nich (Tabl. XXIV, 7) stwierdzono obecność guzka (lub guzków?), u innego — otworków pod krawędzią. Sześć misek tego typu ma obie powierzchnie wygładzone, przy czym wewnętrzna wygładzona jest starannie, pozostałe mają schropowaoną powierzchnię zewnętrzną. Domieszką jest drobno- lub średnioziarnista, w jednym wypadku gruboziarnista. Średnice wylewów wahają się od 13 do 24 cm (Tabl. XX, 4—5; XXIV, 7, 13). Pojedynczy fragment pochodzi z miski stożkowatej, której krawędź jest lekko ścieniona i prosto ścięta. Powierzchnia zewnętrzna jest chropowacona, wewnętrzna starannie wygładzona, domieszkę stanowi drobnoziarnisty tłuczeń. Średnica wylewu wynosi 22 cm (Tabl. XX, 3). Miski o lekko esowatym profilu reprezentowane są przez jedno naczynie, odznaczające się bardzo starannym wygładzeniem obu powierzchni i drobnoziarnistą domieszką. Średnica wylewu wynosi 24 cm (Tabl. XIX, 15). Ostatnia wreszcie miska ma stożkowate ścianki, rozchylony na zewnątrz wylew i ukośnie ściętą krawędź. Obie powierzchnie są dokładnie wygładzone, na zewnętrznej zachowały się słabe ślady czernienia. Mniej więcej w połowie wysokości naczynie obiega ornament płytkich, słabo zaznaczonych żłobków poziomych. Domieszką jest drobnoziarnista, średnica wylewu wynosi 10 cm (Tabl. XXIV, 8).

Kubki reprezentowane są przez dwa odmienne okazy. Pierwszy z nich to niewielkie zapewne naczynko (na podstawie zachowanego fragmentu nie udało się ustalić jego wymiarów) o stożkowatym w przybliżeniu kształcie, zaokrąglonej krawędzi i taśmowatym uchu, którego górny przyczep przypadał na poziomie krawędzi, a dolny w dwóch trzecich wysokości. Powierzchnia zewnętrzna jest czerniona i silnie wygładzona, wewnętrzna brunatna i słabiej wygładzona. Domieszkę stanowi liczny, gruboziarnisty tłuczeń (Tabl. XX, 6). Drugi kubek, o kształcie półkulistym, zaopatrzony był w ucho, po którym zachował się jedynie ślad przyczepu na wysokości krawędzi. Obie powierzchnie tego naczynia wygładzone są starannie, glina schudzona jest drobnoziarnistą domieszką. Średnica wylewu wynosi 9,5 cm (Tabl. XX, 7).

Jedyny dzbanuszek o zaokrąglonym brzuścu i cylindrycznej szyjce zaopatrzony był w ucho taśmowate, po którym zachowały się ślady przyczepów na wysokości krawędzi i na największej wydętości brzuśca. Powierzchnia zewnętrzna jest niewyrównana, wewnętrzna słabo wygładzona. Domieszkę stanowi bardzo gruboziarnisty i liczny tłuczeń. Średnica: wylewu 10 cm, największej wydętości brzuśca 11 cm (Tabl. XX, 10).

Stosunkowo licznie reprezentowane są krażki gliniane (talerze, podkładki), ogółem bowiem znaleziono 16 fragmentów tych naczyń. Opracowanie powierzchni jest różnorodne: 6 fragmentów pochodzi z krażków obustronnie wygładzonych (Tabl. XX, 9), pozostałe mają jedną powierzchnię wygładzoną, drugą w siedmiu przypadkach pokrytą odciskami paznokci lub palców (Tabl. XIX, 6, XX, 11, 13), w jednym schropowaoną (Tabl. XX, 8), w jednym pokrytą głębokimi, chaotycznymi żłobkami (Tabl. XX, 2). Ornament paznokciowy i palcowy jest dość zróżnicowany: niekiedy wykonany bardzo starannie pokrywa powierzchnię krażka równymi rzędami, częściej odcisnięty jest niedbale i rozrzadczony chaotycznie. Z wyjątkiem jednego, wszystkie krażki z odciskami paznokci i palców mają otworki, wiercone zawsze od strony gładkiej w kierunku powierzchni pokrytej ornamentem, często niedowiercone lub wtórnie zagładzone. Układ otworków jest całkowicie nieregularny, nie były więc one elementem zdobniczym, lecz raczej pełniły jakąś funkcję praktyczną. Niektóre krażki służyć mogły jako pokrywy naczyń, a otworki ułatwiały odpływ pary w czasie gotowania potraw i zapobiegały kipieniu. Średnice krażków wahają się od 14 do 22 cm, grubość rzadko przekracza 10 mm, przy czym najczęściej najgrubsza jest część środkowa, najcieńszy zaś brzeg, a tylko wyjątkowo zdarza się pogrubienie samego brzegu (Tabl. XX, 8).

Z naczyń sitowatych zachowały się 4 niewielkie ułamki (Tabl. XXI, 6—7; XXIV, 9), z których tylko jeden udało się częściowo zrekonstruować. Było to naczynie, którego górna część uformowana jest w kształcie półkulistej miseczki o nieco zachylonych do wewnątrz ściankach i prosto ściętej krawędzi. Obie powierzchnie naczynia, podobnie jak i pozostałych fragmentów, były niewygładzone i zaledwie słabo wyrównane. Średnica wylewu 11 cm (Tabl. XXIV, 9). Naczynia sitowate służyły zapewne jako cedzidla, możliwe jest też, że używano ich do uzyskiwania naparów z ziół stosowanych przy ówczesnych zabiegach leczniczych⁷.

W materiale ceramicznym z Targówka znajdowały się fragmenty kilku pucharków typu „ulwówieckiego”⁸. Fragmentów tych nie udało się jednak w zbiorach odnaleźć.

Dna naczyń są na ogół płaskie i lekko wyodrębnione, dna wklęsłe należą do rzadkości. Ucha, których dość liczne fragmenty zachowały się w naszym materiale, są zawsze taśmowate. Zdobienie naczyń występuje, jak już wspomniano wyżej, ogromnie rzadko, a zasób motywów ornamentacyjnych jest przy tym bardzo ubogi. Notujemy 6 fragmentów naczyń (oprócz krażków), których powierzchnie pokrywają głębokie, niestaranne odciski palców, na jednym tylko fragmencie ułożone w pionowe, regularne rzędy (Tabl. XXIV, 12). Ornament poziomych żłobków dookolnych ozdabia 6 fragmentów (Tabl. XXI, 4; XXIV, 10). Ten typ zdobienia wystąpił na fragmentach miski o czernionej powierzchni zewnętrznej. Czerniony jest też ułamek naczynia o stosunkowo najbogatszym ornamentem, składającym

⁷ Takie zastosowanie mają identyczne miski sitowate u współczesnych ludów prymitywnych górzystych partii Algierii (z etnograficznego filmu dokumentalnego wykonanego przez operatorów polskich; bliższych danych nie udało mi się uzyskać).

⁸ A. G a r d a w s k i: op. cit., str. 391.

się z plastycznej pionowej listwy, w przedłużeniu której biegnie w dół płytka bruzda, od niej zaś rozchodzą się wachlarzowato ku górze nieregularne półkolisty żłobki (Tabl. XX, 12). Układ wąskich żłobków ukośnych tworzących kształt ściętego trójkąta reprezentowany jest na małym fragmencie naczynia o naturalnym kolorze gliny (Tabl. XXI, 5). Pozostałe motywy zdobnicze w tej grupie ceramiki to omówione już wyżej wygniatanie krawędzi niektórych naczyń oraz pokrywanie powierzchni krążków glinianych chaotycznymi żłobkami.

Poza ceramiką osada na Targówku dostarczyła zaledwie kilku przedmiotów. Na uwagę w pierwszym rzędzie zasługuje szpila brązowa opisana w inwentarzu „paleniska” 2. Jest to prawdopodobnie fragment szpili z główką rozklepaną i zwiniętą w uszko (Tabl. XIX, 2). Fragment innej szpili znaleziono nadto w warstwie kulturowej osady, ale w zbiorach fragmentu tego nie odnaleziono. Odkryte 3 przęśliki różnią się między sobą zarówno kształtem, jak i wymiarami. Pierwszy z nich, o średnicy 27 mm, jest dwustożkowaty, łagodnie zaokrąglony (Tabl. XXI, 1). Drugi, także o średnicy 27 mm, ma kształt płasko-stożkowaty (Tabl. XXI, 2). Trzeci, o średnicy 38 mm, jest płaski, soczewkowaty (Tabl. XXI, 3). Wszystkie przęśliki mają słabo wygładzoną powierzchnię i wykonane są z gliny o drobnoziarnistej domieszce schudzającej. Listę zabytków „specjalnych” z osady na Targówku zamykają dwa rozcieracze do żaren z drobnoziarnistego zlepieńca (Tabl. XXI, 9).

Przechodząc do zagadnienia datowania osady musimy nawiązać do sprawy zaginionych pucharków typu „ulwówieckiego”, ponieważ stanowiły one podstawę oceny chronologii całego łużyckiego zespołu z Targówka. A. Gardawski pisał o nich: „Spośród fragmentów ceramiki wyróżniono kilka ułamków pucharków typu «ulwówieckiego» o takich samych motywach zdobniczych, jakie odkryliśmy na stanowisku 3 w Trzcińcu, pow. Puławy”⁹ (to jest z poziomymi lub ukośnymi żłobkami ponad załosem brzuśca i poziomymi żłobkami obiegającym dolną część nóżki — wyjaśnienie autorki). Opierając się na fakcie znalezienia pucharków, włączył A. Gardawski osadę na Targówku do zespołu stanowisk „grupy wschodniej kultury łużyckiej” i datował ją na III okres epoki brązu¹⁰. O pucharkach z Targówka pisał następnie J. Głosik¹¹ oznaczając Targówek jako stanowisko z „rdzennymi” (nie pochodnymi) formami pucharków i zaliczając je do III okresu¹². Abstrahując od tego, że po zaginięciu pucharków i braku rysunków czy choćby szkiców wszelkie rozważania dotyczące tych naczyń byłyby skazane na niepowodzenie, należy ustalić, czy sam fakt ich znalezienia określa chronologię osady. Pierwszą wątpliwość nasuwa stwierdzenie A. Gardawskiego wyrażone w rozmowie z autorką, że fragmenty pucharków pochodzą z materiałów, dostarczonych przez odkrywców stanowiska, nie znaleziono ich natomiast w warstwie kulturowej ani w obiektach. Podważa to ich wartość jako elementów datujących. Dalszą wątpliwość budzi datowanie osady na III okres epoki brązu w oparciu o same tylko pucharki. Obecnie stwierdzić można z dużą dozą prawdopodobieństwa, że pucharki występują na dość szerokim odcinku czasowym, zapewne od schyłku III, poprzez IV aż do V okresu epoki brązu, a o ile mi wiadomo nie przeprowadzono dotąd żadnej systematyki pucharków w obrębie tych ram chronologicznych. Dla ścisłego datowania pucharków na danym stanowisku niezbędna jest obecność innych przedmiotów o krótszym czasie występowania, znalezionych w tym samym zespole. Sytuacja taka należy w osadach do rzadkości, toteż na Targówku, gdzie fragmenty tych naczyń pochodzą w dodatku ze znalezisk luźnych, kwestia ich datowania musi pozostać otwarta, a określenie czasu istnienia osady na podstawie ich obecności byłoby skazane na niepowodzenie.

W oparciu o posiadany materiał, zarówno z uwagi na jego zły stan zachowania, jak i ogólne ubóstwo, trudno będzie sprecyzować ściślejsze granice czasowe istnienia osady. Jedyny przedmiot metalowy to fragment szpili. Jeżeli rzeczywiście była to szpila o główce rozklepanej i zwiniętej w uszko, to stanowi ona słabą podstawę dla datowania. Szpile takie występują w ciągu długiego czasu, chociaż w późniejszych okresach skracają się i wyginają łukowato. Szpila z Targówka, długa i prawie prosta, byłaby więc zabytkiem wczesnym (III — IV okres epoki brązu). W ceramice brak elementów zdecydowanie wczesnych. Na bardzo źle zachowanym i ubogim materiale z Targówka trudno jest przeprowadzić wnikliwsze obserwacje, jednakże nie stwierdzamy tu fragmentów o ściętej krawędzi, wybitnie gruboziarnistej domieszce lub spękaniach powierzchni, charakterystycznych dla wczesnej ceramiki łużyckiej, w której kontynuowane są, zarówno w formie, jak i technice, niektóre cechy naczyń kultury trzcinieckiej. Jedynie stożkowata miseczka o rozchylonych ściankach nawiązuje do form spotykanych w kulturze trzcinieckiej¹³. Ponieważ jednak pochodzi ona ze znalezisk luźnych (odkrytych w obrębie osady przy ul. Ks. Anny), odnoszą się więc do niej te same zastrzeżenia, które wysunęłam w związku z pucharkami typu „ulwówieckiego”. Materiał znaleziony *in situ* pochodzi, jak się wydaje, z czasów późniejszych niż III okres epoki brązu.

Porównanie materiału z osady z materiałem wydobytym na najbliższym terytorialnie stanowisku kultury łużyckiej, na cmentarzysku w Warszawie-Grochowie¹⁴, datowanym na okres halszacki, pozwala z kolei stwierdzić, że osada jest obiektem wcześniejszym. Przy tak bliskim sąsiedztwie stanowiska sobie współczesne ujawniłyby w ceramice bardzo znaczne podobieństwo. Tymczasem istnieją między nimi zasadnicze różnice, wyrażające się przede wszystkim (ale nie wyłącznie) w stosunkach ilościowych. Na cmentarzysku dominują naczynia dwustożkowe o łagodnym z reguły załosem brzuśca, podczas gdy w osadzie występują one raczej sporadycznie i odznaczają się (sądząc po nielicznych fragmentach) ostrzejszym załosem. Formy jajowate i beczułkowate, stanowiące na Targówku około 50% całego materiału, na Grochowie pojawiły się zaledwie w kilku egzemplarzach. Dość liczne na Targówku fragmenty naczyń o esowatym najprawdopodobniej profilu w ceramice z Grochowa znajdują tylko kilka odpowiedników o słabiej zresztą rozchylonych wylewach. Abstrahując od różnic, które wynikać mogą z odmiennego charakteru obu tych stanowisk (na przykład obfitość krążków glinianych w osadzie i ich brak na cmentarzysku), nie ulega wątpliwości, że są to stanowiska o odmiennej chronologii, przy czym osada na Targówku istniała wcześniej niż cmentarzysko na Grochowie.

Większość form naczyń zidentyfikowanych w materiale z Targówka jest długotrwała i nie daje podstaw dla dokładniejszego datowania. Zarysowane wyżej granice chronologiczne można próbować nieco uściślić w oparciu o pewne spostrzeżenie „negatywne”. Ceramika kul-

⁹ A. Gardawski: op. cit., str. 391.

¹⁰ A. Gardawski: op. cit., str. 391 oraz ryc. 11: mapa rozprzestrzenienia stanowisk wczesnej fazy wschodniej grupy kultury łużyckiej.

¹¹ J. Głosik: Z problematyki kultury łużyckiej na wschód od środkowej Wisły, „Archeologicke Rozhledy”, T. IX, 1957, str. 698—711, ryc. 297: mapa rozprzestrzenienia pucharków typu „ulwówieckiego”.

¹² J. Głosik: op. cit., ryc. 296: zestawienie graficzne chronologii stanowisk kultury łużyckiej, na których wystąpiły pucharki typu „ulwówieckiego”.

¹³ A. Gardawski: Plemiona kultury trzcinieckiej w Polsce, „Materiały Starożytne”, T. V, 1959, tabl. VII, 16; VIII, 2.

¹⁴ M. Gądzikiewicz-Woźniak: Cmentarzysko łużycko-kloszowe Warszawa—Grochów, stan. „Brylowszczyzna”, „Materiały Starożytne”, T. VII, 1961, str. 47—111.

tury łużyckiej okolic Warszawy jest wprawdzie dla epoki brązu słabo znana, wydaje się jednak, że stanowisko nasze leży w kręgu ceramiki żłobkowanej III — IV okresu tej epoki. W materiale z Targówka brak fragmentów o charakterystycznym, najczęstszym typie żłobkowania ukośnego, brak też żłobków pionowych. Wystąpiły jedynie nieliczne (i to głównie wśród znalezisk luźnych) drobne ułamki, których powierzchnie pokrywają wąskie żłobki poziome, uważane za zjawisko młodsze od pozostałych typów żłobkowania¹⁵. W oparciu o kryterium braku w naszym materiale ceramiki ukośnie żłobkowanej sądzić można, że osada na Targówku powstała w drugiej połowie IV okresu epoki brązu lub nieco później. Istnieje przy tym możliwość, że poza terenem objętym badaniami systematycznymi znajdowało się stanowisko wcześniejsze, stąd ceramika starsza w materiale luźno znalezionym.

Obok podkreślonych wyżej różnic zarysowujących się w materiałach z Targówka i pobliskiego Grochowa warto zwrócić uwagę na ogólne, „zewewnętrzne” podobieństwo ceramiki z obu tych stanowisk. Zarówno na Targówku jak i na Grochowie naczynia o powierzchni czernionej należą do rzadkości, równie rzadko występują naczynia całkowicie wygładzone, ornamentyka jest uboga i pojawia się na znikomej ilości naczyń, na obu stanowiskach cechą charakterystyczną jest częste występowanie otworków pod krawędzią. O podobieństwie form mimo różnic w stosunkach ilościowych była już mowa wyżej. Wydaje się niewątpliwe, że osada i cmentarzysko założone zostały przez ludność tej samej grupy kulturowej, chociaż w różnych okresach czasu. Cmentarzysko na Grochowie uważa M. Gądzikiewicz-Woźniak¹⁶ za reprezentanta grupy mazowiecko-podlaskiej, osadę na Targówku łączył A. Gardawski¹⁷ z wydzieloną przez siebie wschodnią grupą kultury łużyckiej, widząc w materiale z Targówka powiązania ze stanowiskami w Trzcincu i Ulwówku. W obecnym stanie znajomości materiałów z okolic Warszawy ich związek z terenami południowo-wschodnimi jest słabo czytelny i raczej nie upoważnia do tak szerokich (pod względem terytorialnym) konkluzji.

Groby kloszowe

Kolejną, trzecią fazą osadnictwa na Targówku są groby kloszowe odsłonięte na obszarze stanowiska 1 przy ul. Ks. Anny. Cytowany już kilkakrotnie artykuł A. Gardawskiego¹⁸ podaje, że na parę miesięcy przed rozpoczęciem badań robotnicy budowlani „zniszczyli przy wykopach piasku kilkadziesiąt grobów kloszowych z dawnego cmentarzyska”. W czasie badań systematycznych groby kloszowe odsłaniano na arach 194 i 195, na obszarze zajęтым przez osadnictwo kultury łużyckiej, wkopane w łużycką warstwę kulturową.

Dokładnej liczby zbadanych grobów nie sposób ustalić, zaginęła bowiem cała dokumentacja i większość metryczek. Te metryczki, które ocalały, noszą najwyższy 4 numer kolejny grobu, co zresztą zgadza się mniej więcej z ilością materiału ceramicznego. Zabytki z grobów, w ich obecnym stanie udokumentowania, nie dają podstaw do rekonstrukcji form grobowych i układu naczyń w obrębie grobu. Wynika stąd trudność w sklasyfikowaniu ceramiki. Dla naczyń z grobów kloszowych przyjął się specyficzny sposób klasyfikacji, polegający na rozpatrywaniu poszczególnych typów w oparciu o funkcję naczynia w grobie według schematu „klosz, popielnica, misa-pokrywa itp”. Cechy formalne są sprawą raczej drugorzędą, często bowiem identyczne pod względem kształtu naczynia znajdują w grobach bardzo różnorodne zastosowanie. W odniesieniu do popielnic jedynym kryterium w wypadkach spornych staje się wielkość omawianego egzemplarza, nie jest to jednak kryterium zbyt pewne: o ile naczynia bardzo duże można ze znaczną dozą pewności zaliczyć do kloszy, o tyle funkcja mniejszych, robiących wrażenie popielnic, stoi już pod znakiem zapytania choćby ze względu na istnienie grobów dziecięcych, w których naczynie o rozmiarach przeciętnej popielnicy użyte być mogło jako klosz. Bez znajomości konkretnych grobów nie sposób określić funkcję mis, które spełniały w pochówkach kloszowych rolę bardzo różnorodną¹⁹. Ostatnie zastrzeżenie dotyczy luźnych fragmentów naczyń: mogą one pochodzić z grobów zniszczonych współcześnie jak z grobów uszkodzonych celowo w momencie pochówku, jak wreszcie i z grobów dobrze zachowanych, w których skorupy stanowiły „podkładkę” lub „obłożenie” grobu (np. przy jednym z fragmentów zachowała się metryczka, na której zaznaczono, że na fragmencie tym stał klosz). W podziale, który niżej stosuję, domniemana funkcja grobowa naczyń uwzględniona została tylko dla części materiału.

N a c z y n i a d u ż e (prawdopodobnie klosze). Ogółem w materiale znajdują się 4 duże naczynia, różniące się dość znacznie między sobą formą i rozmiarami. Wśród nich wydzielają się dwie odmiany: naczynia jajowate nie posiadające szyjki i naczynia z wyodrębnioną szyjką. Naczynia jajowate reprezentowane są przez dwa tylko częściowo zachowane okazy. Pierwsze z nich to pozbawione dna naczynie asymetryczne barwy brunatnej o chaotycznie chropowatej powierzchni zewnętrznej, słabo wygładzonej powierzchni wewnętrznej, karbowanej krawędzi i gruboziarnistej domieszce. Średnica brzuśca 42 cm, wylewu 32 cm; przypuszczalna wysokość 47 cm (Tabl. XXII, 7). Naczynie to pochodzi z grobu 3. Z drugiego naczynia tej odmiany zachowała się tylko górna część. Jest ono asymetryczne, barwy brunatnej, o lekko chropowatej powierzchni zewnętrznej, słabo wygładzonej powierzchni wewnętrznej, karbowanej krawędzi i domieszce średnio- i gruboziarnistej. Średnica wylewu 29 cm (Tabl. XXII, 2).

Oba naczynia drugiej odmiany mają szyjkę wydzieloną przez listwę dookólną i zastosowanie innej techniki obróbki powierzchni. Pierwsze z nich, zachowane w całości, posiada lekko wyodrębnione dno, smukły brzusec z wysoko zaznaczonym barkiem, stożkową szyjkę i słabo rozchyloną krawędź. Powierzchnia brzuśca jest słabo chropowata, powierzchnia szyjki wygładzona. Nalepiona listwa ma w przekroju kształt stożka ściętego, jej dolna płaszczyzna jest lekko karbowana. Takie samo karbowanie otacza podstawę naczynia ponad dnem. Naczynie jest barwy brunatnoczerwonej, domieszka stanowi liczny, średnioziarnisty tłuczeń. Wysokość 38 cm; średnica: dna 13 cm, brzuśca 34 cm, wylewu 26,5 cm, listwa na wysokości 31 cm (Tabl. XXII, 1). Drugie naczynie zachowane jest tylko częściowo, brak zarówno dna,

¹⁵ W. J. Ber: Zabytki z cmentarzyska popielnicowego w Sierpowie, w pow. łęczyckim, „Światowit”, T. XVII, 1936—1937, str. 147.

¹⁶ M. Gądzikiewicz-Woźniak: op. cit., str. 104.

¹⁷ A. Gardawski: Wyniki prac wykopaliskowych przeprowadzonych w 1952 roku w miejscowości Trzciniec, pow. Puławy, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XX, 1954, str. 391—394 oraz ryc. 11.

¹⁸ A. Gardawski, Ślady osad i cmentarzysk sprzed 3000 lat odkryliśmy na Targówku, „Życie Warszawy”, R. X, nr 2-3 z 6—7. IX. 1953.

¹⁹ M. Gądzikiewicz: Wybrane zagadnienia z badań nad kulturą grobów kloszowych, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XX, 1954, str. 162: „Zestawienie form grobów kultury grobów kloszowych”. Różnorodność funkcji naczyń w grobach kloszowych omawia również A. Kiełtlińska: Niektóre zagadnienia dotyczące obrzędów pogrzebowych kultury grobów kloszowych na podstawie cmentarzyska we wsi Transbór, pow. Mińsk Mazowiecki, „Światowit”, T. XXI, 1955, str. 147—160.

jak i krawędzi. Jest ono asymetryczne, brzusiec jest jajowaty, bark umieszczony wysoko, szyjka stożkowata. Powierzchnia brzuśca jest silnie chropowata, szyjki wygładzona. Płaska listwa „wyciągnięta” jest ze ścianek, nieornamentowana i wykończona bardzo niestarannie. Barwa naczynia brunatna, domieszka gruboziarnista. Największa średnica brzuśca 54 cm.

Naczynia mniejsze (prawdopodobnie popielnice). Jest ich ogółem 5, przy czym są to naczynia bardzo różnorodne, wymagające kolejnego omówienia. Asymetryczne naczynie zachowane w całości o lekko wyodrębnionym dnie, jajowatym brzuścu, którego największa wypukłość przypada mniej więcej w połowie wysokości naczynia, i cylindrycznej szyjce. Powierzchnia zewnętrzna barwy brunatnej z ciemniejszymi plamami wygładzona jest górą staranniej, poniżej największej wydętości brzuśca bardzo słabo, domieszka gruboziarnista. Wysokość 26 cm; średnica: dna 13,5 cm, brzuśca 28,5 cm, wylewu 20,5 cm (Tabl. XXII, 3). Fragmenty górnej części naczynia o lekko zwężającej się ku górze szyjce odcinającej się wyraźnie od brzuśca i wywiniętej na zewnątrz krawędzi. Powierzchnia zewnętrzna jasnobrunatna jest starannie wygładzona, domieszkę stanowi gruboziarnisty tłuczeń. Średnica wylewu 19,5 cm. Górna część naczynia jajowatego o lekko pogrubionej krawędzi, barwy jasnobrunatnej, o powierzchni zewnętrznej zaledwie wyrównanej i gruboziarnistej domieszce. Średnica: największej wydętości brzuśca 24 cm, wylewu 20 cm (Tabl. XXII, 5). Naczynie beczułkowate o wyraźnie wyodrębnionym dużym dnie, jajowatym brzuścu i krótkiej cylindrycznej szyjce, barwy brunatnej, o powierzchni zewnętrznej silnie schropowanej i gruboziarnistej domieszce. Wysokość 16 cm; średnica: dna 11 cm, brzuśca 16,5 cm, wylewu 13,5 cm (Tabl. XXII, 6). Częściowo zachowane smukłe naczynie zapewne dwuuche, o wyodrębnionym dnie, wydłużonym jajowatym brzuścu i krótkiej cylindrycznej szyjce. Ucho (drugie nie zachowało się) jest taśmowate, grube, jego górny przyczep przypada mniej więcej w $\frac{3}{4}$, dolny w połowie wysokości naczynia. Powierzchnia zewnętrzna jest brunatna, chropowata, domieszka gruboziarnista. Wysokość 24 cm; średnica: dna 12 cm, brzuśca 20 cm, wylewu 16,5 cm (Tabl. XXIII, 4).

Miski. Wszystkie 5 misek należy do typu misek o lekko esowatym profilu. Różnice między nimi polegają na uformowaniu dna (3 spośród nich mają dna niewyodrębnione, 2 ukształtowane w rodzaj niskiej nóżki), większym lub mniejszym rozchyleniu krawędzi, wreszcie na ornamentyce (3 miski są niezdobione). Z pozostałych jedna posiada na wysokości największej wydętości dookoły rząd owalnych płytkich dołków (Tabl. XXII, 4), na drugiej podobny rząd dołków przerwany jest w czterech miejscach przez grupy trzech kolistych, płaskich guzków (Tabl. XXII, 8). Powierzchnie zewnętrzne misek, brunatne i ciemnobrunatne, wygładzone są na ogół starannie, wewnętrzne mniej starannie. Domieszka jest drobno- i średnioziarnista. Wymiary misek: wysokość waha się od 9 do 11 cm, średnice: den od 7 do 8 cm, wylewów od 21 do 26 cm (Tabl. XXII, 4—8; XXIII, 1—2, 8). Przy jednej z misek zachowała się metryczka, na której zanotowano, że naczynie pochodzi z grobu 3.

Dzbanki. Ogółem w materiale znajdują się 4 dzbanki, z których 3 odznaczają się wspólną cechą w postaci niskiego osadzenia największej wydętości brzuśca. W całości zachował się najmniejszy z dzbanków, o płaskim dnie, łagodnie zaokrąglonym brzuścu, lekko rozchylonej szyjce i taśmowatym uchu, którego górny przyczep przypada na wysokości wylewu, dolny na granicy szyjki i brzuśca. Powierzchnia zewnętrzna jest szarobrunatna, wygładzona, domieszka drobnoziarnista. Naczyńko ozdobione jest wąskim żłobkiem poziomym biegnącym na wysokości dolnego przyczepu ucha. Wysokość 6 cm; średnica: dna 3,5 cm, brzuśca 7 cm, wylewu 6 cm (Tabl. XXIII, 5). Z pozostałych naczyń tej grupy zachowały się tylko większe ułamki. Fragment górnej części dzbanka o dwustożkowym brzuścu z łagodnie zaokrąglonym załomem, o zwężającej się szyjce i rozchylonym wylewie. Górny przyczep taśmowatego ucha przypada na wysokości wylewu, dolny na największej wydętości brzuśca. Powierzchnia zewnętrzna jest brunatna z ciemnymi plamami w dolnej części, wygładzona. Domieszkę stanowi drobnoziarnisty tłuczeń. Średnica: brzuśca 13 cm, wylewu 10 cm (Tabl. XXIII, 3). Częściowo zachowany dzbanek o zaokrąglonym (najprawdopodobniej) dnie, dwustożkowym brzuścu o łagodnym załomie, stożkowatej szyjce i taśmowatym uchu, którego górny przyczep przypadał na wysokości wylewu, dolny na granicy szyjki i brzuśca. Powierzchnia zewnętrzna jasnobrunatna, pierwotnie wygładzona, obecnie silnie zniszczona. Domieszka drobnoziarnista. Na granicy szyjki i brzuśca naczynie obiega podwójny rząd krótkich, owalnych naciąg, pod którym znajduje się kilka (6 lub 7) trójkątów wiszących o polach zakreślonych liniami ciągłymi lub przerywanymi. Po obu stronach dolnego przyczepu ucha znajdują się dwa małe nalepione guzki. Wysokość 8,5 cm; średnica: brzuśca 14 cm, wylewu 9,5 cm (Tabl. XXIII, 9). Częściowo zachowany duży dzbanek o dwustożkowym brzuścu z łagodnie zaokrąglonym załomem, zwężającej się ku górze szyjce, rozchylonym wylewie i taśmowatym uchu, którego górny przyczep przypada na wysokości wylewu, a dolny na granicy szyjki i brzuśca. Powierzchnia zewnętrzna jasnobrunatna z szaroczarnymi plamami, słabo wygładzona. Liczna domieszka drobnoziarnista. Brzusiec pokrywa niestarannie wykonany ornament: na granicy szyjki i brzuśca obiega naczynie podwójny rząd podłużnych naciąg, pod nim znajdują się płytkie koliste dołki, z których wyrasta ornament frędzlowy wzbogacony poprzecznymi kreskami, sięgający niekiedy do największej wydętości brzuśca, niekiedy zaś niżej. Największa średnica brzuśca naczynia 21 cm (Tabl. XXIII, 6). Naczynie to mogło pełnić funkcję popielnicy. Fragment dolnej części dużego naczynia o wyodrębnionym dnie i szeroko rozchylonych ściankach dolnej partii brzuśca. Powierzchnia zewnętrzna jest jasnobrunatna, wygładzona, domieszka gruboziarnista. Średnica dna 11 cm (Tabl. XXIII, 7). Fragment ten pochodzi z grobu 3, na metryczce zanotowano, że stał na nim klosz.

Z grobami kloszowymi wiążą się też najprawdopodobniej następujące przedmioty: mały, dwustożkowy paciorek z ciemnozielonego szkliwa (Tabl. XXI, 10), znaleziony przy przesiewaniu ziemi z grobów, oraz bliżej nieokreślony przedmiot z brązu, silnie stopiony i pokryty zieloną patyną, półkolisty, wewnątrz rynienkowato wgłębiony (Tabl. XXI, 8), który w zbiorach znajdował się w pudełku z kośćmi z grobu 3.

Znaczna większość naczyń z Targówka reprezentuje formy spotykane powszechnie w grobach kloszowych Polski środkowej, które datowane są ogólnie na koniec okresu halsztackiego i początek lateńskiego. Wyjątek stanowią dwa naczynia z grupy naczyń mniejszych, prawdopodobnie popielnic, a mianowicie: naczynie beczułkowate i smukłe naczynie zapewne dwuuche. Oba są na obszarze Polski środkowej formą rzadką, a chronologia ich rysuje się nieco odmiennie od chronologii reszty materiału. Analogie dla tych naczyń spotykamy przede wszystkim na terenie Wielkopolski, w obrębie cmentarzysk datowanych na wczesny i środkowy okres lateński. Cmentarzyska te odznaczają się bardzo różnorodnymi formami pochówków, jednakże naczynia analogiczne do naczyń z Targówka występują w grobach popielnicowych lub kloszowych, wyjątkowo w grobach z obwarowaniem, brak ich natomiast w skrzynkowych. Pełnią one najczęściej funkcję popielnicy. Jako bliską analogię dla naczynia beczułkowatego przytoczyć można naczynia

z cmentarzysk w Gołęczynie, pow. Poznań Wschodni²⁰, oraz Sokołowicach, pow. Kościan²¹, dla dwuuchego zaś naczynia z Gołęcina²², Sokołowic²³ oraz Trzebidzy, pow. Śmigiel²⁴. Szczególnie ostatnie z cytowanych naczyń stanowi przez swą smukłość bliską analogię dla naszego naczynia dwuuchego. Omawiane dwa naczynia z Targówka mieszczą się w nieco młodszym ramach chronologicznych niż reszta materiału. Czy oznacza to, że są one rzeczywiście młodsze, że pochodzą z grobu późniejszego od pozostałych? Zdecydowana odpowiedź na to pytanie nie jest oczywiście możliwa, skoro nie wiemy nawet, czy oba te naczynia znajdowały się kiedykolwiek w tym samym zespole grobowym. Zwraca jednak uwagę fakt, że pozostałe, będące w znacznej przewadze ilościowej naczynia o „halsztackiej” formie, mają najczęściej lekko pogrubioną i rozchyloną krawędź, co uważane jest za cechę nie halsztacką, lecz już młodszą, lateńską²⁵. Wydaje się więc prawdopodobne, że wszystkie naczynia z grobów kłoszowych na Targówku mogą być sobie współczesne (mimo że niektóre formy naczyń są epigonami okresu poprzedniego, inne zaś zapowiedzią nowego) i pochodzą z wczesnego okresu lateńskiego.

Ślady osadnictwa z okresu rzymskiego

Na obszarze stanowiska 1 przy ulicy Ks. Anny natrafiono na ubogie ślady osadnictwa z okresu rzymskiego. Najciekawszym odkryciem były pozostałości dwóch dymarek, które ukazały się na arze 18, na terenie objętym osadnictwem łużyckim. Układ warstw kulturowych na obszarze występowania dymarek i stratygrafia samych obiektów nie rysują się, z powodu braku dokumentacji, dostatecznie jasno. W jednym z artykułów prasowych²⁶ znalazło się wprawdzie sformułowanie o obecności warstwy kulturowej z okresu rzymskiego, jednakże uczestnicy badań na Targówku stwierdzają zgodnie, że warstwy takiej nie obserwowano, co znajduje potwierdzenie w prawie zupełnym braku zabytków ruchomych z okresu rzymskiego. Zdjęcia fotograficzne dymarki 1 (Ryc. 6), stanowiące jedyną zachowaną dokumentację obiektów, pozwalają tylko stwierdzić, że dno dymarki znajdowało się znacznie poniżej spągu łużyckiej warstwy kulturowej, a więc dymarka wkopana była na pewną głębokość w calec. Z dymarki 1 zachowało się w dwóch trzecich dno i resztki ścian, z dymarki 2 tylko słabo czytelne ślady²⁷. W materiale zabytkowym znajdowały się próbki pobrane z dymarki 1 oraz ceramika, żużel i polepa w niej znalezione.



Ryc. 6. Warszawa-Targówek, stanowisko 1. Pozostałość dymarki 1

Na podstawie tak nikłego materiału trudno podejmować próbę zrekonstruowania pierwotnego wyglądu, rozmiarów i funkcjonowania dymarek tym bardziej, że próbki nie zostały poddane analizom. Można jedynie stwierdzić, że dymarka 1 miała zapewne kształt lekko spłaszczonego cylindra. Bryłki polepy pochodzące z tej dymarki noszą ślady odcisków drewna, co pozwala sądzić, że komin wylepiony był na szczapach drewnianych, podobnie jak to stwierdzano na innych stanowiskach produkcyjnych²⁸ z tego czasu. Znajdujący się w zbiorach żużel jest bardzo nieliczny i drobny. Wśród kilkunastu drobnych i niecharakterystycznych ułamków naczyń znalezionych wewnątrz rozbitych ścian dymarki na uwagę zasługuje fragment górnej części naczynia dwustożkowego o wysoko umieszczonym łagodnym załomie brzuśca i prosto ściętej krawędzi, barwy szarobrunatnej, o powierzchni zewnętrznej górą niewygładzonej, poniżej załomu schropowaczonej, wykonanego z gliny z gruboziarnistą, liczną domieszką. Średnica wylewu naczynia wynosi 22 cm (Tabl. XXIV, 1).

Na podstawie tak nikłego materiału trudno podejmować próbę zrekonstruowania pierwotnego wyglądu, rozmiarów i funkcjonowania dymarek tym bardziej, że próbki nie zostały poddane analizom. Można jedynie stwierdzić, że dymarka 1 miała zapewne kształt lekko spłaszczonego cylindra. Bryłki polepy pochodzące z tej dymarki noszą ślady odcisków drewna, co pozwala sądzić, że komin wylepiony był na szczapach drewnianych, podobnie jak to stwierdzano na innych stanowiskach produkcyjnych²⁸ z tego czasu. Znajdujący się w zbiorach żużel jest bardzo nieliczny i drobny. Wśród kilkunastu drobnych i niecharakterystycznych ułamków naczyń znalezionych wewnątrz rozbitych ścian dymarki na uwagę zasługuje fragment górnej części naczynia dwustożkowego o wysoko umieszczonym łagodnym załomie brzuśca i prosto ściętej krawędzi, barwy szarobrunatnej, o powierzchni zewnętrznej górą niewygładzonej, poniżej załomu schropowaczonej, wykonanego z gliny z gruboziarnistą, liczną domieszką. Średnica wylewu naczynia wynosi 22 cm (Tabl. XXIV, 1).

Z osadnictwem okresu rzymskiego wiąże się też zapewne obiekt oznaczony na metryczce jako jama 3, odsłonięty na arze 58. Dokumentacji dla tej jamy brak, w pudełku z materiałem z niej pochodzącym znalazło się 6 fragmentów małej miseczki i ułamek kości zwierzęcej. Ostro profilowana miska barwy jasnobrunatnej ma dwustożkowy brzusiec o bardzo ostrym załomie i rozchyloną szyjkę o ściennej krawędzi, dna brak (mogło być ono zarówno wklęsłe, jak płaskie lub lekko wypukłe). Powierzchnie są wygładzone, domieszka drobnoziarnista. Średnica: brzuśca 15,5 cm, wylewu 16 cm (Tabl. XXIV, 3).

²⁰ J. Kostrzewski: Cmentarzysko z wczesnego i środkowego okresu lateńskiego w Gołęczynie, w pow. poznańskim wschodnim, Poznań 1926, ryc. 30.

²¹ L. J. Łuka: Cmentarzysko z wczesnego i środkowego okresu lateńskiego w Sokołowicach, w pow. kościańskim, „Fontes Praehistorici”, T. III, 1952, str. 98—149, ryc. 2/1, 4/1, 5/2, 11/1, 16/1, 32/1, 43/1, 44/2, 46/3, 50/1.

²² J. Kostrzewski: op. cit., ryc. 6, 39, 41.

²³ L. J. Łuka: op. cit., ryc. 12/1, 26/3, 31/1.

²⁴ J. Kostrzewski: op. cit., ryc. 62.

²⁵ K. Jażdżewski: Kujawskie przyczynki do zagadnienia tubylczości Słowian na ziemiach polskich, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XVI, 1939—1948, str. 119—120.

²⁶ W. Bernat: Wykopaliśka na Targówku, „Stolica”, nr 40 (302) z 4. X. 1953.

²⁷ A. Gardawski: op. cit.

²⁸ W. Hołubowicz: Starożytny ośrodek hutniczy koło Tarchalic na Śląsku, „Dawna Kultura”, R. III, 1956, str. 211. Porównaj także T. Reymann: Na śladach rudnic. Igołomska „fabryka ferri” z okresu rzymskiego, „Z otchłani wieków”, R. XXI, 1952, str. 122.

W materiale z warstw kulturowych brak w zasadzie ceramiki z okresu rzymskiego, chociaż istnieje możliwość, że pewien odsetek ułamków niecharakterystycznych, trudnych do określenia pod względem przynależności kulturowej, pochodzi z tego okresu. Jedynie w materiale bezmetryczkowym znalazły się fragmenty dolnej części naczynia o dnie silnie wyodrębnionym, uformowanym w kształcie pełnej nóżki i o kulistym brzuścu, czernionego i silnie wygładzonego (polerowanego), z domieszką drobnoziarnistego tłucznia. Średnica: dna 6 cm, brzuśca 13 cm (Tabl. XXIV, 2).

Naczynia dwustożkowe o wysoko umieszczonym załomie brzuśca, analogiczne do fragmentów znalezionych w dymarce, datowane są na I—III w.n.e., przy czym najczęstsze ich występowanie przypada, jak się wydaje, na II w.²⁹. Na I—II w. datowane są ostro profilowane miseczki (czarki)³⁰. Stosunkowo najtrudniej jest ustalić chronologię naczynia o wyodrębnionym dnie i kulistym brzuścu. Formy podobne, ale o brzuścu z lekko zaznaczonym załomem i ornamentowane, z cmentarzyska w Kopkach, pow. Nisko, datowane są na II w., jednakże R. Jamka cytuje dla nich szereg analogii na przestrzeni całego okresu rzymskiego³¹. Z wczesnego okresu rzymskiego pochodzi ornamentowane naczynie z Nosocic, pow. Głogów³², oraz nieczernione naczynie z Konina³³, oba pod względem formalnym bardzo przypominające fragment z Targówka. Ze względu na bliskie sąsiedztwo stanowisk warto też zwrócić uwagę na podobne naczynia, licznie występujące na późnolateńskim cmentarzysku w Warszawie-Wilanowie³⁴, różniące się od naczynia z Targówka mniej tylko wyodrębnionym dnem i nieco przesuniętą ku górze największą wydętością brzuśca oraz większymi wymiarami. Wydaje się, że wszystkie zabytki z ostatniej fazy dawnego osadnictwa na Targówku są dość wczesne i mogą być datowane na I—II w.n.e.

К Р А Т К О Е С О Д Е Р Ж А Н И Е

В 1953 году совершены были в Варшаве, в квартале „Таргувек”, двухмесячные спасательные исследования. Констатируется, что территории охваченной исследованиями (улицы: Княгини Анны, Фортовая и Несвежская,) развивалось в разные периоды древнее поселенчество, следы которого, очень слабые и сильно повреждённые городским строительством, можно было разубзнуть во время раскопок. Старейший фазис поселенчества представляет здесь поселенчество тшцинецкой культуры. Найдено в общем 30 обломков сосудов, принадлежавших к этой культуре, но не констатируется ни культурного слоя, ни каких-либо объектов. Более разборчив был следующий фазис, связанный с населением лужицкой культуры. После этого населения остался довольно богатый инвентарь движимых древностей, а также культурный слой, ямы и топки, а сверху следы частично сохраненной жилой постройки со столбовой конструкцией. Керамика лужицкой культуры сохранилась очень плохо (из металлических древностей обнаружено лишь только шпиль с обломанной головкой) и она не давала оснований к точному датированию: хронологию поселения можно заключить в пределах от половины IV периода бронзовой эпохи до конца этой эпохи. Общее сходство керамики поселения с сосудами, добытыми на близлежащем могильнике в Варшаве-Грохове, датированном периодом Гальштат С—D, позволяет полагать, что обе эти стоянки являются остатком населения одной и той же культурной группы, обитавшей здесь в разные периоды времени.

На территории, занятой поселенчеством лужицкой культуры, наткнулись впоследствии на небольшой участок могильника с клёшевыми погребениями, происходящими из раннелатенского периода (IV—III в. до н.э.). Наконец, последний фазис составляют слабо сохраненные остатки двух печей для выплавки железа, а также в небольшом количестве современная им керамика — происходящие из I—II в. н.э.

S U M M A R Y

In 1953 two months' excavations of "rescue" were carried out in the Warsaw-Targówek. The necessity of the excavations was caused by the site being imperilled. It has been ascertained that on the area examined—Princess Anne (Księżnej Anny) street, Fortowa and Nieświejska streets—ancient settlement developed in various periods; unfortunately only its scanty remains, severely destroyed by municipal buildings, can be traced now. The oldest settlement was inhabited by the population of the Trzciniec culture. Altogether 30 pottery fragments of that culture were found, however, no culture-bearing layer corresponding to them was discovered. The next phase connected with the population of the Lusatian culture was more traceable. There were discovered many finds, a culture-bearing layer, pits, hearths and remains of an only partly preserved post dwelling building. The pottery of the Lusatian culture was in a bad state of preservation and cannot serve as a precise dating indicator. As to metal objects, only a pin with a broken head was found. That settlement can be dated to the period from the middle of the IVth period of the Bronze Age to the end of that Age. A general similarity between the pottery from that settlement and vessels revealed in a cemetery in Warsaw-Grochów, situated nearby, and dated to the Hallstatt C—D, allows us to suppose that both sites should be assigned to the population of the same cultural group, staying there in various periods.

A small fragment of a cemetery with graves in which urns were covered by large pots turned bottom upwards was discovered on the area occupied by the Lusatian settlement. The graves are dating from the early La Tène period (the 4th—3rd cent. before our era). Remains of two furnaces for iron-smelting in a bad state of preservation from the 1st—2nd cent. of our era and a scanty pottery of the same period represent the last phase.

²⁹ A. Dymaczewski: Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Młodzikowie, w pow. średzkim. Odbitka z „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. VII—IX, 1956—1958, ryc. 12/1, 89/2, 196/1, 241/2, 345/1, 387/4. Także podobne naczynia z Rostek, pow. Ostrołęka, znajdujące się w PMA datuje J. Okulicz na II w. i pierwszą połowę III w.

³⁰ A. Dymaczewski: op. cit., ryc. 22/2, 102/9, 153/6, 234/2, 355/2.

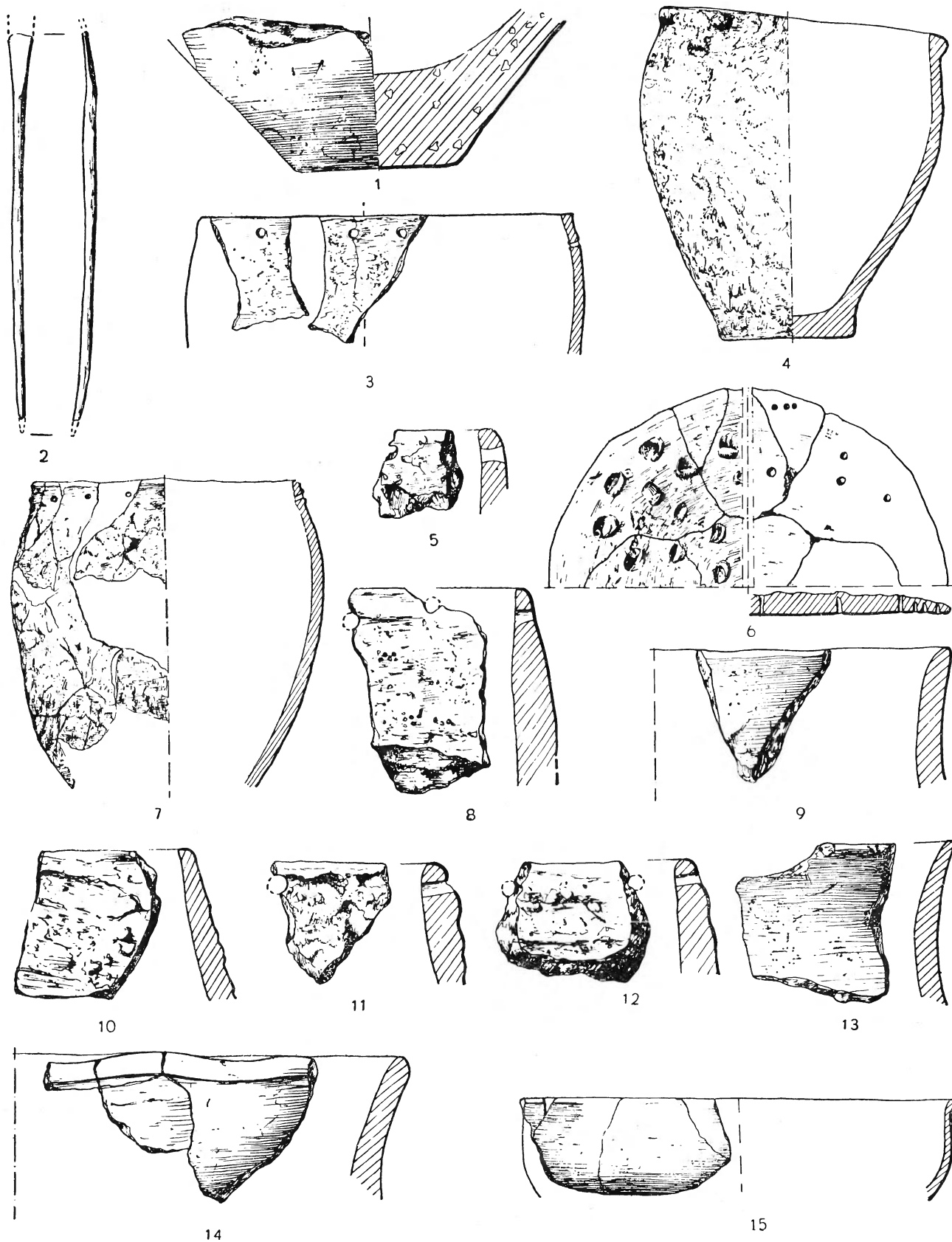
³¹ R. Jamka: Cmentarzysko w Kopkach (pow. niski) na tle okresu rzymskiego w Małopolsce zachodniej, „Przegląd Archeologiczny”, T. V, 1933—1936, str. 53, ryc. 5/7/, 14/1/.

³² J. K ostrzewski: Pradzieje Polski, Poznań 1949, tabl. XIX, 4.

³³ B. K ostrzewski: Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Koninie, „Przegląd Archeologiczny”, T. VII, 1946—1947, ryc. 85, 8.

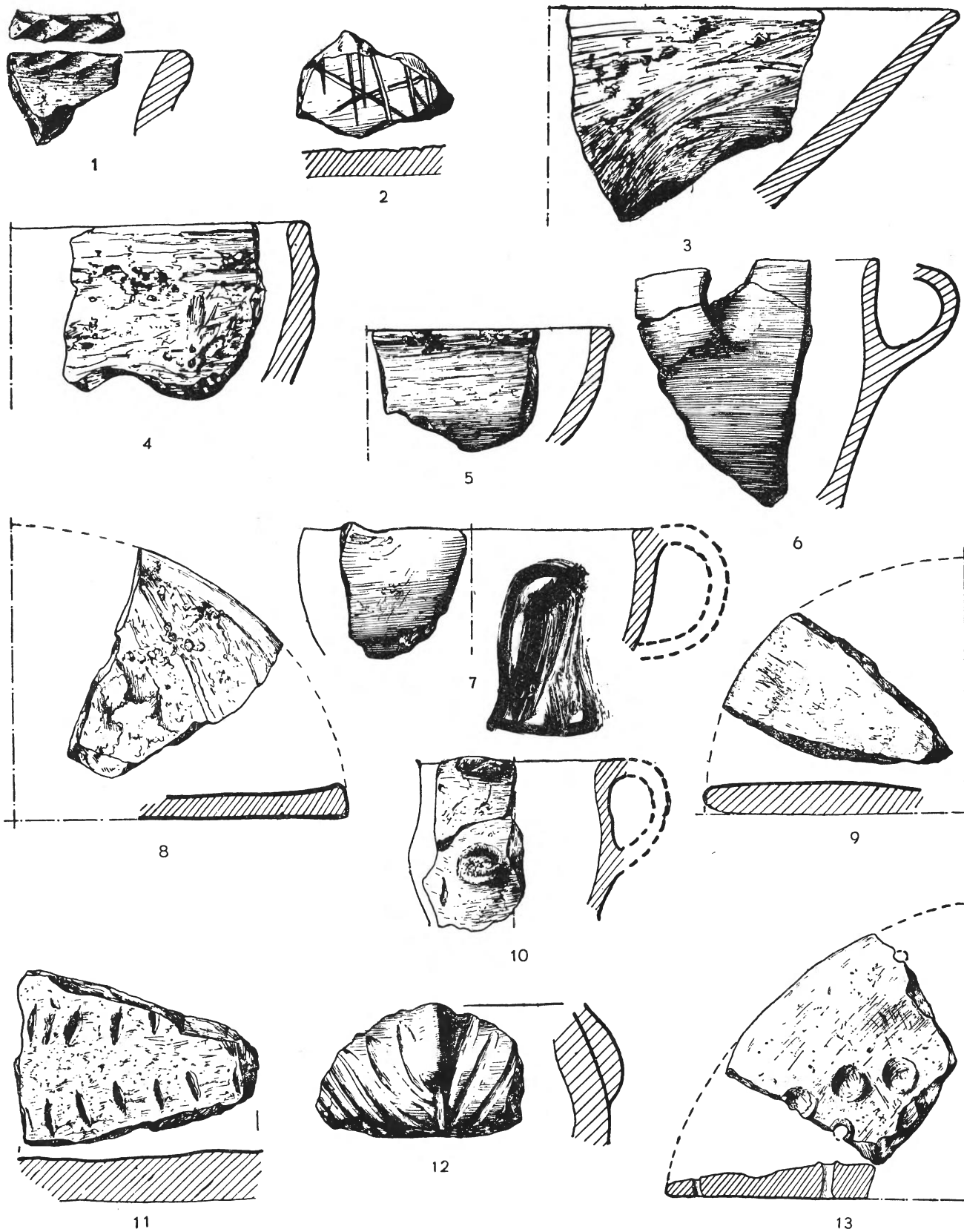
³⁴ J. Marciniak: Cmentarzysko ciałopalne z okresu późnolateńskiego w Wilanowie koło Warszawy, „Materiały Starożytne”, T. II, 1957. Między innymi jako przykład służyć mogą naczynia przedstawione na tablicach IV, 2, XVII, 1, XLVII, 1.

TABLICA XIX



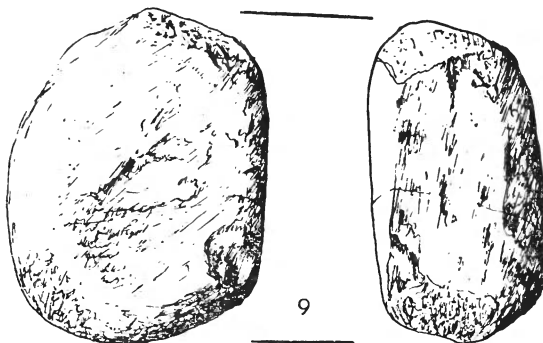
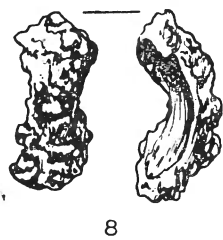
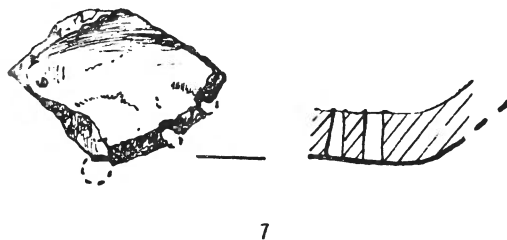
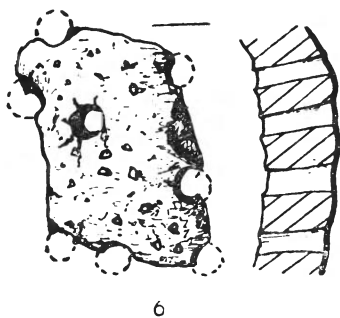
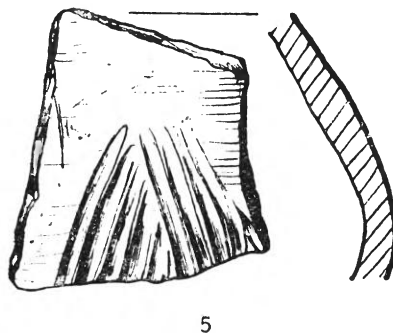
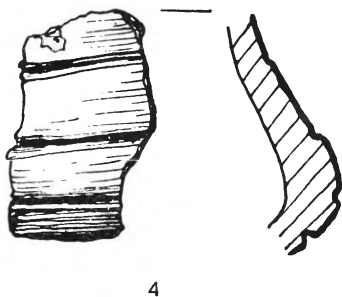
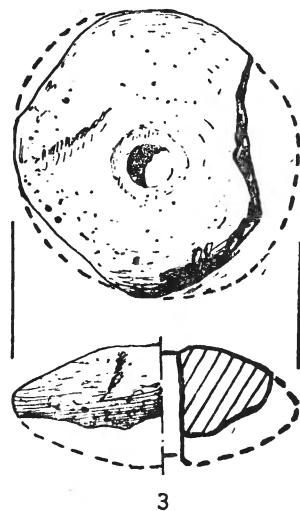
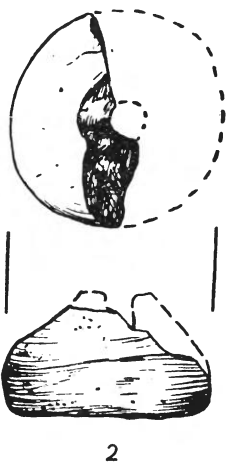
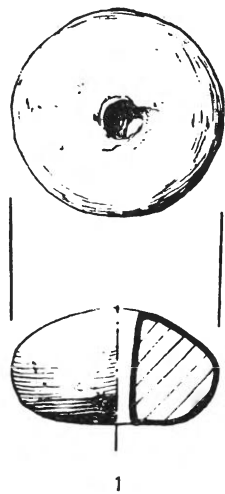
Warszawa-Targówek, stanowisko 1, ul. Ks. Anny. Ceramika kultury trzcinieckiej (1). Przedmioty z osady kultury łużyckiej (2—15). Nr 7 — $\frac{1}{6}$ w.n., nr 4, 15 — $\frac{1}{3}$ w.n., pozostałe $\frac{2}{3}$ w.n.

TABLICA XX



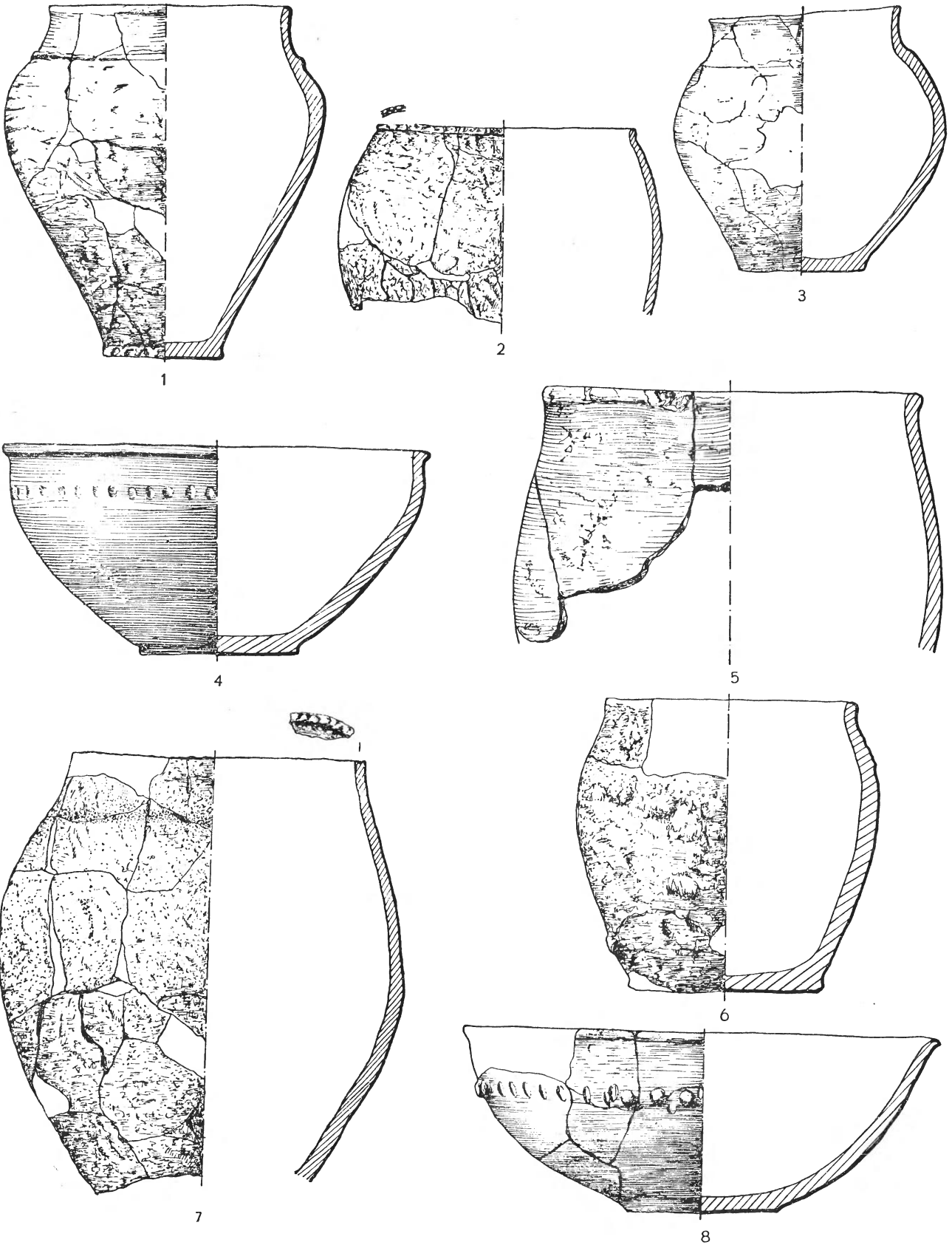
Warszawa-Targówek, stanowisko 1, ul. Ks. Anny. Ceramika z osady kultury łużyckiej (1—13). Nr 10— $\frac{1}{3}$ w.n., pozostałe $\frac{2}{3}$ w.n.

TABLICA XXI



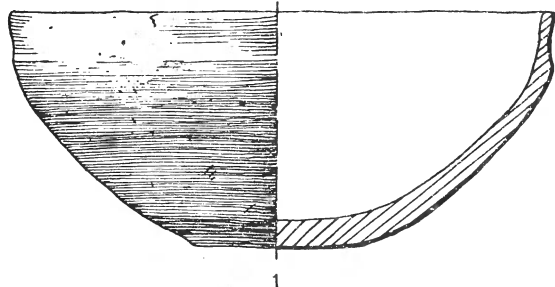
Warszawa-Targówek, stanowisko 1, ul. Ks. Anny. Przedmioty z osady kultury łużyckiej (1—7, 9). Przedmioty z grobów kłoszowych (8, 10). Wszystkie przedmioty w.n.

TABLICA XXII

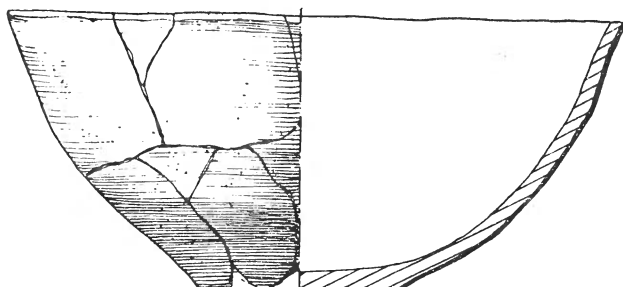


Warszawa-Targówek, stanowisko 1, ul. Ks. Anny. Ceramika z grobów kloszowych (1—8). Nr 4—5, 7—8 — $\frac{1}{8}$ w.n.,
pozostałe $\frac{1}{6}$ w.n.

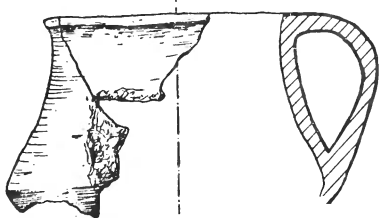
TABLICA XXIII



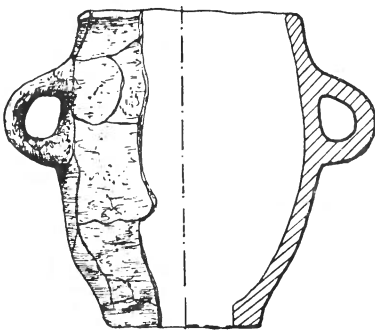
1



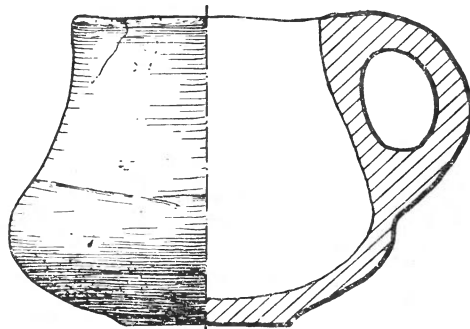
2



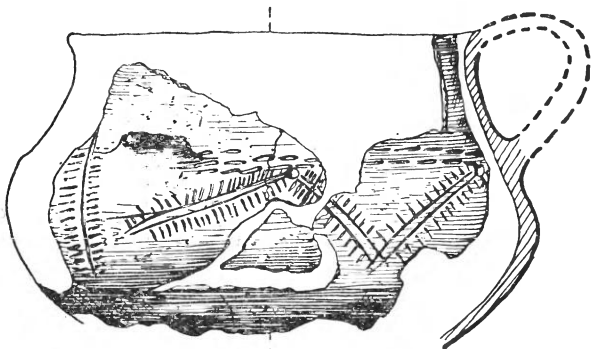
3



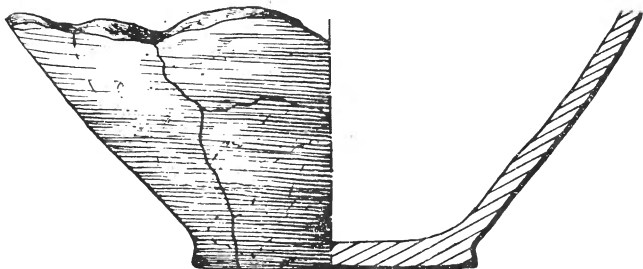
4



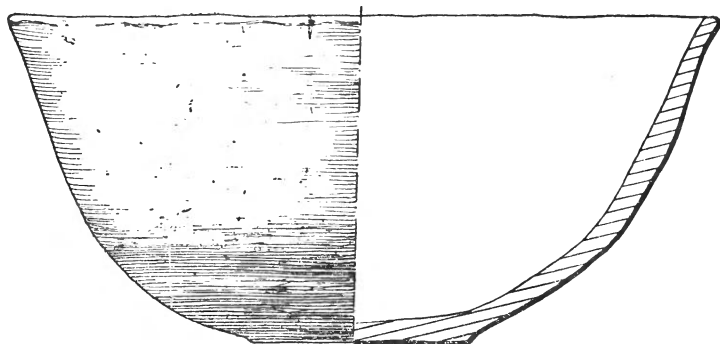
5



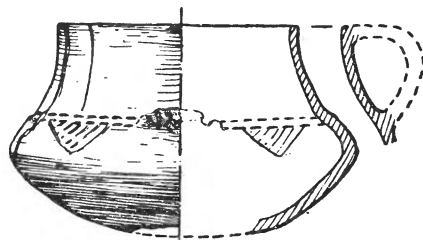
6



7



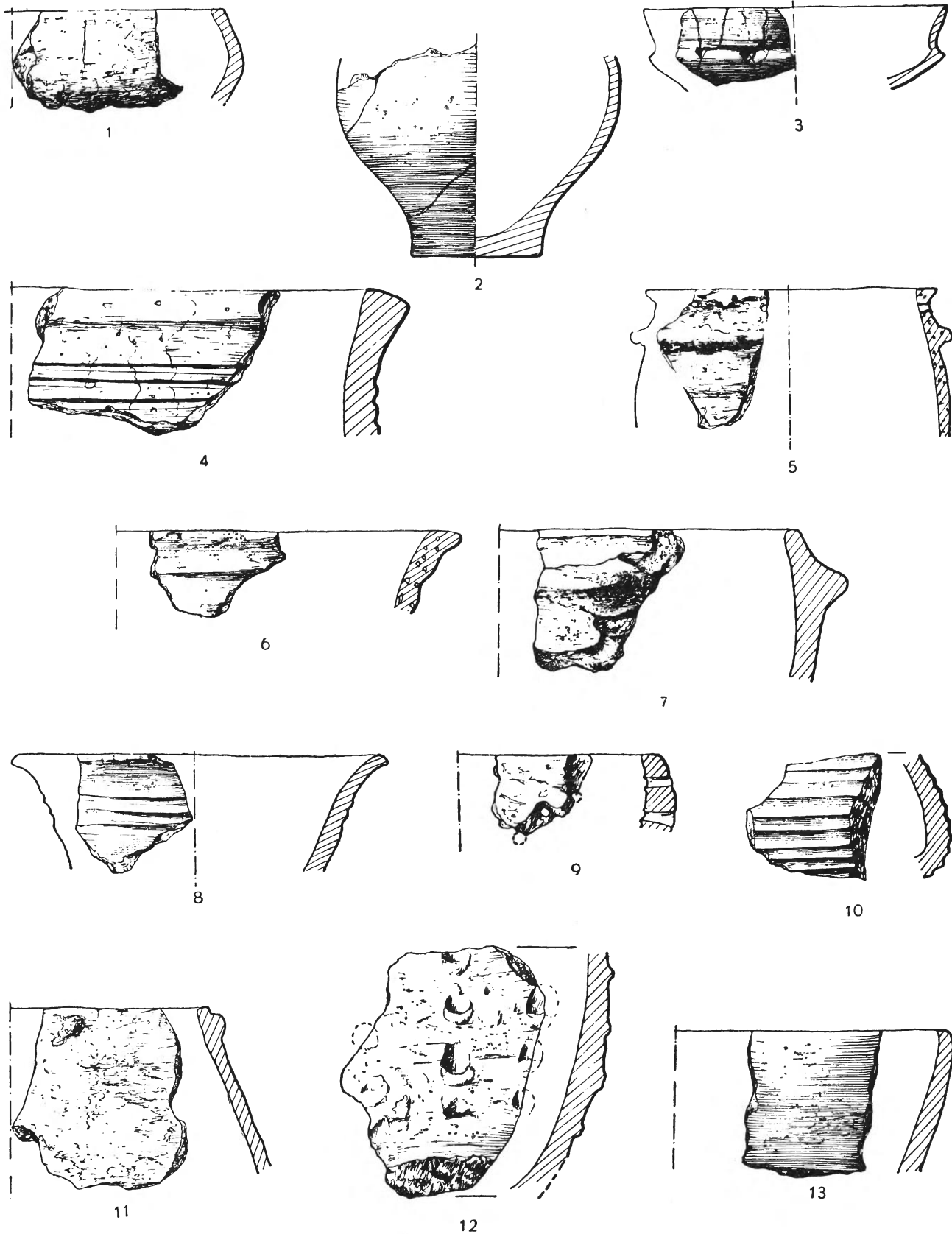
8



9

Warszawa-Targówek, stanowisko 1, ul. Ks. Anny. Ceramika z grobów kłoszowych (1—9). Nr 4— $\frac{1}{6}$ w.n., nr 5— $\frac{2}{3}$ w.n., pozostałe $\frac{1}{3}$ w.n.

TABLICA XXIV



Warszawa-Targówek. Ceramika z okresu rzymskiego ze stanowiska 1 przy ul. Ks. Anny (1,3). Ceramika kultury łużyckiej ze stanowiska 3 przy ul. Nieświeskiej (7, 9). Ceramika różnych kultur znaleziona luźno lub bez metryczek (2, 4-6, 8, 10-13). Nr 1-3, 5-6 — $\frac{1}{3}$ w.n., pozostałe $\frac{2}{3}$ w.n.

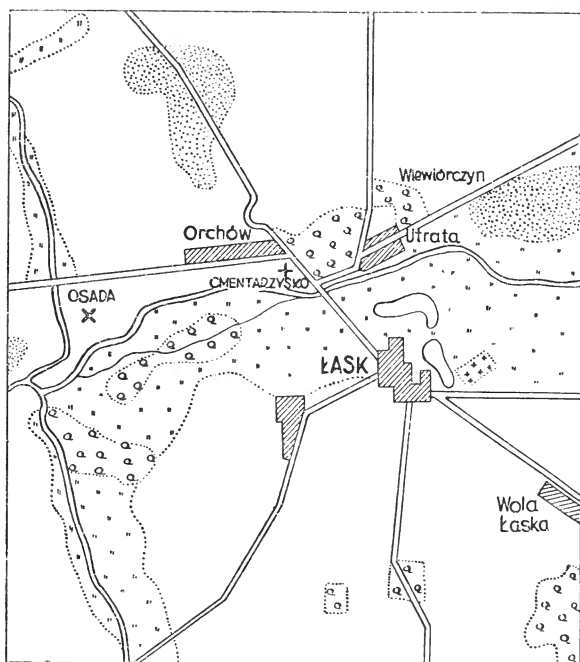
RÓŻA MIKŁASZEWSKA

CMENTARZYSKO KULTURY ŁUŻYCKIEJ W ORCHOWIE, POW. ŁASK

МОГИЛЬНИК ЛУЖИЦКОЙ КУЛЬТУРЫ Е М. ОРХОВ ПОВЯТ ЛАСК

A CEMETERY OF THE LUSATIAN CULTURE AT ORCHÓW, DISTRICT ŁASK

W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie znajduje się materiał z 69 grobów cmentarzyska kultury łużyckiej w Orchowie, pow. Łask. Dokumentacja dotycząca tego cmentarzyska zaginęła. Wiemy tylko, że stanowisko to było badane w 1934 r. przez pracownika PMA K. Jażdżewskiego i dzięki jego informacji



Ryc. 1. Orchów pow. Łask. Położenie cmentarzyska i osady

możemy określić dosyć dokładnie położenie cmentarzyska. Znajdowało się ono przy szosie Łódź—Kalisz, której odcinek Łask—Zduńska Wola był wówczas budowany. Cmentarzysko leżało przy zakręcie szosy, 400 m na północ od mostu na rzece Grabi i 500 m na południe od stacji kolejowej Łask (Ryc. 1). W 1927 r. również w Orchowie badana była przez prof. Romana Jakimowicza osada kultury łużyckiej, która została już opracowana¹. Cmentarzysko leży w odległości około 2 km na północny wschód od osady. Groby występowały na szerokości 10—12 m (tyle wynosi szerokość budowanej szosy, poza którą nie rozszerzano już badań). Groby są najczęściej popielnicowe, niekiedy także jamowe. Leżały one w odstępach parometrych od siebie w czystym piasku i w niewielkiej głębokości pod powierzchnią ziemi².

Z powodu braku dokumentacji w opisie materiału nie wszędzie zaznaczony jest charakter grobu (jamowy, popielnicowy), mogłam go podać tylko wówczas, jeżeli metryczka zawierała nieco dokładniejsze dane o poszczególnym grobie. W zbiorach PMA brak jest materiałów z grobów: 21, 45, 57—58.

OPIS MATERIAŁU

G r ó b 1. Popielnicowy. 1. Naczynie kształtu tulipanowatego. Powierzchnia chropowata, brunatna, domieszka średnioziarnista. Przy dnie powierzchnia gładka. Średnica: wylewu 30 cm, brzośca 28,5 cm, dna 11,5 cm; wysokość 25 cm (Tabl. XXV, 1). 2. Dwa ułamki szyjki niewielkiego naczynia. Powierzchnia gładka, szara, domieszka drobnoziarnista. Średnica wylewu 11 cm. 3. Kości z wnętrza popielnicy.

¹ R. Mikłaszewska: Osada kultury łużyckiej w Orchowie, pow. Łask, „Materiały Starożytne”, T. IV, 1958, str. 127—144.

² Informacje te podane są przez prof. dra Konrada Jażdżewskiego, za co Mu bardzo serdecznie dziękuję.

Grób 2. Fragmenty beczułkowatego naczynia. Powierzchnia chropowacona, brunatna, domieszka średnioziarnista. Przy dnie pas gładki. Średnica: brzuśca 23,5 cm, dna 9 cm; wysokość 23,5 cm (Tabl. XXV, 2) oraz niewielka ilość drobnych, przepalonych kości.

Grób 3. Zachowały się tylko kości.

Grób 4. Ułamki kości i obok kilka fragmentów naczyń o powierzchni gładkiej.

Grób 5. Fragmenty naczynia beczułkowatego, powierzchnia chropowacona, obmazywana palcami. Bardzo grube ścianki. Domieszka średnioziarnista.

Grób 6. 1. Pięćdziesiąt sześć ułamków sklejonego naczynia. Powierzchnia brunatna, gładka, w dolnej części brzusiec lekko chropowacony, w górnej zdobiony ukośnymi żłobkami. Domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 20 cm, brzuśca 25 cm, dna 11,5 cm; wysokość 20 cm (Tabl. XXV, 4). 2. Większa ilość mocno przepalonych kości.

Grób 7. Zachował się jedynie kubek, który w dużej części jest uzupełniony gipsem. Powierzchnia jest gładka, brązowa. Domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 9 cm, brzuśca 9,5 cm, dna 4 cm (Tabl. XXV, 3).

Grób 8. Trzy ułamki naczynia. Powierzchnia gładka, żółtoszara. Domieszka średnioziarnista oraz niewielka ilość drobnych-przepalonych kości.

Grób 9. 1. Smukłe naczynie kształtu tulipanowatego. Powierzchnia chropowacona, obmazywana palcami, żółto-brunatna. Domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 17 cm, brzuśca 16,5 cm, dna 9 cm; wysokość 22 cm (Tabl. XXV, 5). 2. Niewielka ilość przepalonych kości.

Grób 10. Jamowy. „Jama z czarnej ziemi o średnicy 66 cm, z kośćmi spalonymi i skorupami”. Z grobu tego zachował się jedynie fragment brzuśca zdobiony równoległymi żłobkami. Powierzchnia gładka, żółtoszara. Domieszka średnioziarnista.

Grób 11. Popielnicowy, bez osłony kamiennej. 1. Górna część małego naczynka z dosyć silnie wychyloną szyjką. Powierzchnia gładka, żółtoszara, domieszka średnioziarnista. Średnica wylewu 8 cm. 2. Fragment talerza glinianego z odciskami palców. Powierzchnia szorstka, żółto-brunatna, domieszka średnioziarnista. Średnica talerza 28 cm. 3. Przepalone kości.

Grób 12. Popielnicowy. 1. Dwanaście ułamków chropowaconego naczynia o esowatym profilu. Powierzchnia chropowacona przez obmazywanie, brunatna, domieszka gruboziarnista. Przy dnie pas gładki. Średnica: brzuśca 31 cm, dna 14 cm (Tabl. XXV, 7). 2. Niewielkie naczynie dwustozkowe o silnie wychylonej szyjce. W górnej części brzuśca ornament żłobkowy. Powierzchnia gładka, żółtoszara, domieszka drobnoziarnista. Średnica: wylewu 13 cm, brzuśca 13 cm, dna 5,5 cm; wysokość 7 cm (Tabl. XXV, 9). 3. Fragmenty naczynia o cylindrycznej szyjce i podciętym brzuścu. Domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 14 cm, brzuśca 13 cm, dna 6 cm; wysokość 8 cm (Tabl. XXV, 8). 4. Kilkadziesiąt drobnych ułamków naczynia. Powierzchnia gładka, żółtoszara. Domieszka średnioziarnista. 5. Przepalone, drobne ułamki kości.

Grób 13. Popielnicowy. Zachowały się jedynie przepalone kości.

Grób 14. Popielnicowy, przykryty kamieniami. 1. Około trzydziestu ułamków naczynia. Powierzchnia gładka, żółtoszara. Domieszka średnioziarnista. Ścianki bardzo grube (0,8 cm). 2. Przepalone kości.

Grób 15. 1. Górna część naczynia. Powierzchnia zewnętrzna żółtoszara, gładka, domieszka średnioziarnista. Średnica wylewu 13 cm (Tabl. XXV, 10). 2. Przepalone kości.

Grób 16. Popielnicowy. 1. Fragmenty naczynia uzupełnionego gipsem. W górnej partii brzuśca szerokie, płytkie żłobki. Powierzchnia gładka, brunatna, domieszka drobnoziarnista. Średnica: brzuśca 26,5 cm, dna 12,5 cm. 2. Fragmenty naczynia o powierzchni chropowaconej. Barwa brunatna. Domieszka średnioziarnista. 3. Przepalone kości.

Grób 17. Popielnicowy. 1. Kilkanaście ułamków naczynia, powierzchnia zewnętrzna żółtoszara, gładka. Domieszka gruboziarnista. Grubość ścianki 0,9 cm. 2. Przepalone kości.

Grób 18. 1. Kilkanaście fragmentów dna. Powierzchnia przy dnie gładka, brunatna, wyżej chropowacona, przecierana. Domieszka gruboziarnista. Średnica dna 12 cm. 2. Przepalone bardzo drobne kości.

Grób 19. Bardzo drobne kości, przepalone.

Grób 20. 1. Górna część małego naczynka. Powierzchnia gładka, żółtoszara, domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 7 cm, brzuśca 8 cm. 2. Fragment dna oraz kilka ułamków naczynia. Powierzchnia chropowacona, brunatna, dołem gładka. Domieszka średnioziarnista. Średnica dna 11 cm. 3. Przepalone kości.

Grób 22. Przepalone kości.

Grób 23. Misa o powierzchni gładkiej, żółtoszarej. Domieszka średnioziarnista. Widoczny fragment przyczepu ucha. W górnej części brzuśca płytkie, skośne żłobki.

Grób 24. Kilkanaście ułamków naczynia przeważnie pochodzących z dolnej części brzuśca. Powierzchnia chropowacona, ciemnoszara, w górnej części brzuśca gładka, czarna. Średnica brzuśca 33 cm.

Grób 25. Popielnicowy, obrzucony kośćmi i resztkami stosu, obstawiony i nakryty kamieniami. 1. Dwa fragmenty górnej części naczynia, ułamek dna oraz około sześćdziesięciu drobnych fragmentów. Powierzchnia gładka, żółtoszara. Średnica wylewu 20 cm. 2. Przepalone kości.

Grób 26. Niewielka ilość przepalonych kości.

Grób 27. Popielnicowy przykryty misą. 1. Fragment naczynia tulipanowatego. Powierzchnia chropowacona, brunatna, przy dnie gładzona. Domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 26 cm, dna 9 cm. 2. Fragment wylewu oraz dna miski. Powierzchnia gładka, żółtoszara, domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 23 cm, dna 6 cm (Tabl. XXV, 11). 3. Fragment górnej części dzbanka. Powierzchnia gładka, żółtoszara, domieszka drobnoziarnista. Średnica wylewu 14 cm. 4. Przepalone kości.

Grób 28. Popielnicowy z resztkami stosu. 1. Dwa ułamki mocno wychylonej na zewnątrz szyjki naczynia. Powierzchnia gładka, żółtoszara, domieszka drobnoziarnista. Średnica wylewu 19 cm. 2. Około trzydziestu ułamków beczułkowatego naczynia o chropowatej powierzchni. Domieszka średnioziarnista. 3. Przepalone kości.

Grób 29. Przepalone kości.

Grób 30. Przepalone kości.

G r ó b 31. Popielnicowy z resztkami stosu wewnątrz. 1. Naczynie o cylindrycznej szyjce i wydętym brzuścu. W górnej części brzuśca szerokie, skośne, bardzo płytkie żłobki. Powierzchnia gładka, żółtoszara z żółtymi plamami. Średnica: wylewu 18 cm, brzuśca 26 cm, dna 8 cm; wysokość 17 cm (Tabl. XXVI, 1). 2. Spiralka wykonana ze złotego druciku. Drucik zwinięty podwójnie. Średnica drutu 1 mm (Tabl. XXVI, 2). 3. Przepalone kości.

G r ó b 32. Popielnicowy. 1. Dwustożkowe naczynie zachowane jedynie we fragmentach. Powierzchnia zewnętrzna gładka, żółtoszara, wewnętrzna ciemnoszara. Domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 28 cm, brzuśca 40 cm, dna 12 cm (Tabl. XXVI, 3). 2. Przepalone kości.

G r ó b 33. Przepalone kości.

G r ó b 34. Popielnicowy. 1. Pięć ułamków naczynia. Powierzchnia mocno chropowata, żółtoszara, domieszka średnioziarnista. 2. Przepalone kości.

G r ó b 35. Przepalone kości.

G r ó b 36. Popielnicowy. 1. Naczynie z gładką szyjką i chropowatym brzuścem, przy dnie pas gładzony. Powierzchnia żółtoszara. Domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 14,5 cm, brzuśca 20 cm, dna 10 cm; wysokość 20 cm (Tabl. XXVI, 4). 2. Przepalone kości.

G r ó b 37. Przepalone kości.

G r ó b 38. Przepalone kości.

G r ó b 39. 1. Kubek ornamentowany skośnymi, dosyć głębokimi żłobkami. Powierzchnia gładka, żółtoszara, domieszka średnioziarnista. Ucho taśmowe, zdobione trzema żłobkami. Średnica: wylewu 12 cm, brzuśca 15 cm, dna 6 cm (Tabl. XXVI, 7). 2. Przepalone kości.

G r ó b 40. Popielnicowy. 1. Kilkadziesiąt ułamków beczułkowatego naczynia. Powierzchnia zewnętrzna chropowata, brunatna. Domieszka średnioziarnista. Średnica wylewu 25 cm. Przepalone kości.

G r ó b 41. Popielnicowy. 1. Naczynie dwustożkowe zachowane jedynie we fragmentach. Powierzchnia żółtoszara, szyjka oraz pas przy dnie gładki, brzusiec chropowaty. Domieszka średnioziarnista. Liczne odpryski. Średnica: brzuśca 35 cm, dna 12 cm (Tabl. XXVI, 9). 2. Mały kubeczek, uzupełniony gipsem. Powierzchnia gładka, żółtoszara, domieszka drobnoziarnista. Średnica: wylewu 7,5 cm, brzuśca 7 cm, dna 4,5 cm; wysokość 6,3 cm. Kubek ten zaginał.

G r ó b 42. Przepalone kości.

G r ó b 43. Popielnicowy, obok jama z resztkami stosu. Dolna część beczułkowatego, chropowatego naczynia, przy dnie pas gładzony. Powierzchnia brunatna. Domieszka gruboziarnista. Średnica: brzuśca 31 cm, dna 13,5 cm (Tabl. XXVI, 11).

G r ó b 44. Popielnicowy. 1. Fragmenty naczynia o cylindrycznej szyjce i mocno wydętym brzuścu. Powierzchnia gładka, ciemnoszara w żółte plamy. Domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 24,5 cm, brzuśca 29,5 cm, dna 10,5 cm; wysokość 21,5 cm. 2. Przepalone kości.

G r ó b 46. Kilkanaście fragmentów naczynia o esowatym profilu. Powierzchnia chropowata, brunatna, domieszka średnioziarnista. Średnica wylewu 12 cm oraz ułamek dna o powierzchni szorstkiej, domieszka gruboziarnista. Grubość ścianki wynosi 1,8 cm.

G r ó b 47. Popielnicowy. 1. Duże naczynie o esowatym profilu, zachowane fragmentarycznie. Powierzchnia chropowata. Przy wylewie i dnie pas gładki. Domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 29 cm, brzuśca 34,5 cm, dna 12 cm; wysokość 38 cm (Tabl. XXVII, 1). 2. Przepalone kości.

G r ó b 48. Popielnicowy. 1. Naczynie o esowatym profilu. Powierzchnia chropowata, szara, przy dnie pas gładki. Średnica: wylewu 14 cm, brzuśca 13,6 cm, dna 6 cm; wysokość 18 cm (Tabl. XXVII, 2). 2. Przepalone kości.

G r ó b 49. Popielnicowy. Naczynie dwustożkowe. Powierzchnia gładka, żółtoszara, domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 22 cm, brzuśca 26,5 cm, dna 10,5 cm; wysokość 24 cm (Tabl. XXVII, 3).

G r ó b 50. Popielnicowy. Przydenny fragment chropowatego naczynia. Barwa żółtobrnatna, domieszka średnioziarnista. Średnica dna 11 cm.

G r ó b 51. Otoczony kamieniami, na głębokości 1 m pod „studnią” z kamienia. 1. Fragmenty misy ornamentowanej żłobkami w górnej części brzuśca. Powierzchnia gładka, żółtoszara. Domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 21 cm, brzuśca 18,3 cm (Tabl. XXVII, 6). 2. Kilka ułamków misy. Powierzchnia zewnętrzna żółtoszara, gładka. Domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 23 cm, brzuśca 20,5 cm (Tabl. XXVII, 5).

G r ó b 52. Z brukiem nad popielnicą. 1. Naczynie kształtu tulipanowatego. Powierzchnia chropowata z wyjątkiem pasa przy krawędzi oraz przy dnie. Domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 23,5 cm, brzuśca 21,8 cm, dna 11 cm; wysokość 24 cm (Tabl. XXVIII, 1). 2. Szpila z zakreconą główką, wykonana z brązu. Pokryta zieloną patyną. Długość 17,5 cm, średnica drutu w najszerszym miejscu 3 mm (Tabl. XXVIII, 2). 3. Przepalone kości.

G r ó b 53. Popielnicowy. 1. Fragment szyjki naczynia oraz około czterdziestu fragmentów brzuśca. Powierzchnia szorstka, szara, domieszka średnioziarnista, powierzchnia dolnej części brzuśca chropowata. Średnica wylewu 27 cm. Całego naczynia nie udało się zrekonstruować. 2. Kilkanaście ułamków ornamentowanego żłobkami naczynia. Powierzchnia gładka, czarna, domieszka średnioziarnista. Średnica brzuśca 25 cm (Tabl. XXVII, 4). 3. Kilkanaście fragmentów naczynia oraz fragment dna. Powierzchnia szorstka, szara, domieszka średnioziarnista. Średnica dna 8,5 cm. 4. Kilkadziesiąt drobnych fragmentów naczynia o chropowatej powierzchni brzuśca i gładkiej szyjce. Domieszka drobnoziarnista. Średnica: wylewu 24 cm, dna 8 cm. 5. Kilkanaście ułamków ornamentowanego żłobkami, gładkiego, czarnego naczynia. Domieszka drobnoziarnista. 6. Przepalone kości.

G r ó b 54. Popielnicowy. 1. Drobne ułamki naczynia o gładkiej powierzchni. 2. Przepalone kości.

G r ó b 55. Przepalone kości.

G r ó b 56. Popielnicowy pod brukiem. 1. Kilka chropowatych ułamków ceramiki. 2. Przepalone kości.

G r ó b 59. 1. Dolna część naczynia. Brzusiec ornamentowany ukośnymi płytkimi żłobkami. Powierzchnia gładka, żółtoszara. Domieszka drobnoziarnista. Średnica: brzuśca 14 cm, dna 7 cm (Tabl. XXVII, 7). 2. Fragmenty misy z uszkami. Powierzchnia gładka, ciemnoszara. Domieszka średnioziarnista. Średnica wylewu 17 cm (Tabl. XXVII, 8).

- Grób 60. Przepalone kości.
- Grób 61. Popielnicowy. 1. Kilkadziesiąt fragmentów naczynia o powierzchni chropowatej, brunatnej, domieszka średnioziarnista. 2. Przepalone kości.
- Grób 62. Przepalone kości.
- Grób 63. Przepalone kości.
- Grób 64. Przepalone kości.
- Grób 65. 1. Kości leżały obok naczynia. Kilkanaście fragmentów naczynia o silnie wychylonej krawędzi. Powierzchnia brunatna, chropowata. Domieszka drobnoziarnista. Średnica: wylewu 15 cm, brzuśca 13,5 cm. 2. Przepalone kości.
- Grób 66. Resztki stosu wśród kamieni i pod kamieniami. Przepalone kości.
- Grób 67. Kości przepalone pod brukiem kamiennym.
- Grób 68. Popielnicowy. Pięć ułamków spiralki z brązu. Średnica spiralki 0,4 cm. Średnica druciku 1 mm (Tabl. XXVIII, 3).
- Grób 69. Dzbanuszek z wysoką, rozchylającą się szyjką. W górnej części brzuśca ornament żłobkowy. Powierzchnia szorstka, żółtoszara. Średnica: wylewu 8 cm, brzuśca 7 cm, dna 2 cm; wysokość 6 cm (Tabl. XXVIII, 6).

Materiały ze zniszczonych grobów. Poza materiałem z 69 grobów z cmentarzyska w Orchowie pochodzi duża ilość fragmentów ceramiki, jak również całych naczyń, które są metrykowane jako należące do „zniszczonych” grobów. Dajemy tu tylko opis całych zabytków oraz większych fragmentów naczyń. 1. Kółeczko brązowe, przypuszczalnie od klamry lub wisiora. Średnica: kółeczka 3,4 cm, drutu 0,5 cm (Tabl. XXVIII, 12). 2. Naczynie z wysoką cylindryczną szyjką i mocno podciętym brzuścem z dwoma uszkami w przejściu brzuśca w szyjkę. Brzusiec w górnej części ornamentowany gęstymi żłobkami. Powierzchnia bardzo gładka, żółtoszara. Domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 12 cm, brzuśca 16 cm, dna 8 cm; wysokość 14,8 cm (Tabl. XXVIII, 9). 3. Naczynie z wysoką, cylindryczną szyjką o łagodnie zaokrąglonym brzuścu z dwoma uszkami. W górnej części brzuśca 9 układów żłobków skośnych. Powierzchnia gładka, żółtoszara. Domieszka drobnoziarnista. Średnica: wylewu 12 cm, brzuśca 16 cm, dna 6 cm; wysokość 17 cm (Tabl. XXVIII, 14). 4. Fragmenty dzbanka. Górna część brzuśca zdobiona żłobkami. Powierzchnia gładka, żółtoszara, domieszka drobnoziarnista. Średnica: wylewu 16 cm, brzuśca 16 cm, dna 7 cm; wysokość 13,5 cm (Tabl. XXVII, 10). 5. Naczynie o gładkiej szyjce i chropowatym brzuścu. Barwa żółtobrunatna. Domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 18 cm, brzuśca 16 cm, dna 8 cm; wysokość 15 cm (Tabl. XXVII, 9). 6. Fragmenty małego dzbanka. Powierzchnia gładka, żółtoszara, domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 11 cm, brzuśca 10 cm (Tabl. XXVIII, 8). 7. Fragmenty dzbanka. Powierzchnia gładka, żółtoszara, domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 9 cm, brzuśca 8 cm, dna 3 cm; wysokość 8 cm (Tabl. XXVIII, 13). 8. Trzy fragmenty górnej części naczynia. Powierzchnia gładka, ciemnoszara. Domieszka drobnoziarnista. Szyjka ornamentowana bruzdami, górna część brzuśca bruzdami oraz płytkimi dołeczkami. Średnica: wylewu 16 cm, brzuśca 15 cm (Tabl. XXVIII, 10). 9. Kilka ułamków misy. Powierzchnia gładka, szara, domieszka drobnoziarnista. Średnica wylewu 14 cm. 10. Fragment ornamentowanej misy. Powierzchnia gładka, żółtoszara. Domieszka drobnoziarnista. Średnica wylewu 26 cm (Tabl. XXVI, 10). 11. Naczynie o powierzchni gładkiej, żółtoszarej, domieszka bardzo drobnoziarnista. Średnica: wylewu 24 cm, brzuśca 29 cm, dna 10 cm; wysokość 21 cm (Tabl. XXVIII, 4). 12. Fragment brzuśca naczynia ornamentowanego bardzo płytkimi, skośnymi żłobkami. Ucho taśmowe. Powierzchnia gładka z ciemnoszarymi plamami. Średnica brzuśca 21 cm (Tabl. XXVI, 8). 13. Fragment szyjki rozszerzającej się silnie przy wylewie. Powierzchnia gładka, ciemnoszara, domieszka drobnoziarnista. Szyjka do brzuśca oddzielona rowkiem. Średnica wylewu 10,5 cm. 14. Górny fragment dzbanka. Powierzchnia gładka, żółtoszara. Domieszka drobnoziarnista. Średnica wylewu 11 cm. 15. Dolna część naczynia. Powierzchnia gładka, szara, w górnej części brzuśca żłobki. Domieszka drobnoziarnista. Średnica: brzuśca 7,8 cm, dna 4 cm (Tabl. XXVI, 6). 16. Górna część naczynia. Powierzchnia gładka, szara, od wewnątrz żółta. Domieszka drobnoziarnista. Brzusiec od szyjki oddzielony bruzdą. Średnica wylewu 18 cm. 17. Fragment miseczki. Powierzchnia gładka, ciemnoszara domieszka drobnoziarnista. Średnica wylewu 10 cm. 18. Ułamek brzuśca naczynia ornamentowanego przecinającymi się kreskami. Powierzchnia szorstka, szara. Domieszka drobnoziarnista. 19. Naczynie kształtu tulipanowatego o chropowatej powierzchni żółtobrunatnej. Naczynie jest sklezione i uzupełnione gipsem. Przy dnie pas gładki. Domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 22 cm, brzuśca 22 cm, dna 10 cm; wysokość 25,5 cm (Tabl. XXVIII, 5). 20. Naczynie kształtu tulipanowatego. Powierzchnia chropowata żółtobrunatna, przy wylewie pas gładki. Domieszka średnioziarnista, miejscami bardzo grube ziarna granitowe. Średnica: wylewu 16,5 cm, brzuśca 14 cm, dna 7 cm; wysokość 18 cm (Tabl. XXVIII, 11). 21. Środkowa i dolna część naczynia chropowatego. Powierzchnia żółtoszara, domieszka średnioziarnista. Przy dnie pas gładzony. Średnica: brzuśca 21 cm, dna 11 cm (Tabl. XXVIII, 7). 22. Dolna część naczynia. Powierzchnia gładka, szara. Średnica: brzuśca 7 cm, dna 4 cm (Tabl. XXVI, 5). 23. Naczynie o szorstkiej szarobrunatnej powierzchni. Średnica: wylewu 11 cm, brzuśca 10 cm, dna 6 cm; wysokość 7,3 cm. Naczynie od góry jest zniszczone (Tabl. XXVII, 11). 24. Naczynie chropowate o esowatym profilu. Powierzchnia brunatna, domieszka średnioziarnista. Średnica: wylewu 20 cm, brzuśca 20 cm, dna 11 cm; wysokość 25 cm (Tabl. XXV, 6). 25. Dziewięć ułamków górnych części naczyń o chropowatej powierzchni, przeważnie kształtu tulipanowatego. Średnice tych naczyń wahają się w granicach 15 — 20 cm.

Poza tym z obszaru cmentarzyska pochodzi ponad 700 ułamków naczyń chropowatych oraz około 200 ułamków naczyń gładkich.

ANALIZA MATERIAŁU

Podstawowym typem naczyń spotykanym na cmentarzysku w Orchowie są tulipanowate naczynia o powierzchni chropowatej. Naczynia te są wysmukłe, mają lekko rozszerzony wylew, największa wydętość brzuśca mieści się mniej więcej w połowie wysokości naczynia. Mają one pas gładzony przy dnie (Tabl. XXV, 2, 5—6; XXVII, 2), niekiedy również przy wylewie i dnie (Tabl. XXVIII, 1, 5, 11). Chropowate są najczęściej przez obmazywanie palcami, a potem przecieranie wiechciem. Można to zauważyć przyglądając się uważnie powierzchni tych naczyń. Bruzdy powstałe przez obmazywanie palcami są o wiele płytsze i słabo widoczne dzięki przecieraniu wiech-

ciem lub szmatką, które dają charakterystyczną „miękką” powierzchnię (Tabl. XXVII, 2; XXVIII, 11). Średnice wylewów tych naczyń najczęściej wahają się w granicach 18—30 cm, średnice największej wydętości brzuśca są o 1—2 cm mniejsze od średnicy wylewu. Dna są płaskie. Poza typem tulipanowatym wśród naczyń chropowatych występują również naczynia beczułkowate (Tabl. XXV, 1; XXVII, 9). Następnym co do liczebności typ stanowią naczynia z wysoką, cylindryczną szyjką o dosyć mocno zaokrąglonym brzuścu i gładkiej powierzchni, niekiedy ornamentowane żłobkami w górnej części brzuśca. Średnica wylewów tych naczyń waha się około 20 cm. Średnica największej wydętości brzuśca jest większa o 5—7 cm i znajduje się nieco poniżej połowy wysokości naczynia. Dna płaskie (Tabl. XXV, 4). Zbliżone do omawianych, ale o nieco innych proporcjach są naczynia o chropowatej powierzchni brzuśca i wysokiej, gładkiej szyjce (Tabl. XXVI, 4, 9). Inny typ to naczynia o powierzchni gładkiej, zwężającej się lekko ku górze szyjce i mocno wydętym brzuścu (Tabl. XXVI, 1). Na specjalną uwagę zasługuje naczynie posiadające bardzo silnie podcięty brzusec ornamentowany ukośnymi żłobkami oraz wysoką, cylindryczną szyjkę (Tabl. XXVIII, 9). Licznie występują misy. Te z nich, które mają wyodrębnioną szyjkę często są w górnej części ornamentowane (Tabl. XXV, 11; XXVII, 6). Powierzchnia mis jest zawsze gładka. Średnica wylewów mis waha się od 10 do 25 cm. Kubki mają często ornamentowaną ukośnymi żłobkami górną część brzuśca. Formy kubków są dosyć urozmaicone. Naczyń dwustożkowych jest niewiele, mają one całkowicie gładką powierzchnię lub lekko chropowatą dolną część brzuśca. Są to duże naczynia o średnicy wylewu dochodzącej niekiedy do 30 cm (Tabl. XXVI, 3; XXVII, 3).

Ornamentyka naczyń z Orchowa jest mało zróżnicowana i odnosi się wyłącznie do naczyń gładkich. Zdobione są jedynie górne części brzuśców naczyń. Stałe powtarzającą się formą zdobienia są żłobki ukośne. Czasem są one głębokie i wąskie (Tabl. XXVI, 7; XXVIII, 6), częściej bardzo płytkie i szerokie (Tabl. XXV, 4, 8—9; XXVI, 1, 8; XXVII, 4, 6—7, 10; XXVIII, 14). Należy zwrócić specjalną uwagę na ornamentowane żłobkami ucho naczynia z grobu 39, co jest zjawiskiem raczej rzadkim w kulturze łużyckiej (Tabl. XXVI, 7). Odbiega również od najczęściej spotykanej ornamentyki sposób zdobienia naczynia z grobu 69 (Tabl. XXVIII, 6). Ciekawy również ornament reprezentuje naczynie mające zdobioną szyjkę (Tabl. XXVIII, 10). Sposób zdobienia misy (Tabl. XXVI, 10), pochodzącej ze znalezisk łuźnych jest całkowicie inny, ale misa ta nie należy do zespołu chronologicznego reprezentowanego przez cmentarzysko.

Z przedmiotów metalowych znaleziono na cmentarzysku w Orchowie brązową szpilę z zakręconą, rozklepaną główką, kółeczko brązowe, spiralkę wykonaną ze złotego, cienkiego drucika oraz 5 fragmentów spiralki brązowej.

ANALIZA OBRZĄDKU POGRZEBOWEGO

Na cmentarzysku w Orchowie występują dwa zasadnicze rodzaje grobów: popielnicowe i jamowe. Stosunek grobów popielnicowych do jamowych wynosi 3 : 1. Z uwagi na brak dokumentacji nie możemy niestety podać, w jaki sposób układają się groby popielnicowe w stosunku do jamowych. Na podstawie wyposażenia grobów i bardzo krótkich objaśnień na metryczkach można stwierdzić, że groby jamowe występują obok siebie, tworząc pewne skupiska. Groby popielnicowe mają bardzo małą ilość dodatków grobowych: jedno lub dwa naczynia, a niekiedy są w ogóle bez przystawek. Groby jamowe przeważnie nie posiadają zupełnie ceramiki, a tylko niewielką ilość drobnych, przepalonych kości, dokładnie przemytych.

Poza grobami popielnicowymi i jamowymi mamy na cmentarzysku w Orchowie do czynienia z całym szeregiem form przejściowych. Istnieją groby, gdzie obok popielnicy mieszczą się resztki spalonych kości i stosu³ (groby 43 i 65) lub też popielnica obrzucona jest kośćmi i resztkami stosu⁴ (grób 25). Następną fazę reprezentują groby jamowe, obok których znajdują się ułamki naczyń, ślad dawnej popielnicy⁵ (grób 4). Poza „czystymi” grobami jamowymi, w których znajdują się tylko przepalone kości, istnieją na cmentarzysku w Orchowie również groby jamowe, gdzie z kośćmi przemieszane są ułamki ceramiki⁶ (grób 10).

Zarówno niektóre groby popielnicowe (groby 14, 25, 51—52, 56) jak i jamowe (groby 66—67) mieszczą się niekiedy pod brukiem kamiennym. Z. Durczewski podaje, że w Orchowie znaleziono również grób wykazujący duże wpływy obrządku szkieletowego. Kości w tym grobie leżały w podłużnym ułożeniu, przypominając ułożenie szkieletu⁷. Niestety nie mamy rysunku tego grobu i nie wiemy, jakie znaleziono w nim przedmioty.

³ Z. Zakrzewski: Ewolucja zwyczaju pogrzebowego na cmentarzyskach z kulturą łużycką, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XII, 1933, str. 5, typ B.

⁴ Z. Zakrzewski: op. cit., str. 7, typ C.

⁵ Z. Zakrzewski: op. cit., str. 7, typ G.

⁶ Z. Zakrzewski: op. cit., str. 7, typ H.

Cmentarzysko w Orchowie zawiera więc nie tylko bardzo interesujący materiał ilustrujący różne formy grobów popielnicowych i jamowych, ale również nawiązania do dosyć rzadko spotykanego w kulturze łużyckiej obrządku szkieletowego.

CHRONOLOGIA CMENARZYSKA

Naczynia tulipanowate o chropowatej powierzchni z Orchowa mają dosyć bliskie analogie na stanowisku 3 w Trzciniu, pow. Puławy⁸, w Sierpowie, pow. Łęczyca⁹, oraz w Bodaczowie, pow. Zamość¹⁰. Pozwala to naczynia te datować na koniec III i cały IV okres epoki brązu.

Naczynia z cylindryczną szyjką i zaokrąglonym brzuścem o powierzchni gładkiej znajdują wiele analogii na cmentarzysku w Zeńboku, pow. Ciechanów¹¹, na cmentarzysku w Topornicy, pow. Zamość¹², w Bodaczowie, pow. Zamość¹³, i w Myśliborzu, pow. Opoczno¹⁴, gdzie datowane są one na drugą połowę IV okresu epoki brązu.

Zbliżony kształt do omawianych powyżej mają naczynia o chropowatej dolnej części brzuśca (Tabl. XXVI, 4, 9). Takie naczynia, ale o silniej podciętym brzuścu i bardziej wyodrębnionym załomie spotykane są we Wrociszewie, pow. Grójec¹⁵. Nawiązują do nich również gładkie popielnice dwustożkowe z Orchowa. A. Gardawski datuje cmentarzysko we Wrociszewie na koniec IV i początek V okresu epoki brązu¹⁶.

Bardzo zbliżone do naczyń z Orchowa z cylindryczną szyjką i zaokrąglonym wydętym brzuścem ornamentowanym żłobkami (Tabl. XXV, 4; XXVI, 1) są naczynia z cmentarzyska w Smolicach, pow. Łęczyca, datowanego przez L. Kozłowskiego na koniec III okresu epoki brązu¹⁷, oraz z cmentarzyska w Lutomiarsku-Wrzącej, pow. Łask, datowanego na początek IV okresu epoki brązu¹⁸. Duża ilość podobnych do omawianych naczyń znajduje się na cmentarzysku w Sierpowie, pow. Łęczyca¹⁹.

Naczynia z wysoką, cylindryczną szyjką i łagodnie zaokrąglonym brzuścem, z uszkami (Tabl. XXVIII, 14) ornamentowane w górnej części brzuśca ukośnymi kreskami występują na cmentarzysku w Sierpowie, pow. Łęczyca²⁰, oraz Bodaczowie, pow. Zamość²¹, i należy datować je na IV okres epoki brązu.

Misy i kubki przypominające naczynia tego rodzaju z Orchowa (Tabl. XXV, 3, 11; XXVII, 5, 6; XXVIII, 6, 8, 13) znajdują się w Zdzienicach, pow. Turek, w Sierpowie, pow. Łęczyca, oraz w Lutomiarsku-Wrzącej, pow. Łask.

Na specjalną uwagę zasługuje naczynie (Tabl. XXVIII, 9) o bardzo silnie podciętym brzuścu i cylindrycznej szyjce, ornamentowane ukośnymi żłobkami, z dwoma uszkami w przejściu brzuśca w szyjkę. Analogii do tego rodzaju naczyń jest niewiele. Zbliżone do omawianego naczynia mamy na cmentarzysku w Mariankach, pow. Włocławek, stanowisko 3²². Różnice są jednak dość znaczne w zakresie zarówno proporcji, jak i umiejscowienia ucha oraz ornamentyki i układu szyjki.

⁷ Z. Durczewski: Zagadnienie grobów jamowych w kulturze łużyckiej i późniejszych ich nawiązań, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XVI, 1939—1948, str. 38.

⁸ A. Gardawski: Wyniki prac wykopaliskowych przeprowadzonych w 1952 r. w miejscowości Trzcinię, pow. Puławy, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XX, 1954, tabl. XXXIXa; tabl. XXXVIIb.

⁹ W. J. Ber: Zabytki z cmentarzyska popielnicowego w Sierpowie, w powiecie łużyckim, „Światowit”, T. XVII, 1936—1937, tabl. VI, 3 i tabl. VI, 9.

¹⁰ J. Głosiński: Zabytki z cmentarzyska kultury łużyckiej z miejscowości Bodaczów, pow. Zamość, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXIV, 1957, tabl. XVIII, 1.

¹¹ J. Dąbrowski: Dwa cmentarzyska kultury łużyckiej w Zeńboku, pow. Ciechanów, „Materiały Starożytne”, T. III, 1958, tabl. XXVIII, 6.

¹² J. Głosiński: Cmentarzysko ciałopalne kultury łużyckiej z IV okresu epoki brązu w Topornicy, pow. Zamość, „Materiały Starożytne”, T. III, 1958, tabl. LI, 1.

¹³ J. Głosiński: Zabytki z cmentarzyska kultury łużyckiej z miejscowości Bodaczów, pow. Zamość, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXIV, 1957, str. 150, tabl. XVIII, 3.

¹⁴ K. Salewicz: Cmentarzysko ciałopalne ludności kultury łużyckiej w Myśliborzu, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XV, 1938, tabl. XLVII, 1.

¹⁵ A. Gardawski: Cmentarzysko kultury łużyckiej w miejscowości Wrociszew, pow. Grójec, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XX, 1954, str. 302, ryc. 3.

¹⁶ A. Gardawski: op. cit., str. 302.

¹⁷ L. Kozłowski: Cmentarzysko ciałopalne kultury łużyckiej z ceramiką żłobkową we wsi Smolice i Nagórki, w powiecie łużyckim, „Wiadomości Archeologiczne”, T. V, 1920, str. 146 (popielnica z grobu IV).

¹⁸ A. Ząbkiewicz-Koszańska: Materiały z cmentarzyska kultury łużyckiej w Lutomiarsku-Wrzącej, pow. Łask, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, T. I, 1956, tabl. XIV, 3,7; T. II, 1958, tabl. XIII, 3.

¹⁹ W. J. Ber: op. cit., tabl. II—IV, IX.

²⁰ W. J. Ber: op. cit., tabl. II, 10.

²¹ J. Głosiński: Zabytki z cmentarzyska kultury łużyckiej z miejscowości Bodaczów, pow. Zamość, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXIV, 1957, str. 148.

²² J. Miśkiewicz: Cmentarzysko kultury łużyckiej w Mariankach, pow. Włocławek, „Materiały Starożytne”, T. VII. 1961, tabl. V, 6; VI, 3.

Ornament żłobków ukośnych, który jest tak częsty na cmentarzysku w Orchowie, występuje w kulturze łużyckiej od III okresu epoki brązu, a upowszechnia się zwłaszcza w IV okresie²³. Wąskie żłobki, z jakimi mamy do czynienia w większości wypadków na cmentarzysku w Orchowie, są charakterystyczne dla IV okresu epoki brązu, natomiast żłobki szerokie i płytkie są przypuszczalnie wcześniejsze.

Zabytki metalowe z cmentarzyska w Orchowie nie pozwalają niestety na uściślenie datowania. Spiralka ze złoto-drucika, wchodząca być może jako akcent centralny do naszyjnika (Tabl. XXVI, 2), oraz kółeczko brązowe przypuszczalnie od klamry (Tabl. XXVIII, 12) nie wnoszą nic nowego do datowania. To samo dotyczy rurkowatych skrętów spiralnych z drucika brązowego tzw. salta leone (Tabl. XXVIII, 3). Znane są one dosyć powszechnie w kulturze łużyckiej²⁴. Z. Durczewski twierdzi, że jest to forma bardzo stara, gdyż sięga neolitu i można by przytoczyć dla niej rozległe analogie²⁵. Również szpila brązowa z rozklepaną i zwiniętą w uszko główką (Tabl. XXVIII, 2) niewiele może wnieść do ustalenia chronologii, gdyż ten rodzaj szpil występuje już w kulturze trzcinieckiej²⁶, jak również później prawie we wszystkich okresach kultury łużyckiej²⁷. Złota spiralka znaleziona w grobie 31 (Tabl. XXVI, 2) jakkolwiek jest w materiale kultury łużyckiej z cmentarzysk zjawiskiem niezmiernie rzadkim, to jednak znaczenie jej dla datowania stanowiska nie jest specjalnie duże. Świadczy ona tylko o jakimś wyjątkowym wyróżnieniu osoby pochowanej w tym grobie. Spiralki złote na terenie Polski występują w I i II okresie epoki brązu²⁸ i są zwłaszcza w I okresie dosyć liczne. W III i IV okresie epoki brązu znamy je prawie wyłącznie ze skarbów, np. z Poznania-Starołęki²⁹, z Kaczorów, pow. Chodzież³⁰, a poza Wielkopolską z terenów Śląska, np. ze skarbu w Opolu³¹. Zasięg spiralek wykonanych ze złota obejmuje Skandynawię, Niemcy, Austrię, Szwajcarię, Francję, Węgry, Włochy i Czechy³². Badacze zajmujący się tym zagadnieniem wywodzą spiralki złote występujące na terenie Polski z Siedmiogrodu i traktują je albo jako import, albo też akcentują miejscowy wyrób z surowca sprowadzonego z południa³³. Obydwie te teorie mają pewne dozy prawdopodobieństwa i być może sprawy te układały się różnie w różnych okresach trwania omawianych ozdób.

Tak więc chronologię omawianego stanowiska ustalamy wyłącznie na podstawie ceramiki i obrządku pogrzebowego i dlatego nie może być ona specjalnie zawężona, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że cmentarzysko to zawiera głównie materiał występujący na dużej przestrzeni czasowej. W związku z tym datujemy cmentarzysko w Orchowie na koniec III oraz cały IV okres epoki brązu.

PORÓWNANIE MATERIAŁU Z CMENARZYSKA Z MATERIAŁEM Z OSADY

Pierwszym zagadnieniem widocznym przy porównywaniu materiału z osady w Orchowie i z cmentarzyska jest fakt częstszego występowania ceramiki o powierzchni chropowatej w osadzie niż na cmentarzysku. Ceramika o powierzchni chropowatej obejmuje w osadzie około 75% całości ceramiki, natomiast na cmentarzysku około 60%. Tłumaczy się to większą przydatnością naczyń o powierzchni chropowatej w gospodarce, a równocześnie szerokim używaniem na cmentarzyskach cienkościennych naczyń gładkich jako popielnic i dodatków grobowych.

Poza przewagą ilościową również w zakresie formy i wielkości naczyń chropowate z osady wykazują o wiele większe zróżnicowanie. Naczynia tego rodzaju z cmentarzyska reprezentują prawie wyłącznie typ tulipanowaty z gładzonym pasem przy wylewie i dnie. W osadzie naczyń takich jest stosunkowo niewiele, co mogłoby świadczyć o pewnej niezgodności chronologicznej, gdyż formy ceramiki o powierzchni chropowatej z osady wydają się być nieco późniejsze. Materiał jednak z osady był tak dalece zniszczony i fragmentaryczny, a ceramika o po-

²³ J. Dąbrowski: op. cit., str. 111.

²⁴ Z. Durczewski: Grupa górnośląsko-małopolska kultury łużyckiej w Polsce, część I, Kraków 1939, tabl. LXXXIX, 67; XC, 26; XCIV, 10; XCVII, 8.

²⁵ Z. Durczewski: op. cit., str. 108.

²⁶ A. Gardawski: Plemiona kultury trzcinieckiej w Polsce, „Materiały Starożytne”, T. V, 1959, Łubna, pow. Sieradz, stanowisko 1, kurhan 7, tabl. LXIII. K. Jażdżewski: O zagadnieniu początków kultury łużyckiej, „Slavia Antiqua”, T. I, 1948, str. 100, ryc. 11.

²⁷ J. Głosik: Cmentarzysko ciałopalne kultury łużyckiej z IV okresu epoki brązu w Topornicy, pow. Zamość, „Materiały Starożytne”, T. III, 1958, tabl. LIII, 3. E. Dobrzańska: Przyczynek do znajomości metalurgii brązowej w epoce brązu i okresie halsztackim w dorzeczu Wisły i górnej Odry, „Silesia Antiqua”, t. I, 1959, tabl. IIIb, str. 96.

²⁸ A. Knapowska-Mikołajczykowa: Wczesny okres epoki brązu w Wielkopolsce, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. VII, 1956, str. 105.

²⁹ W. Szafranski: Skarby brązowe z epoki wspólnoty pierwotnej w Wielkopolsce, Warszawa 1955, str. 22—26, 131—132, 181—185, tabl. XVII, 200a. Skarb datowany jest na IV okres epoki brązu.

³⁰ J. Kostrzewski: Skarb złoty z Kaczorów, w powiecie chodzieskim w Wielkopolsce, „Wiadomości Archeologiczne”, T. VI, 1921, str. 109—117. Skarb ten datowany jest na III okres epoki brązu.

³¹ H. Seger: Beiträge zur Urgeschichte Schlesiens, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift”, Wrocław 1902, str. 3—24.

³² J. Kostrzewski: op. cit., str. 113. H. Seger: op. cit., str. 4.

³³ J. Kostrzewski: op. cit., str. 114. A. Knapowska-Mikołajczykowa: op. cit., str. 105.

wierzchni chropowaczonej ma tak długotrwałe formy, że nie można, jak mi się wydaje, uważać tych różnic za wskaźnik chronologiczny. Świadczy to raczej o pewnej „tradycyjności” używanie pewnych form ceramiki o powierzchni chropowaczonej na cmentarzyskach. W osadzie natomiast z racji częstszego używania form naczyń o powierzchni chropowaczonej zróżnicowanie tych form jest o wiele większe niż na cmentarzysku. Odwrotnie niż w zakresie form naczyń omawianych powyżej przedstawia się sprawa form naczyń o powierzchni gładkiej. Na cmentarzysku są one o wiele bardziej zróżnicowane niż w osadzie, co jest faktem nie budzącym raczej zastrzeżeń.

Bardzo zbliżone na obu stanowiskach są misy z wyodrębnioną szyjką, ornamentowane w górnej części brzuśca żłobkami, oraz naczynia z cylindryczną szyjką i wydętym brzuścem, również niekiedy ornamentowane żłobkami w górnej części brzuśca (Tabl. XXVI, 1). Ornamentyka naczyń z osady jest bardzo uboga. Na cmentarzysku sprowadza się do różnego rodzaju żłobków ukośnych, z tym że są bardzo duże różnice w zakresie głębokości oraz szerokości żłobków. Naczynia z osady poza ornamentem żłobków ukośnych były również zdobione żłobkami pionowymi i równoległymi. Natomiast głębokie, wąskie żłobki ukośne uważane za późniejsze, reprezentowane w kilkunastu naczyniach z cmentarzyska, są rzadko znajdowane w materiale z osady. Jest to jeden z argumentów wskazujących, poza analizą typów naczyń, na dłuższy w stosunku do osady czasokres trwania cmentarzyska. Niestety niepełne zbadanie osady nie pozwala uściślić tej sprawy.

Naczyń czernionych zarówno w osadzie, jak i na cmentarzysku jest niewiele nawet w stosunku do stanowisk z innych terenów z tego samego okresu, takich jak na przykład Zeńbok, pow. Ciechanów; Szydłowo, pow. Mława; Brześć Kujawski, pow. Włocławek³⁴.

CHRONOLOGIA ZESPOŁU OSADA — CMEN TARZYSKO

Jak już zaznaczono na wstępie, cmentarzysko w Orchowie leży w odległości 2 km na północny wschód od badanej uprzednio osady (Ryc. 1). Osada datowana była tak jak i cmentarzysko na koniec III i IV okres epoki brązu³⁵, z tym że osada posiada więcej form ceramicznych datujących jej istnienie na koniec III okresu epoki brązu od cmentarzyska. Natomiast formy datujące na IV okres epoki brązu są zarówno w materiałach z osady, jak i z cmentarzyska bardzo liczne. Tak więc lokalizacja, jak i chronologia osady i cmentarzyska pozwalają uważać, że ludność zamieszkująca osadę w Orchowie mogła grzebać swoich umarłych na tym właśnie cmentarzysku, z tym że cmentarzysko trwało przypuszczalnie dłużej niż osada, której datowanie można by zacieśnić na koniec III i początek IV okresu epoki brązu. Należy przypuszczać, że poza ludnością mieszkającą w omawianej osadzie na cmentarzysku mogła być również pochowana ludność z innych, nie przebadanych dotąd osad leżących stosunkowo blisko. Nie możemy niestety tej sprawy rozstrzygnąć dokładniej, ponieważ nie zostały przebadane ani cała osada, ani też całe cmentarzysko oraz nie robiono żadnych badań powierzchniowych w celu wykrycia dalszych śladów osadniczych. W tej chwili odczuwa się duży brak w archeologii badań zespołów osada — cmentarzysko powiązanych chronologicznie. Konieczności podjęcia tego rodzaju prac nie trzeba chyba udowadniać.

К Р А Т К О Е С О Д Е Р Ж А Н И Е

Могильник лужицкой культуры в м. Орхов повят Ласк лежит в расстоянии 500 м к югу от железнодорожной станции Ласк и около 400 м к северу от реки Граби. Этот могильник был исследован в 1934 году профессором доктором К. Яжджевским. Открыли 69 погребений. Документация затерялась. Мы знаем лишь, что погребения были преимущественно урновые, иногда также ямовые, несколько погребений представляет переход от урновых погребений к ямовым. Все погребения находились на небольшой глубине в расстоянии нескольких метров друг от друга, в чистом песке. В 1927 году в м. Орхов было исследовано поселение лужицкой культуры. По запискам, оставленным в Государственном Археологическом Музее профессором Р. Якимовичем, который исследовал эту стоянку, поселение лежало в расстоянии около 2 км к югозападу от могильника. Как поселение, так и могильник, мы датировем концом III-го и IV-ым периодом эпохи бронзы. Хронология могильника опирается на керамические формы и на похоронный обряд, так как металлические древности представляют долговременные формы и не уточняют хронологии. В связи с этими фактами хронология могильника не даётся специально сузиться, потому что керамика, открытая на этой стоянке, не может являться достаточно точным критерием. Как в поселении, так и на могильнике обнаружены в большом количестве шероховатые сосуды с тем, что поселение включает гораздо более шероховатых сосудов, чем могильник, так как этого рода сосуды были в поселении в широком употреблении для хозяйственных целей. Надо полагать, что кроме населения, обитавшего в исследованном поселении, на могильнике в м. Орхов хоронили также жителей других, до сих пор ещё не исследованных поселений лежавших относительно не далеко. Отрывочное исследование, как поселения, так и могильника, не позволяет делать крайние выводы. Ощущается также отсутствие исследований комплексов: поселение-могильник для лужицкой культуры.

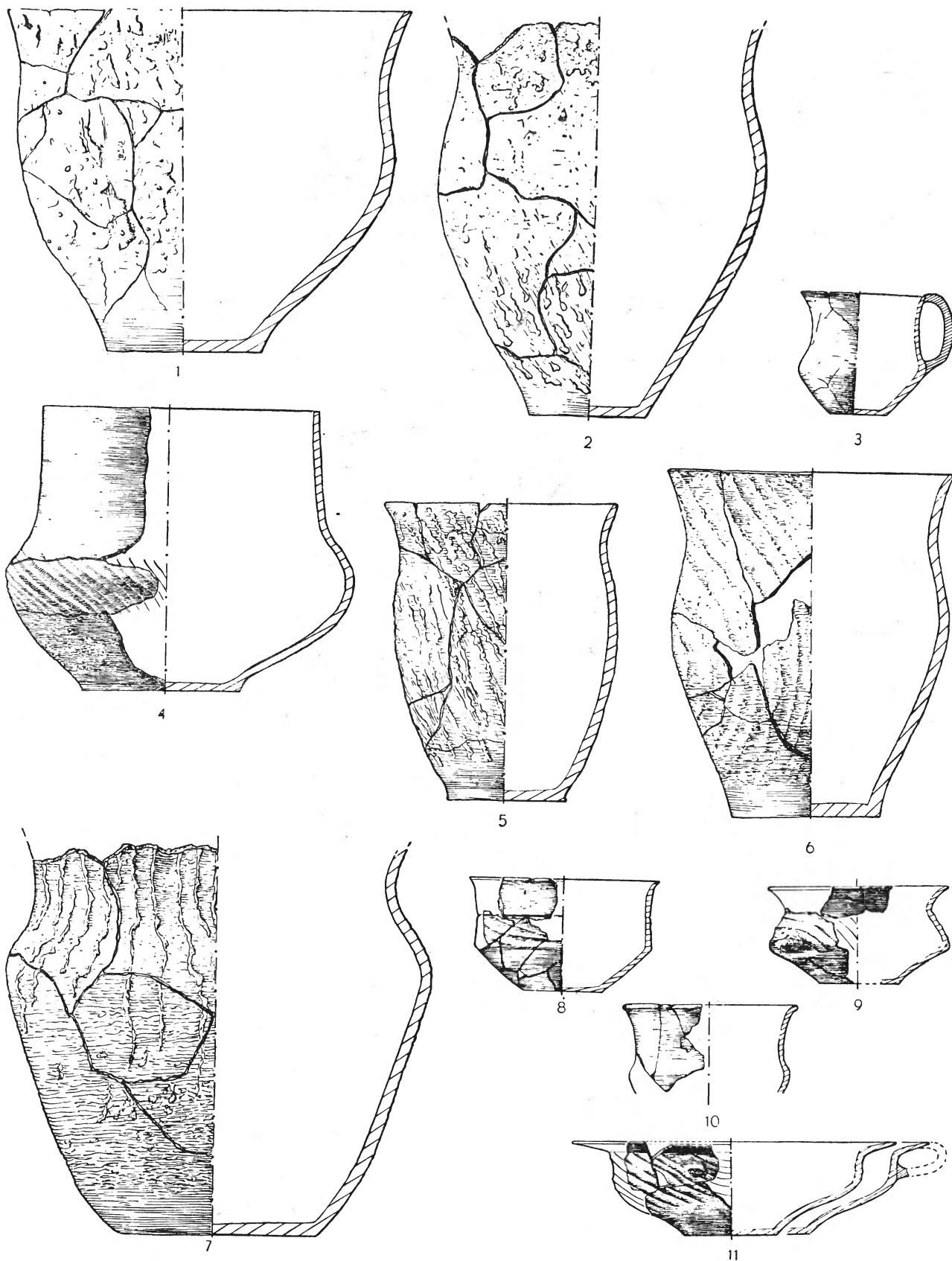
³⁴ J. Dąbrowski: op. cit., str. 111.

³⁵ R. Mikłaszewska: op. cit., str. 141—142.

S U M M A R Y

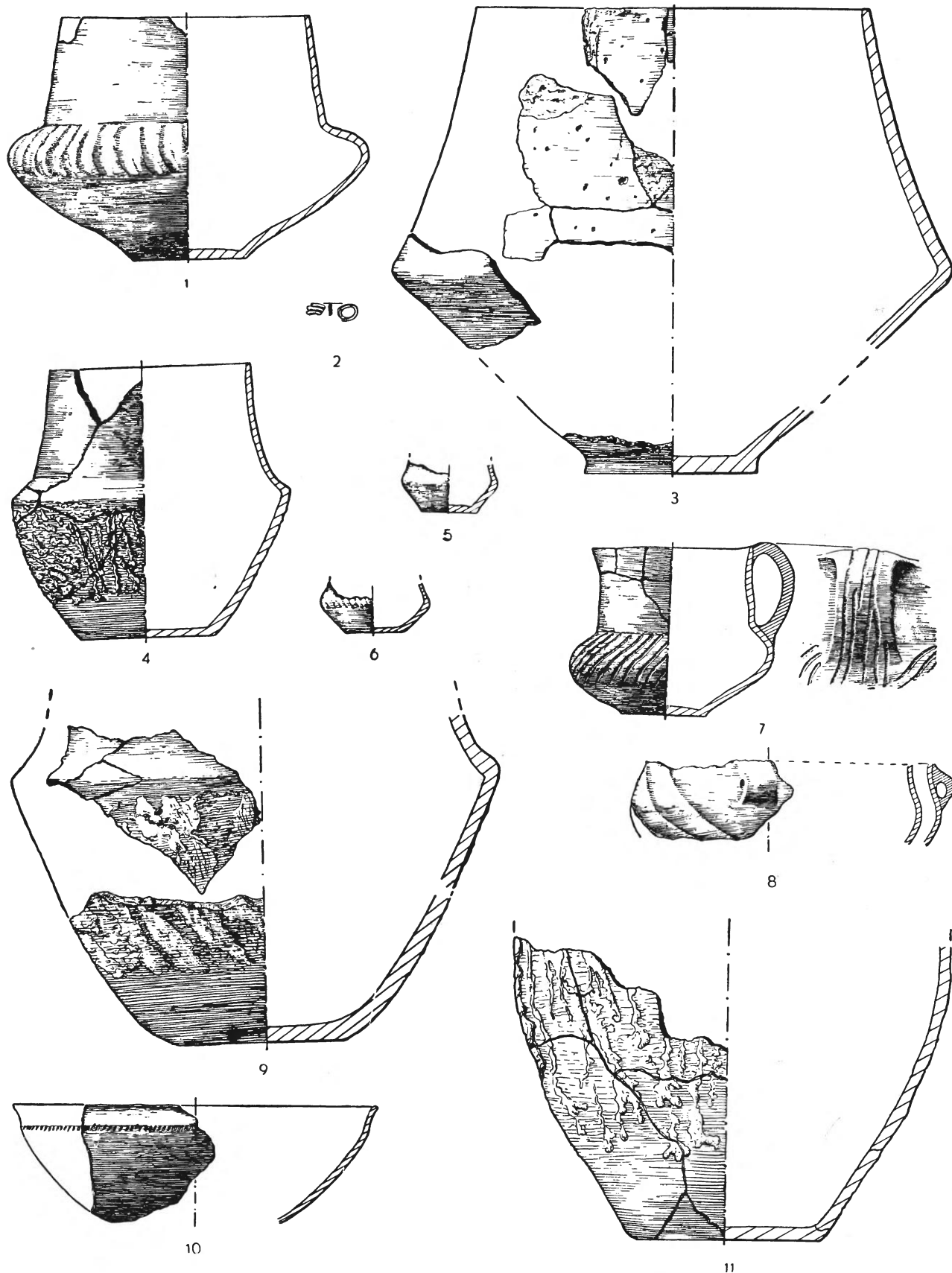
A cemetery of the Lusatian culture at Orchów, district Łask, is situated in the distance of 500 m. to the south of the railway station of Łask and about 400 m. to the north of the Grabia River. The cemetery was explored by prof. K. Jażdżewski in 1934. Sixty-nine graves were discovered then. All drawings and plans are lost. We only know that the graves were mostly cremations, sometimes also, pit-graves several ones represented intermediate forms. All graves were shallowly situated in sand; several metres distant from one another. In 1927 a settlement of the Lusatian culture was also examined at Orchów. According to prof. R. Jaki-mowicz's notes, now in the State Archaeological Museum, the settlement was situated in a distance of about 2 kilometres to the south-west of the cemetery. Both the settlement and the cemetery are dated to the end of the IIIrd and the IVth periods of the Bronze Age. The chronology is based on the pottery found there and on the burial rite, as metal finds represent long-lasting forms and give no precision to the dating. Thus the chronology of the cemetery cannot be precisely defined, as the pottery cannot serve as a definite indicator of dating. Roughened pots occurred numerously both in the settlement and in the cemetery; however, they are more numerous in the settlement, being commonly used there for farming purposes. We may suppose that besides the population which had lived in that settlement, other people from settlements situated nearby and so far not examined, were buried in the Orchów cemetery. As both the settlement and the cemetery were only fragmentary examined, we cannot draw any definite conclusions.

TABLICA XXV



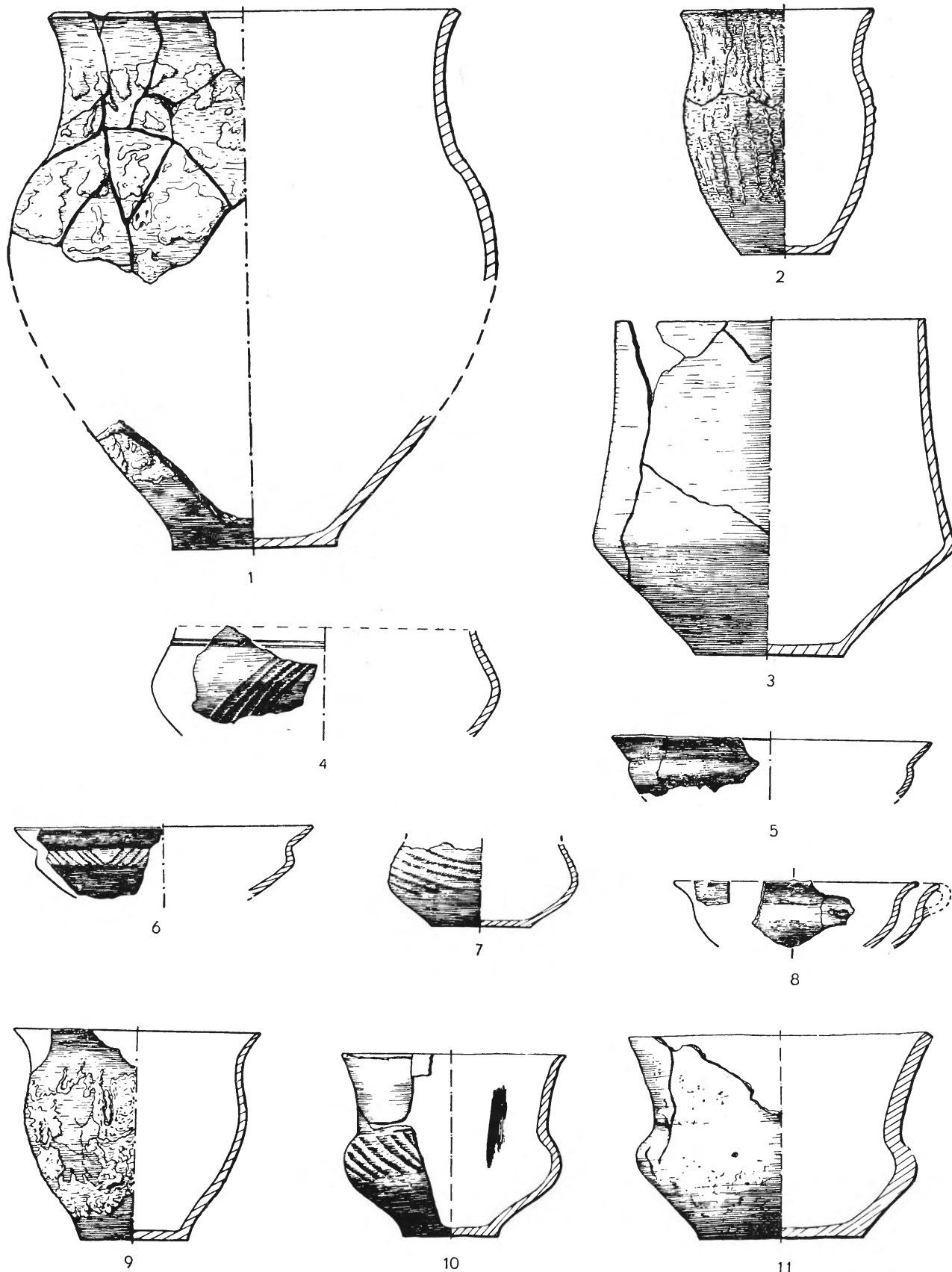
Orchów pow. Łask. Cmentarzysko. Grób 1 (1). Grób 2 (2). Grób 6 (4). Grób 7 (3). Grób 9 (5). Grób 12 (7—9). Grób 15 (10)
Grób 27 (11). Grób zniszczony (6). Wszystkie przedmioty $\frac{1}{4}$ w.n.

TABLICA XXVI



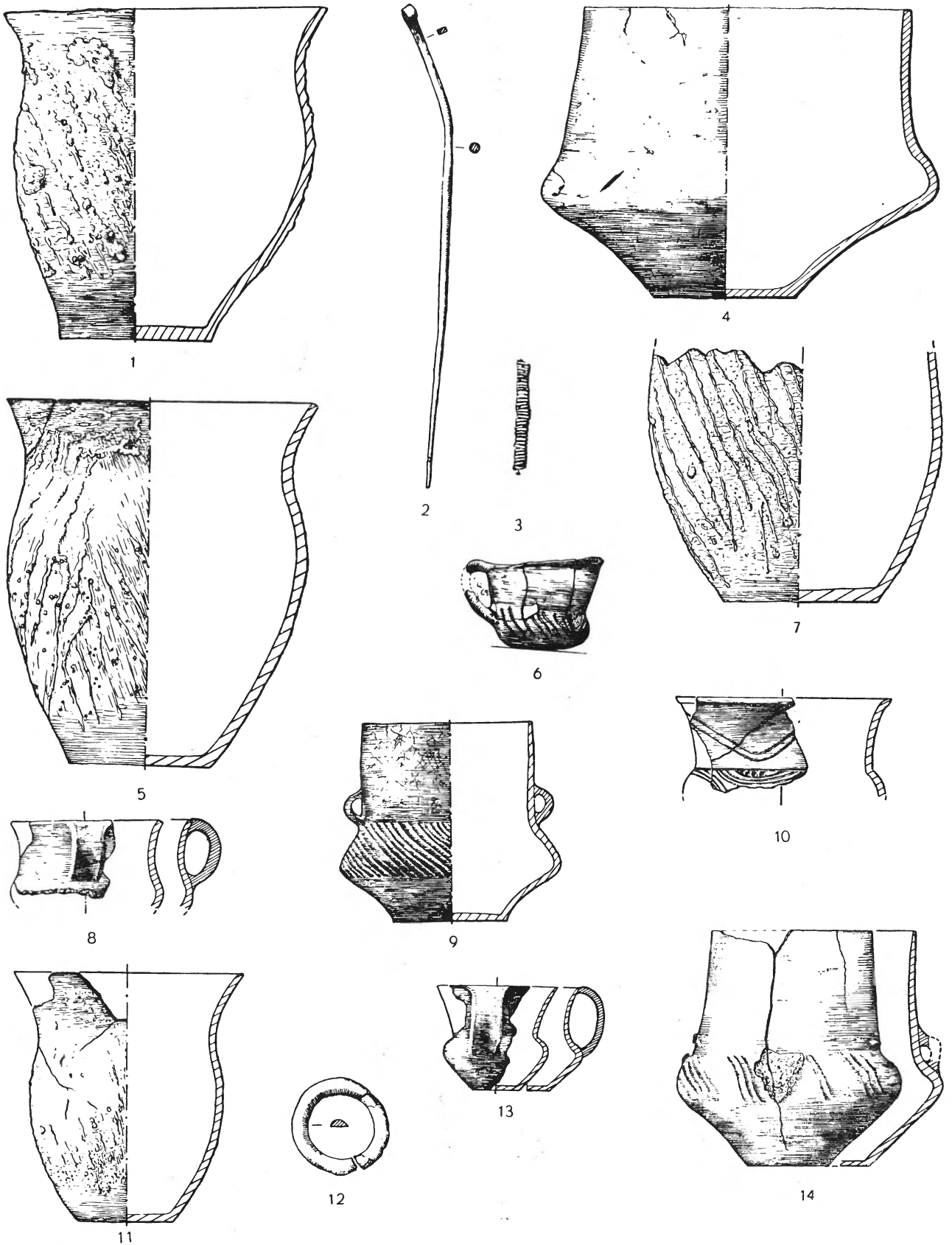
Orchów pow. Łask. Cmentarzysko. Grób 31 (1—2). Grób 32 (3). Grób 36 (4). Grób 39 (7). Grób 41 (9). Grób 43 (11). Groby zniszczone (5—6, 8, 10). Nr 2 — $\frac{1}{2}$ w.n., pozostałe $\frac{1}{4}$ w.n.

TABLICA XXVII



O r c h ó w pow. Łask. Cmentarzysko. Grób 47 (1). Grób 48 (2). Grób 49 (3). Grób 51 (5—6). Grób 53 (4). Grób 59 (7—8). Groby zniszczone (9—11). Nr 11 — $\frac{1}{2}$ w.n., pozostałe $\frac{1}{4}$ w.n.

TABLICA XXVIII



Orchów pow. Łask. Cmentarzysko. Grób 52 (1—2). Grób 68 (3). Grób 69 (6). Groby zniszczone (4—5, 7—14). Nr 2—3, 12— $\frac{1}{2}$ w.n., pozostałe $\frac{1}{4}$ w.n.

JERZY GŁOSIK

ŚLADY OSADNICTWA KULTURY AMFOR KULISTYCH W STRYŻÓWIE NAD BUGIEM, POW. HRUBIESZÓW

СЛЕДЫ ПОСЕЛЕНЧЕСТВА КУЛЬТУРЫ ШАРООБРАЗНЫХ АМФОР В М. СТЫЖОВ
НА ЗАПАДНОМ БУГЕ ПОВЯТ ГРУБЕШОВ

TRACES OF SETTLEMENT OF THE GLOBULAR AMPHORAE CULTURE AT STRYŻÓW UPON THE
BUG RIVER, DISTRICT HRUBIESZÓW

W r. 1935 dr Zofia Podkowińska rozpoczęła prace wykopaliskowe z ramienia Zakładu Archeologii Przedhistorycznej i Wczesnodziejowej Uniwersytetu Warszawskiego na terenie cukrowni w miejscowości Strzyżów, pow. Hrubieszów¹. Badania prowadzone były, z przerwą w 1938 r., do czasu wybuchu drugiej wojny światowej.

Osadnictwo starożytne w Strzyżowie, obejmujące kultury z młodszej epoki kamiennej², z epoki brązu oraz z okresów lateńskiego i wczesnośredniowiecznego³, stwierdzone zostało na środkowym lessowym tarasie Bugu, wznoszącym się około 6 m ponad taras zalewowy⁴. Na wschód od dziedzica cukrowni jego szerokość wynosiła około pół kilometra. W jego północnej części biegnie szosa z Hrubieszowa przez Strzyżów, most na Bugu, do Uściługa (obecnie USRR). Przed wojną z fabryki w Strzyżowie prowadził do stacji Iżów położonej po drugiej stronie Bugu (obecnie USRR) tor kolejki wąskotorowej. Jego trasa biegła poprzez południową partię wspomnianego tarasu lessowego i dużym łukiem skręcała w kierunku mostu na Bugu. Niewielka partia tego tarasu, znajdująca się nieco na południe od wspomnianego skrzyżowania toru kolejki wąskotorowej, wybrana została na wykopaliska. Powyższy obszar określony został jako stanowisko I. Dziedzic cukrowni oznaczony został nazwą stanowisko II. Przestrzeń między nim a stanowiskiem I wyodrębniona została jako stanowisko III. Wszystkie trzy stanowiska tworzą zwarty kompleks osadniczy, rozciągający się na przestrzeni około 700 m.

Systematyczne prace wykopaliskowe prowadzone były tylko na stanowisku I. Obszar tego stanowiska podzielony został na odcinki o bokach 20 × 20 m, w ramach których wydzielone zostały pasy o szerokości 5 m. Materiały zabytkowe z pozostałych stanowisk pochodzą z odkryć przypadkowych lub o charakterze ratowniczym.

¹Z. Podkowińska: Wykopaliska w Strzyżowie przeprowadzone w lecie 1935 roku, „Z otchłani wieków”, R. XI, 1936, str. 72—77. Z. Podkowińska: Nowe znaleziska w Strzyżowie, w pow. hrubieszowskim (woj. Lublin), „Z otchłani wieków”, R. XII, 1937, str. 8—11.

²W Strzyżowie wystąpiły prawie wszystkie kultury neolityczne i wczesnobrązowe, znane z obszaru Polski. Najliczniej ilościowo reprezentowane są materiały kultury ceramiki wstęgowej malowanej. Jednak najwięcej jam, bo aż 30 na ogólną liczbę 119 odkrytych na stanowisku I, należy do kultury ceramiki sznurowej (grupa strzyżowska), por. na ten temat J. Głosik: Osada kultury ceramiki sznurowej w Strzyżowie, „Materiały Starożytne”, T. VII, 1961, str. 111—164. W świetle ostatnich odkryć, zwłaszcza badań w Strzyżowie w 1961 r., wspomniana grupa klasyfikuje się do zaliczenia jej do osobnej kultury strzyżowskiej (por. J. Głosik: Kultura strzyżowska, odbitka ze „Sprawozdań z Posiedzeń Komisji Oddziału PAN w Krakowie”, styczeń—czerwiec 1961). Obserwacje poczynione na tym materiale zabytkowym oprócz pozwoliły na stwierdzenie występowania wprawdzie drobnego procentu ceramiki, która nie znajduje odpowiedników w znanych dotychczas grupach czy kulturach archeologicznych. Ten fakt w pewnym stopniu miał wpływ na ujęcie przez nas niniejszego opracowania. W pracy publikowane są tylko pewne według autora znaleziska kultury amfor kulistych. Z innych względów nie można było uwzględnić zwierzęcego materiału kostnego. Niewątpliwie niektóre groby zwierzęce ze Strzyżowa można łączyć z naszą kulturą. Materiał ten wymaga jednak osobnego opracowania specjalistycznego.

³L. Rauhut: Osadnictwo wczesnośredniowieczne w Strzyżowie, pow. Hrubieszów, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXIV 1957, str. 113—119.

⁴Z. Podkowińska: Badania w Strzyżowie, pow. Hrubieszów, woj. Lublin, w latach 1935—1937 oraz 1939, „Archeologia Polski”, T. V, 1960, str. 41.

OPIS MATERIAŁU

Stano wisko I

Materiały kultury amfor kulistych wystąpiły w siedmiu jamach, różnych pod względem przynależności kulturowej⁵. Przy każdej z tych jam podajemy całą zawartość inwentarza, ze szczególnym uwzględnieniem opisu zabytków kultury amfor kulistych. Natomiast materiały tej kultury, pochodzące z warstwy kulturowej, potraktowane zostały indywidualnie i zlokalizowano je w obrębie ośmiu odcinków podzielonych na pasy i warstwy.

J a m a 21. Odkryta została na terenie odcinka III, w granicach pasa 1, w przybliżonej odległości 0,8 m od ściany zachodniej odcinka i w odległości 5,5 m od jego boku południowego. Zarys jamy⁶ ma kształt spłaszczonego koła o wymiarach 2,5 × 1,8 m. Pojawił się on na głębokości około 1 m. Kultura amfor kulistych: 1. Fragment górnej partii naczynia (Tabl. XXIX, 1). Powierzchnia zewnętrzna szarobrunatna, wewnętrzna analogiczna, tylko z ciemnymi plamami, lekko gładzona, na zewnętrznej widoczne trzy ślady odcisków sznurka. Pod otworem umieszczone małe uszko taśmowe. Domieszka gruboziarnistego tłucznia. Średnica otworu 11 cm, grubość ścianki 0,4 cm. Pozostały inwentarz: 2. Dwa ułamki ceramiki kultury pucharów lejkowatych. 3. Dwa fragmenty ceramiki sznurowej. 4. Siedem ułamków ceramiki „lateńskiej”. 5. Dwa ułamki ceramiki nieokreślonej. 6. Cztery odłupki krzemienne i trzy drobne fragmenty kamieni.

J a m a 30. Znajdowała się w samym narożniku trzech odcinków, oznaczonych cyframi III, IV, VII. Na planie zarys jamy rysuje się w kształcie spłaszczonego koła o średnicy 1,5 m. Kultura amfor kulistych: 1. Fragment uszka taśmowego (Tabl. XXIX, 2). Powierzchnia szarobrunatna o odcieniu brązowym, gładzona. Domieszka drobnoziarnistego tłucznia. Pozostały inwentarz: 2. Dziesięć dużych i czternaście drobnych ułamków ceramiki sznurowej. 3. Fragment naczynia kultury ceramiki wstęgowej malowanej. 4. Sześć odłupków krzemiennych. 5. Fragment rozcieracza kamiennego i dwa odłupki kamienne. 6. Fragment rogu i kości zwierzęcych. 7. Cztery ułamki ceramiki nieokreślonej.

J a m a 47. Wystąpiła na obszarze odcinka IV, w południowo-wschodnim narożniku pasa 3. Zarys jamy na planie ma kształt koła o średnicy 1,2 m. Kultura amfor kulistych: 1. Średnich rozmiarów tarczka kościana z dużym otworem, wyklejona z fragmentów (Tabl. XXIX, 3). Powierzchnia zabytku starannie polerowana. Średnica: tarczki 6,8 cm, otworu 1,5 cm, grubość 0,4 cm. Pozostały inwentarz: 2. Cztery ułamki naczyń, w tym dwa fragmenty płaskiego dna i części przydennych. Kultura ceramiki sznurowej. 3. Sześć różnych wielkości ułamków ceramiki. Kultura ceramiki sznurowej. 4. Trzy ułamki ceramiki wstęgowej malowanej. 5. Kilka fragmentów ceramiki kultury łużyckiej. 6. Trzy ułamki ceramiki bliżej nieokreślonej, w tym jeden przypuszczalnie kultury ceramiki sznurowej.

J a m a 49. Pojawiła się na obszarze odcinka IV, w środkowej części pasa 2, na pograniczu pasa 3, w najbliższej odległości około 7 m od północnego i zachodniego boku odcinka. Na planie jama rysuje się w kształcie dużego owalu o wymiarach 3 × 3,5 m. Na północno-wschodni obszar jamy zachodzi mała jama 42. Kultura amfor kulistych: 1. Dwa ułamki ceramiki. Powierzchnia szarobrazowa, wewnętrzna ciemnobrunatna lekko gładzona. Domieszka gruboziarnistego tłucznia i kwarcu. Pozostały inwentarz: 2. Znaczna ilość (około pięćdziesięciu sztuk) fragmentów naczyń kultury ceramiki sznurowej, w tym kilka ułamków bogato ornamentowanych zdobionych odciskami sznurka oraz fragment płaskiego dna. Na skorupach widoczne charakterystyczne przecieranie powierzchni. 3. Dwadzieścia drobnych ułamków kultury ceramiki wstęgowej malowanej. 4. Duża ilość różnych wielkości fragmentów polepy. 5. Sześć ułamków ceramiki lateńskiej.

J a m a 58. Wystąpiła w południowo-wschodnim narożniku odcinka IV. Nieforemny zarys jamy zawarty jest w czworoboku o wymiarach 2,5 × 3 m. Jama bezpośrednio graniczy z jamą 63. Kultura amfor kulistych: 1. Dwa fragmenty ceramiki, w tym jeden zdobiony ornamentem stempelkowym i sznurowym (Tabl. XXIX, 4). Fragment ten posiada małe uszko taśmowe umieszczone na wysokości podstawy szyjki. Powierzchnia szarobrunatna, dość starannie gładzona. Domieszka drobnoziarnistego tłucznia i gruboziarnistego skalenia. Pozostały inwentarz: 2. Dziesięć drobnych, w tym dwa większe, fragmenty ceramiki sznurowej. 3. Dziesięć nieco większych rozmiarów ułamków ceramiki wstęgowej malowanej. 4. Pięć fragmentów ceramiki kultury trzcinieckiej. 5. Kilka ułamków ceramiki nieokreślonej. 6. Fragment szydła kościanego. 7. Siedem wiórów krzemiennych różnych wielkości. 8. Liczne bryły ziemi z muszelnkami. 9. Duża ilość (ponad dwadzieścia sztuk) wielkich brył polepy i kamieni.

J a m a 63. Pojawiła się w południowo-wschodnim narożniku odcinka V, w bezpośredniej styczności z jamą 58. Część południowa obszaru jamy zachodzi na teren pasa 1 odcinka VI. Zarys jamy na planie zbliżony do koła o średnicy prawie 4 m. Kultura amfor kulistych: 1. Fragment górnej partii brzuśca amfory, zdobiony motywami kresek oraz stempelkami o kształcie półkolistym (Tabl. XXIX, 5). Powierzchnia wewnętrzna szarobrunatna, zewnętrzna jasnobrazowa, lekko gładzona. Domieszka drobno- i średnioziarnistego tłucznia. 2. Podobne cechy posiadają dwa nieornamentowane ułamki ceramiki tej kultury. Pozostały inwentarz: 3. Szesnaście drobnych ułamków ceramiki wstęgowej malowanej. 4. Dwa fragmenty partii przydennych naczyń, płaskie dno o średnicy 16 cm z celowo wywierconym otworkiem oraz liczne drobne ułamki ceramiki sznurowej. 5. Dwa drobne ułamki ceramiki kultury trzcinieckiej. 6. Drobne kamienie i polepa.

⁵ Ze względu na zaginięcie dokumentacji terenowej przedwojennych wykopalisk w Strzyżowie jedynym kryterium, na podstawie którego można określić przynależność kulturową poszczególnych jam, jest zachowany materiał zabytkowy. Jednak tego rodzaju ujęcie zagadnienia stwarza pewne nieuniknione nieścisłości. Jak wiadomo, zabytki ze Strzyżowa w ciągu ostatniego dwudziestolecia, które minęło od czasów ich wydobywania z ziemi, przeszły różne koleje losów, zwłaszcza podczas okupacji niemieckiej. Powyższe okoliczności w poważnym stopniu wpłynęły na obniżenie ich wartości naukowej. Niewykluczone jest zaginięcie lub przemieszanie pewnej części tych materiałów źródłowych. Stąd też obecny stan inwentarza jam nie zawsze pokrywa się z rzeczywistością. W siedmiu jamach, w których stwierdzone zostały ślady osadnictwa kultury amfor kulistych, cztery możemy łączyć z kulturą ceramiki sznurowej, pozostałe są bliżej nieokreślone pod względem przynależności kulturowej, z tych dwie związane są raczej z okresem lateńskim.

⁶ Opis jam podajemy na podstawie zachowanego planu stanowiska I, wykonanego w skali 1 : 100, na którym naniesione zostały odkryte obiekty archeologiczne.

J a m a 72. Położona była przy samej granicy odcinka V z odcinkiem II, w pasie 4, w odległości około 3 m od północno-zachodniego narożnika odcinka V. Zarys jamy na planie ma kształt małego koła o średnicy około 3 m. Kultura amfor kulistych: 1. Miseczka małych rozmiarów, zrekonstruowana z fragmentów (Tabl. XXIX, 6). Powierzchnie szarobrunatne, lekko gładzone, przełom analogiczny. Domieszka drobnziarnistego tłucznia. Średnica: dna 3,5 cm, otworu 6,4 cm; wysokość 2,5 cm. Pozostały inwentarz: 2. Dość liczne drobne ułamki (ponad dwadzieścia sztuk), w tym jeden zdobiony odciskami sznurka, należące do kultury ceramiki sznurowej. 3. Pięć skorup o nieokreślonej przynależności kulturowej. 4. Dwa odtupki i wiórek krzemienisty.

O d c i n e k III. 1. W pasie 4 w warstwie 3, czyli na głębokości 40—60 cm, znaleziono duży fragment naczynia (Tabl. XXIX, 7) ze słabo wyodrębnioną, prawie cylindryczną ornamentowaną szyjką. Powierzchnie szarobrunatne dość starannie gładzone. Domieszka piasku i drobnego tłucznia. Średnica otworu 15 cm. 2. Bliższych danach lokalizacyjnych pozbawiona jest fragmentarycznie zachowana czworościenna siekierka krzemienista (Tabl. XXIX, 8). Należy ona do siekier płaskich, z mocno ścienionym, lekko owalnym ostrzem. Powierzchnia starannie gładzona, ostrze dodatkowo polerowane. Krawędzie nieco zagładzane. Krzemień pasiasty. Długość części zachowanej 5,5 cm, szerokość 3,4 cm, grubość 1,5 cm.

O d c i n e k IV. 1. W pasie 4 na głębokości 40—60 cm (warstwa 3) znaleziono fragment górnej partii naczynia (Tabl. XXIX, 9). Powierzchnia zewnętrzna zdobiona jest dwoma rzędami półokrągłych stempelków i ukośnych rytych linii. Pod krawędzią wylewu umieszczony jest mały otworek przewiercony na wylot. Powierzchnie ciemnoszare o odcieniu brunatnym, wewnętrzna lekko gładzona. Domieszka piasku i grubego tłucznia. Średnica otworu 26 cm.

O d c i n e k V. 1. W pasie 3 na głębokości 20—40 cm (warstwa 2) odkryto ozdobę kościaną wykonaną z szabli dzika (Tabl. XXIX, 10). Powierzchnia od strony zewnętrznej starannie polerowana. Długość 7,5 cm.

O d c i n e k VII. 1. W pasie 3 znaleziono (bez danych głębokościowych) dwa fragmenty środkowej partii zdobionego naczynia (Tabl. XXIX, 11). Powierzchnie ciemnoszare, starannie gładzone. Domieszka piasku i drobnego tłucznia. 2. W tym samym pasie znaleziono podobnie zdobiony inny fragment naczynia (Tabl. XXIX, 12). Powierzchnia szarobrązowa, mniej starannie gładzona. Domieszka drobnziarnistego tłucznia.

Stanowisko II

Zabytki kultury amfor kulistych znajdowane były również podczas oczyszczania rowu odwadniającego z cukrowni, który dla celów lokalizacyjnych podzielono na 5 odcinków, wykorzystując 6 charakterystycznych punktów w terenie (A—F).

O d c i n e k A—B. 1. Przy „pierwszym zakręcie” znaleziony został duży fragment zdobionej amfory (Tabl. XXIX, 13). Powierzchnie szarobrunatne, gładzone. Domieszka różnych rozmiarów tłucznia i skalenia.

O d c i n e k C—D. 1. Fragment środkowej partii naczynia z płaskim uszkiem taśmowym, zaopatrzone w mały otworek (Tabl. XXIX, 14). Powierzchnia zewnętrzna brunatna, słabo gładzona, wewnętrzna ciemnoszara. Domieszka piasku i drobnego tłucznia. 2. Fragment zdobionej amfory z częściowo zachowanym charakterystycznym uszkiem (Tabl. XXIX, 15), którego otwór jest jednocześnie mocno wklęsniętą bruzdą. Powierzchnie ciemnoszare, gładzone. Domieszka drobnziarnistego tłucznia i piasku.

ANALIZA MATERIAŁU

Materiały zabytkowe kultury amfor kulistych w Strzyżowie głównie reprezentowane są przez ceramikę. Innym rodzajem zabytków tej kultury są przedmioty wykonane z kości i znaleziska krzemienne.

C e r a m i k a zachowała się tylko we fragmentach. Wyjątek stanowi tu mała miseczka gliniana znaleziona w jamie 72. Powyższy stan rzeczy spowodował, że graficznie zrekonstruowane mogły zostać tylko pewne partie naczyń. W związku z tym niemożliwe stało się określenie wszystkich form ceramiki, a co za tym idzie przeprowadzenie jej systematyki. Wspomniane rekonstrukcje graficzne sugerują w tej ceramice w pierwszym rzędzie występowanie amfor typu kujawskiego z cylindryczną szyjką, typowych amfor kulistych, naczyń o nieco esowatym profilu, mis, małych misek itp.⁷. Ceramika amfor kulistych ze Strzyżowa bogato zdobiona jest różnymi motywami ornamentacyjnymi. Wyróżniają się trzy rodzaje ornamentów. Najczęściej występuje ornament sznurowy, uzyskiwany przez odcisnięcie odpowiedniego sznurka na podsuszonym naczyniu jeszcze przed jego wypaleniem. W prawie równym stopniu stosowane były pozostałe dwa rodzaje zdobienia naczyń, jak odcisnięcia różnych stempelków oraz rycia ostrym narzędziem kościanym kreską i linią. W pewnym sensie odmianą ostatniego sposobu zdobienia naczyń ze Strzyżowa są grube pasma, w tym wypadku ryte mniej ostrymi narzędziami, prawdopodobnie drewnianymi. Tego rodzaju ornament zwany jest pasmowym. Nie ma reguły w występowaniu wyliczonych rodzajów ornamentów na poszczególnych naczyniach. Obok linii sznurowych na danych fragmentach ceramiki pojawiają się linie pasmowe (Tabl. XXIX, 11—12), drobne ryte kreski (Tabl. XXIX, 4) albo też małe okrągłe stempelki w formie nakłuc (Tabl. XXIX, 15). Także razem z grupami rytych kresk występują małe półkoliste stempelki (Tabl. XXIX, 9). Jednak nie stwierdzamy zjawiska stosowania wszystkich trzech rodzajów zdobienia na jednym naczyniu. Spośród występujących motywów zdobniczych przeważa układ naprzemianległy, widoczny na przykładzie naprzemianlegle ułożonych prostokątnych stempelków (Tabl. XXIX, 7), grup rytych kresk (Tabl. XXIX,

⁷ Publikowane ilustracje nie obejmują pełnych rekonstrukcji dokonanych na wybranej ceramice tej kultury ze Strzyżowa.

5), w końcu linii sznurowych (Tabl. XXIX, 15). Obserwacje nad stroną technologiczną ceramiki kultury amfor kulistych ze Strzyżowa pozwalają na stwierdzenie stosowania jako domieszki schudzającej do gliny szczególnie piasku, a w mniejszym stopniu drobno tłuczonych skorup i przepalonych kamieni. Naczynia posiadają starannie gładzoną powierzchnię, przy czym nie są zbyt mocno wypalone. W końcu wspomnieć należy o charakterystycznym szczególe, występującym w postaci starannie przewierconego otworka (Tabl. XXIX, 9), pod krawędzią wylewu, na jednym z fragmentów. Niewątpliwie zabieg ten związany był z naprawą pękniętego naczynia.

Przedmioty kościane. Tylko dwa zabytki kościane włączamy do inwentarza kultury amfor kulistych w Strzyżowie. Pierwszym jest niekompletnie wyklejona z fragmentów tarczka kościana (Tabl. XXIX, 3) z otworkiem w środku, drugim zaś ozdoba wykonana z kła dzika (Tabl. XXIX, 10). Na szczególną uwagę zasługuje, ze względu na sporadyczność występowania, pierwszy zabytek. Poza tarczkami kościanymi, z których jedna jest bogato ornamentowana, z „podwójnego grobu zwierzęcego” tej kultury w Brześciu Kujawskim⁸ oraz z grobu 379 kultury pucharów dzwonowatych w Złotej⁹ podobne znaleziska nie są znane z obszaru Polski. Tego rodzaju tarczka kościana znaleziona została także w badanym przed wojną kurhanie ze starszej fazy kultury kurhanów podkarpackich z cyklu sznurowych w Koropużu¹⁰, dawny powiat Rudki, na Wołyniu. Już w świetle powyższych danych w poważnym stopniu wyklucza się możliwość wiązania tych zabytków z jedną kulturą archeologiczną¹¹. Nie jest wykluczone, że naśladownictwami tarczek kościanych były krążki wykonane z gliny, z których jeden znaleziony został w grobie kultury amfor kulistych w Stoku, pow. Puławy¹². Duże podobieństwo do tych zabytków wykazują też tarczowate paciorki bursztynowe, dość często znajdowane w zespołach kultury amfor kulistych¹³. E. Šturms dokonał ostatnio zestawienia tych znalezisk, między innymi o kształcie kolistym¹⁴. Jednak kwestia łączenia wspomnianych paciorków bursztynowych z tarczkami kościanymi¹⁵ wydaje się być bardziej problematyczna niż w wypadku glinianych krążków. Jak wiadomo rozpiętość chronologiczna tych zabytków jest dość znaczna. Prawie analogiczne okazy do neolitycznych paciorków wykonanych z bursztynu¹⁶ spotyka się w drugim okresie epoki brązu¹⁷.

W przeciwieństwie do pierwszego przedmiotu ozdoba wykonana z szabli dzika posiada więcej odpowiedników w znaleziskach pochodzących z różnych stanowisk kultury amfor kulistych. Dlatego też wyliczanie ich pomija się w niniejszym opracowaniu. Jednak okoliczność rzadkiego występowania podobnych ozdób w materiale zabytkowym o innej przynależności kulturowej świadczy, że tego rodzaju zabytki wprawdzie charakterystyczne dla kultury amfor kulistych nie mogą być wyłącznie zaliczane do tej kultury. W jednym z grobowców kujawskich w Sarnowie, pow. Włocławek¹⁸, który według ostatnich badań zalicza się do kultury pucharów lejkowatych¹⁹, wystąpiła podobna ozdoba z szabli dzika. Blisko spokrewniona, zwłaszcza pod względem surowca, ozdoba pojawiła się także w grobie ciepłopalnym kultury trzcinieckiej w Wólce Okopskiej, pow. Chełm²⁰. Mamy tu więc podobną sytuację co z tarczkami kościanymi.

⁸ K. Jażdżewski: Neolityczne groby zwierzęce z Kujaw, „Z otchłani wieków”, R. XI, 1936, str. 46, ryc. 5—6. L. Gabałówna: Pochówki bydłace kultury amfor kulistych ze stanowiska 4 w Brześciu Kujawskim w świetle podobnych znalezisk kultur środkowoeuropejskich, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, T. III, 1958, str. 77, ryc. 7. L. Gabałówna: Pochówki bydłat z młodszej epoki kamienia, „Z otchłani wieków”, R. XXIV, 1959, str. 292, ryc. 3.

⁹ J. Kostrzewski: Od mezolitu do okresu wędrowek ludów, Kraków 1939—1948, tabl. LX, 13. Ułamek krążka kościanego wystąpił też w inwentarzu zabytkowym osady w Rzucewie, przewodnim stanowisku tej kultury z końca młodszej epoki kamiennej, por. J. Żurek: Osada z młodszej epoki kamiennej w Rzucewie, w pow. wejherowskim, i kultura rzucewska, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. IV, 1953, str. 22, ryc. 22, 4.

¹⁰ T. Sulimirski: Polska przedhistoryczna, t. II, Londyn 1957—1959, str. 360—361.

¹¹ Warto tu przytoczyć przykład znalezienia tego typu zabytków w grobie kultury ceramiki sznurowej z okolic Weimaru w Turynii, por. H. D. Kahle: Zahn und Muschelschmuck aus jungsteinzeitlichen Gräbern Thüringens, „Urania”, H. 19, str. 254.

¹² J. Kowalczyk: Dwa groby kultury amfor kulistych z Lasu Stockiego i Stoku, pow. Puławy, „Sprawozdania PMA”, T. V, 1953, str. 41, tabl. II, ryc. 5, str. 44. S. Nosek: Kultura amfor kulistych na Lubelszczyźnie, „Annales UMCS” Sec. F, Lublin—Kraków 1950, str. 121, ryc. 36. S. Nosek: Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu, „Annales UMCS”, Sec. F, Lublin—Kraków 1957, str. 97, ryc. 23.

¹³ T. Sulimirski: op. cit., str. 277, por. też mapkę znalezisk bursztynowych zamieszczoną na str. 280.

¹⁴ E. Šturms: Das Bernsteinschmuck der östlichen Amphorenkultur, „Documenta Archaeologica”, Bonn 1956, str. 13—20, tabl. IV—VI.

¹⁵ L. Gabałówna: Pochówki bydłace kultury amfor kulistych ze stanowiska 4 w Brześciu Kujawskim w świetle podobnych znalezisk kultur środkowoeuropejskich, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi”, T. III, 1958, str. 81.

¹⁶ Z bardziej oryginalnych okazów neolitycznych wymienić należy egzemplarz odkryty w miejscowości Rzeczynek, pow. Mogiłno, por. J. Kostrzewski: op. cit., tabl. LXIII, 11.

¹⁷ Podobnego typu bursztynowa tarczka znaleziona została w 1903 r., w grobie kultury grobskiej II, w miejscowości Buczek koło Szczecina, por. K. Kersten: Die Funde der älteren Bronzezeit in Pommern, „Hamburgisches Museum für Völkerkunde und Vorgeschichte”, Hamburg 1958, str. 58, tabl. LVI, 577a.

¹⁸ W. Chmielewski: Zagadnienie grobowców kujawskich w świetle ostatnich badań, Łódź 1952, str. 62, ryc. 30.

¹⁹ W. Chmielewski: op. cit., str. 27—30. Podbudowę do ujęcia tego zagadnienia dał już K. Jażdżewski: Kultura pucharów lejkowatych w Polsce, Poznań 1936, str. 294 i dalsze.

²⁰ L. Gajewski: Nowe zabytki kultury trzcinieckiej z Lubelszczyzny, „Przegląd Archeologiczny”, T. IX, 1953, str. 332, ryc. 4.

Na marginesie powyżej analizowanych zabytków warto zaznaczyć, że bursztynowe paciorki uznaje się jako amulety i talizmany znajdujące w grobach neolitycznych²¹. Także gliniane krążki zaliczane są do przedmiotów o charakterze kultowym²². Nie jest wykluczone, że tarczka kościana ze Strzyżowa, służąca głównie jako ozdoba, mogła też mieć związek z bliżej nieznanymi zabiegami wierzeniowymi.

Znaleziska krzemienne. Tylko jeden okaz siekierki czworobocznej, płaskiej wykonanej z krzemienia pasiastego reprezentuje wspomnianą grupę zabytków kultury amfor kulistych w Strzyżowie. Podobne siekierki krzemienne należą do często znajdowanych przedmiotów w zespołach tej kultury z obszaru między środkową Wisłą a Bugiem²³. Liczne ich znaleziska rozprzestrzenione są niemal po całym obszarze Polski²⁴. Surowiec do produkcji tych siekier wydobywany był ze słynnej kopalni krzemienia pasiastego w Krzemionkach Opatowskich lub też znajdowano go w naturalnych odkrywkach w północnych partiach Gór Świętokrzyskich.

CHARAKTER I CHRONOLOGIA STANOWISKA

Charakter stanowiska kultury amfor kulistych w Strzyżowie jest dość trudny do określenia. Materiały zabytkowe, w danym wypadku chodzi tu głównie o ceramikę, poza luźnymi znaleziskami w warstwie kulturowej i poza obrębem badanego obszaru wystąpiły w kilku jamach o innej przynależności kulturowej²⁵. We wszystkich tych jamach zabytki kultury amfor kulistych znajdowały się w mniejszości. Powyższy stan wyklucza możliwość określenia tego stanowiska jako osady w pełnym tego słowa znaczeniu. W świetle przedstawionych faktów mamy tu do czynienia raczej z obozowiskiem ludności kultury amfor kulistych. Zbyt duży obszar występowania znalezisk tej kultury w Strzyżowie²⁶ pozwala przypuszczać, że wspomniane plemiona mogły wielokrotnie bytować w różnych miejscach tarasu lessowego w Strzyżowie.

Zjawisko, jakie obserwujemy w Strzyżowie, nie jest sporadyczne dla tej kultury. Osady wyłącznie kultury amfor kulistych znane są głównie z terenu Kujaw. Na pozostałych obszarach Polski plemiona kultury amfor kulistych z reguły przebywały na obszarze osad innych współczesnych plemion. Nie będziemy przytaczać znanych przykładów z terytorium Polski. Należy jednak dodać, że w pewnym sensie podobna sytuacja stwierdzona została na jej drugim krańcu, aż w odległym Rzucewie, gdzie ślady osadnictwa kultury amfor kulistych pojawiły się na obszarze tej osady²⁷.

Osady kultury amfor kulistych zakładane na ciężkich glebach kujawskich²⁸ są przeważnie małych rozmiarów²⁹ i daleko pod tym względem odbiegają od osad typu Ćmielowa³⁰ czy Gródka Nadbużnego³¹, występujących w kulturze pucharów lejkowatych. Jednak i na tych obszarach możemy zanotować interesujące nas zjawisko. Ostatnio w Radziejowie Kujawskim odkryto jamy kultury pucharów lejkowatych zawierające pewien procent ceramiki kultury amfor kulistych³². Przypuszczalnie do tego samego cyklu zagadnień odnieść można dużą osadę kultury amfor

²¹ T. Sulimirski: op. cit., str. 359—361.

²² S. Nosek: Ślady kultów religijnych wschodniej części basenu śródziemnomorskiego w neolicie Polski, „Z otchłani wieków”, R. XVIII, 1948, str. 186, ryc. 17.

²³ S. Nosek: Kultury amfor kulistych na Lubelszczyźnie, „Annales UMCS”, Sec. F, Lublin—Kraków 1950, str. 125, mapa. S. Nosek: Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu, „Annales UMCS”, Sec. F, Lublin—Kraków 1957, str. 423 oraz mapa IV.

²⁴ J. Kostrzewski: Pradzieje Polski, Poznań 1949, str. 41, ryc. 10. T. Sulimirski: op. cit., str. 282, ryc. 71.

²⁵ Por. przypis 5. Poza tym należy dodać że w Strzyżowie na stanowisku I odkryto kilka grobów zawierających przeważnie pozbawionych darów grobowych. Nie jest wykluczone, że większość z nich związana była z kulturą amfor kulistych. Groby zawierające, podobnie jak cały materiał kostny ze Strzyżowa, wymagają osobnego opracowania.

²⁶ Występowanie śladów osadnictwa kultury amfor kulistych nie ograniczało się tylko do obszaru stanowiska I, lecz miało znacznie większy zasięg, na ten temat por. wstęp do pracy.

²⁷ J. Zurek: op. cit., str. 39.

²⁸ Osada w Tucznie, pow. Inowrocław, ze starszej fazy kultury amfor kulistych, por. K. Jażdżewski: Osada grobów megalitycznych w Tucznie, w pow. inowrocławskim, w Wielkopolsce, w pracy zbiorowej: Księga pamiątkowa ku czci prof. Włodzimierza Demetrykiewicza, Poznań 1930, str. 83, ryc. IV, 7.

²⁹ W Biskupinie osada z młodszej fazy kultury amfor kulistych składała się tylko z trzech jam, por. J. Dąbrowski: Osada kultury amfor kulistych w Biskupinie, pow. Żnin, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXIV, 1957, str. 243—245.

³⁰ Z. Podkowińska: Osada neolityczna na górze Gawroniec w Ćmielowie, pow. Opatów, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XVII, 1950, str. 95—134.

³¹ K. Jażdżewski: Uwagi ogólne o osadzie neolitycznej w Gródku Nadbużnym, w powiecie hrubieszowskim (stanowisko 1C), „Archeologia Polski”, T. II, 1958, str. 279—285. J. Kowalczyk: Osada kultury pucharów lejkowatych w miejsc. Gródek Nadbużny, pow. Hrubieszów, w świetle badań 1954 r., „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXIII, 1956, str. 23—48, por. także sprawozdania J. Kowalczyka z prac wykopaliskowych za lata 1955, 1956 i 1957, publikowanych w następnych trzech rocznikach „Wiadomości Archeologicznych”. T. Poklewska: Osada kultury pucharów lejkowatych w Gródku Nadbużnym, pow. Hrubieszów (stanowisko 1C), „Archeologia Polski”, T. II, 1958, str. 287—326.

³² L. Gabałówna: Badania archeologiczne w Radziejowie Kujawskim, na stanowisku 4 w 1956 i 1957, „Sprawozdania Archeologiczne”, T. VII, 1959, str. 14.

kulistych w Mierzanowicach, pow. Opatów, pochodzącą z międzywojennych badań K. Salewicza³³ Niestety do tej pory nie została ona w pełni opublikowana³⁴.

Znajomość kultury amfor kulistych na obszarze międzyrzecza środkowej Wisły i górnego Bugu ograniczona jest całym szeregiem czynników. Po pierwsze brak wystarczającej ilości systematycznie przebadanych stanowisk tej kultury. Niemniej ważnym faktem jest wspomniany jednostronny charakter materiałów źródłowych, pochodzących w wypadku Lubelszczyzny wyłącznie z cmentarzysk. W związku z tym każde ujęcie zagadnienia kultury amfor kulistych na tym obszarze ma charakter hipotetyczny. W świetle najnowszych ujęć³⁵ kultura amfor kulistych na obszarze międzyrzecza Wisły i Bugu dzieli się na dwie grupy. Pierwsza określana mianem grupy puławskiej charakteryzuje się brakiem grobów skrzynkowych, które występują na pozostałym obszarze Lubelszczyzny, tworząc tzw. grupę chełmsko-hrubieszowską³⁶.

W świetle powyższych uwag stanowisko w Strzyżowie z punktu widzenia jego położenia powinno być zaliczone do tej ostatniej grupy kulturowej. Niestety materiał zabytkowy ze względu na fragmentaryczność jego zachowania w poważnym stopniu uniemożliwia pełne odtworzenie form ceramicznych i nie pozwala na właściwe postawienie tego zagadnienia. Ceramika ze Strzyżowa jest charakterystyczna nie tylko dla sąsiednich stanowisk wspomnianej grupy kulturowej, lecz także dla ceramiki kultury amfor kulistych z całego obszaru międzyrzecza. Ze zrozumiałych względów w grę tu wchodzi głównie szczegóły ornamentacyjne i dane technologiczne. W tej sytuacji wyliczanie tych analogii właściwie mija się z celem³⁷. Warto jednak wspomnieć o podobieństwie pod tym względem amfory kulistej, którą znaleziono w grobie skrzynkowym na uroczysku „Pohrebiszcze” w Kryłowie nad Bugiem, pow. Hrubieszów³⁸. Także na czarce z grobu skrzynkowego w Poniatówce, pow. Chełm³⁹, stwierdzić można występowanie analogicznego zdobienia powierzchni jak na ceramice ze Strzyżowa (Tabl. XXIX, 9). Prawie analogiczne motywy ornamentacyjne znajdujemy również na ceramice z grobu tej kultury w miejscowości Wytyczno, pow. Włodawa⁴⁰. Poza tym w grobie tym znaleziono fragmenty misy podobnej do okazów ze Strzyżowa. Stanowisko w Wytycznie zasługuje na uwagę ze względu na brak obwarowania grobowego, co w pewnym stopniu skłoniło do zaliczenia go do grupy puławskiej kultury amfor kulistych⁴¹. W świetle tego faktu zasięg jej był znacznie większy niż w uprzednio przedstawionym ujęciu, co w jeszcze większym stopniu potwierdza jego problematyczny charakter.

Niemniej skomplikowanym zagadnieniem jest kwestia chronologii stanowiska w Strzyżowie. Dane uzyskane na podstawie materiału zabytkowego, głównie ceramicznego, nie pozwalają na jej ściśle sprecyzowanie, w sensie przydzielenia jej do jednej z dwóch faz kultury amfor kulistych według podziału dokonanego przez J. Kostrzewskiego⁴². Większość danych przemawia za datowaniem pozostałości osadnictwa kultury amfor kulistych w Strzyżowie na młodszą fazę tej kultury, przypadającą na III okres neolitu, a nawet początek epoki brązu⁴³. W pierwszym rzędzie należy podkreślić występowanie w ceramice ze Strzyżowa form zbliżonych do charakterystycznych amfor kujawskich, mis oraz naczyń o nieco esowatym profilu. Wprawdzie amfory kujawskie występują zarówno w starszej, jak też w młodszej fazie kultury amfor kulistych, to jednak ze względu na obecność na nich zdobniczych motywów sznurowych skłonni jesteśmy omawianą grupę ceramiki ze Strzyżowa datować na jej drugą fazę rozwojową. Wyróżnienie dwóch faz chronologicznych kultury amfor kulistych w pełni znalazło swoje potwierdzenie w stratygraficznym położeniu względem siebie dwóch grobów w jednym z kurhanów tej kultury w miejscowości Strzelce, pow. Mogiła⁴⁴.

³³ K. Salewicz: Ogólne wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w r. 1938 z ramienia Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie na terenie województwa kieleckiego, „Z otchłani wieków”, R. XIV, 1939, str. 95.

³⁴ Materiały zabytkowe kultury amfor kulistych z Mierzanowic opracował w ramach pracy magisterskiej B. Balcer.

³⁵ S. Nosek: op. cit., str. 70—74.

³⁶ S. Nosek: op. cit., str. 73—74.

³⁷ Por. materiały zabytkowe zawarte w rozprawie W. Antoniewicz: Z dziedziny archeologii ziem Polski, „Światowit”, T. XVII, 1936—1937, str. 341—422.

³⁸ Materiały z międzywojennych badań A. Cynkałowskiego.

³⁹ Z. Podkowińska: Grób skrzynkowy neolityczny w Poniatówce, pow. chełmski, woj. lubelskie, „Światowit”, T. XVI, 1934—1935, str. 82—83.

⁴⁰ J. Gurba: Materiały do badań nad neolitem Małopolski, „Annales UMCS”, Sec. F, Lublin 1954, str. 161, ryc. 36, str. 162, ryc. 37.

⁴¹ J. Gurba: op. cit., str. 163.

⁴² J. Kostrzewski: Od mezolitu do okresu wędrówek ludów, Kraków 1939—1948, str. 147—158.

⁴³ Przesunięcie chronologii młodszej fazy kultury amfor kulistych dla tych obszarów, także na początek epoki brązu, podyktowane jest, naszym zdaniem, pewnym pokrewieństwem tej ceramiki z materiałami grupy strzyżowskiej kultury ceramiki sznurowej. W grę tu wchodzi głównie cechy technologiczne i typologiczne. Niestety, nie możemy tego zobrazować na dysponowanym przez nas materiale zabytkowym kultury amfor kulistych ze Strzyżowa. Chodzi tu głównie o materiały z innych stanowisk, zwłaszcza z terenów na wschód od Bugu, znajdujące się w zbiorach PMA. Wydaje się, że najbardziej odpowiednim określeniem dla tej fazy jest uznanie jej jako eneolitycznej.

⁴⁴ T. Wiślański: Wyniki prac wykopaliskowych w Strzelcach, w pow. mogiłańskim w latach 1952 i 1954, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. X, 1959, str. 37—57.

Inne obserwacje stratygraficzne poczynione zostały na stanowisku tej kultury w Kuczynie, pow. Włocławek⁴⁵, gdzie w jamę mieszkalną grupy brzesko-kujawskiej kultury nadcisańskiej wkopany był grób kultury amfor kulistych. Jednak najważniejsze dla nas z powodu bliskiego położenia w stosunku do Strzyżowa są dane stratygraficzne uzyskane na stanowisku grupy strzyżowskiej kultury ceramiki sznurowej w Raciborowicach, pow. Hrubieszów⁴⁶. Na stanowisku tym pod chatą stwierdzono grób kultury amfor kulistych. Wyżej wymienione cenniejsze odkrycia w znacznym stopniu przyczyniły się do większego sprecyzowania chronologii kultury amfor kulistych. Pozostałą partię ceramiki ze względu na niemożliwość pełnej rekonstrukcji jej pierwotnych form wyłączamy z rozważań nad datowaniem śladów osadnictwa tej kultury w Strzyżowie. Jednakże w jednym z fragmentów (Tabl. XXIX, 14) można się dopatrzeć podobieństwa w ukształtowaniu płaskich uch w starszej ceramice kultury amfor kulistych, która pojawiła się na stanowisku pochodzącym ze starszej fazy tej kultury w Tucznie, pow. Inowrocław⁴⁷. W związku z tym pozostałości osadnictwa kultury amfor kulistych w Strzyżowie datujemy na jej młodszą fazę rozwojową, czyli przypadającą na koniec neolitu i pierwsze lata epoki brązu, nie wykluczając jednak możliwości pojawienia się pierwszych śladów osadnictwa tej kultury już w jej starszej fazie, datowanej na II okres neolitu.

Przedstawione w niniejszym opracowaniu rozważania na temat stanowiska kultury amfor kulistych w Strzyżowie, a zwłaszcza jego przynależności kulturowej i chronologii, należy uważać za hipotetyczne. Wynika to z tego, że oparte one zostały tylko na materiałach tej kultury, pochodzących z okresu międzywojennego⁴⁸. Nie wydaje się podlegać pewności kwestia występowania centralnych obszarów tej osady na sąsiednich terenach do tej pory nie poddanych systematycznym pracom wykopaliskowym.

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

Археологические исследования в м. Стшижов на Западном Буге возле Грубешова, совершенные в течение четырех сезонов раскопок до начала второй мировой войны Отделом Доисторической и Раннеисторической Археологии Варшавского Университета, принесли плодотворные результаты в виде открытых 119 ям, а также ряда других объектов, включая в это рвы, топки и т.п. Богатый материал древностей из этих комплексов, а также из поселенческого слоя, обнаруживает большую дифференциацию в отношении культурной принадлежности. Самыми многочисленными являются материалы старших эпох, между ними материалы, имеющие связь с ленточной крашеной культурой и с культурой шнуровой керамики. К последней принадлежит самый большой процент ям.

Материалы культуры шарообразных амфор находятся в незначительном количестве в инвентаре древностей Стшижова. Лишь только в семи ямах иной культурной принадлежности обнаружены отдельные находки этой культуры. Равным образом культурный слой исследуемого района (Стоянка 1) предъявил скромное количество материала культуры шарообразных амфор. Почти в таком же количестве найдены отдельные обломки сосудов этой культуры вне упомянутого района (Стоянка 2). В связи с этим следует предполагать, что исследованный район являлся лишь периферийным в отношении поселенчества культуры шарообразных амфор в м. Стшижов. Это обстоятельство исключает возможность определить данную стоянку, как поселение в полном смысле этого слова. Тут необходимо добавить, что в настоящем труде не были приняты во внимание костные материалы животных из Стшижова, так как они требуют специальных исследований. Не исключается, что часть этих погребений животных может иметь связь с культурой шарообразных амфор.

Керамика культуры шарообразных амфор из Стшижова сохранилась лишь в мелких фрагментах. Это обстоятельство в значительной степени делает невозможным произвести надлежащую типологию керамического материала. На основании древностей, находящихся в нашем распоряжении, мы можем внушить, что в керамике культуры шарообразных амфор из Стшижова имеются в первом ряду амфоры куявского типа, типичные шарообразные амфоры, сосуды с профилем в виде буквы S, миски и маленькие мисочки. Украшения этой керамики состоят в применении шнуровых линий и гравированных штрихов, а также штемпельного орнамента. К костяным предметам, имеющим связь с культурой шарообразных амфор, мы причисляем лишь два предмета. Первым из них является состоящий из наклеенных фрагментов небольшой костяной диск из ямы 47, вторым — украшение, изготовленное из клыка кабана, найденное в культурном слое. Группу кремневых древностей культуры шарообразных амфор изображает отдельный экземпляр четырехгранного плоского топорика, изготовленного из полосатого кремня. Этого рода древности известны из многочисленных пунктов, разбросанных едва-ли не по всей территории Польши.

⁴⁵ M. i W. Chmielewscy: Grób kultury amfor kulistych w Kuczynie, w pow. włocławskim, „Przegląd Archeologiczny”, T. IX, 1953, str. 328.

⁴⁶ Z. Ślusarski: Raciborowice, pow. Hrubieszów, „Z otchłani wieków”, R. XXV, str. 208.

⁴⁷ K. Jażdżewski: Osada kultury grobów megalitycznych w Tucznie, w pow. inowrocławskim, w Wielkopolsce, w pracy zbiorowej: Księga pamiątkowa ku czci prof. Włodzimierza Demetrikiwicza, Poznań 1930, str. 83, rys. IV, 7.

⁴⁸ Już po oddaniu do druku niniejszego opracowania mieliśmy możność zapoznać się z odkryciem w 1959 r. grobu kultury amfor kulistych w tej miejscowości, por. L. Gajewski, J. Gurbal: Sprawozdanie z prac ratowniczo-badawczych prowadzonych w 1958 r. w Strzyżowie, pow. Hrubieszów, „Sprawozdania Archeologiczne”, T. X, str. 98—102. Powyższy fakt wykluczył uwzględnienie nowego znaleziska w naszych rozważaniach. Tym bardziej należy podkreślić, niezależnie od siebie, podobne ujęcie młodszej fazy kultury amfor kulistych w obu opracowaniach.

В отношении культурной принадлежности древности этой стоянки являются типичными для всей территории, лежащей между реками Вислой и Западным Бугом. Во многих случаях мы находим аналогии к ним также вне названной территории. На этой именно базе обоснована была прежде всего хронология керамики и стоянки культуры шарообразных амфор в Стшижове. Причислению этой керамики преимущественно к младшему фазису культуры шарообразных амфор, которую для этой территории датировем концом неолита и началом эпохи бронзы, способствовали, между прочим, стратиграфические наблюдения (Рациборовице), а также изучение технологических и типологических приметов керамики этой культуры из территории Вольни (коллекции Государственного Археологического Музея) и сравнение их с материалами стшижовской группы культуры шнуровой керамики. В аналогичном случае мы обращались к лежащим далеко к западу стоянкам (Стпельце повят Могильно).

Представленные в настоящем труде заключения относительно стоянки культуры шарообразных амфор в Стшижове следует считать гипотетическими в том смысле, что они были сделаны лишь только на основании материалов прежних полевых поисков. Не подлежит, кажется, сомнению вопрос о существовании центрального района поселения этой культуры на соседних территориях, на которых до сих пор не предпринимали раскопок.

SUMMARY

Before World War II, during four seasons, excavations were carried out by the Institute of Prehistory and Early History (Warsaw University) at Strzyżów upon the Bug River near Hrubieszów. They provided interesting results: 119 pits, many rows, hearths etc. Numerous finds discovered in them and in the culture-bearing layer show the existence of many cultures there. The most numerous are the materials from the older periods, among them those connected with the painted ribbon ware and the corded pottery cultures. Most pits should be assigned to the latter culture.

Materials of the globular amphorae culture are scantily represented among the finds from Strzyżów. Only in seven pits of other cultures, single objects of this culture were found. The culture-bearing layer (site I) also contained few specimens of the globular amphorae culture. Scanty loose fragments of pots of this culture were discovered outside the area examined (site II). Thus we may suppose that the area examined was situated on the outskirts of the territory occupied by the globular amphorae culture at Strzyżów. It results from the above that we cannot define this site as a settlement in the full meaning of this word. We should stress that animal bone remains from Strzyżów are not discussed here, as they must be submitted to special examinations. It is probable that some of the animal graves there could be linked with the globular amphorae culture.

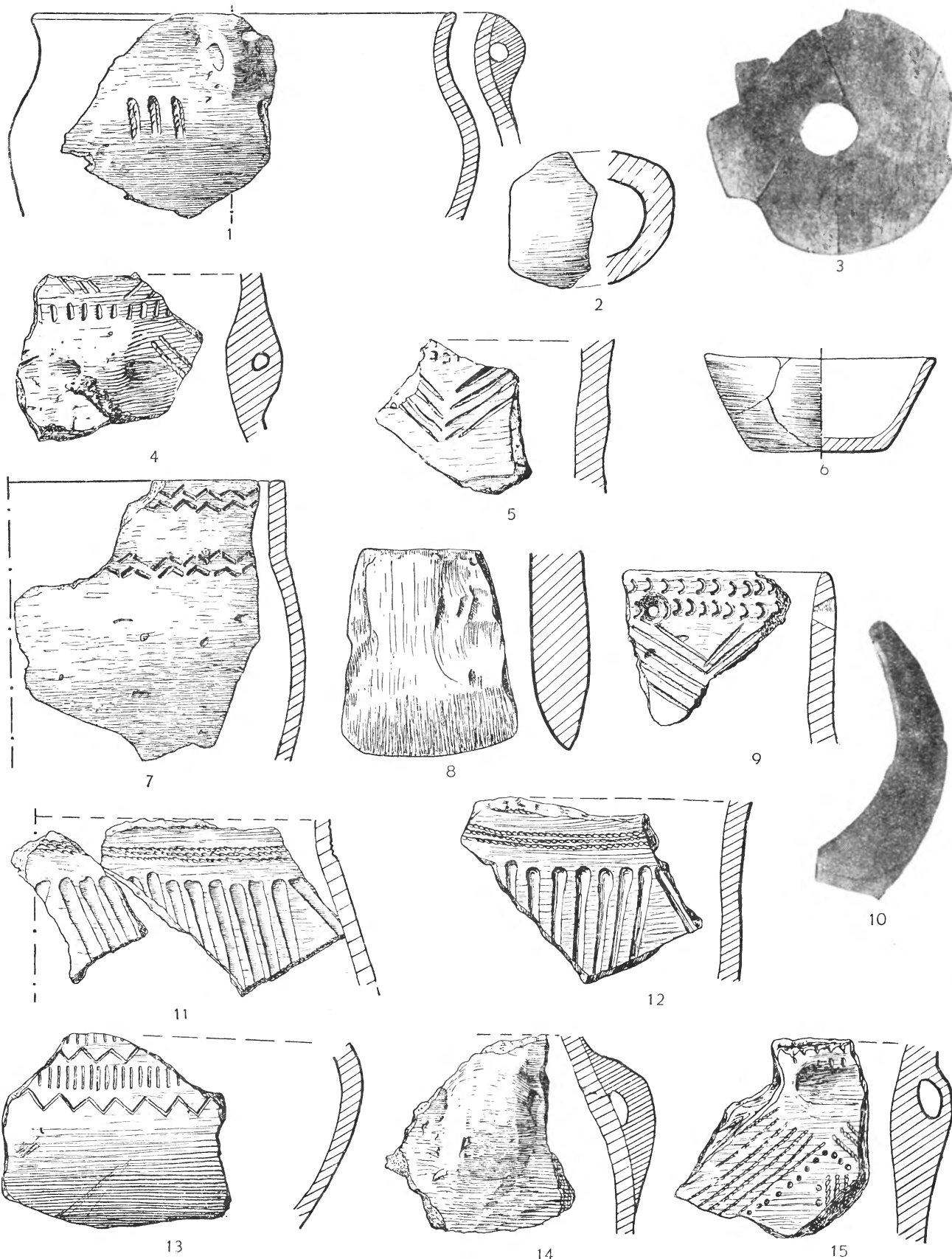
Only small fragments of the pottery of the globular amphorae culture from Strzyżów are preserved, so we cannot define the types they represent. On their basis, we may only suppose that amphorae of the Cuyavian type, typical globular amphorae, pots with a slightly S-shaped profile as well as large and small dishes occurred there. This pottery is ornamented with corded lines, dashes and stamps.

Only two bone objects can be assigned to the globular amphorae culture: a bone disc from pit 47, which has been restored from pieces and an ornament made of a wild boar's tusk found in the culture-bearing layer. A quadrilateral flat celt made of stripped flint represents flint objects assignable to the globular amphorae culture. Specimens of that kind were discovered in many places all over Poland.

The materials from the Strzyżów site are typical of the whole area between the Vistula and the Bug basins. In many cases we find analogies outside that territory. On this basis the dating of the pottery from the globular amphorae site at Strzyżów rested. Stratigraphical observations (Raciborowice) and a comparison between the technological and typological features of the pottery of that culture from Volhynia (the collection of the State Archaeological Museum in Warsaw) and the Strzyżów materials helped us to assign the Strzyżów pottery to the younger phase of the globular amphorae culture which in this territory is dated to the end of the Neolithic. Age and the beginning of the Bronze Age. We have also studied materials from the sites situated far to the west (Strzelce, district Mogilno).

Our conclusions on the globular amphorae site at Strzyżów should be regarded as hypothetical ones, as they were drawn from old materials. It seems that centres of that culture were situated on the neighbouring territories, so far not explored.

TABLICA XXIX



Strzyżów, pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Kultura amfor kulistych. Jama 21 (1). Jama 30 (2). Jama 47 (3). Jama 58 (4). Jama 63 (5). Jama 72 (6). Odcinek III (7—8). Odcinek IV (9). Odcinek V (10). Odcinek VII (11—12). Stanowisko II. Odcinek A—B (13). Odcinek C—D (14—15). Nr 13 — $\frac{1}{3}$ w.n., pozostałe $\frac{2}{3}$ w.n.

TERESA LIANA, TERESA PIĘTKA-DĄBROWSKA

SPRAWOZDANIE Z BADAŃ RATOWNICZYCH PRZEPROWADZONYCH
W 1959 R. NA STANOWISKU I W WERBKOWICACH-KOTOROWIE,
POW. HRUBIESZÓWОТЧЁТ О СПАСАТЕЛЬНЫХ ИССЛЕДОВАНИЯХ, СОВЕРШЕННЫХ В 1959 ГОДУ
НА СТОЯНКЕ I В М. ВЕРБКОВИЦЕ-КОТОРОВ ПОВЯТ ГРУБЕШОВREPORT ON THE 1959 EXCAVATIONS OF ARCHAEOLOGICAL SITE I AT WERBKOWICE-KOTORÓW,
DISTRICT HRUBIESZÓW

W maju 1959 r. Państwowe Muzeum Archeologiczne zawiadomione zostało przez inż. mgra E. Sławikowskiego, dyrektora majątku J.U.N.G. w Werbkowicach, o istnieniu na terenie majątku niszczonego stanowiska archeologicznego¹. W wyniku tej informacji przybył do Werbkowic 7 lipca 1959 r. dr J. Kowalczyk z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, który stwierdził istnienie tu dużej osady, położonej koło wsi Kotorów na terenach łąkowych należących do wyżej wzmiankowanego majątku. W związku z tym omawiany obiekt został oznaczony jako Werbkowice-Kotorów stanowisko I.

Stanowisko I położone jest na łagodnej wyniosłości, pomiędzy wsiami Malice a Kotorów w dolinie rzeki Huczwy. Wyniosłość ta swoim wschodnim skrajem dotyka do koryta rzeki, z pozostałych stron otoczona jest podmokłymi niegdyś łąkami. Pierwotnie wyniosłość ta leżała w widłach Huczwy i lewego jej dopływu Sieniuchy, opływającej pagórek od strony południowej. Obecnie, po uregulowaniu koryta Sieniucha płynie w pobliżu wsi Kotorów i wpada do Huczwy około 0,5 km na północ obok wsi Konopne. Przed regulacją rzeki i osuszeniem terenów łąkowych pagórek był całkowicie otoczony bagnistymi łąkami. Wzniesienie, na którym usytuowana jest osada, jak i niewielkie wyniosłości po drugiej stronie Huczwy, na których jest położona wieś Malice, stanowią jedyne w najbliższej okolicy partie wyżynne dochodzące prawie bezpośrednio do koryta rzeki. Na przestrzeni kilku kilometrów i to zarówno w górę, jak i w dół rzeki dolina Huczwy jest szeroka i niska (Ryc. 1). Hipsometria terenu posiada swoje odzwierciedlenie w układzie gleb (Ryc. 2). Pagórek, na którym usytuowane jest stanowisko, pokryty jest około dwumetrową warstwą lessu próchnicznego, zalegającego na utworach piaskowych. Również wzniesienia po obu stronach rzeki pokryte są czarnymi ziemiemi utworzonymi na glince pylastej. Dolina Huczwy zajęta jest przez różnego rodzaju gleby bagienne (mursze i torfy)².

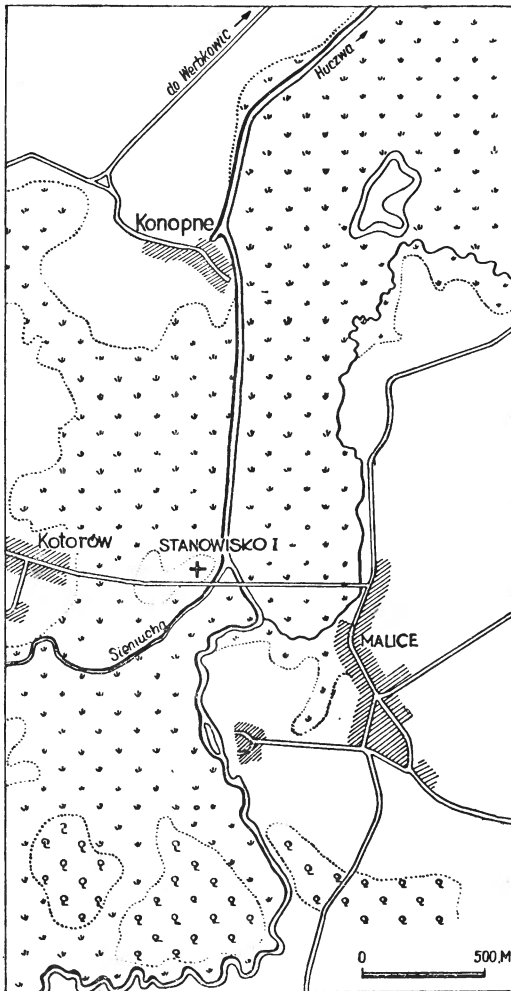
Wschodnia część pagórka, na którym usytuowana jest osada, na przestrzeni około 3000 m² została zniwelowana przez spychacz do głębokości od około 0,70 m (na kulminacji) do 0,20 m. Celem niwelacji było zrównanie terenu pod budowę domu. Zniwelowana ziemia, obejmująca całą warstwę kulturową, zużyta została pod budowę drogi pomiędzy Malicami a Kotorowem. Droga ta, biegnąca w miejscu dawnego południowego stoku wzgórzka, przecina jednocześnie jego południowo-zachodnią część.

¹ Odkryto wtedy groby kultury ceramiki wstęgowej malowanej. Por. E. Kempisty: Grób kultury wstęgowej ceramiki malowanej w Werbkowicach, pow. Hrubieszów, „Wiadomości Archeologiczne”, t. XXVIII, 1962, str. 188.

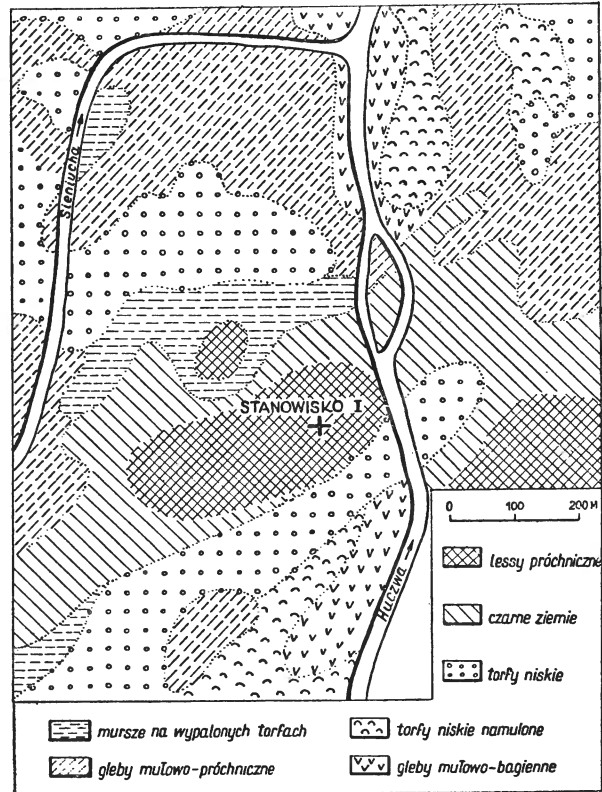
² Dane według mapy gleb Zakładu Doświadczalnego J.U.N.G. w Werbkowicach, pow. Hrubieszów, opracowanej przez B. Sulentę i A. Zakrzewskiego, udostępnionej nam przez inż. mgra E. Sławikowskiego, któremu jednocześnie serdecznie dziękujemy za udzieloną pomoc w czasie prac badawczych.

W czasie trzydniowych prac ratowniczych przeprowadzonych przez dra J. Kowalczyka (7–9 lipca) odsłonięta została powierzchnia dwóch arów (połówki arów: 1, 2, 3, 4) w południowo-wschodniej części wzgórka, gdzie stwierdzono zarysy sześciu jam, z których jedna została wyeksplorowana (jama 1). Ponadto zostały przeprowadzone badania powierzchniowe najbliższego terenu. W wyniku tych badań poza znajdowaną luźno na powierzchni ceramiką neolityczną stwierdzono istnienie osady z okresu późnolateńskiego.

W dniach od 8 do 27 lipca 1959 r. przeprowadzone zostały przez autorki niniejszego sprawozdania dalsze prace



Ryc. 1. Werbkowice-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Plan sytuacyjny stanowiska (na mapie zachowane zostało stare koryto rzeki Sieniuchy)



Ryc. 2. Werbkowice-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Mapa gleb

ratownicze. Badania były prowadzone z funduszy IHKM PAN w Warszawie. Pracami został objęty teren o powierzchni 13,5 ara, uprzednio zniwelowany przez spychacz. Siatka arowa została dowiązana do wytyczonej poprzednio przez dra J. Kowalczyka. Ogółem odkryto dolne części zniszczonych przez spychacz 43 jam, cztery groby neolityczne oraz grób z późnego okresu rzymskiego (Ryc. 3).

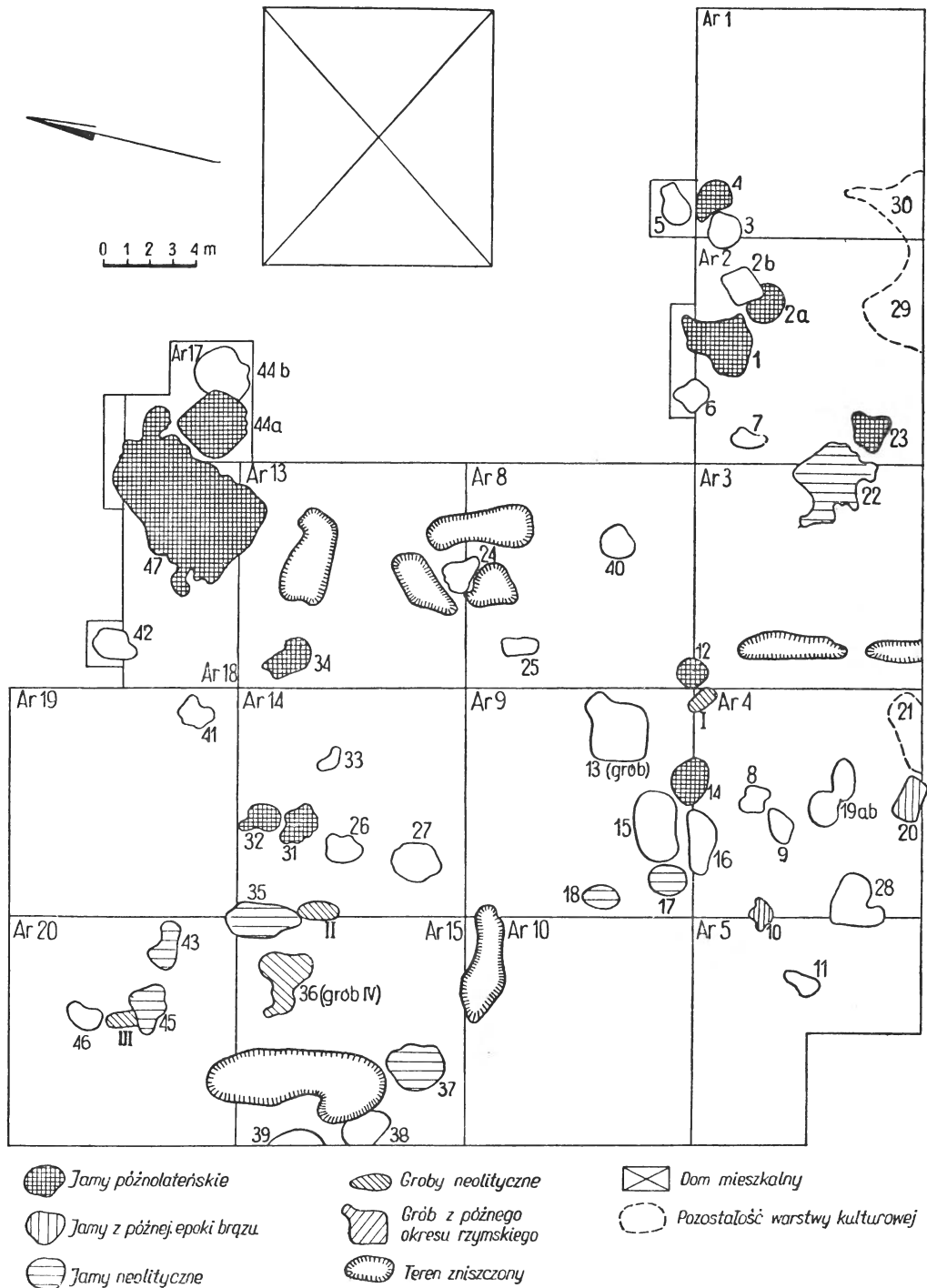
Według relacji mieszkańców Kotorowa na terenie osady na południowy wschód od wybudowanego domku robotnicy wykopywali z jam „duże, czarne garnki”, a w centralnej części wzniesienia znajdował się nieokreślony bliżej grób szkieletowy. Ponadto przy budowie drogi z Kotorowa do Malic odkryto dużą, wspólną mogiłę, prawdopodobnie nowożytną (relację tę potwierdził dr J. Gurba, który widział odkopane szkielety), liczącą kilkudziesięciu osobników.

W niniejszym opracowaniu uwzględnione zostały wszystkie materiały uzyskane w czasie badań prowadzonych przez dra J. Kowalczyka oraz przez autorki poniższego sprawozdania.

OPIS MATERIAŁU

Opisany materiał pochodzi wyłącznie z jam i grobów, ponieważ, jak już wspomniano wyżej, warstwy kulturowe zostały niemal całkowicie zniszczone przez spychacz. Słabe ich ślady oznaczone początkowo w czasie eksploracji jako jamy 29 i 30 nie zawierały materiału zabytkowego.

J a m a 1. W zarysie owalna, z dwóch stron silnie rozwleczone o wymiarach 1,95 × 2,40 m. Przekrój nieckowaty, dno płaskie, głębokość 0,40 m. Wypełnisko tworzyła ciemnoszara ziemia z nieregularnymi wkładkami jasnego lessu. W wypełnisku występowały ponadto bryłki polepy, węgle drzewne oraz drobne kamienie. Inwentarz: 1. Górna część naczynia o powierzchni zewnętrznej gładzonej, wewnętrznej obmazywanej. Barwa czarniawa, domieszka średnio- i drobnoziarnistego tłucznia. Średnica wylewu 22 cm (Tabl. XXX, 2). 2. Górna część naczynia o gładzonych powierzchniach. Barwa brunatnoszara, domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Średnica 24 cm (Tabl. XXX, 5). 3. Górna część naczynia o gładzonych powierzchniach, barwa szarawa, domieszka średnioziarnistego tłucznia.



Ryc. 3. Werbkowice-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Ogólny plan przebadanej części stanowiska

Średnica wylewu 18 cm (Tabl. XXX, 1). 4. Górna część naczynia o niestarannie gładzonych powierzchniach, barwie brunatnej i domieszce drobnoziarnistego tłucznia i piasku. Średnica wylewu 16 cm (Tabl. XXX, 9). 5. Ułamki dwóch mis o wygładzonych obustronnie powierzchniach. Barwa szara, domieszka średnioziarnistego tłucznia. Średnice wylewów 18 i 22 cm (Tabl. XXX, 3—4). 6. Górna część kubka o ostro profilowanej krawędzi. Powierzchnie starannie wygładzane i czernione, domieszka drobnoziarnistego tłucznia. Średnica wylewu 15 cm (Tabl. XXX, 6). 7. Trzy niewielkie fragmenty wylewów, w tym jeden o ostro profilowanej krawędzi. Po-

wierzchnie starannie wygładzane, domieszka średnioziarnistego tłucznia (Tabl. XXX, 10). 8. Niewielki fragment płaskiego dna o obu-
stronnie wygładzanych powierzchniach, barwa brązowa, domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Grubość ścianek około
0,6–0,9 cm. 9. Około dwudziestu fragmentów naczyń o dwustronnie wygładzanych powierzchniach, barwie brązowej lub szarawej,
domieszka średnioziarnistego tłucznia i grubości ścianek około 0,8 cm. 10. Trzy fragmenty naczyń o bardzo niestarannie wygładzanej
powierzchni, barwa brązowa, domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Grubość ścianek około 1,2 cm. 11. Niewielki ułamek
naczynia wczesnośredniowiecznego z widocznymi śladami obtaczania. Chronologia: Okres późnolatański.

J a m a 2a. Okrągła w zarysie o średnicy 1,60 m, zniszczona w północno-wschodniej części przez jamę 2b. Płytkie, nieckowate
wypełnisko jamy tworzyła brązowa ziemia z licznymi bryłkami polepy. Głębokość 0,15 m. Inwentarz: 1. Trzydzieści cztery małe
charakterystyczne ułamki brzuśców naczyń o wygładzanych powierzchniach, barwie czarniawej i brązowej oraz domieszce średnio-
ziarnistego tłucznia. 2. Niewielki fragment dna z wyodrębnioną nóżką o obustronnie wygładzanych powierzchniach, barwie brązowej
i domieszce średnioziarnistego tłucznia. 3. Fragment brzuśca toczonego na kole naczyń o starannie wygładzanej powierzchni ze-
wnętrznej, barwie szarej i prawie niewidocznej domieszce drobnoziarnistego piasku. 4. Ułamek obtaczanego na kole naczyń wczesno-
średniowiecznego. 5. Pięć niewielkich ułamków kości zwierzęcych oraz siedem małych bryłek polepy. Chronologia: Okres późnolatański(?)

J a m a 2b. Bardzo regularna, prawie kwadratowa w planie o wymiarach 1,50 × 1,45 m i głębokości 0,40 m. Przekrój workowaty,
dno prawie równe. Wypełnisko tworzyła ciemnobrunatna ziemia przemieszana z węglami drzewnymi i popiołem. Nieregularnie roz-
rzucone bryłki polepy występowały głównie w górnej części jamy. W północno-zachodniej części jamy na głębokości 0,15 m znajdowało
się duże skupisko drobnych kostek zwierzęcych. Zabytków brak. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 3. Płytkie, nieckowate, okrągłe w planie zagłębienie stanowiące dno zniszczonej jamy o wymiarach 1,50 × 1,60 m i głębo-
kości od 0,08 do 0,10 m. Wypełnisko tworzyła ciemnoszara ziemia z bryłkami polepy i popiołem. Zabytków brak. Chronologia: Nie
ustalona.

J a m a 4. W zarysie w przybliżeniu owalna, w partii zachodniej nieco rozwleczone o wymiarach 1 × 1,5 m i głębokości 0,20 m.
Przekrój nieckowaty dno prawie płaskie. Wypełnisko jamy tworzyła ciemnobrunatna ziemia o nierównomiernym zabarwieniu z licz-
nymi wkładkami jasnego lessu, drobnymi bryłkami polepy i węglami drzewnymi. Inwentarz: 1. Pięć fragmentów naczyń barwy czarni-
awej o zniszczonych powierzchniach oraz domieszce średnio- i gruboziarnistego tłucznia. 2. Niewielki fragment części przykrawędnej
naczynia o lekko wygładzanych powierzchniach, barwie czarniawej i średnioziarnistej domieszce (Tabl. XXXI, 31). 3. Dwa niewielkie
ułamki ceramiki kultury trzcinieckiej. 4. Niewielki fragment przepalonej kości. Chronologia: Okres późnolatański.

J a m a 5. Zarys nieregularny, silnie rozciągnięty w północno-zachodniej części o wymiarach 1,20 × 0,95 m. Przekrój nieckowaty,
dno lekko zaokrąglone, głębokość 0,35 m. Wypełnisko tworzyła ciemnobrunatna ziemia z wkładkami żółtego lessu, bryłkami polepy
i węglami drzewnymi. Inwentarz: 1. Szesnaście małych charakterystycznych ułamków ceramiki o szarej i czarniawej gładzonej powierz-
chni oraz domieszce drobno- i średnioziarnistego tłucznia. 2. Trzy niewielkie ułamki naczyń toczonych na kole. 3. Dwa fragmenty
kości zwierzęcych. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 6. Zarys w przybliżeniu okrągły o wymiarach 1,25 × 1,20 m. Przekrój nieckowaty, głębokość 0,10 m. Wypełnisko two-
rzyła ciemnobrunatna ziemia z bryłkami polepy i węglami drzewnymi. Inwentarz: 1. Siedem małych charakterystycznych ułamków
naczyń o lekko wygładzanej powierzchni, barwie brązowej i domieszce średnio- i gruboziarnistego tłucznia. 2. Dziewięć ułamków
kości zwierzęcych i rybich, w tym dwa fragmenty czaszki ryby. 3. Niewielka bryłka żuźla żelaznego. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 7. Płytkie (0,05–0,10 m) nieckowate, stanowiące dno jamy zagłębienie o wymiarach 1,40 × 0,80 m. Wypełnisko tworzyła
ciemnobrunatna ziemia. Inwentarz: Dwa niewielkie, niecharakterystyczne fragmenty ceramiki. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 8. Płytkie (0,20 m), nieckowate, stanowiące dno jamy zagłębienie o wymiarach 1,60 × 1,50 m. Wypełnisko tworzyła ciemno-
brązowa ziemia. Zabytków brak. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 9. Płytkie (0,10 m), nieckowate, stanowiące dno jamy zagłębienie o wymiarach 1,60 × 1,65 m. Wypełnisko tworzyła ciem-
noszara ziemia. Zabytków brak. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 10. Zarys bardzo nieregularny, silnie rozwleczone o wymiarach 1,80 × 2,60 m. Przekrój zbliżony do prostokątnego, dno
płaskie, głębokość 1,25 m. Wypełnisko warstwowe, niejedolite. Do głębokości około 0,35 m wypełnisko tworzyła szarobrunatna
ziemia z wkładkami jasnego lessu (warstwa I). Warstwę II tworzyła ciemnoszara, bardzo silnie zbita ziemia z licznymi, dużymi, nie-
regularnie rozrzuconymi bryłkami polepy z widocznymi w niej odciskami drewna. Najwięcej polepy znajdowało się w północno-wschod-
niej części jamy. Obok brył polepy na głębokości 0,70 m znaleziono zniszczoną częściowo misę oraz dwa miniaturowe naczynia (na
głębokości 0,75 i 0,80 m). Pośrodku jamy w górnej części warstwy zniszczonej przez gniazdo trzmieli znajdowała się skorupa rozbitego
naczynia z guzkami pod krawędzią. Warstwę III zalegającą od głębokości 0,65 m do dna jamy tworzyła ciemnobrunatna ziemia z wkład-
kami lessu, niewielką ilością bryłek polepy i węglami drzewnymi. W warstwie tej na głębokości 0,77 m znaleziono częściowo znisz-
czone naczynie o czernionej powierzchni (Ryc. 4).

Inwentarz: Warstwa I (głębokość 0–0,35 m). 1. Górna część naczyń o powierzchni wewnętrznej starannie gładzonej, zewnętrz-
nej chropowatej, barwa brązowa, domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Naczynie zdobione guzkami pod krawędzią.
Średnica wylewu 10 cm (Tabl. XXXII, 7). 2. Cztery niewielkie ułamki naczyń chropowatych, w tym trzy zdobione guzkami pod
krawędzią. 3. Fragment małej miseczki o wygładzanych i czernionych powierzchniach oraz domieszce drobnoziarnistego tłucznia
(Tabl. XXXII, 10). 4. Trzy fragmenty den o powierzchni zewnętrznej chropowatej, wewnętrznej gładzonej oraz domieszce średnio-
i gruboziarnistego tłucznia. Średnice den: 8, 11, 12 cm (Tabl. XXXII, 13). 5. Czterdzieści dwa ułamki brzuśców naczyń chropowa-
conych w tym trzy zdobione ornamentem paznokciowym (Tabl. XXXII, 9). 6. Ułamek „talerza” o powierzchni górnej starannie wy-
gładzonej, dolnej z odciskami drewna. Barwa jasnobrunatna, domieszka drobnoziarnistego tłucznia. Średnica 20 cm (Tabl. XXXII, 4).
7. Dwadzieścia trzy fragmenty połupanych kości zwierzęcych.

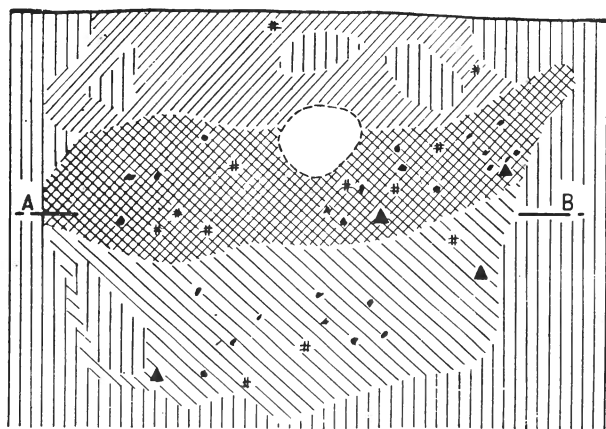
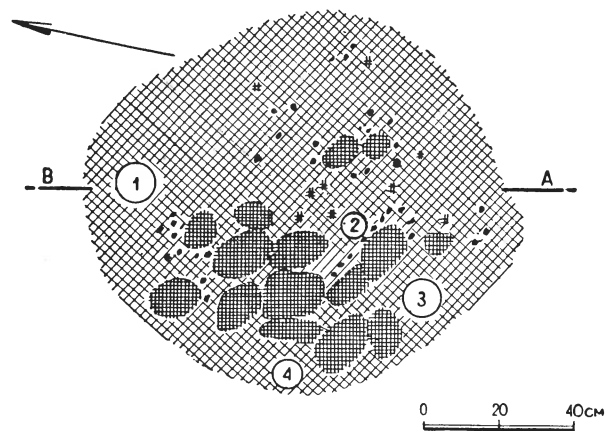
Warstwa II (głębokość 0,35–0,65 m). 1. Górna część naczyń o starannie gładzonej czarniawej powierzchni wewnętrznej, ze-
wnętrznej brązowej chropowatej. Domieszka średnioziarnistego tłucznia. Naczynie zdobione pod krawędzią guzkami. Średnica wy-
lewu 17 cm (Tabl. XXXII, 6). 2. Dwa fragmenty górnej części naczyń o powierzchni wewnętrznej czarnej, starannie gładzonej,
zewnętrznej szarobrunatnej, chropowatej. Domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Naczynie zdobione guzkami pod kra-

wędrzą. Średnica wylewu 21 cm (Tabl. XXXII, 12). 3. Prawie całkowicie zachowana misa o starannie wygładzanych powierzchniach. Barwa niejednolita czarna i brunatna. Domieszka drobnoziarnistego piasku. Średnica: wylewu 20 cm, dna 8,5 cm; wysokość 8 cm (Tabl. XXXII, 1). 4. Miniaturowe, nieforemne naczynie o niestarannie wygładzanych powierzchniach, barwie jasnobrunatnej i domieszce drobnoziarnistego tłucznia. Średnica: wylewu 7 cm, dna 5 cm; wysokość 5,5 cm (Tabl. XXXII, 5). 5. Miniaturowe naczynie o okrągłym dnie. Powierzchnia wewnętrzna starannie wygładzana, zewnętrzna lekko zagładzana. Barwa jasnobrunatna. Średnica dna 5 cm; wysokość 3 cm (Tabl. XXXII, 2). 6. Sześć fragmentów brzuśców naczyń chropowatych w tym jeden zdobiony dołkami paznokciowymi (Tabl. XXXII, 8).

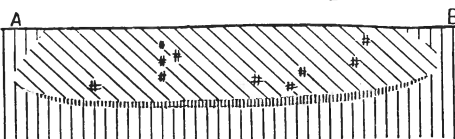
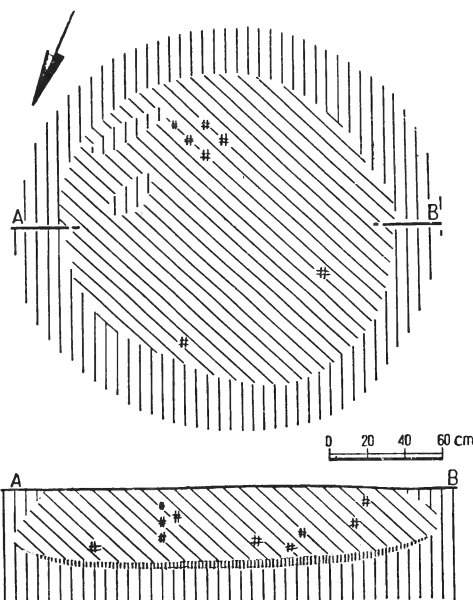
Warstwa III (głębokość 0,65—1,25 m). 1. Obustronnie gładzone naczynie barwy czarnej. Domieszka drobno- i średnioziarnistego tłucznia. Średnica: wylewu 11 cm, dna 5 cm; wysokość 9,2 cm (Tabl. XXXII, 3). 2. Górna część naczynia o powierzchni wewnętrznie starannie wygładzanej, zewnętrznej szorstkiej, dołem chropowatej. Barwa brunatna, domieszka średnioziarnistego tłucznia. Zdobione guzkami pod krawędzią i dołkami paznokciowymi na brzuścu. Średnica wylewu 16 cm (Tabl. XXXII, 11). 3. Trzy niewielkie ułamki naczyń chropowatych, zdobionych pod krawędzią guzkami, oraz osiem ułamków brzuśców naczyń. 4. Ułamek „talerza” z otworami o powierzchni górnej wygładzanej, dolnej z wyraźnymi odciskami niewielkich gałązek. Barwa jasnobrunatna. Domieszka drobnoziarnista. 5. Pięć fragmentów połupanych kości zwierzęcych. Chronologia: V okres epoki brązu lub wczesna epoka żelaza.

J a m a 11. Płytkie (0,05—0,10 m), nieregularne, stanowiące dno jamy, nieckowate zagłębienie o wymiarach 1,20 × 1,80 m. Wypełnisko stanowi ciemnobrunatna ziemia. Zabytków brak. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 12. Dolna część okrągłej w [zarysie jamy o średnicy 1,80 m. Kształt gruszkowaty, dno płaskie, w rogach lekko zaokrą-



Ryc. 4. Werbkowice-Kotorów pow. Hrubieszów. Stawnowisko I. Plan i profil jamy 10. Legenda na rycinie dotyczy również rycin 5—9



Ryc. 5. Werbkowice-Kotorów pow. Hrubieszów. Stawnowisko I. Plan i profil jamy 12

glone. Głębokość 0,43 m. Wypełnisko stanowiła ciemnobrunatna ziemia z bryłkami polepy. Bezpośrednio pod dnem jamy zalegała warstwa zbitego (ubijanego celowo?), białawego lessu (Ryc. 5). Inwentarz: Piętnaście fragmentów brzuśców naczyń ręcznie lepionych o silnie startych, zniszczonych powierzchniach, barwie czarniawej oraz domieszce drobno- i średnioziarnistego tłucznia. Grubość ścianek od 0,6 do 0,8 cm. Chronologia: Okres późnolateński.

J a m a 13. Obiekt ten początkowo potraktowany jako jama okazał się grobem szkieletowym z okresu rzymskiego.

J a m a 14. W przybliżeniu o zarysie okrągłym i średnicy 1,45 m. Przekrój nieckowaty, głębokość od 0,10 do 0,20 m. Wypełnisko tworzyła szarobrunatna zbita ziemia z wkładkami czystego lessu. W części południowo-wschodniej wystąpiło widoczne skupisko przepalonych węgla, popiołu i polepy. Inwentarz: 1. Dwanaście niewielkich ułamków brzuśców naczyń o szorstkich, tylko od wewnątrz zagładzanych powierzchniach. Przeważa barwa brunatnoszara, domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Grubość ścianek od 0,7 do 1 cm. 2. Fragment wylewu naczynia o niestarannie wygładzanych powierzchniach, barwa szaroczarniawa, domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia (Tabl. XXXI, 29). 3. Fragment płaskiego dna o niestarannie wygładzanych powierzchniach, barwa brunatna, domieszka średnioziarnistego tłucznia. 4. Cztery ułamki naczyń o czernionych i starannie wygładzanych powierzchniach, w tym

jeden z załomu brzuśca naczynia dwustożkowego. Domieszka drobno- i średnioziarnistego tłucznia. 5. Siedem ułamków połupanych kości zwierzęcych. 6. Niewielki fragment żuźła żelaznego. Chronologia: Okres późnolateński.

J a m a 15. W przybliżeniu owalna o wymiarach $2,30 \times 3,40$ m. Przekrój zbliżony do nieckowatego, dno nierówne. Głębokość od 0,45 do 0,85 m. Górą jama łączyła się z położoną obok jamą 16. Wypełnisko tworzyła jednolita ciemnobrunatna ziemia z dużą ilością bryłek polepy oraz węgla drzewnych. W zachodniej części jamy na głębokości 0,70 m znajdowało się skupisko fragmentów dużego, zniszczonego naczynia. Pozostałe ułamki naczyń rozrzucone były w obrębie całego wypełniska jamy. Inwentarz: 1. Około dwudziestu fragmentów naczynia o największej wydętości brzuśca ponad 30 cm. Powierzchnia wewnętrzna wygładzana, zewnętrzna obmazywana i ścinana. Barwa niejednolita, czarniawa i jasnobrunatna. Domieszka wyłącznie roślinna. Pozostałe ułamki brzuśca omawianego naczynia znajdują się w jamie 16. 2. Siedem mało charakterystycznych ułamków brzuśców naczyń. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 16. Zarys nieregularny, w przybliżeniu owalny o wymiarach $1,50 \times 2,75$ m. W górnej części połączona z jamą 15. W profilu kształt w przybliżeniu półokrągły, dno nierówne, głębokość 0,85 cm. Wypełnisko tworzyła jednolita, ciemnobrunatna ziemia z dużą ilością drobnych bryłek polepy i węgla drzewnych. Bezpośrednio pod dnem jamy znajdowała się 2–3 cm warstewka twardego, zbitego, białawego lessu. Fragmenty naczynia opisanego w inwentarzu jamy 15, znaleziono na głębokości 0,50 m. Inwentarz: 1. Trzy mało charakterystyczne ułamki naczyń o szorstkich, niegładzonych powierzchniach oraz domieszce średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Przeważa barwa szarawa. 2. Czterdzieści niecharakterystycznych ułamków brzuśców naczyń. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 17. Zarys w przybliżeniu owalny o wymiarach $1,80 \times 1,60$ m. W przekroju nieckowata, dno nierówne, głębokość 0,10 m. Wypełnisko tworzyła ciemnobrunatna ziemia z bryłkami polepy oraz z wkładkami czystego lessu w części zachodniej. Inwentarz: Górna część naczynia o obustronnie wygładzanych powierzchniach. Barwa jasnobrunatna, domieszki brak. Średnica wylewu 10 cm (Tabl. XXXIII, 1). 2. Całkowicie zachowany róg ze śladami obróbki. 3. Osiemnaście fragmentów połupanych kości zwierzęcych. 4. Kilka fragmentów polepy z dużą ilością domieszki roślinnej i wyraźnymi śladami odcisniętych kawałków drewna. Chronologia: Neolit, kultura ceramiki wstęgowej malowanej.

J a m a 18. Zarys w przybliżeniu okrągły o średnicy 1,80 m. Przekrój zbliżony do prostokątnego, boki nierówne, dno płaskie. Głębokość 0,70 m. Wypełnisko tworzyła warstwowana ciemnoszara gliniasta ziemia z wkładkami czystego lessu i bryłkami polepy. Inwentarz: 1. Fragment brzuśca naczynia o starannie gładzonej powierzchni wewnętrznej, zdobionego dołkami paznokciowymi. Barwa jasnobrunatna, domieszka drobno- i średnioziarnistego tłucznia z nielicznymi grubymi ziarnami dochodzącymi do średnicy 0,5 cm. 2. Dwa fragmenty naczynia o wygładzanych powierzchniach. Barwa brunatnoszara, domieszki brak. Powierzchnia zdobiona dołkami, łączonymi rytymi liniami (Tabl. XXXIII, 3, 5). 3. Fragment naczynia o obustronnie wygładzanych powierzchniach, barwy brunatnoszarej z domieszką drobnoziarnistego piasku. 4. Fragment kości zwierzęcej. Chronologia: Neolit, kultura ceramiki wstęgowej rylcej.

J a m a 19a. Zarys w przybliżeniu prostokątny o wymiarach $1,00 \times 1,40$ m. Przekrój zbliżony do nieckowatego, głębokość 0,20 m. Wypełnisko tworzyła ciemna, szarobrunatna ziemia z polepą, węglami drzewnymi i licznymi niewielkimi wkładkami lessu. W północno-zachodniej części połączona z jamą 19b. Inwentarz: 1. Cztery niewielkie ułamki naczyń o starannie wygładzanych powierzchniach. Barwa szarawa, domieszka drobno- i średnioziarnistego tłucznia. 2. Trzy ułamki toczonych na kole naczyń średniowiecznych, w tym dwa z zielonkawą polepą, oraz cztery niecharakterystyczne ułamki ceramiki. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 19b. Zarys nieregularny w przybliżeniu owalny o wymiarach $1,00 \times 1,35$ m. Przekrój nieckowaty, głębokość od 0,10 do 0,20 m. Wypełnisko tworzyła jednolita ciemnobrunatna ziemia z bryłkami polepy, węglami drzewnymi i wkładkami jasnego lessu. Połączona z jamą 19a. Inwentarz: 1. Trzy niecharakterystyczne ułamki ceramiki oraz niewielki ułamek kości zwierzęcej. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 20. Regularny, czworoboczny zarys o wymiarach $1,20 \times 1,80$ m. W przekroju prostokątna o lekko zaokrąglonym dnie. Głębokość 0,45 m. Wypełnisko tworzyła jednolita ciemnobrunatna ziemia z wkładkami jasnego lessu i bryłkami polepy. Inwentarz: 1. Fragment górnej części naczynia z guzkiem pod krawędzią. Wnętrze wygładzane, powierzchnia zewnętrzna szorstka. Barwa niejednolita, brunatnawa. Domieszka gruboziarnistego tłucznia. Średnica wylewu około 30 cm (Tabl. XXXI, 36). 2. Fragment wylewu naczynia o starannie wygładzanych powierzchniach. Barwa jasnobrunatna, domieszka średnioziarnistego tłucznia (Tabl. XXXI, 32). Chronologia: V okres epoki brązu lub wczesna epoka żelaza.

J a m a 21. Określona tak w czasie eksploracji okazała się pozostałością zepchniętej przez spychacz warstwy kulturowej, sięgającej aż do drogi.

J a m a 22. Zarys nieregularny, bardzo silnie rozwleczony, o wymiarach około $2,50 \times 2,80$ m. Przekrój bardzo nieregularny, w południowej części stopniowo przechodzący w calec. Dno płaskie, głębokość 1,10 m. Nieckowatą, górną część jamy wypełniała brunatnoszara ziemia otoczona wokół brunatnożółtą gliną. Znacznie rozszerzoną w kierunku północno-wschodnim dolną część jamy wypełniała warstwowana, ciemnoszara bardzo zbita ziemia, przedzielana warstewkami czystego lessu. Ułamki ceramiki występowały wyłącznie w górnej części jamy (Ryc. 6). Inwentarz: 1. Fragment górnej części, dwustronnie gładzonego naczynia, barwa brunatnawa, domieszka drobnoziarnista. Średnica wylewu 13 cm (Tabl. XXXIII, 2). 2. Niewielki fragment dna o dwustronnie wygładzanych powierzchniach. Barwa brunatna, domieszka drobnoziarnistego piasku. Średnica 6 cm (Tabl. XXXIII, 4). 3. Osiem fragmentów mało charakterystycznych ułamków naczyń o obustronnie wygładzanych powierzchniach, barwie brunatnej i domieszce drobnoziarnistego piasku. Chronologia: Neolit, kultura ceramiki wstęgowej malowanej.

J a m a 23. Zarys okrągły o średnicy 1,60 m. Przekrój zbliżony do nieckowatego, głębokość 0,20 m. Wypełnisko tworzyła ciemnobrunatna ziemia przemieszana z popiołem, węglami drzewnymi i bryłkami polepy. Inwentarz: 1. Cztery fragmenty naczynia o powierzchni wewnętrznej gładzonej, zewnętrznej zdobionej wykonanymi grzebykiem brzdami. Barwa szara, domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Średnica brzuśca 20 cm (Tabl. XXXI, 33). 2. Piętnaście fragmentów naczyń o niegładzonych powierzchniach. Barwa brunatna. Domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Chronologia: Okres późnolateński.

J a m a 24. Zarys silnie rozwleczony, nieregularny o wymiarach $1,50 \times 1,80$ m. W części południowej i zachodniej częściowo zniszczona przez wkopy nowożytny. Przekrój zbliżony do prostokąta, dno płaskie, głębokość 0,65 m. Wypełnisko silnie warstwowane utworzone było przez ciemnobrunatną ziemię z warstewkami żółtobrunatnej zbitej gliny. Na dnie jamy znajdowała się duża bryła po-

lepy. W górnej części jamy znaleziono odupek krzemieny. Inwentarz: Pięć mało charakterystycznych ułamków ceramiki oraz trzydzieści pięć połupanych kości zwierzęcych. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 25. Bardzo płytkie, nieregularne, stanowiące dno jamy zagłębienie o wymiarach $0,90 \times 1$ m i głębokości $0,02 \times 0,05$ m. Zabytków brak. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 26. Płytkie, prawie okrągłe, stanowiące dno jamy nieckowate zagłębienie o wymiarach $1,90 \times 1,60$ m i głębokości $0,10$ m. Wypełnisko tworzyła szarobrunatna ziemia. Zabytków brak. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 27. Płytkie, prawie okrągłe, stanowiące dno jamy nieckowate zagłębienie o wymiarach $1,20 \times 1,60$ m i głębokości $0,05-0,08$ m. Wypełnisko tworzyła szarobrunatna ziemia z węglami drzewnymi i bryłkami polepy. Zabytków brak. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 28. Nieregularny, silnie rozwleczonego zarysu o wymiarach $2,5 \times 2,8$ m. Przekrój nieckowaty, głębokość od $0,20$ do $0,40$ m. Wypełnisko tworzyła szarobrunatna ziemia z bryłkami polepy i wkładkami lessu. Zabytków brak. Chronologia: Nie ustalona.

J a m y 29 i 30. Określone tak w czasie eksploatacji okazały się pozostałościami zepchniętej przez spychacz warstwy kulturowej, sięgającej aż do drogi. Zabytków brak.

J a m a 31. Zarys nieregularny, silnie rozwleczonego o wymiarach $1,50 \times 1,80$ m. Przekrój nieckowaty, dno zaokrąglone głębokość $0,40$ m. Wypełnisko tworzyła ciemnobrunatna ziemia z wkładkami lessu i bryłkami polepy oraz znaczną ilością węgla drzewnych

i popiołu. Inwentarz: 1. Górna część naczynia o niestarannie wygładzanych powierzchniach, barwa niejednolita szarawa i brunatna, domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Krawędź zdobiona dołkami (Tabl. XXXI, 34). 2. Trzydzieści cztery mało charakterystyczne ułamki naczyń o szorstkich, lekko chropowatych powierzchniach, barwie brunatnoszarej oraz domieszce grubo- i średnioziarnistego tłucznia. 3. Fragment dna niewielkiego naczynia o wygładzanych powierzchniach. Barwa szarawa, domieszka niewidoczna. Średnica 4 cm. 4. Fragment ucha o wygładzanej powierzchni, barwie brunatnej i niewidocznej domieszce. Chronologia: Okres późnolateński.

J a m a 32. Zarys zbliżony do owalnego, rozwleczonego w części zachodniej o wymiarach $1,00 \times 2,60$ m. Przekrój nieckowaty, głębokość $0,10$ m. Wypełnisko stanowiła ciemnobrunatna ziemia. Pośrodku znajdowało się skupisko brył polepy. Inwentarz: 1. Fragment górnej części naczynia o niestarannie wygładzanych powierzchniach. Barwa czarniawa, domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Średnica wylewu 13 cm (Tabl. XXXI, 30). 2. Kilkanaście drobnych niecharakterystycznych ułamków ceramiki oraz osiem połupanych kości zwierzęcych. Chronologia: Okres późnolateński.

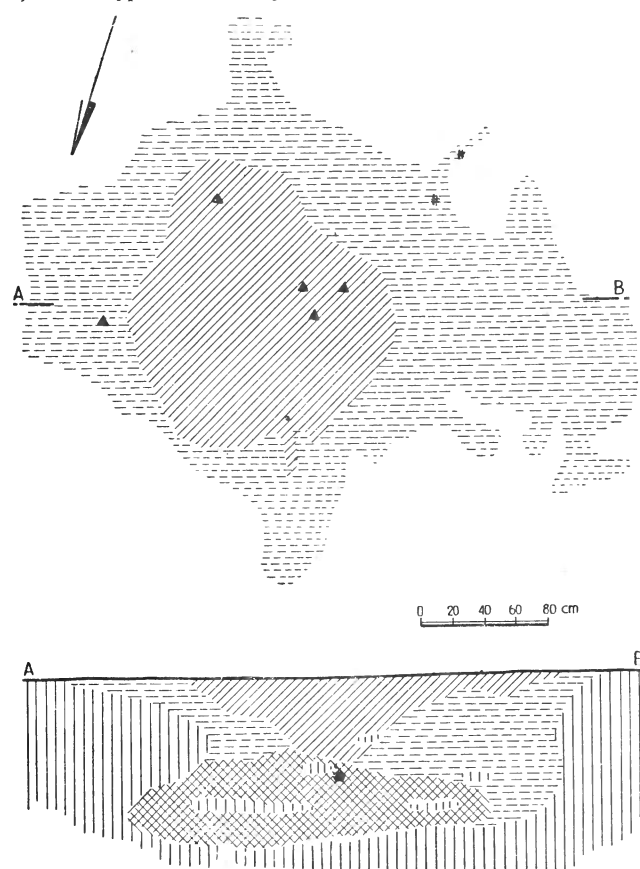
J a m a 33. Płytkie, nieregularne w planie i w profilu, stanowiące dno jamy zagłębienie o wymiarach $1,20 \times 1,00$ m i głębokości $0,05$ m. Wypełnisko tworzyła ciemnobrunatna ziemia z małymi bryłkami polepy. Zabytków brak. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 34. Zarys zbliżony do okrągłego o wymiarach $1,20 \times 1,10$ m. Przekrój zbliżony do nieckowatego, dno płaskie. Głębokość $0,20$ m. Wypełnisko tworzyła ciemnobrunatna, prawie czarna ziemia z dużą ilością węgla drzewnych oraz bryłek polepy. Inwentarz: 1. Fragment górnej części naczynia o szorstkich, niewygładzanych powierzchniach. Barwa niejednolita, szaroczarniawa. Domieszka średnioziarnistego tłucznia. Średnica wylewu 25 cm (Tabl. XXXI, 35). 2. Dwadzieścia pięć mało charakterystycznych ułamków brzuśców naczyń o szorstkich niestarannie wygładzanych powierzchniach. Przeważa barwa brunatna i szarawa. Domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. 3. Piętnaście ułamków połupanych kości zwierzęcych. Chronologia: Okres późnolateński.

J a m a 35. Silnie zniszczona, rozwleczonego na przestrzeni 5 m jama o wydłużonym nieregularnym zarysie. Wypełnisko stanowiła ciemnoszara ziemia przemieszana z jasnym lessiem, z drobnymi bryłkami polepy. Inwentarz: 1. Fragment górnej części naczynia o obustronnie wygładzanych powierzchniach. Barwa szarawa. Domieszka tłuczonych skorup. Średnica wylewu 18 cm. 2. Dwadzieścia sześć mało charakterystycznych ułamków brzuśców naczyń. Powierzchnie zagładzane, przeważa barwa szarawa, domieszka skorup lub drobnoziarnistego piasku. 3. Dziewięć fragmentów kości zwierzęcych. Chronologia: Neolit, kultura nieokreślona.

J a m a 36. Obiekt ten początkowo potraktowany jako jama okazał się zniszczonym grobem szkieletowym kultury ceramiki sznurowej.

J a m a 37. Zarys prawie okrągły o średnicy $2,20$ m. Przekrój zbliżony do prostokątnego z bardzo zniszczonymi bokami. Głębokość $1,30$ m. Wypełnisko tworzyła brunatna ziemia z wkładkami lessu i bryłkami polepy, otoczona warstwą żółtej zbitej gliny. Wszystkie zabytki znajdowały się w warstwie brunatnej ziemi. Na dnie jamy znajdował się dobrze zachowany róg zwierzęcy (Ryc. 7). Inwentarz: 1. Fragment górnej części miseczki o obustronnie zagładzanych powierzchniach. Barwa szarawa, domieszki brak. Śred-

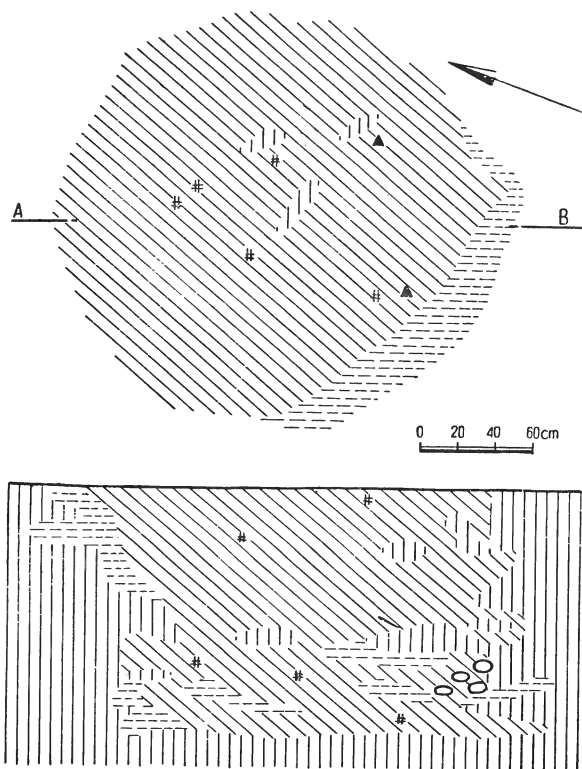


Ryc. 6. Werbkowice-Kotorów pow. Hrubieszów. Stano-wisko I. Plan i profil jamy 22

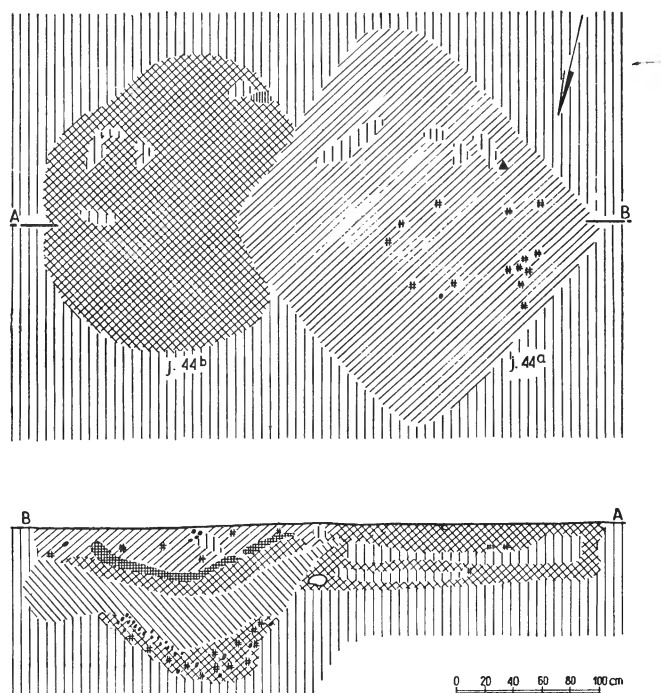
nica wylewu 15 cm. 2. Fragment górnej części naczynia o starannie wygładzonych powierzchniach. Barwa szarawa, domieszka drobnoziarnistego piasku (Tabl. XXXIII, 6). 3. Fragment górnej części naczynia o wygładzonych starannie powierzchniach, barwa szara, domieszka drobnoziarnistego piasku. 4. Ułamek dna naczynia o starannie wygładzonej powierzchni wewnętrznej, zewnętrznej ścinanej. Barwa żółtoszarawa, domieszka drobnoziarnistego piasku (Tabl. XXXIII, 7). 5. Dwanaście ułamków pochodzących z brzuśców naczyń o dwustronnie gładzonych powierzchniach. Barwa szara i sporadycznie brunatnożółta. Domieszki zazwyczaj brak, tylko niekiedy występują pojedyncze ziarnka piasku. 6. Fragment wióra krzemiennoego. 7. Czterdzieści pięć ułamków kości zwierzęcych oraz dobrze zachowany róg. Chronologia: Neolit, kultura nieokreślona.

J a m a 38 i 39. Obiekty nie przebadane. Dwa prawie okrągłe ciemne zarysy jam wchodzące pod niezniwelowaną przez spychacz część wzgórka.

J a m a 40. Zarys nieregularny zbliżony do okrągłego o wymiarach 1,60 × 1,80 m. Przekrój nieckowaty, dno raczej równe. Głębokość 0,40 m. Wypełnisko tworzyła ciemnobrunatna, warstwowana ziemia z wkładkami lessu, otoczona żółtobrunatną zbitą gliną. Zabytków brak. Chronologia: Nie ustalona.



Ryc. 7. Werbkowice-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Plan i profil jamy 37



Ryc. 8. Werbkowice-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Plan i profil jam 44a i 44b

J a m a 41. Płytkie, stanowiące dno jamy, owalne, w przekroju nieckowate zagłębienie o wymiarach 1,10 × 1,70 m i głębokości 0,09—0,15 m. Wypełnisko tworzyła jednolita brunatna ziemia. Zabytków brak. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 42. Zarys w przybliżeniu prostokątny o wymiarach 1,20 × 1,50 m. Przekrój nieckowaty, głębokość 0,40 m. Wypełnisko tworzyła ciemnoszara ziemia z bryłkami polepy i węglami drzewnymi, oraz nielicznymi wkładkami czystego lessu. Inwentarz: Trzy niecharakterystyczne ułamki ceramiki oraz cztery drobne fragmenty kości zwierzęcych. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 43. Zarys w przybliżeniu czworoboczny, silnie rozwleczony w północno-zachodniej części, o wymiarach 1,60 × 1,95 m. Przekrój zbliżony do prostokątnego, dno równe, głębokość 0,70 m. Wypełnisko tworzyła jednolita ciemnobrunatna zbita ziemia. Inwentarz: 1. Dwa niewielkie ułamki obustronnie wygładzanego naczynia. Barwa szarawa, domieszka roślinna. Zdobione dołkami i łączącymi je liniami rytymi (Tabl. XXXIII, 12—13). 2. Dwa ułamki naczyń o obustronnie wygładzonej powierzchni, barwie brunatnej i domieszce drobnoziarnistego piasku. 3. Ułamek kości zwierzęcej oraz kilkanaście kostek małego gryzonia. Chronologia: Neolit, kultura ceramiki wstęgowej rytej.

J a m a 44a. Zarys prawie kwadratowy o wymiarach 2,10 × 2,20 m. Przekrój nieregularny, silnie rozszerzający się w zachodniej części, dno zaokrąglone. Głębokość 1,20 m. Wypełnisko jamy niejednolite, warstwowane. Najniższą warstwę (warstwa V) stanowiła ciemnoszara ziemia przemieszana z popiołem, węglami drzewnymi i bryłkami polepy. Ponad nią zalegała warstwa IV brunatnej sypkiej ziemi o konsystencji gleb torfowych. Bezpośrednio nad nią znajdowała się stosunkowo cienka dwunastocentymetrowa warstewka szarej ziemi z dużą ilością popiołu (warstwa III). Powyżej zalegała 4—8 cm warstwa zbitych brył polepy (warstwa II). Nad nią wypełnisko jamy tworzyła szarobrunatna ziemia z bryłkami polepy, węglami drzewnymi i wkładkami jasnego lessu. Wszystkie te warstwy układały się w wypełnisku jamy nieckowato. Ceramika i kości grupowały się głównie w warstwie III i V, to jest w warstwach zawierających dużą ilość popiołu. Warstwa II była całkowicie jałowa. Jama w północno-wschodniej swej części była wkopana w jamę 44b (Ryc. 8).

Inwentarz: Warstwa I. 1. Niewielka misa o niestarannie wygładzanych powierzchniach. Barwa czarniawa, domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Średnica: wylewu 17 cm, dna 6 cm; wysokość 7 cm (Tabl. XXX, 8). 2. Fragment wylewu misy o wygładzanych powierzchniach, barwa rdzawa, domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Średnica wylewu 21 cm (Tabl. XXX, 11). 3. Dwa niewielkie fragmenty płaskich den o wygładzanych powierzchniach. Barwa brunatnordzawa, domieszka średnio- i gruboziarnista. Średnice den 10 i 17 cm (Tabl. XXX, 22, 25). 4. Dwa fragmenty brzuśców naczyń o chropowatej powierzchni oraz dwadzieścia osiem ułamków naczyń o powierzchniach starannie wygładzanych. 5. Około siedemdziesięciu ułamków drobno połupanych kości zwierzęcych ze znaczną przewagą kości długich.

Warstwa III. 1. Ułamki naczyń o szorstkiej, górą lekko wygładzanej powierzchni. Barwa czarniawa, domieszka gruboziarnistego tłucznia. Brzeg zdobiony ornamentem dołkowym. Średnica wylewu 22 cm (Tabl. XXX, 17). 2. Górna część naczynia o szorstkich niewygładzanych powierzchniach. Barwa czarniawobrunatna, domieszka gruboziarnistego tłucznia. Krawędź zdobiona ornamentem dołkowym. Średnica wylewu 24 cm (Tabl. XXX, 16). 3. Niewielki fragment wylewu naczynia o szorstkich, niewygładzanych powierzchniach. Barwa czarniawa, domieszka średnioziarnistego tłucznia. Krawędź zdobiona ornamentem dołkowym. Średnica wylewu 21 cm (Tabl. XXX, 13). 4. Górna część głębokiej misy o starannie wygładzanych powierzchniach. Barwa czarnobrunatna, domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Średnica wylewu 23 cm. 5. Ułamki naczyń o starannie wygładzanej i wyświecanej powierzchni. Barwa czarna, domieszka drobnoziarnistego tłucznia. Średnica: wylewu 17 cm, dna 8,5 cm (Tabl. XXX, 7). 6. Trzydzieści dziewięć ułamków naczyń o starannie wygładzanych powierzchniach oraz dziesięć ułamków naczyń o powierzchniach lekko chropowatych. 7. Siedem ułamków połupanych kości zwierzęcych oraz liczne węgle drzewne.

Warstwa IV. 1. Trzy ułamki wylewów naczyń o wygładzanych powierzchniach i lekko wychylonej na zewnątrz krawędzi. Barwa szarobrunatna domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. 2. Ułamek płaskiego dna naczynia o wyodrębnionej nóżce. Powierzchnie starannie wygładzane, barwa czarna, domieszka średnioziarnistego tłucznia. Średnica dna 5,5 cm (Tabl. XXX, 21). 3. Dwadzieścia fragmentów naczyń o lekko chropowatej, niewygładzanej powierzchni oraz czterdzieści cztery ułamki o powierzchniach starannie wygładzanych. 4. Dwa fragmenty taśmowatych, lekko zwężonych w środku, osadzanych na czop ucha. Powierzchnie wygładzane, barwa brunatnoszara, domieszka drobnoziarnistego tłucznia (Tabl. XXX, 19–20).

Warstwa V. 1. Pięć fragmentów niewielkiego naczynia o starannie wygładzanych powierzchniach. Barwa niejednolita, brunatnoszara. Domieszka gruboziarnistego tłucznia. Średnica wylewu 10 cm (Tabl. XXX, 15). 2. Cztery fragmenty niewielkiego naczynia o szorstkich obmazywanych powierzchniach. Barwa brunatnoszara, domieszka drobno- i gruboziarnistego tłucznia. Średnica wylewu 11 cm (Tabl. XXX, 14). 3. Dwa fragmenty płytkiej misy o zgrubiałym i facetowanym wylewie. Powierzchnie starannie wygładzane, zewnętrzna wyświecana. Barwa szara, domieszka drobnoziarnistego tłucznia. Średnica wylewu 25 cm (Tabl. XXX, 12). 4. Górna część naczynia o wygładzanych powierzchniach. Barwa niejednolita szarobrunatna. Domieszka drobnoziarnistego tłucznia, średnica wylewu 12 cm. 5. Niewielki fragment miniaturowego naczynia o szorstkich powierzchniach. Barwa szarawa, domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Przy dnie wyraźne ślady ugniatania palcami (Tabl. XXX, 18). 6. Płaskie dno naczynia o starannie wygładzanych powierzchniach. Barwa ciemnoszara, domieszka drobnoziarnistego tłucznia. Średnica dna 7 cm (Tabl. XXX, 24). 7. Dziesięć fragmentów płaskiego dna o powierzchni wewnętrznej wygładzanej, zewnętrznej chropowatej. Barwa niejednolita brunatna i szarawa. Domieszka średnioziarnistego tłucznia. Średnica dna 16 cm (Tabl. XXX, 23). 8. Niewielki fragment płaskiego dna o starannie wygładzanych powierzchniach. Barwa szaroczarniawa, domieszka drobno, sporadycznie gruboziarnistego tłucznia. Średnica dna 18 cm. 9. Ułamek taśmowatego, zwężonego w środku ucha o wygładzanych powierzchniach. Barwa szaroczarniawa, domieszka drobno- i średnioziarnistego tłucznia. 10. Dwa ułamki naczyń o starannie wygładzanych powierzchniach. 11. Kilkaset ułamków połupanych kości zwierzęcych, fragmenty rogów, prawie całkowicie zachowana czaszka zwierzęca (krowy?). Chronologia: Okres późnolatęski.

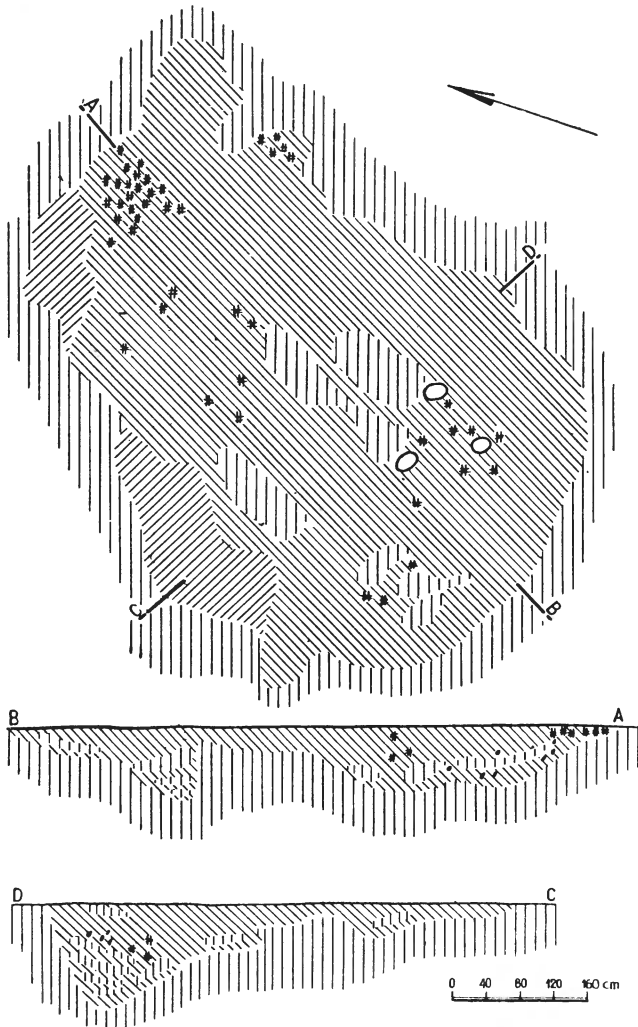
J a m a 44b. Regularny, zbliżony do kołistego zarys o średnicy 2,10 cm. Przekrój prawie prostokątny, dno płaskie, głębokość 0,45 m. W południowo-zachodniej części zniszczona przez jamę 44a. Wypełnisko tworzyła niejednolita, ciemnoszara ziemia przemieszana z żółtym czystym lessom oraz niewielką ilością drobnych bryłek polepy. Na dnie jamy znajdowały się dwa niewielkie kamienie. Zabytków brak. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 45. Zarys nieregularny o wymiarach 1,80 × 2,20 m. Przekrój zbliżony do workowatego, dno płaskie, głębokość 0,90 m. Wypełnisko tworzyła warstwowana, żółtoszara gliniasta ziemia z wkładkami jasnego lessu. Inwentarz: 1. Niewielki fragment brzuśca naczynia o wygładzanej powierzchni. Barwa szaroczarniawa, domieszka drobnoziarnistego piasku oraz ułamków naczyń. 2. Cztery ułamki kości zwierzęcych. Chronologia: Neolit, kultura ceramiki wstęgowej malowanej.

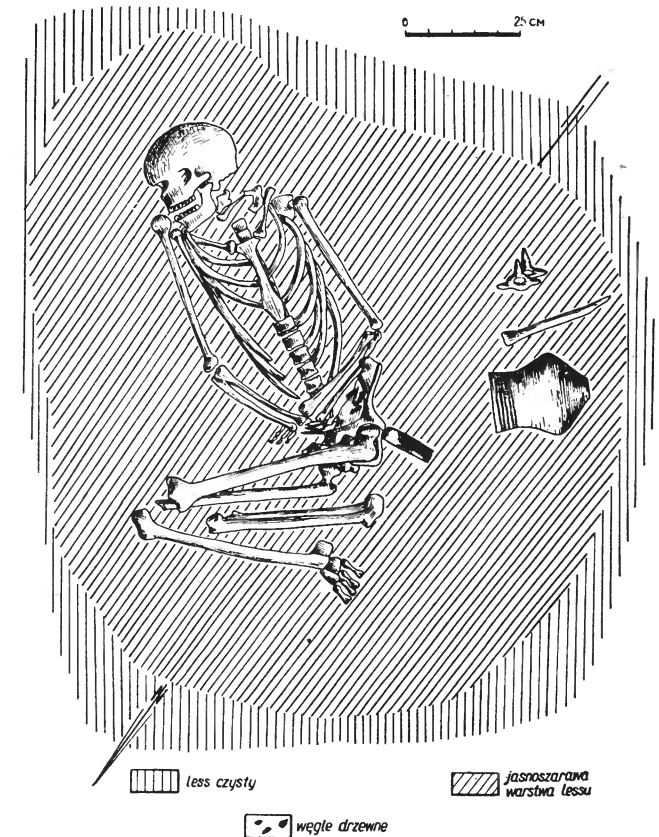
J a m a 46. Płytkie nieregularne w planie i profilu zagłębienie o wymiarach 2,10 × 0,90 m i głębokości 0,25 m. Wypełnisko stanowiła warstwowana żółtoszara gliniasta ziemia z jasnymi wkładkami lessu. Zabytków brak. Chronologia: Nie ustalona.

J a m a 47. W planie o wydłużonym nieregularnym zarysie o wymiarach 7,20 × 5,60 m. W części północno-wschodniej znajdowało się płytkie skupisko bryłek polepy o wymiarach 0,70 × 0,60 m. Dno jamy nierówne, wypływające się znacznie od strony północnej. Jama jest najgłębsza w części południowej obok odcinków O—D i O—B oraz w części północno-wschodniej. Pomiedzy tymi zagłębieniami jama się znacznie wypłyca. Wypełnisko tworzyła ciemnobrunatna ziemia z dużą ilością bardzo drobnych bryłek polepy oraz nielicznymi przepalonymi kamieniami. Najgłębsza część jamy charakteryzuje się silnie warstwowanym wypełniskiem, na które składają się warstwy ciemnej ziemi i czystego lessu (Ryc. 9). Inwentarz: 1. Pięć fragmentów górnych części naczyń o niegładzonych powierzchniach. Barwa od jasnobrunatnej do ciemnobrunatnej, domieszka średnio-, niekiedy średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Krawędzie lekko zgrubiałe, ustawione poziomo. Średnice od 15 do 23 cm (Tabl. XXXI, 2, 8, 21). 2. Cztery fragmenty górnych części naczyń o esowatych profilach. Powierzchnie wygładzane. Barwa szara lub brunatna o różnych odcieniach. Domieszka drobno- lub średnioziarnistego tłucznia (w jednym wypadku miki). Średnice od 12 do 21 cm (Tabl. XXXI, 1, 14). 3. Dwa fragmenty naczyń o wychylonej na zewnątrz krawędzi i niegładzonych powierzchniach. Barwa szarobrunatna. Domieszka drobno- lub średnioziarnistego tłucznia. Średnice 15 i 25 cm (Tabl. XXXI, 15). 4. Fragment górnej części naczynia. Powierzchnia niegładzona. Barwa ciemnoszara, domieszka gruboziarnistego tłucznia i miki. Średnica 20 cm (Tabl. XXXI, 4). 5. Fragment górnej części naczynia o niegładzonej powierzchni. Barwa szarobrunatna, niejednolita. Domieszka gruboziarnistego tłucznia i miki. Średnica około 25 cm (Tabl. XXXI, 10). 6. Fragment górnej części naczynia z lekko zaznaczoną szyjką o powierzchni niestarannie wygładzanej. Barwa szara. Domieszka gruboziarnistego

tlucznia. Średnica 22 cm (Tabl. XXXI, 5). 7. Fragment górnej części naczynia ze zgrubiałą krawędzią, powierzchnie gładzone. Barwa szara. Domieszka średnioziarnistego tłucznia (Tabl. XXXI, 11). 8. Fragment górnej części naczynia z wychylonym „kołnierzem”. Powierzchnia czarna, gładzona i wyświecana, domieszka średnioziarnistego tłucznia. Średnica około 20 cm (Tabl. XXXI, 18). 9. Fragment górnej części misy wygładzanej dwustronnie. Barwa jasnobrunatna. Domieszka średnioziarnistego tłucznia. Średnica 18 cm (Tabl. XXXI, 9). 10. Fragment górnej części naczynia o powierzchni niestarannie wygładzanej. Barwa jasnobrunatna domieszka gruboziarnistego tłucznia (Tabl. XXXI, 20). 11. Fragment górnej części naczynia o powierzchni niegładzonej, wewnątrz widoczne ślady obmazywania. Barwa szarawa, domieszka drobno- i średnioziarnistego tłucznia. Średnica około 20 cm (Tabl. XXXI, 17). 12. Fragment górnej części naczynia misowatego o powierzchniach starannie gładzonych. Barwa jasnobrunatna, domieszka średnioziarnistego tłucznia. Średnica 20 cm (Tabl. XXXI, 3). 13. Dwa ułamki kubków z odtrąconymi uchami. Powierzchnie wygładzane dwustronnie. Jeden z kubków jest czerniony. Domieszka drobno- lub średnioziarnistego tłucznia (Tabl. XXXI, 6—7). 14. Trzy fragmenty zgrubiałych krawędzi, w tym dwie facetowane o wyświecanej powierzchni (jeden czerniony) z domieszką drobnoziarnistego tłucznia. Średnica 15 i 20 cm (Tabl. XXXI, 12—13). Pozostały o niegładzonej powierzchni barwy jasnobrunatnej z domieszką średnio- i gruboziarnistego tłucznia (Tabl. XXXI, 16). 15. Fragment części przydennej naczynia o dwustronnie gładzonych powierzchniach. Barwa jasnobrunatna,



Ryc. 9. Werbkowice-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Plan i profile jamy 47



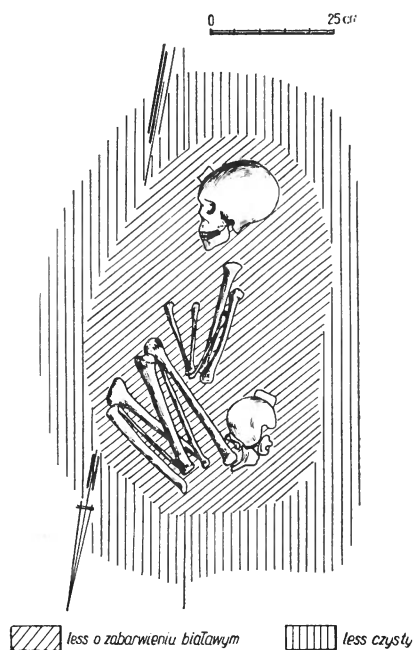
Ryc. 10. Werbkowice-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Grób 1 neolityczny

domieszka drobnoziarnistego piasku. Średnica 12 cm (Tabl. XXXI, 23). 16. Fragment części przydennej naczynia o obu powierzchniach gładzonych. Barwa szarawa, domieszka średnioziarnistego tłucznia. Średnica 11,5 cm (Tabl. XXXI, 24). 17. Siedem fragmentów płaskich den naczyń, w pięciu wypadkach gładzonych po obu stronach. Pozostałe dwa są obmazywane. Barwa brunatna i szara. Domieszka średnio- lub średnio- i gruboziarnista. Średnice od 9 do 20 cm (Tabl. XXXI, 22, 25). 18. Dwa fragmenty naczynia o starannie wygładzanych i czernionych powierzchniach. Domieszka drobnoziarnistego piasku. 19. Trzydzieści fragmentów ceramiki o powierzchniach zewnętrznych chropowatych, od wewnątrz wygładzanych. Barwa brunatnoszara, domieszka średnioziarnistego tłucznia. 20. Około sześćdziesięciu fragmentów ceramiki o starannie wygładzanych powierzchniach. Barwa brunatnoszara, domieszka średnio- i drobnoziarnistego tłucznia. 21. Około stu fragmentów ceramiki niegładzonej o szorstkich powierzchniach. Barwa i domieszka jak wyżej. 22. Fragment talerza glinianego gładzonego po jednej stronie. Barwa jasnoszara. Domieszki brak. Średnica około 21 cm (Tabl. XXXI, 19). 23. Fragment wylewu naczynia z epoki brązu zdobionego otworkami pod krawędzią. 24. Trzy fragmenty ceramiki toczonej. Barwa szara, powierzchnia gładzona, ornament wykonany przez wygładzanie na połysk. Domieszka drobnoziarnista. 25. Fragment żuźla. 26. Ponad sto połupanych kości zwierzęcych. 27. Dwa rogi zwierzęce. Chronologia: Okres późnolateński.

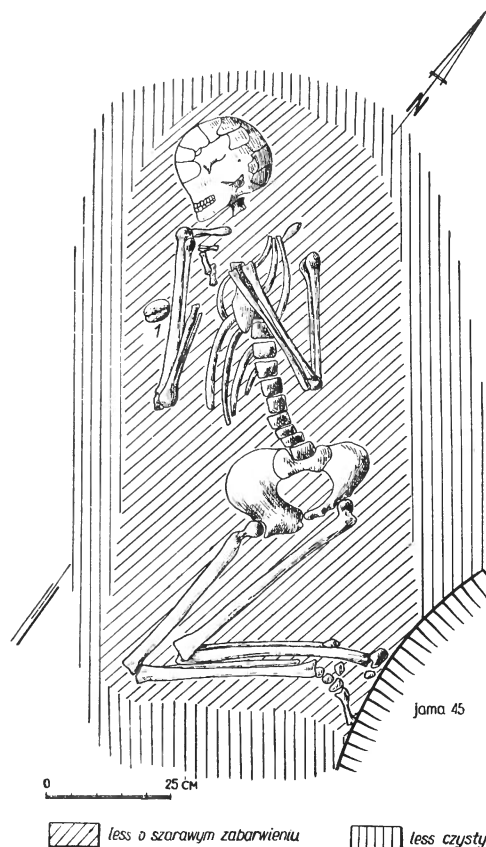
Materiały luźne. Ponadto na północno-zachodnim stoku wzgórza na polu zajęтым pod uprawę w odległości około 50 m od wykopu znaleziono: 1. Gliniany przęślik o powierzchniach szorstkich, niegładzonych. Barwa brunatna. Domieszka średnioziarnistego

łucznią. Średnica 3,8 cm; wysokość 3,1 cm (Tabl. XXXI, 28). 2. Fragment misy z odtraconym uchem o wygładzanych powierzchniach. Barwa niejednolita, brunatnoszara. Domieszka drobnziarnistego piasku. Krawędź zdobiona nacięciami, górna część misy dołączkami. Średnica wylewu 30 cm (Tabl. XXXI, 26). 3. Fragment wylewu naczynia o powierzchni starannie zagładzonej, wewnętrznej szorstkiej. Barwa niejednolita, brunatnoczarna. Domieszka gruboziarnistego łucznią. Średnica wylewu 22 cm (Tabl. XXXI, 27). 4. Około trzydziestu drobnych niecharakterystycznych ułamków pochodzących z brzuśców różnych naczyń.

Grób 1 neolityczny. Zarys jamy grobowej zarówno w planie, jak i w przekroju był słabo widoczny. Jedyne wokół kości szkieletu less odznaczał się słabo czytelną szarawą barwą. Dno jamy grobowej tworzyła jasnoszara, stwardniała, cienka (2 do 3 cm) warstwa lessu. Szkielet znajdował się na głębokości 0,45 m. Skierowany był głową na południowy wschód, położony na wznak z głową przechyloną na prawe ramię i twarzą zwróconą w kierunku północnym. Nogi silnie podkurczone, ręce złożone. Szkielet zachowany bardzo dobrze, brak tylko kości stopy nogi lewej i kości palców nogi prawej. Na kościach miednicy znajdowały się niewielkie węgle drzewne. Obok kości biodrowej znajdował się kamienny toporek, w odległości 25 cm od niego naczynie leżące na boku, gładzik kościany i dwa kręgi zwierzęce (Ryc. 10). Inwentarz: 1. Całkowicie zachowane naczynie o wygładzanych powierzchniach. Barwa brunatnoszara, domieszka drobnziarnistego piasku. Część podkrawędźna zdobiona ornamentem sznurowym. Średnica: wylewu 13 cm, dna 6 cm; wysokość 17,5 cm (Tabl. XXXIII, 10). 2. Topór gładzony z przewierconym otworem i uszkodzonym obuchem, wykonany z szarego, biało nakrapianego krzemienia, całkowicie pokrytego patyną. Długość 12 cm, szerokość 5,5 cm, grubość 3 cm (Tabl. XXXIII, 11). 3. Zniszczony gładzik wykonany z kości długiej z widocznymi śladami użytkowania. Długość 24 cm (Tabl. XXXIII, 8). Płeć zmarłego³: Mężczyzna w wieku około 50 lat, wzrostu 169 cm. Chronologia: Neolit, kultura ceramiki sznurowej.



Ryc. 11. Werbkowice-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Grób 2 neolityczny



Ryc. 12. Werbkowice-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Grób 3 neolityczny. Amulet (1)

Grób 2 neolityczny. Grób odkryty przypadkowo przy kopaniu rowka sondażowego rozwleczonej przez spychacz jamy 35. Szkielet znajdował się w zupełnie czystym lessie, tylko dno jamy tworzyła cienka, ubita warstwa lessu o zabarwieniu białawym. Zarys jamy grobowej nie był widoczny. Szkielet nie był kompletny. Głowa usytuowana była na południe. Pochowane zostały jedynie: czaszka, kości rąk (bez kości dłoni), kości nóg (brak kości stóp) oraz kości biodrowe i jeden krąg znajdujący się obok skroni. Zabytków brak (Ryc. 11). Płeć zmarłego: Osobnik płci męskiej, wiek około 11 lat, wzrost 136 cm. Chronologia: Neolit, kultura nieustalona.

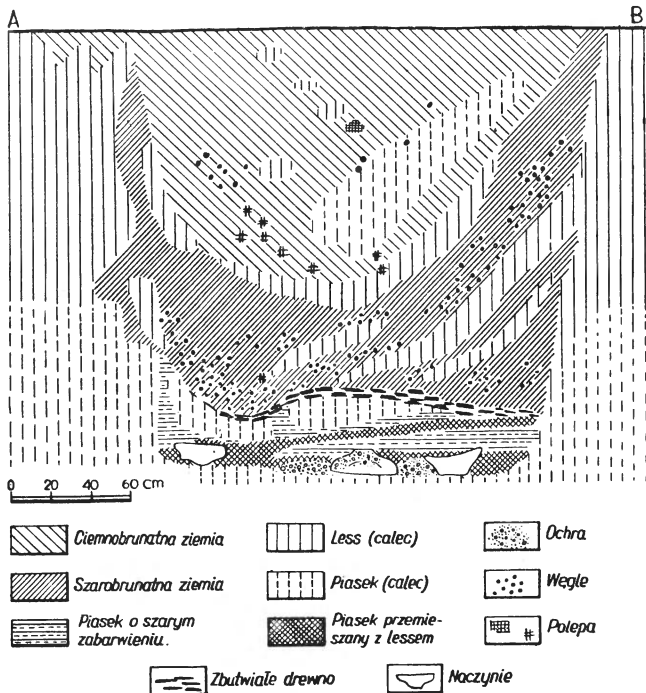
Grób 3 neolityczny. Grób silnie zgnieciony przez spychacz. Szkielet znajdował się tuż pod powierzchnią, niektóre kości wychodziły na powierzchnię. Czaszka została zupełnie zgnieciona. Jama grobowa charakteryzowała się lekko szarawym zabarwieniem. Grób był uszkodzony we wschodniej części przez jamę 45, na skutek czego nie zachowały się kości stopy nogi lewej i częściowo prawej. Szkielet był usytuowany na północny zachód, twarzą skierowany na zachód, lekko skreślony na prawy bok. Nogi podkurczone, ręce złożone pod brodą. Obok kości prawego ramienia znajdował się amulet (Ryc. 12). Inwentarz: Amulet z przewierconym otworem, wykonany ze skały wapiennej (kreda biała). Wymiary: 4,3 × 4,6 cm, średnica otworu 0,7 cm (Tabl. XXXIII, 9). Płeć zmarłego: Osobnik płci żeńskiej, wiek nieokreślony, wysokość 153 cm. Chronologia: Neolit, kultura z cyklu wstęgowych.

Grób 4 neolityczny. Pierwotnie wyróżniony jako jama 36. Grób całkowicie zniszczony przez spychacz. Odsłonięto jedynie nieregularne, płytkie, całkowicie rozwleczone wypełnisko jamy grobowej o wymiarach 2,20 × 2 m i głębokości 0,10 m. W wypełnisku

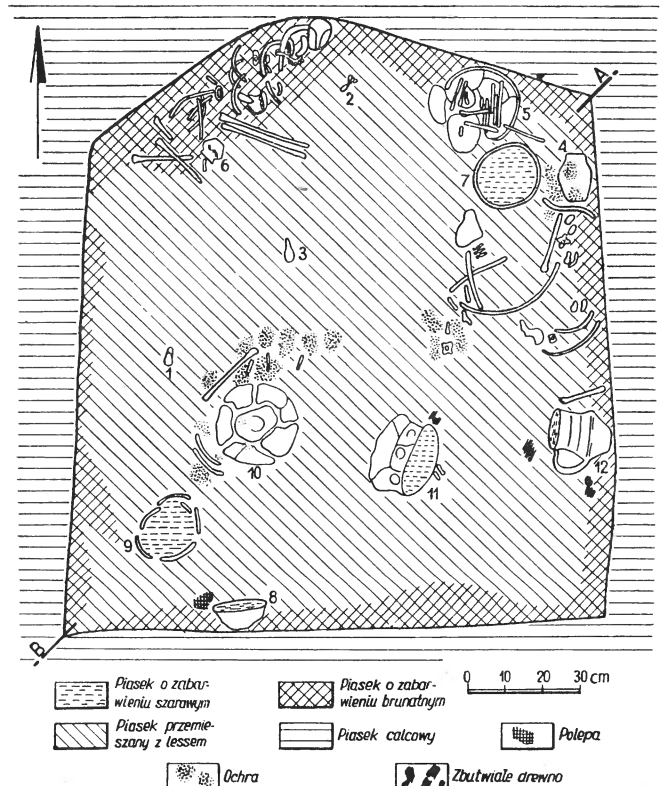
³ Dane te podajemy na podstawie wstępnych badań antropologicznych przeprowadzonych w Zakładzie Antropologii UW przez mgra St. Sienickiego, za co składamy Mu wyrazy podziękowania.

jamy znaleziono liczne, niewielkie ułamki kości szkieletu oraz ceramikę. Inwentarz: Niewielki fragment wylewu naczynia zdobionego ornamentem sznurowym. Barwa brunatnoszara, powierzchnia wygładzana, domieszka ceramiczna. Pleć zmarłego: Nieokreślona. Chronologia: Neolit, kultura ceramiki sznurowej (?).

Grób z okresu rzymskiego. Początkowo wyróżniony jako jama 13. W planie zarys jamy grobowej posiadał kształt prawie regularnego czworoboku rozszerzonego w północno-wschodnim rogu, o wymiarach 2,40 × 2,35 m i głębokości 2,20 m. W profilu jama grobowa miała kształt czworoboczny. Wkopana była do głębokości około 1,40 m w warstwę lessu, poniżej w warstwę jasnożółtego piasku. Od głębokości 1,60 m zarys jamy zmniejszał się do wymiarów około 1,50 × 1,70 m i był niezwykle regularny. Górna część jamy do głębokości 1,70—1,80 m miała charakter zasypiskowy. Do głębokości 1,30 m wypełnisko tworzyła ciemnobrunatna ziemia z dużą ilością bryłek polepy, węgla drzewnych oraz popiołu. W południowej części jamy widoczna była duża warstwa czystego lessu. Poniżej (od głębokości 1,30 do 1,80 m) wypełnisko jamy było silnie warstwowane. Składało się ono z zalegających na przemian warstw szarobrunatnej ziemi oraz czystego lessu i piasku. Układ warstw wskazuje na zasypywanie jamy grobowej od strony południowo-zachodniej. W warstwie tej na głębokości 1,62 m znaleziono bryłkę ochry. Wypełnisko dolnej części jamy stanowiły poziome warstewki jasnoszarej ziemi oraz czystego piasku, ponad którymi na głębokość od 1,80 do 1,95 m zalegała ciemnobrunatna warstwa o miąższości 0,02—0,04 m, w której występowały niewielkie fragmenty zwęglonego (?) drewna. Dno jamy płaskie, boki jamy charakteryzowały się ciemniejszym, brunatnym zabarwieniem. Na głębokości od 1,80 do 2,10 m znajdowały się całkowicie rozrzucone kości szkieletu ludzkiego, tworzące trzy skupiska. Kości szkieletu znajdujące się obok naczyń nr 4, 7 i 10 były posypane ochrą⁴. Ochrą



Ryc. 13. Werbkowice-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Plan grobu z późnego okresu rzymskiego



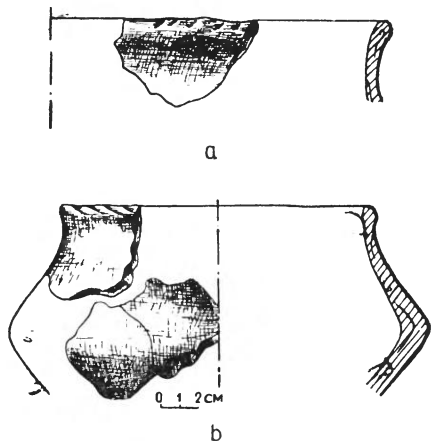
Ryc. 14. Werbkowice-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Profil grobu z późnego okresu rzymskiego. Cyfry na rycinie odpowiadają numeracji zabytków opisanych w tekście

też były posypane naczynia nr 4 i 10. W naczyniu nr 5 i obok niego znajdowały się kości całego, starego koguta. Ponadto na dnie jamy znaleziono fragmenty kości owcy i prosiaka, ząb warchlaka, fragment rogu jelenia ze śladami obróbki; w skupisku kości, w którym znajdowała się czaszka ludzka, stwierdzono kości głowy szczupaka⁵. Naczynia stały na dnie jamy grobowej, tylko misa oznaczona nr 10 była odwrócona dnem do góry. Ponadto w grobie znajdowała się fibuła srebrna, grzechołka oraz fragmenty szklanej miseczki. Wszystkie zabytki nie uległy późniejszym przemieszaniom (Ryc. 13—14). Pierwotnie komora grobowa poczynając od głębokości 1,60 m aż do dna była obudowana i przykryta drewnem. Wskazują na to bardzo równe ściany komory, brunatne zaciemnienia widoczne na granicy jamy oraz warstwa ze szczątkami drewna, znajdująca się na głębokości od 1,80 do 1,95 m. Drewniane nakrycie komory pierwotnie znajdowało się na głębokości około 1,60 m. Inwentarz: Zawartość komory grobowej. 1. Ułamki miseczki z pierścieniową dolepianą stopką. Naczynie, wykonane z białego przezroczystego szkła z banieczkami powietrza, zdobione jest wypukłymi wałeczkami pod krawędzią. Średnica: wylewu 6,8 cm, dna 2,8 cm; wysokość 5,6 cm (Tabl. XXXIV, 2). 2. Dwuczęściowa srebrna

⁴ W tym miejscu pragniemy podziękować drowi S. Małkowskiemu z Muzeum Ziemi w Warszawie za uprzejme przekonsultowanie znaleziska.

⁵ Określenia zwierzęcych szczątków kostnych z grobu szkieletowego dokonał prof. dr K. Krysiak, za co składamy Mu wyrazy podziękowania.

fibula z trójkątną, podwiniętą, zdobioną liniami rytymi nóżką. Kabłąk facetowany. Konstrukcja kuszowata, dolna cięciwa i długa martwa spirala. Długość 4,9 cm, długość sprężyny 4 cm (Tabl. XXXV, 1). 3. Gliniana grzechotka z dwoma otworami o powierzchni czarnej gładzonej i długości 7,8 cm (Tabl. XXXV, 5). 4. Ręcznie lepione naczynie o niewyglądanej powierzchni. Barwa brunatna, domieszka drobnych, wysuszonych bryłek gliny. Koło wylewu widoczne ślady ochry. Średnica: wylewu 10,5 cm, dna 8,5 cm; wysokość 14 cm (Tabl. XXXIV, 4). 5. Fragmenty całego, ręcznie lepionego dwustożkowatego naczynia o czernionych i lekko wyświecanych powierzchniach. Domieszka drobnoziarnista. Na załomie brzuśca znajdowało się jedno niewielkie uszkodzenie. Średnica: wylewu 26 cm, dna 10 cm; wysokość 12,5 cm (Tabl. XXXIV, 1). 6. Niewielkie toczzone naczynie o starannie wygładzanej czarnej powierzchni. Ornament wykonany przez wygładzanie. Średnica: wylewu 7,6 cm, dna 3,2 cm; wysokość 6,2 cm (Tabl. XXXIV, 5). 7. Toczona na kole misa o niezagładzanej, szorstkiej powierzchni. Barwa szara. Zdobiona plastycznym wałkiem pod krawędzią oraz przez wygładzanie. Średnica: wylewu 17 cm, dna 8 cm; wysokość 8,5 cm (Tabl. XXXV, 4). 8. Toczona misa o wygładzonych i wyświecanych powierzchniach. Barwa szara. Domieszka bardzo drobna, prawie niewidoczna. Średnica: wylewu 20,5 cm, dna 6,7 cm; wysokość 8,4 cm (Tabl. XXXIV, 3). 9. Toczzone naczynie dwustożkowate o gładzonych wyświecanych powierzchniach. Barwa czarniawa. Domieszka bardzo drobna, prawie niewidoczna. Naczynie zdobione plastycznym wałkiem pod krawędzią oraz przez wygładzanie. Średnica: wylewu 18 cm, dna 8,4 cm; wysokość 11,6 cm (Tabl. XXXV, 2). 10. Toczzone naczynie o gładzonych i wyświecanych powierzchniach.



Ryc. 15. Werbkowice-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Ceramika z warstw zasypiskowych grobu z okresu rzymskiego

Barwa szara. Domieszka niewidoczna. Średnica: wylewu 23,5 cm, dna 9,5 cm; wysokość 17 cm (Tabl. XXXV, 6). 11. Toczzone naczynie o gładzonych, czarnych lśniących powierzchniach. Domieszka drobnoziarnista, prawie niewidoczna. Zdobione plastycznym wałkiem pod krawędzią, sześcioma okrągłymi, wklęsłymi dołkami oraz przez wygładzanie. Średnica: wylewu 19 cm, dna 7,6 cm; wysokość 12 cm (Tabl. XXXV, 3). 12. Toczony dzban o powierzchniach gładzonych, zewnętrznej starannie wyświecanej, barwa szara. Zdobiony plastycznymi listwami oraz przez wygładzanie. Średnica: wylewu 13 cm, dna 7,5 cm; wysokość 17,5 cm (Tabl. XXXIV, 6). 13 Fragment rogu jelenia ze śladami obróbki. 14. Całkowity szkielet starego koguta, kości owcy i prosiaka, zęb warchlaka oraz kości głowy szczupaka. Zawartość górnej, zasypiskowej części jamy: 1. Trzy ułamki ręcznie lepionego dwustożkowatego naczynia o niestarannie wygładzanych powierzchniach. Barwa brunatna, domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Krawędź zdobiona podłużnymi nacięciami. Średnica wylewu 16 cm (Ryc. 15b). 2. Fragment wylewu ręcznie lepionego naczynia o niestarannie wygładzanych powierzchniach. Barwa szarawa, domieszka grubo- i średnioziarnistego tłucznia. Średnica wylewu 35 cm (Ryc. 15a). 3. Fragment naczynia o powierzchni górną gładzonej, a dołem chropowatej. Barwa brunatnoczarniawa. Domieszka średnioziarnistego tłucznia. Średnica wylewu 17 cm. 4. Pięć ułamków ceramiki z późnej epoki brązu, w tym jeden niewielki wylew naczynia chropowatego, zdobionego guzkami pod krawędzią. 5. Dwa fragmenty ceramiki neolitycznej. 6. Dwadzieścia trzy mało charakterystyczne ułamki brzuśców naczyń. 7. Szesnaście ułamków połupanych kości zwierzęcych. Płeć zmarłego: Osobnik płci żeńskiej, wiek około 13 lat, wzrost około 138 cm. Chronologia: IV w.n.e.

ANALIZA MATERIAŁU

Opisane poprzednio jamy i zespoły grobowe pochodzą z różnych epok i okresów. W materiale zabytkowym wyróżniamy zespoły datowane na epokę neolitu: kultury ceramiki wstęgowej, rytej i malowanej oraz groby kultury ceramiki sznurowej (jamy 17, 18, 22, 35, 37, 43, 45 oraz groby oznaczone numerami 1, 2, 3, 4), V okres epoki brązu względnie wczesną epokę żelaza (jama 10, 20), na koniec okresu lateńskiego (jamy 1, 2a, 4, 12, 14, 23, 31, 32, 34, 44a, 47) oraz na późny okres wpływów rzymskich (grób szkieletowy oznaczony jako jama 13). Ponadto wyeksplorowano 15 jam pozbawionych inwentarza zabytkowego i 8 jam z niecharakterystycznym materiałem ceramicznym, nie pozwalającym na ustalenie przynależności kulturowej (jamy 15, 16, 24, 42, 5, 6, 19ab).

Ze względu na silne zniszczenie, wynikające z całkowitej niwelacji warstwy kulturowej, jak i tylko częściowe przebadanie obiektu większość zagadnień, które winny tu być poruszone, pozostać musi nie rozstrzygnięta. Absolutnie nic wiążącego nie możemy powiedzieć o zasięgu osady, a ściślej poszczególnych osad datowanych na epokę neolitu, późnego brązu względnie wczesnego żelaza oraz okres późnolateński. Nie wiadomo, czy obszary zajęte przez osadnictwo poszczególnych epok i okresów pokrywały się dokładnie ze sobą, czy też liczyć się należy z większymi lub drobnymi odchyleniami. W chwili obecnej, po przebadaniu obszaru 13,5 ara, co stanowi około 1/4 pagórka, na którym usytuowana jest osada, wydaje się, że osadnictwo późnego okresu epoki brązu grupuje się głównie w południowej części przebadanego terenu, natomiast jamy neolityczne i późnolateńskie były rozrzucone mniej więcej równomiernie na całej powierzchni, przy czym podkreślić należy znaczną przewagę tych ostatnich. W związku z tym liczyć się należy z większym nasileniem osadnictwa późnolateńskiego niż osadnictwa pozostałych okresów.

Ze względu na znaczne, a w kilku wypadkach prawie całkowite zniszczenie jam (jamy 25, 27 i 33) niewiele powiedzieć można o ich funkcji. Wyjątek stanowi tu jama 12 datowana na okres późnolateński, którą ze względu na kształt i równe, płaskie dno z celowo ubitą warstwą lessu uważać można za jamę zasobową. Górne partie jam zostały usunięte przez spychacz. Odkryte partie dolne należą do obiektów dość dużych. Zarysy poziome wahają się w granicach od 0,80—0,90 do 2,00—3,50 m. Pierwotna głębokość, na ogół chyba niezbyt znaczna, ze względu na zniszczenie górnych partii jest trudna do dokładnego określenia. Największe rozmiary osiągają jamy datowane na późny okres lateński. Wymienić tu przede wszystkim należy obiekt oznaczony jako nr 47 o wymiarach 7,20 × 5,60 m. Duże wymiary sugerują, że mamy tu do czynienia z silnie zniszczoną ziemianką. Pogląd ten jednak jest trudny do przyjęcia, ponieważ dno jamy jest bardzo nierówne, zarys nieregularny, a w wypełniku jamy brak jest większych brył polepy świadczących o gliniano-drewnianej konstrukcji. Uchwycenie tylko dolnej partii obiektu jak i jego silne zniszczenie nie pozwalają na ścisłe określenie jego funkcji.

Ze względu na małą ilość obiektów datowanych na epokę neolitu i późny okres brązu (wynikającą być może z częściowego przebadania osady) trudno w tej chwili określić charakter osadnictwa omawianych okresów. Znacznie więcej obiektów (11 na ogólną liczbę 29 jam neolitycznych i późnobrązowych) pochodzi z okresu późnolateńskiego. Niestety poza jamą 12 nie potrafimy ustalić ich funkcji. Należy jednak zwrócić uwagę na prawie całkowity brak śladów palenisk i dużych brył polepy, występujących na ogół w osadach. Wszystko to wskazywałoby raczej na specyficzny charakter osadnictwa. Hipotetycznie można przyjąć analogiczny charakter osadnictwa dla okresów wcześniejszych. Fakt ten próbujemy tłumaczyć położeniem osady na niewielkim pagórku usytuowanym w szerokiej zabagnionej dolinie Huczwy. Najbliższy teren nie nadawał się do uprawy ziemi. Osada mogła być zamieszkiwana okresowo i stąd wynika jej charakter oraz małe rozmiary.

Teren pagórka wykorzystywany był również jako miejsce grzebania zmarłych w epoce neolitu oraz w późnym okresie rzymskim. Zespoły grobowe nie znajdują odpowiedników kulturowych w materiałach z osad poza neolitycznym grobem 3 zaliczonym do cyklu kultur wstęgowych.

Materiały neolityczne

Reprezentowane są zarówno przez materiał z jam, jak i z zespołów grobowych. Występują tu zabytki następujących kultur: ceramiki wstęgowej rytej i malowanej oraz ceramiki sznurowej.

Pierwsza z nich reprezentowana jest przez jamy 18 i 43. Materiał ceramiczny ogranicza się do ośmiu niewielkich ułamków ceramiki, w tym trzech niezdobionych, jednym zdobionym na załomie brzuśca ornamentem paznokciowym oraz czterech zdobionych ornamentem dołkowo-liniowym (Tabl. XXXIII, 3, 5, 12—13). Żadnego z naczyń nie udało się zrekonstruować w całości. Częściowo udało się zrekonstruować dwie niewielkie półkuliste lub w przybliżeniu półkuliste czarki, typowe dla tej kultury⁶. Jest to jak dotychczas czwarte na terenie lessów lubelskich stanowisko, na którym stwierdzono zabytki tej kultury⁷.

Druga z cyklu kultur wstęgowych, kultura ceramiki malowanej, reprezentowana jest przez materiał zabytkowy z trzech jam (jamy 17, 22 i 45). Dodać jeszcze należy, że na omawianym stanowisku odkryto poprzednio groby tej kultury⁸. Z materiałów pochodzących z jam tylko trzy fragmenty naczyń udało się częściowo zrekonstruować. Są to: fragment niewielkiego naczynia (Tabl. XXXIII, 2), górna część naczynia (Tabl. XXXIII, 1) oraz niewielki ułamek dna naczynia (Tabl. XXXIII, 4). W materiałach tej kultury znanych z terenu powiatu Hrubieszów znajdujemy wyraźne odpowiedniki dla form występujących w Werbkowicach⁹.

Poza tym na stanowisku odkryto dwa groby szkieletowe (nr 1 i 4) kultury ceramiki sznurowej. W skład inwentarza grobu 1 wchodziło naczynie typowe dla ceramiki tej kultury. Dobrych materiałów porównawczych dostarczają stanowiska w Żukowie, pow. Sandomierz, oraz w Sandomierzu¹⁰. Formy zbliżone znane są z kurhanu 3 z Brzezinki, pow. Lubaczów¹¹. W zniszczonym grobie 4 znaleziono jedynie niewielki fragment naczynia zdobionego

⁶ S. Nosek: Przyczynki do znajomości kultur z cyklu wstęgowych w Polsce południowej, „Przegląd Archeologiczny”, T. VII 1946—1947, str. 174—175, ryc. 2/1,5. T. Wiślański: Wyniki prac wykopaliskowych w Strzelcach, w pow. mogileńskim w latach 1952 i 1954, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. X, 1959, ryc. 11/8,10; 12/7; 16/2,16; 19/7,12.

⁷ Dane te podajemy na podstawie informacji ustnej dra J. Kowalczyka, któremu dziękujemy za cenną pomoc udzieloną przy pisaniu niniejszej pracy.

⁸ E. Kempisty: op. cit.

⁹ S. Nosek: Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu, „Annales UMCS”, Sec. F, Vol. VI, Kraków—Lublin 1957, mapa II, tabl. V.

¹⁰ Materiały z badań dra J. Marciniaka, mgra J. Kuczyńskiego i mgra Z. Pyzika, udostępnione nam przez mgra J. Machnika z jego prywatnej kartoteki, za co bardzo dziękujemy. Opracowanie materiałów w druku.

¹¹ Badania mgra J. Machnika. Materiały w opracowaniu.

ornamentem sznurowym. Groby te datowane być mogą na końcowy okres epoki neolitu lub na pierwszy okres epoki brązu¹².

Pozbawiony prawie całkowicie wyposażenia grób 3, częściowo zniszczony przez jamę kultury ceramiki wstęgowej malowanej, zaliczony został na tej podstawie do jednej z kultur z cyklu wstęgowych.

Czwarty z odkrytych grobów (nr 2), zapewne neolityczny, ze szkieletem usytuowanym na południe był całkowicie pozbawiony darów grobowych, w związku z czym określenie przynależności kulturowej musi pozostać nierozstrzygnięte. W doskonale zachowanym szkielecie zaobserwowano brak kości tułowia, w grobie pochowane zostały jedynie głowa, nogi i ręce zmarłego. Należy przypuszczać, że mamy tu do czynienia ze szczególnym rytuałem.

Ponadto pozostaje nadal nierozstrzygnięta sprawa przynależności kulturowej jamy 35 i 37. Mało charakterystyczny materiał ceramiczny tych jam, pozwalający ze względu na rodzaj domieszki, fakturę oraz sposób obróbki powierzchni ceramiki związać omawiane obiekty raczej z epoką neolitu, nie daje podstaw do wnioskowania o ich przynależności kulturowej. Analogiczne fragmenty naczyń również nieokreślonej kultury znane są z osady pucharów lejkowatych w Gródku Nadbużnym, pow. Hrubieszów¹³.

Materiały z przełomu epoki brązu i wczesnej epoki żelaza

Zaliczony tu został materiał ceramiczny pochodzący z jamy 10 i 20. Najwięcej materiału zabytkowego dostarczyła jama 10, w której wyróżniono kilka typów naczyń. Najliczniej, bo przez 7 okazów, reprezentowane są naczynia tulipanowate (Tabl. XXXII, 3, 6—7, 11—12), zdobione pod krawędzią wypychanymi od wewnątrz guzkami. Powierzchnie wewnętrzne są starannie wygładzane, zewnętrzne chropowate całkowicie lub tylko w dolnej części naczynia. W tym ostatnim wypadku część gładką od chropowatej oddziela ornament dookólnych dołków paznokciowych. Przeważa barwa brunatnoszara i domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Średnice wylewów wynoszą od 13 do 21 cm. Naczynia te są bardzo trudne do dokładnego datowania. Najbliższe analogie znajdujemy w Strzyżowie w materiale datowanym na okres od IV okresu epoki brązu aż po wczesną epokę żelaza¹⁴. Ornamentyka wypychanych guzków ma dobre odpowiedniki w zdobnictwie takich kultur, jak bielohrudowska, czernoleska i wysocka, gdzie ten sposób zdobienia jest bardzo popularny. Występujący na jednym z naczyń całych oraz na 10 fragmentach naczyń nie nadających się do rekonstrukcji, ornament dołków paznokciowych, znany z epoki brązu, rozpowszechnia się dopiero we wczesnym okresie żelaza (Hallstatt C). Dla niskiego opisanego wyżej naczynia z cylindryczną szyjką (Tabl. XXXII, 3) najbliższy terytorialnie odpowiednik pochodzi z późnobrązowej osady w Turbi, pow. Tarnobrzeg¹⁵. Wśród znalezionych mis wyróżniamy dwie odmiany. Jedna należy do płytkich, półkulistych mis z lekko zachyloną do wewnątrz krawędzią (Tabl. XXXII, 10) i nie przedstawia żadnych walorów dla dokładniejszego uściślenia chronologii. Druga, znacznie głębsza, również półkulista z silnie zachyloną do wewnątrz krawędzią (Tabl. XXXII, 1) znajduje szereg odpowiedników w zespołach kultury wysockiej¹⁶. Podobne formy mis znane z terenów Podlasia datowane są na Hallstatt C¹⁷. Pozostałe naczynia, jak niewielki doniczkowy kubek (Tabl. XXXII, 5), miniaturowe naczynko (Tabl. XXXII, 2) czy ułamek „talerza“ glinianego (Tabl. XXXII, 4), nie pozwalają na ścisłe sprecyzowanie chronologii. W rezultacie musimy przyjąć, że opisany wyżej materiał datować należy na V okres epoki brązu względnie na początek Hallstattu C. Być może, można go zaliczyć do jakiejś lokalnej grupy kultury łużyckiej, jednak silne nawiązania do kultur wschodnich, a zwłaszcza wysockiej, nie pozwalają przy tak znikomym materiale wypowiedzieć się na ten temat w sposób wiążący.

Materiały późnolateńskie

Ceramika

Materiał zabytkowy reprezentowany jest wyłącznie przez ceramikę lepioną ręcznie. Wyróżniono w nim następujące typy naczyń:

¹² J. Kowalczyk: Sprawozdanie z badań osady kultury pucharów lejkowatych w Gródku Nadbużnym, pow. Hrubieszów w 1956 r., „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXIV, 1957, str. 303 oraz przypis 5.

¹³ Informacja ustna uzyskana od dra J. Kowalczyka.

¹⁴ A. Gardawski: Wyniki prac wykopaliskowych przeprowadzonych w 1952 r. w miejscowości Trzciniec, pow. Puławy, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XX, 1954, tabl. I/8. J. Dąbrowski: Materiały ze Strzyżowa pow. Hrubieszów a niektóre powiązania ziem Polski Wschodniej i Ukrainy w późnej epoce brązu, „Materiały Starożytne”, T. VIII (w druku).

¹⁵ W. Radig: Rettung germanischer und indogermanischer Bodendenkmäler im Generalgouvernement, „Deutschen Forschung im Osten”, R. II, 1942, cz. I, ryc. 3g.

¹⁶ T. Sulimirski: Kultura wysocka, Kraków 1931, tabl. XII, 5, 16; XVI, 16, 24.

¹⁷ J. Dąbrowski: Some problems of lusatian culture in North-East Poland, „Archaeologia Polona”, T. II, 1959, tabl. II, 2.

Typ I. Naczynia baniaste o największej wydatości brzuśca (większej od średnicy wylewu) znajdującej się w górnej części naczynia. Typ ten reprezentowany jest przez 6 ułamków naczyń. Większość posiada krawędzie zaokrąglone, w trzech wypadkach zgrubiałe. Jedno z naczyń ma krawędź profilowaną. Trzy z nich mają krawędzie zdobione ornamentem dołkowym. Lepione ręcznie z gliny schudzonej domieszką gruboziarnistego tłucznia, tylko w jednym wypadku domieszkę stanowi tłuczeń średnioziarnisty. Powierzchnia zewnętrzna na ogół niegładzona (tylko w trzech wypadkach niestarannie wygładzana gładzikiem). Wnętrze z reguły niegładzone, niekiedy zamazywane, barwa czarniawa lub brunatnoszara, niejednolita. Średnice wylewów od 21 do 25 cm. Poszczególne fragmenty tego typu naczyń znajdowały się w jamach 4, 44a, 47 oraz w materiale zebranym na powierzchni (Tabl. XXX, 13, 16—17; XXXI, 10).

Typ II. Naczynia silnie rozszerzające się poniżej krawędzi, o największej wydatości brzuśca (większej od średnicy wylewu) umieszczonej znacznie niżej niż w typie I. Krawędzie wyodrębnione, przeważnie zgrubiałe. Część z nich zaokrąglona (5 okazów), część ścięta poziomo (3 okazy) i jedna profilowana. Lepione ręcznie, wykonane z gliny schudzonej domieszką przeważnie średnioziarnistego tłucznia. Powierzchnia zewnętrzna przeważnie niegładzona lub gładzona niestarannie, wewnętrzna niekiedy obmazywana. Tylko jedno naczynie było wygładzane dwustronnie. Barwa brunatna lub brunatnoszara, niejednolita. Średnice od 13 do 25 cm. Typ ten reprezentowany jest przez 9 ułamków naczyń. Pochodzą one z inwentarza jam 1, 32 i 47 (Tabl. XXX, 1—2; XXXI, 2, 4, 8, 15).

Typ III. Naczynia tego typu charakteryzują się słabo wyodrębnioną szyjką i przypuszczalnie baniastym brzuścem. Krawędzie wyodrębnione, w tym dwie lekko profilowane. Lepione ręcznie, wykonane z gliny schudzonej średnio- i gruboziarnistym tłuczniem. Powierzchnie na ogół niestarannie gładzone. Barwa szara lub brunatnoszara. Średnice wylewów 18 i 22 cm, pozostałe nieznane. Wszystkie fragmenty pochodzące z czterech naczyń znajdowały się w jamie 47 (Tabl. XXXI, 5, 11).

Typ IV. Naczynia tego typu charakteryzują się silnie zaokrąglonym brzuścem i wyodrębnioną wysoką krawędzią. Obie powierzchnie bardzo starannie gładzone. Jedno z naczyń jest czernione i wyświecone. Głina schudzona domieszką średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Jedno z naczyń zdobione jest poziomą linią rytą umieszczoną pod krawędzią. Średnice wylewów 17 i 20 cm (Tabl. XXX, 7; XXXI, 3). Do tego typu zbliżone jest naczynie (Tabl. XXXI, 1) wyróżniające się mniej zaokrąglonym brzuścem i słabiej wyodrębnioną krawędzią. Oba ułamki naczyń oraz fragment zbliżony do omawianego typu znajdowały się w jamach 44a i 47.

Typ V. Reprezentowany jest przez dziesięć ułamków mis znacznie zróżnicowanych pod względem formy, O d m i a n a 1. Należą do niej fragmenty dwóch misek o profilu esowatym ze zgrubiałą, lekko profilowaną krawędzią i zaokrąglonym brzuścem. Głina schudzana domieszką średnioziarnistego tłucznia. Naczynia wygładzane starannie po obu stronach. Barwa szara. Średnica 18 i 22 cm. Oba fragmenty pochodzą z jamy 1 (Tabl. XXX, 3—4). O d m i a n a 2. Należą do niej fragmenty czterech głębokich mis o niewyodrębnionej, zaokrąglonej krawędzi. Głina schudzana domieszką grubo- lub grubo- i średnioziarnistego tłucznia. Powierzchnie niestarannie wygładzane. Barwa brunatna o różnych odcieniach lub czarniawa. Średnice od 17 do 23 cm. Wszystkie fragmenty pochodzą z jam 44a i 47 (Tabl. XXX, 8, 11). O d m i a n a 3. Reprezentowana jest przez dwa fragmenty. Charakteryzują się zaokrąglonym brzuścem, ściętą poziomo krawędzią, lekko zagiętą do środka. Głina schudzana domieszką średnio- lub drobnoziarnistego tłucznia. Jedna z mis gładzona po obu stronach, w drugiej gładzenia brak. Barwa szarawa lub jasnobrunatna. Średnice wylewów 18 i 28 cm. Oba fragmenty pochodzą z jamy 47 (Tabl. XXXI, 9). O d m i a n a 4. Należy do niej fragment płytkiej misy z odtrąconym uchem i wyraźnie zaznaczonym załomem brzuśca. Gładzona obustronnie. Barwa niejednolita, brunatnoszara. Domieszka drobnoziarnistego piasku. Zdobiona nacięciami na krawędzi i okrągłymi dołkami na załomie brzuśca. Średnica 30 cm. Fragment pochodzi z badań powierzchniowych (Tabl. XXXI, 26). O d m i a n a 5. Należy do niej fragment dość płytkiej misy o silnie profilowanej krawędzi. Głina schudzana domieszką drobnoziarnistego tłucznia. Obie powierzchnie starannie gładzone, zewnętrzna wyświecana. Barwa czarniawa. Średnica 25 cm. Fragment pochodzi z jamy 44a (Tabl. XXX, 12).

Typ VI. Reprezentowany jest przez dwa niewielkie fragmenty kubków, o nieco wychylonych i lekko zgrubiałych krawędziach. Ucha umieszczone były poniżej krawędzi. Obie powierzchnie wygładzane. Barwa jasnobrunatna i czarniawa. Domieszka średnio- i drobnoziarnistego tłucznia. Średnice wylewów nieznane. Oba fragmenty pochodzą z jamy 47 (Tabl. XXXI, 6—7).

D n a. Ponadto wśród materiału ceramicznego znajduje się 15 ułamków den, wśród których wyróżnić można następujące odmiany: 1. Dziesięć fragmentów płaskich niewyodrębnionych den, w tym siedem o gładzonych powierzchniach. Głina schudzana średnio- i gruboziarnistą domieszką. Barwa szarawa i brunatnoszara. Średnice od

9 do 20 cm (Tabl. XXX, 22, 25; XXXI, 22, 24). 2. Fragmenty dwóch płaskich, wyodrębnionych den o gładzonych powierzchniach. Głina schudzana domieszką średnioziarnistego tłucznia. Barwa szarawa lub czarna. Średnice 5,5 i 11,5 cm (Tabl. XXX, 21; XXXI, 25). 3. Fragmenty dwóch płaskich podciętych den o powierzchniach gładzonych. Głina schudzona domieszką drobno- lub średnioziarnistego tłucznia. Barwa brunatnoszara lub szara. Średnice 7 i 12 cm (Tabl. XXX, 24). 4. Fragment płaskiego wyodrębnionego dna o powierzchniach starannie gładzonych. Domieszka drobnoziarnistego piasku. Barwa jasnobrunatna. Średnica 12 cm (Tabl. XXXI, 23). Wszystkie omówione wyżej fragmenty den pochodziły z jam 44a i 47.

Analogie i datowanie

Materiał zabytkowy z osady ogranicza się wyłącznie do ułamków ceramiki lepionej ręcznie, nie pozwalających na całkowitą rekonstrukcję naczyń. Nieliczne facetowane krawędzie znajdujące w inwentarzach jam pozwalają na ogólne datowanie osady na okres późnolateński. Znalezienie odpowiednich zespołów, mogących stać się podstawą dokładnego datowania, jest utrudnione ze względu na słaby stan przebadania terenów sąsiedzkich. Specyficzne usytuowanie osady w Werbkowicach wymaga rozpatrzenia w dalszych rozważaniach zarówno stanowisk kultury przeworskiej, jak i zarubinieckiej. Wszystkie analogie pochodzą niestety z terenów znacznie oddalonych ponieważ obszary najbliższe nie są należycie przebadane.

Najlepszych i najpełniejszych analogii dla naczyń wydzielonych w typie I doszukiwać się należy wśród materiału z cmentarzyska w Gledzianówku, pow. Łęczycy¹⁸, datowanego na późny okres lateński. Naczynia te są bardzo zbliżone zarówno pod względem formy, jak i wielkości. Cechą różniącą je od naczyń z Werbkowic jest brak zdobienia krawędzi. Zaznaczyć należy, że ten typ ceramiki nie występuje zbyt często na cmentarzyskach kultury przeworskiej tego okresu. Najwięcej materiału porównawczego wniosłaby zapewne ceramika z osad. Dla omawianego okresu nie rozporządzamy jednak większą ilością przebadanych stanowisk tego typu. Znana z terenu Polski osada w Brześciu Kujawskim, pow. Aleksandrów Kujawski¹⁹, datowana na środkowy okres lateński dostarcza stosunkowo nielicznych analogii. Jak już zostało wspomniane wyżej, wszystkie tego typu naczynia z Werbkowic posiadają krawędzie zdobione nakłuciami i nacięciami. Ten sposób zdobienia krawędzi nie ogranicza się niestety do jednego okresu. Znany jest on powszechnie w ceramice kultury grobów kloszowych, w okresie późniejszym występuje w zespołach kultury zarubinieckiej. Na terenie Polski brak go zupełnie w materiale ceramicznym datowanym na późny okres lateński, natomiast znany jest z okresu rzymskiego²⁰. Ponadto ornament ten jest typowy dla ceramiki wczesnosłowiańskiej z terenów Podola²¹, Ukrainy²² i Mołdawii²³. Najbliższych pod względem chronologicznym odpowiedników dla naczyń typu I o zdobionej krawędzi dostarcza ceramika kultury zarubinieckiej, gdzie ten sposób zdobienia jest dość często spotykany. Analogii dostarczają głównie cmentarzyska i osady położone na prawym brzegu Dniepru. Należy tu przede wszystkim wymienić groby 4 oraz 7 z cmentarzyska w Korczewatowie koło Kijowa²⁴ oraz groby 3, 5, 8 i 25 z Czaplina koło Homla²⁵. Grób 25 z Czaplina datowany jest fibulą na I w.n.e., chronologii pozostałych grobów nie można dokładnie określić. Ponieważ na omawianym cmentarzysku nie stwierdzono występowania grobów późniejszych niż grób 25, można przypuszczać, że pozostałe groby są współczesne lub wcześniejsze. Również nie są dokładnie datowane groby z cmentarzyska w Korczewatowie (groby 4, 7, 8, 24, 53), w których występują interesujące nas formy ceramiki. Zaznaczyć jednak na-

¹⁸ A. Nadolski: Cmentarzyska z późnego okresu lateńskiego w Gledzianówku i Brzozówce w Polsce Środkowej, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XVIII, 1951, tabl. IX, 4.

¹⁹ K. Jażdżewski: Kujawskie przyczynki do zagadnienia tubylczości Słowian na ziemiach polskich, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XVI, 1939—1948, tabl. VII, 8, 10.

²⁰ L. Gajewski: Sprawozdanie z badań terenowych w Igołomi za rok 1956, „Sprawozdania Archeologiczne”, T. V, 1959, str. 43, tabl. II, 9—10. S. Jasnós: Cmentarzysko z okresu późnolateńskiego i rzymskiego w Wymysłowie, pow. Gostyń, „Fontes Praehistorici”, T. II, 1952, ryc. 245—6, groby 250 i 252; ryc. 341, grób 332. K. Dąbrowski, R. Kozłowska: Dwie osady z okresów późnolateńskiego i rzymskiego we wsi Piwonice pow. Kalisz, „Materiały Starożytne”, T. V, 1959, tabl. VI/18. Z. Szmid: Sprawozdanie z poszukiwań archeologicznych w Hryniewiczach Wielkich koło Bielska Podlaskiego, „Wiadomości Archeologiczne”, T. VII, 1922, ryc. 92, str. 114.

²¹ G. I. Smirnowa: Ranniesławianskoje posielenije u s. Niezwisko na Dniestrze, „Pamjatki Archeologicke”, T. 1, 1960, str. 229—231, ryc. 14/4,7,8; 16/3; 17/1,11.

²² J. S. Winogradskij: Ranniesławianskije pamjatniki w okrepnostiach g. Sosnicy, „Kratkije Soobszczenija Instituta Archeologii”, T. I, 1952, str. 50—52, ryc. 1/1—2.

²³ E. A. Rikman: Raskopki sieliszcz pierwych wiekow n.e. w Podniestrowie, „Kratkije Soobszczenija IIMK”, T. 68, 1957, str. 83, ryc. 30. G. B. Fedorow: Rezultatele si problemele principale ale cercetarilor archeologice din sud-vestul URSS, referitoare la primul mileniu al e.n. „Studii si cercetari de Istorie Veche”, T. X, 1959, ryc. 7/1—6; 8—12. M. D. Matei: Contributii la cunoasterea ceramicii slave de la Suceava, „Studii si cercetari de Istorie Veche”, T. X, 1959, ryc. 6/1—5; ryc. 7/2.

²⁴ I. M. Samojłowski: Korczewatowski mogilnik, „Materiały i issledowanija po archeologii SSSR”, T. 70, 1959, tabl. II, 52 i tabl. III, 58.

²⁵ J. W. Kucharenko: Czaplinskij mogilnik, „Materiały i issledowanija po archeologii SSSR”, T. 70, 1959, str. 160, tabl. IV, 19.

leży, że w dwóch spośród wymienionych grobów (groby 4 i 7) występują także naczynia o gładzonej szyjce i chropowatym brzuścu, zdobione plastyczną listwą, w których J. W. Kucharenko widzi analogie dla ceramiki kultury grobów kloszowych²⁶. Zespoły te należy datować raczej na środkowy niż na późny okres lateński. Ponadto podobnie zdobione naczynia znane są z osady w Pilipinkowej Górze koło Kaniowa²⁷. Niestety w publikacji dotyczącej tego stanowiska brak jest dobrze datowanych zespołów. Całość materiału zabytkowego datowana jest na podstawie ceramiki importowanej na II — I w. przed n.e. Wszystkie powyżej omówione analogie mają charakter czysto porównawczy, potwierdzają one możliwości datowania naczyń tak zdobionych na okres późnolateński.

Podobnie najbliższych analogii dla naczyń wydzielonych w typie II doszukiwać się należy w ceramice kultury przeworskiej z okresu późnolateńskiego oraz w zespołach grobowych kultury zarubinieckiej. Zły stan zachowania ceramiki werbkowickiej nie pozwala na całkowitą rekonstrukcję omawianych naczyń. Dlatego nie wiadomo, czy były one dołem chropowate, jak naczynia z Gledzianówka²⁸, czy też gładzone, jak naczynia z cmentarzyska w Czaplinnie²⁹. Występowanie obu wyżej wymienionych sposobów traktowania powierzchni wśród ułamków naczyń z Werbkowic pozwala na przyjęcie obu tych możliwości. Cytowane naczynia z Gledzianówka datowane są na późny okres lateński. Większość interesujących nas zespołów, wśród których występuje omawiany typ naczyń, pochodzących z cmentarzyska w Czaplinnie, datowana jest na I w.n.e. (groby 6, 36, 43). Dalekich analogii dostarczają też niektóre formy naczyń z Brześcia Kujawskiego datowane na środkowy okres lateński.

Wyraźnie lateński charakter posiadają wyróżnione w typie III cztery ułamki naczyń o profilowanej krawędzi, lekko wyodrębnionej szyjce i kulistym brzuścu. Z terenów kultury zarubinieckiej brak jest dokładnych analogii. Wyodrębnioną szyjkę posiadają tam tylko nieliczne naczynia o bardzo starannie czernionej i wygładzanej powierzchni, jak np. naczynie z cmentarzyska w Zarubińcach³⁰. Naczynie to znacznie się różni od naszych okazów, zupełnie inaczej ukształtowanym wylewem przypominającym raczej niskie, prosto ustawione krawędzie naczyń wyodrębnionych w typie IV. Cechy charakterystyczne ceramiki kultury przeworskiej okresu późnolateńskiego, jak profilowanie krawędzi oraz wyodrębnienie szyjki, występujące w omawianym typie naczyń, wskazują na możliwości dość wczesnego datowania.

Dość dokładnych analogii dla typu IV ceramiki z Werbkowic dostarczają materiały kultury zarubinieckiej. Naczynia tego typu, zwykle o starannie wygładzanej, czernionej powierzchni i profilowanej krawędzi, spotyka się na większości cmentarzysk (Zarubińce³¹, Korczewatowo grób 22³²), oraz z osad (Mieziricz nad Rosią³³). Na granicy kołnierza i brzuśca naczynia te posiadają zazwyczaj niewielki plastyczny wałek lub też zdobione są linią rytą. Dokładne datowanie tych form napotyka na znaczne trudności. Z terenu Polski Środkowej podobne naczynia znane nam są z osady późnolateńskiej na stanowisku 15a w Biskupinie, pow. Żnin³⁴.

Na uściślenie chronologii nie pozwalają również fragmenty mis, ze względu na to, że są one formami raczej długotrwałymi, nie ulegającymi dużym zmianom. Należy jednak podkreślić, że wśród omawianych mis brak jest form o ostrym załomie brzuśca, charakterystycznych dla kultury przeworskiej wczesnego okresu rzymskiego oraz dla zespołów kultury zarubinieckiej datowanych na przełom naszej ery³⁵. Zgrubiałe i profilowane krawędzie niektórych okazów mają wyraźnie późnolateński charakter. Ponadto dla niektórych mis (odmiana 2³⁶ i 4³⁷) doszukiwać się można analogii w kręgu kultury grobów kloszowych.

Późnolateński charakter posiadają ułamki kubków o profilowanych krawędziach typowe zarówno dla kultury przeworskiej, jak i zarubinieckiej³⁸.

Tak więc ogólnie przyjąć należy, że dolną granicę chronologiczną materiałów z Werbkowic, głównie ze względu na profilowane krawędzie naczyń, stanowi początek późnego okresu lateńskiego. Należy jednak pamiętać, że facetowane krawędzie naczyń spotykane są również na początku wczesnego okresu rzymskiego. Podobnie zdobione

²⁶ J. W. Kucharenko: K woprosu o proischożdenii zarubinieckoj kultury, „Sowietskaja Archeologija”, 1960, z. 1, str. 291—292.

²⁷ W. A. Bogusiewicz, I. W. Linka: Zarubinieckoje posielenije na Pilipinkowej gorie, bliz goroda Kaniewa, „Materiale i issledowanija po archeologii SSSR”, T. 70, 1959, str. 116, ryc. 2.

²⁸ A. Nadolski: op. cit., str. 94—96, tabl. IX, 1.

²⁹ J. W. Kucharenko: Czaplinskij mogilnik, „Materiale i issledowanija po archeologii SSSR”, T. 70, 1959, tabl. IV, 12, VII, 15, VIII, 12.

³⁰ W. P. Pietrow: Zarubinieckij mogilnik, „Materiale i issledowanija po archeologii SSSR”, T. 70, 1959, ryc. 2/3.

³¹ W. P. Pietrow: op. cit., ryc. 2/1.

³² I. M. Samojłowski: op. cit., tabl. VII, 85.

³³ W. I. Dowżenok, I. W. Linka: Raskopki rannieslawjanskich posielenij w niżej tieczienii r. Roś, „Materiale i issledowanija po archeologii SSSR”, T. 70, 1959, str. 113, ryc. 11.

³⁴ Materiale niepublikowane, w zbiorach PMA oddział w Biskupinie.

³⁵ J. W. Kucharenko: op. cit., str. 160.

³⁶ M. Gądzikiewicz: Wybrane zagadnienia z badań nad kulturą grobów kloszowych, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XX, 1954, tabl. XVIII — misy typu 1.

³⁷ Materiale niepublikowane z cmentarzyska grobów kloszowych w Sochaczewie badanego przez mgr H. Różańską.

³⁸ W. A. Bogusiewicz, I. W. Linka: op. cit., str. 116, ryc. 1.

krawędzie znane są z zespołów kultury zarubinieckiej datowanych zarówno na okres środkowo i późnolateński, jak i I w.n.e. Górną granicę chronologiczną wyznacza pośrednio brak naczyń toczonych na kole, datowanych na III—IV w.n.e. (osada w Gródku nad Bugiem³⁹ oraz obecnie publikowany grób z Werbkowic). Tak więc drogą eliminacji wyznaczone zostały ogólne granice chronologiczne zamykające się w okresie od II w. przed n.e., to znaczy od początku późnego okresu lateńskiego, do końca II w.n.e. Ze względu na silne nawiązania materiałów z Werbkowic do ceramiki kultury zarubinieckiej, datowanej do końca I w.n.e., jednolity materiał oraz krótkotrwały charakter osadnictwa datowanie to należy raczej zawęzić do okresu późnolateńskiego.

Przynależność kulturowa

Analiza materiału wykazała silne powiązania ceramiki werbkowickiej zarówno z kręgiem kultury przeworskiej, jak i zarubinieckiej. Wszystkie formy naczyń znajdują swoje odpowiedniki w ceramice kultury przeworskiej. Większość z nich (oprócz naczyń typu I i III) posiada również analogie w kulturze zarubinieckiej. Zdobienie krawędzi znane w okresie późnolateńskim wyłącznie z zespołów kultury zarubinieckiej w okresie wcześniejszym występuje w ceramice kultury grobów kłozowych, której stanowiska spotyka się na terenie powiatu Hrubieszów⁴⁰. Również pewne formy mis nawiązują do ceramiki tej kultury.

Ogólnie przyjmuje się, że tereny południowo-wschodniej Lubelszczyzny oraz częściowo Wołynia i Podola w okresie wcześniejszym zajęte przez kulturę pomorską i kulturę grobów kłozowych, w okresie późnolateńskim wchodzi w skład obszaru zajmowanego przez kulturę przeworską⁴¹. Werbkowice usytuowane są we wschodniej, a według J. W. Kucharenki pogranicznej części tego terytorium⁴². Zestaw materiałów z tego terenu, opublikowany przez S. Noska, obejmuje głównie nieliczne znaleziska luźne⁴³. Podobnie przeważnie na znaleziskach luźnych opiera się ostatnio opublikowany przez J. W. Kucharenkę katalog znalezisk późnolateńskich z terenów wschodniej Europy, obejmujący obszar Podola i Wołynia⁴⁴. Tę niewystarczającą bazę źródłową pogarsza fakt słabej znajomości osadnictwa późnolateńskiego z terenów Polski i Ukrainy. Braki te niejednokrotnie są spowodowane tym, że częściowo przebadane osady nie doczekały się pełnych publikacji, a w literaturze posiadamy bądź tylko wzmianki, bądź bardzo pobieżne sprawozdania (np. Grodzisko Dolne, pow. Przeworsk⁴⁵, Wielemicze stanowisko II⁴⁶). Najbliższymi terytorialnie stanowiskami, na których występuje materiał ceramiczny nawiązujący do kultury zarubinieckiej, jest Sapożyn koło Równego⁴⁷ oraz wzmiankowane w literaturze stanowiska w Czarsku na Wołyniu⁴⁸ i Mogilianach koło Równego⁴⁹. Z pobliskiego terenu nie znamy również stanowisk kultury przeworskiej. Jedynym położonym stosunkowo bliskim stanowiskiem tej kultury jest datowany na I w.n.e. grób ciałopalny z Biendiuchy, dawny pow. Sokal⁵⁰.

Tak więc ze względu na niedostateczny stopień przebadania terenu trudno chyba w tej chwili zdecydować o przynależności osady późnolateńskiej z Werbkowic, tym bardziej iż należy wziąć pod uwagę, że określenie przynależności kulturowej tego wyraźnie pogranicznego terenu w znacznie lepiej poznanym okresie II—IV w.n.e. napotyka na znaczne trudności i rozbieżności zdań badaczy.

Materiały z okresu rzymskiego

Ograniczają się one do pojedynczego zespołu grobowego, pierwotnie oznaczonego jako jama 13. Wyposażenie grobu stanowiły naczynia toczone i lepione ręcznie, grzechotka gliniana, fibula srebrna i fragmenty szklanego na-

³⁹ T. Liana, T. Piętka: Osada z okresu wpływów rzymskich w Gródku Nadbużnym, pow. Hrubieszów, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXV, 1958, str. 373—382, tabl. LV—LVI.

⁴⁰ S. Nosek: Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu, „Annales UMCS”, Sec. F, Vol. VI, Kraków—Lublin 1957, str. 288.

⁴¹ J. Kostrzewski: Od mezolitu do okresu wędrówek ludów, Kraków 1939—1948, str. 297 i 305, mapy XII—XIII.

⁴² J. W. Kucharenko: K woprosu o proischozhdienii zarubinieckoj kultury, „Sowietskaja Archeologija”, 1960, z. 1, ryc. 6.

⁴³ S. Nosek: op. cit., str. 304, mapa X.

⁴⁴ J. W. Kucharenko: O rasprostranienii latenskij wieszczej na territorii Wostocznoj Jewropy, „Sowietskaja Archeologija”, 1959, z. 1, str. 31—54.

⁴⁵ M. Aleksiewicz: Zarys osadnictwa w okresie lateńskim i rzymskim oraz wpływów kultury prowincjonalno-rzymskiej na ziemię województwa rzeszowskiego, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego”, Rzeszów 1958, str. 51.

⁴⁶ J. W. Kucharenko: Niekotoryje itogi izuczenija Pripiackogo Polesia, „Kratkije Soobsczenija I. A.”, T. VII, 1957, str. 91—92.

⁴⁷ T. Piętka-Dąbrowska: Przyczynki do znajomości międzyrzecza Bugu i Dniepru w okresie od I do VI w., „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXVII, 1961, str. 218, ryc. 1.

⁴⁸ J. W. Kucharenko: Pamjatniki zarubinieckoj kultury w oblasti wierchniewo Podnieprowija, „Materiały i issledowanija po archeologii SSSR”, T. 70, 1959, str. 25, mapa 1, oraz kartoteka prywatna udostępniona nam przez autora w czasie jego pobytu w Polsce.

⁴⁹ M. J. Smiszko: Pogrebienija rannieżelznego wiewka w s. Mogiliany, rowiensekoj oblasti, „Kratkije Soobsczenija I. A.”, T. VII, 1957, str. 54.

⁵⁰ M. Smiszko: Kultury wczesnego okresu epoki cesarstwa rzymskiego w Małopolsce Wschodniej, Lwów 1932, tabl. I, 2—3, str. 3.

czynia. Wśród materiału ceramicznego przeważają naczynia toczone (na ogólną liczbę dziewięciu naczyń tylko dwa są lepiące ręcznie).

Naczynia toczone

Reprezentowane są wyłącznie przez naczynia o starannie wygładzanych powierzchniach. Biorąc pod uwagę barwę powierzchni, wyróżnić należy dwie odmiany: 1. Ceramikę siwą (Tabl. XXXIV, 3, 6; XXXV, 2, 4, 6) o szarym i ciemnoszarym zabarwieniu powierzchni i grubości ścianek od 0,5 do 0,9 cm. 2. Ceramikę o czarnym zabarwieniu powierzchni i grubości ścianek od 0,4 do 0,5 cm (Tabl. XXXIV, 5; XXXV, 3). Typologicznie naczynia te podzielić można na miski, naczynia misowate i dzbany.

Miski. Do grupy tej należą trzy naczynia, każde z nich charakteryzuje się inną formą. Różnice polegają głównie na odmiennym ukształtowaniu górnych części naczyń. Wszystkie odmiany znajdują odpowiedniki w ceramice igołomskiej. **Odmiana 1.** Średnica największej wydętości brzuśca oraz wylewu są sobie równe. Załom brzuśca znajduje się na $\frac{3}{5}$ wysokości naczynia. Ścianki górnej części naczynia ukształtowane pionowo, krawędź lekko wychylona na zewnątrz (Tabl. XXXIV, 3). Typologicznie odpowiada ona wariantowi A gładzonych mis igołomskich⁵¹. Misy te występują w zespołach piecowych datowanych na lata 200—225 n.e. Najbliższa terytorialnie analogia pochodzi z grobu szkieletowego z miejscowości Rudki na Wołyniu, dobrze datowanego na IV w.n.e.⁵². **Odmiana 2.** Średnica największej wydętości brzuśca jest nieco mniejsza od średnicy wylewu. Nisko umieszczony załom brzuśca znajduje się na $\frac{1}{3}$ wysokości naczynia. Ścianki górnej części naczynia ukształtowane są pionowo. Krawędź wychylona na zewnątrz (Tabl. XXXV, 4). Typologicznie odpowiada ono wariantowi B gładzonych mis igołomskich⁵³, pochodzących z pieców datowanych na lata 200—275 n.e. Za prototyp tego rodzaju mis L. Gajewski uważa naczynia *terra sigillata*, produkowane w końcu I i w połowie II w.n.e. w warsztatach Aquincum. Z kręgu kultury czerniachowskiej brak jest dokładnych odpowiedników. Dalekich analogii dostarczają materiały z cmentarzyska w Priwolnym nad dolnym Dnieprem, datowanego na III w.n.e.⁵⁴. **Odmiana 3.** Średnica największej wydętości brzuśca jest nieco większa od średnicy wylewu. Załom brzuśca znajduje się w połowie wysokości naczynia. W górnej części naczynia ścianki są lekko nachylone do wewnątrz, krawędź jest wychylona na zewnątrz (Tabl. XXXV, 3). Typologicznie odpowiada ono wariantowi B1 głębokich mis z Igołomi⁵⁵. Misy tego typu występują tam w piecach datowanych ogólnie na lata 200—400 n.e.

Naczynia misowate. Reprezentowane są przez dwa egzemplarze. Są to naczynia o średnicy wylewu nieco mniejszej od największej wydętości brzuśca. **Odmiana 1.** Charakteryzuje się łagodnie zaokrąglonym brzuścem, wyodrębnioną, rozchyloną szyjką oraz znaczną głębokością (Tabl. XXXV, 6). Nieliczne analogie do tego naczynia pochodzą z osady w Gródku Nadbużnym, pow. Hrubieszów⁵⁶, datowanej na III—IV w.n.e., oraz z osady w Cristesti w Siedmiogrodzie⁵⁷. **Odmiana 2.** Charakteryzuje się ostrym załomem brzuśca, umieszczonym nieco powyżej połowy wysokości naczynia (Tabl. XXXV, 2). Materiałów porównawczych dostarczają misy z cmentarzysk kultury czerniachowskiej z terenów nad dolnym Dnieprem⁵⁸, które są datowane na III—IV w.n.e., a także misy z grobu szkieletowego w Rudce na Wołyniu z IV w.n.e.⁵⁹. Dla obu tych form brak jest analogii ceramice igołomskiej.

Dzbany. Jedyny egzemplarz charakteryzuje się średnicą wylewu nieco mniejszą od największej wydętości brzuśca, która umieszczona jest trochę poniżej połowy wysokości (Tabl. XXXIV, 6). Dalekiej analogii dostarcza dzban z grobu ciałopalnego z cmentarzyska koło Gawriłowki (obł. Chersoń) na Ukrainie⁶⁰. Grób nie ma sprecyzowanej chronologii, a tylko całe cmentarzysko jest ogólnie datowane na okres od końca II do IV w.n.e. Jak już zostało powiedziane, analogia nie jest dokładna. Różnice dotyczą ogólnych proporcji naczynia, jego wielkości i ornamentyki. Cechy wspólne sprowadzają się do bardzo zbliżonego profilu oraz ustawienia ucha. Ogólnymi proporcjami dzban z Werbkowic przypomina toczone naczynia dwuuche i dzbany ze znacznie wcześniejszego cmenta-

⁵¹ L. Gajewski: Badania nad organizacją produkcji pracowni garncarskich z okresu rzymskiego w Igołomi, „Archeologia Polski”, T. III, 1959, str. 148, tabl. II, 23, III, 22, VI, 18, VII, 47, VIII, 13.

⁵² E. Petersen: Ein reicher gepidischer Grabfund aus Wolhynien, „Gothiskandza”, 1941, z. 3, str. 41, ryc. 7/1.

⁵³ L. Gajewski: op. cit., str. 148—150, tabl. III, 16. L. Gajewski: Z badań nad wyspecjalizowanym garncarstwem okresu późnolatańskiego i rzymskiego w dorzeczu górnej Wisły, „Sprawozdania Archeologiczne”, T. V, 1959, str. 295, tabl. II, 12.

⁵⁴ J. W. Kucharenko: Posielenije i mogilnik polej pogrebiennij w siole Priwolnom, „Sowietskaja Archeologija”, T. XXII, 1955, tabl. II, 32.

⁵⁵ L. Gajewski: op. cit., str. 151, tabl. IX, 22.

⁵⁶ T. Liana, T. Piętka: op. cit., str. 380, tabl. IV, 1, 4.

⁵⁷ D. Popescu: Cercetari arheologice in Transilvania, „Materiale si cercetari arheologice”, T. II, 1956, str. 163, ryc. 103/14.

⁵⁸ E. A. Simonowicz: Pamjatniki czerniachowskoj kultury stepnogo Podnieprowja, „Sowietskaja Archeologija”, T. XXIV, 1955, str. 283 i 301, oraz rys. 4/5 i 12/9.

⁵⁹ E. Petersen: op. cit., str. 41 i ryc. 7/5.

⁶⁰ E. A. Simonowicz: op. cit., str. 294, 297, ryc. 12/11.

rzyska w Lipicy Górnej na Podolu, dla którego zarówno M. Smiszko⁶¹, jak i M. A. Tichanowa widzą wyraźne wpływy dackie⁶².

Ponadto wśród naczyń toczonych, pochodzących z grobu w Werbkowicach, znajdowało się małe naczynie typologicznie nieco zbliżone do wydzielonej uprzednio drugiej odmiany mis. Dokładnych analogii brak. Podobne naczynia o znacznie większych rozmiarach znane są z Piotrkowic Małych, pow. Miechów, oraz Bobina, pow. Pińczów⁶³.

Ornamentyka naczyń. Wszystkie naczynia z wyjątkiem jednego (Tabl. XXXIV, 3) są zdobione, a to przez wygładzanie (Tabl. XXXIV, 5—6; XXXV, 2, 4) oraz za pomocą ornamentu plastycznego w postaci listw (Tabl. XXXIV, 5—6; XXXV, 2—4, 6), żłobków (Tabl. XXXV, 4) i dołków wgniatanych do środka (Tabl. XXXV, 3). Ornament uzyskany przez wygładzanie występuje w postaci dwóch rodzajów ukośnej kratki (Tabl. XXXIV, 6; XXXV, 2, 4), pojedynczych lub potrójnych linii łamanych (Tabl. XXXIV, 5—6) i jodełki (Tabl. XXXV, 3). Te wszystkie rodzaje ornamentów znane są zarówno z Igołomii, jak i z kręgu kultury czerniachowskiej.

Naczynia łepione ręcznie

Pierwsze z nich, o beczułkowatym kształcie należy do form typologicznie późnych (Tabl. XXXIV, 4). Jedyną, znaną nam analogię z okresu późnorzymskiego stanowi fragment naczynia z osady w Gródku Nadbużnym, pow. Hrubieszów, datowany na III—IV w.n.e. (materiał w zbiorach PMA w Warszawie). Podobne formy naczyń, wydzielone jako żytomirski typ ceramiki wczesnosłowiańskiej, datowane najwcześniej na koniec IV w.n.e., występują na terenie Polesia⁶⁴. Zbliżoną formą charakteryzuje się również fragment naczynia z osady w Nieżwiskach nad Dniestrem⁶⁵. Naczynie to zostało znalezione w ziemiance 8, datowanej na VI—VII w.n.e. Wszystkie te naczynia znajdują liczne analogie w ceramice typu praskiego⁶⁶.

Drugie z naczyń, charakteryzujące się dwustożkową formą i uszkiem umieszczonym na załomie brzuśca (Tabl. XXXIV, 1), posiada najbliższą analogię na cmentarzysku w Derewianym koło Równego, datowanym na III—IV w.n.e.⁶⁷. Występowanie uszek, a jeszcze częściej guzków umieszczanych na załomie brzuśca jest zjawiskiem spotykanym w ceramice kultury przeworskiej⁶⁸. Bliskiej analogii dostarcza popielnica z grobu 226 w Spycymierzu, pow. Turek⁶⁹. Z terenów kultury czerniachowskiej odpowiednie analogie nie są nam znane.

Grzechotka

Należy bezsprzecznie do najciekawszych zabytków pochodzących z omawianego grobu (Tabl. XXXV, 5). Analogii do niej nie znamy. W kulturze przeworskiej grzechotki występują bardzo rzadko. Jednym z takich nielicznych wyjątków jest „naczynie grzechoczące” z Łęgu Piekarskiego, pow. Turek, znalezione w jednym z grobów ciałopalnych datowanych na I w.n.e.⁷⁰. Z terenów kultury czerniachowskiej grzechotki nie są nam znane.

Szklane naczynie

Niewielka, szklana czarka z pierścieniową dolepianą nóżką (Tabl. XXXIV, 2), typowa dla wytwórni nadreńskich, posiadająca liczne analogie z terenu Belgii i północnej Francji, może być datowana na III—IV w.n.e.⁷¹. Z terenów Europy środkowej i północnej⁷² oraz z obszaru Ukrainy⁷³ brak jest dokładnych analogii. Dość dalekiej analogii do-

⁶¹ M. Smiszko: op. cit., tabl. VII, 1, VIII, 2, X, 3, 8, 10 oraz str. 125—154.

⁶² M. A. Tichanowa: Kultura zapadnich областей Украины в первые века н.е., „Материалы и исследования по археологии ЗСРР”, Т. VI, 1941, str. 263—265.

⁶³ T. Reymann: Problem ceramiki siwej na kole toczony na tle odkryć w górnym dorzeczu Wisły, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XIV, 1936, tabl. XXVI, 2, 5.

⁶⁴ J. W. Kucharenko: Славянские древоности V—IX в. на территории Припьянского Полесья, „Краткие Сообщения ИМК”, Т. 57, 1955, str. 37—38, ryc. 10/2,4.

⁶⁵ G. I. Smirnowa: op. cit., str. 229—230, ryc. 13/10.

⁶⁶ J. Borkowski: Staroslovanska keramika ve středni Evropie, Praha 1940, str. 15, 59—64, tabl. II, 13. J. Poulik: Staroslovanska Morava, Praha 1948, str. 89—94, tabl. III, 2.

⁶⁷ J. W. Kucharenko: Wołyńska grupa poliwi pogrebenij, „Sowietskaja Archeologia”, 1958, z. 4, ryc. 4. J. N. Leski: Prace archeologiczne na Wołyniu, „Z otchłani wieków”, R. XI, 1936, str. 60—61.

⁶⁸ B. Kostrowski: Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Koninie (woj. poznańskie), „Przegląd Archeologiczny”, T. VII, 1946—1947, ryc. 29/8,9; ryc. 8/13, str. 283 oraz Spycymierz, pow. Turek, grób 213, 226, 58, 103, 125, 141, 191 i inne, materiały te znajdują się w zbiorach PMA.

⁶⁹ Materiały w opracowaniu przez dr A. Kietlińską, której niniejszym serdecznie dziękujemy za koleżeńską pomoc udzieloną przy pisaniu tej pracy.

⁷⁰ E. Petersen: Ein neues Fürstengrab des 1-Jahrhunderts aus dem Wartheland, „Altschlesien”, T. IX, 1940, str. 51, ryc. 12.

⁷¹ R. Chambon: L'histoire de la verrerie en Belgique du II-me siècle à nos jours, Bruxelles 1955, str. 30—34, pl. C. Morin-Jean: La verrerie en Gaule sous l'empire Romain, Paris 1922—1923, str. 262 i 280, ryc. 342 (typ 72).

⁷² H. J. Eggers: Der Römischer Import im freien Germanien, Hamburg 1951, tabl. XV.

⁷³ E. A. Simonowicz: Stieklannaja posuda sierediny I tysiaczletija naszej ery z niżniego Dniepra, „Kratkije Soobščeni-ja IIMK”, T. 69, 1957, str. 23—30.

starcza szklane naczynie z Meszna. pow. Łobez na Pomorzu⁷⁴, różniące się głównie brakiem nóżki. Jest ono datowane na III—IV w.n.e.

Fibula

Srebrna fibula ze zdobioną, podwiniętą nóżką i długą martwą spiralą należy do form dość rzadko spotykanych (Tabl. XXXV, 1). Najbliższych analogii dostarczają: fibula z osady w Łuce Wróblewieckiej na Podolu, datowana na III—IV w.n.e.⁷⁵, oraz dwie fibule z Marosszentanna w Siedmiogrodzie, datowane na III w.n.e.⁷⁶. Fibula z Łuki Wróblewieckiej jak i dwie fibule z Marosszentanna wykonane są z brązu. Wszystkie trzy różnią się od fibuli z Werbkowic taśmowatymi, nieprofilowanymi kabłąkami, nieco odmiennymi formami nówek i brakiem zdobienia. Ponadto fibule z Marosszentanna nie posiadają martwej spirali. Fibula z Werbkowic typologicznie bliższa jest okazowi z Łuki Wróblewieckiej. Silnie profilowany kabłąk i zdobiona nóżka wskazują na to, że jest to forma późna, która może być datowana na IV w.n.e.

Forma i charakter pochówku

Grób z Werbkowic odznacza się bardzo ciekawą formą pochówku. Zmarła została pochowana w drewnianej komorze grobowej znajdującej się pierwotnie (przed zniwelowaniem terenu) na głębokości około 2,70 m. Całkowite rozrzucenie kości szkieletu w nienaruszonej komorze grobowej świadczy o pochówku wtórnym. Kości szkieletu były posypane ochrą. W grobie znajdowała się duża ilość darów grobowych, wśród których szczególną uwagę zwracają grzechotka oraz cały szkielet koguta.

W okresie rzymskim groby szkieletowe występują sporadycznie w kulturze przeworskiej, są natomiast częste w kulturze czerniachowskiej. Z terenów najbliższych znane są groby szkieletowe z Rudki⁷⁷ i Derewanego koło Równego⁷⁸ oraz z Gródka Nadbużnego, pow. Hrubieszów⁷⁹. Większość znanych grobów kultury czerniachowskiej charakteryzujących się bogatym wyposażeniem pochodzi z III—IV w.n.e.⁸⁰, zespoły późniejsze datowane na V—VI w.n.e. są znacznie uboższe⁸¹. Oba rodzaje grobów charakteryzują się często znaczną głębokością, niekiedy posiadają też drewnianą komorę grobową⁸². Brak układu anatomicznego szkieletu jest zjawiskiem dość rzadkim. W kulturze czerniachowskiej pochówki tego typu występują raczej sporadycznie. Wyjątek stanowi tu cmentarzysko w Pierejasławiu Chmielnickim na Ukrainie, gdzie na 19 odkrytych grobów szkieletowych tylko trzy posiadały szkielety ułożone w porządku anatomicznym⁸³. Według W. K. Gonczarowa omawiany rodzaj pochówku związany jest ze specjalnym rytuałem pogrzebowym. Podobne zjawisko zostało zaobserwowane na cmentarzysku z V—VI w.n.e. w Żernikach Wielkich, pow. Wrocław (groby 21 i 40)⁸⁴, oraz na cmentarzysku w Marosszentanna⁸⁵. Pochówki wtórne znane są ze źródeł etnograficznych i posiadają bogatą literaturę przedmiotu⁸⁶. Rytuał ten ze względu na znaczne różnice interpretacyjne wymaga dalszych badań.

Zwyczaj posypywania szkieletu ochrą nie jest znany w okresie rzymskim ani w kulturze czerniachowskiej, ani w przeworskiej. Wypadki występowania ochry w grobach omawianego okresu znane nam są z Fanagorii nad Morzem Czarnym⁸⁷ oraz z terenu Moraw⁸⁸. Jeden grób z Fanagorii datowany jest monetą na koniec III w.n.e., trzy pozostałe mogą pochodzić z III—IV w.n.e. I. D. Marczenko widzi na tym stanowisku bardzo silne wpływy sarmacko-alańskie. Wzmiankowane groby szkieletowe z Moraw przypisywane są przez niektórych badaczy plemionom

⁷⁴ H. J. Eggers: op. cit., str. 70 i 180, tabl. XV, 213.

⁷⁵ E. A. Simonowicz: O datowaniu posilenija pierwych wiekow naszej ery w Łukie Wróblewieckiej, „Kratkije Soobszczenija IIMK”, T. 57, 1955, str. 26, ryc. 8/12.

⁷⁶ I. Kovacs: A marosszentannai népvándorlászori temető, „Dolgozatok”, T. III, 1912, str. 357, 364—65, ryc. 78/1, 2.

⁷⁷ E. Petersen: Ein reicher gepidischer Grabfund aus Wolhynien, „Gothiskandza”, 1941, z. 3, str. 39—52.

⁷⁸ J. W. Kucharenko: op. cit., str. 220—221, ryc. 4, 5.

⁷⁹ K. Kierzkowski: Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Gródku Nadbużnym, pow. Hrubieszów, „Sprawozdania Archeologiczne”, T. II, 1956, str. 61—64.

⁸⁰ E. A. Simonowicz: Ob jedinstwie i razliczijach pamjatnikow czerniachowskoj kultury, „Sowietskaja Archeologija”, T. XXIX—XXX, 1959, str. 88.

⁸¹ E. A. Simonowicz: Pogrebienije V—VI w.n.e. u s. Daniłowa Bałka, „Kratkije Soobszczenija IIMK”, T. 48, 1952, str. 65—70.

⁸² W. K. Gonczarow, E. W. Machno: Mohilnik czerniahiwskowo typu bilia Pierejasławia Chmielnickawo, „Archeologija”, T. XI, 1957, str. 128. E. A. Simonowicz: Pamjatniki czerniachowskoj kultury stepnogo Podnieprowja, „Sowietskaja Archeologija”, T. XXIV, 1955, str. 303, ryc. 16.

⁸³ W. K. Gonczarow, E. W. Machno: op. cit., str. 127—143.

⁸⁴ L. Zott: Die spätgermanische Kultur Schlesiens im Gräberfeld von Gross-Sürding, Leipzig 1935, str. 43—52.

⁸⁵ I. Kovacs: op. cit., str. 349, 356, 357 (groby 26, 44, 60).

⁸⁶ Por. np. „Illustrierte Völkerkunde”, wyd. G. Buschan, t. I, Stuttgart 1922, str. 110 i 217, t. II, Stuttgart 1923, str. 77, 266, 550 i 684.

⁸⁷ I. D. Marczenko: Raskopki wostocznogo nekropolia Fanagorii w 1950—1951 g., „Materiały i issledowanija po archeologii SSSR”, T. 57, 1956, str. 122—123, 126.

⁸⁸ I. L. Čerwinka: Germani na Moravě, „Anthropologie”, T. XIV, 1936, str. 128 i 132.

germańskim. Ochra, będąca ze względu na swoją barwę synonimem krwi, według wierzeń ludowych przyczyniać się miała do przedłużania życia zmarłego⁸⁹.

Występowanie kości zwierzęcych w grobach jest zjawiskiem częstym w kulturze czerniachowskiej, a występuje również w kulturze przeworskiej. Przyjmuje się, że są to szczątki pożywienia wchodzącego w skład darów grobowych. Wśród szczątków zwierzęcych w grobie w Werbkowicach na szczególną uwagę zasługują kości koguta, który został w całości złożony do grobu. Kości kur i kogutów spotykane są w grobach kultury czerniachowskiej, nie wiadomo jednak, czy ptaki te były tam wkładane w całości⁹⁰. Kogut, jak to powszechnie wiadomo z przekazów etnograficznych, odgrywa bardzo dużą rolę w wierzeniach ludowych, zwłaszcza związanych z życiem pozagrobowym. W starożytnej Grecji oraz w Rzymie kogut był ptakiem ofiarowywanym bóstwom świata zmarłych. W wierzeniach różnych ludów kogut jest ponadto uważany za symbol duszy i zmartwychwstania oraz za przewodnika dusz w zaświaty. Posiada on także moc odpędzania złych duchów od ciała zmarłego. Związek koguta z wierzeniami dotyczącymi śmierci i życia pozagrobowego przejawia się w różnych postaciach. Znane są zwyczaje skrapiania grobu krwią koguta oraz wkładanie żywego koguta lub jego wizerunku do grobu⁹¹.

Znalezioną w grobie grzechotkę uważać można za przedmiot związany z magią. Znaleźisko to jest zjawiskiem odosobnionym nie znajdującym analogii w znanym nam materiale.

Ponadto zaznaczyć należy, że na przebadanym terenie nie stwierdzono istnienia cmentarzyska z tego okresu, mimo że grób był usytuowany w środkowej części przebadanego terenu, który stanowi centralną część pagórka (Ryc. 3). Grób był więc pochówkiem odosobnionym, co także podkreśla jego specyficzny charakter.

Jak wiadomo w grobie tym pochowana została dziewczynka w wieku około 13 lat. Bogato wyposażone groby dzieci i młodzieży znane są z cmentarzysk kultury czerniachowskiej, na co wskazał E. A. Simonowicz⁹². Na zbadanym przez niego cmentarzysku w Gawriłowce były one obok grobów starszości plemiennej najlepiej wyposażonymi zespołami. Zwyczaj ten zdaje się nie mieć potwierdzenia na cmentarzyskach kultury przeworskiej, gdzie ogólnie przyjmuje się, że najbiedniej wyposażone groby były właśnie grobami dziecinnymi⁹³. Według słowiańskich wierzeń ludowych wszystkie przedwczesnie zmarłe dziewczęta stawały się po śmierci demonami i stanowiły niebezpieczeństwo dla żywych⁹⁴. Dość bogate wyposażenie grobu jak i specyficzny rytuał pochówku mógłby więc być próbą ewentualnego zabezpieczenia się przed szkodliwym działaniem zmarłej. W dalszym ciągu pozostaje jednak niewytłumaczony fakt pochowania zmarłej nie na cmentarzysku oraz posypanie kości ochrą, obce dla tych terenów. Wszystko to wskazuje na to, że pochowany tu osobnik mógł odgrywać jakąś bliżej nieokreśloną, specyficzną rolę.

Przynależność kulturowa

Południowo-wschodnia Lubelszczyzna w okresie późnorzymskim podobnie jak i w okresie poprzednim znajdowała się na styku kilku kultur. Od zachodu sięgają tu wpływy kultury przeworskiej, która w formie zwartych, typowych zespołów znana jest z zachodniej części wyżyny lubelskiej oraz znad Sanu⁹⁵. Z terenu pobliskiego Polesia brak jest zespołów datowanych na IV w.n.e. Najpóźniejsze zespoły kultury zarubinieckiej datowane są tam na III w.n.e., względnie na okres nieco wcześniejszy⁹⁶. Od końca IV w.n.e. znane są stamtąd formy nawiązujące do typu praskiego, wyodrębnione jako żytomirski typ ceramiki wczesnosłowiańskiej⁹⁷. Obszar Podola, zajęty głównie przez kulturę czerniachowską, charakteryzuje się silnymi wpływami zakarpackimi⁹⁸. Większość zespołów datowana jest na III w.n.e.

Tereny wschodnie zajmuje grupa wołyńska o bliżej niesprecyzowanej przynależności kulturowej⁹⁹. Ze względu na duże zbieżności materiałów z grobu w Werbkowicach ze znaleziskami wołyńskimi jak i ich niewielkie oddalenie grupie tej poświęcić musimy więcej uwagi. Z powodu niedostatecznego stanu przebadania Wołynia trudno sprecy-

⁸⁹ L. J. Łuka: Obrzędy pogrzebowe w czasach przedhistorycznych i ich przeżytki w dobie obecnej, „Z otchłani wieków”, R. XVI, 1947, str. 74.

⁹⁰ E. A. Simonowicz: op. cit., str. 301—303, ryc. 15, 16.

⁹¹ J. Gajek: Kogut w wierzeniach ludowych, Lwów 1934, str. 22—23, 31—32, 52 i następne.

⁹² E. A. Simonowicz: op. cit., str. 308.

⁹³ K. Godłowski: Studia nad stosunkami społecznymi w okresach późnolateńskim i rzymskim w dorzeczu Odry i Wisły, Warszawa — Wrocław 1960, str. 73—74. J. Wielowiejski: Przemiany gospodarczo-społeczne u ludności południowej Polski w okresie późnolateńskim i rzymskim, „Materiały Starożytne”, T. VI, 1960, str. 255.

⁹⁴ K. Moszyński: Kultura ludowa Słowian, cz. II, Kraków 1934, str. 422, 608, 679—680 i 685.

⁹⁵ S. Nosek: Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu, „Annales UMCS”, Sec. F, Vol. VI, Kraków — Lublin 1957, str. 304—325, mapa X. M. Aleksiewicz: op. cit., str. 41—51, mapa 1.

⁹⁶ J. W. Kucharenko: K woprosu o proischożdenii zarubinieckoj kultury, „Sowietskaja Archeologija”, 1960, z. 1, str. 299.

⁹⁷ J. W. Kucharenko: Sławjanskije drewnosti V—IX w. na territorii Pripiackogo Polesia, „Kratkije Soobsczenija IIMK”, T. 57, 1955, str. 36—37, ryc. 10/1—5, 7—9.

⁹⁸ M. A. Tichanowa: O lokalnych wariantach czerniachowskiej kultury, „Sowietskaja Archeologija”, 1957, z. 4, str. 178—185.

⁹⁹ J. W. Kucharenko: Wołyńskaja grupa poliwi pogrebienij, „Sowietskaja Archeologija”, 1958, z. 4, str. 219—226 oraz przypis 1 i 2, gdzie podano literaturę przedmiotu.

zować w chwili obecnej ściśle cechy charakterystyczne dla tego terenu. Materiał zabytkowy wskazuje, jak to już było niejednokrotnie podkreślane w literaturze przedmiotu, na duże zbieżności niektórych form naczyń ręcznie lepionych z ceramiką kultury przeworskiej. Należy podkreślić, że podobne formy występują również w kulturze czerniachowskiej, na co ostatnio zwrócił uwagę E. A. Simonowicz¹⁰⁰. Ogólnie należałoby przyjąć, że jest to teren wzajemnego przenikania się obu tych kultur. Niejasno przedstawiają się też początki grupy wołyńskiej. Ostatnio J. W. Kucharenko w cytowanej powyżej pracy wysunął tezę o jej zarubinieckim pochodzeniu. Teza ta jest trudna do przyjęcia ze względu na brak większej ilości stanowisk kultury zarubinieckiej z terenu Wołynia, jak i mało wyraźne powiązania materiałowe. Wątpliwości budzi również datowanie tej grupy na okres od II do IV w.n.e. Dolna granica chronologiczna oparta jest na materiale z osady w Wikninach Wielkich, gdzie w warstwie kulturowej znaleziona została moneta rzymska z napisem „Dacia capta”¹⁰¹. Znaleźisko to potwierdza tylko istnienie osady już w II w.n.e., nic jednak ze względu na brak dokładnej stratygrafii obiektu nie mówi o jej początkach. Żałować należy, że materiały z tego ważnego dla chronologii stanowiska nie są dostatecznie opublikowane. Górną granicę chronologiczną wyznacza grób szkieletowy z Rudki, datowany na IV w.n.e.¹⁰². Niektóre materiały z osad zdają się jednak świadczyć o możliwościach przesunięcia tej granicy na V w.n.e. (np. materiały ceramiczne z cytowanej już osady w Wikninach Wielkich¹⁰³).

Analiza materiału z grobu w Werbkowicach wskazuje na liczne powiązania zarówno z kulturą przeworską, jak i czerniachowską. Szklana czarka, będąca importem z prowincji nadreńskich, nie wchodzi w zakres niniejszych rozważań. Podobnie dla fibuli, mającej odpowiedniki na Podolu i w Siedmiogrodzie, brak jest analogii z terenów najbliższych.

W materiale ceramicznym przeważają naczynia toczone, pod względem formy bardzo jednolite dla znacznych obszarów. Należy się więc zastanowić, czy są one dostateczną podstawą dla określenia przynależności kulturowej. Ceramika toczona, będąca bez wątpienia wynikiem obcych zapożyczeń, ze względu na technikę wykonania jest szczególnie predestynowana do znacznego ujednoczenia form. Podobne typy naczyń znane są zarówno z terenu Polski, jak i obszaru zajętego przez kulturę czerniachowską czy też z terenów Dacji i Siedmiogrodu. Pewne formy naczyń¹⁰⁴ były zapożyczone bezpośrednio z terenu prowincji, inne mogły być w jakimś stopniu wynikiem oddziaływania kultur rodzimych. Ciekawe te zagadnienia nie są jednak w chwili obecnej dostatecznie opracowane. Naczynia toczone z Werbkowic posiadają liczne analogie w ceramice igołomskiej, czerniachowskiej oraz z terenu Rumunii. Ze względu na małą ilość materiału zabytkowego trudno mówić o dominancie któregośkolwiek z tych wpływów. Godny zanotowania wydaje się tylko fakt występowania na tym terenie (Werbkowice i Gródek Nadbużny, pow. Hrubieszów) nieznaney w publikowanych materiałach kultury przeworskiej i czerniachowskiej drugiej odmiany naczyń misowatych, występującej licznie na obszarach zakarpackich.

Należałoby sądzić, że znacznie więcej możliwości określenia przynależności kulturowej dostarczy analiza ceramiki ręcznie lepionej, zachowującej bardziej tradycyjne formy. Wśród darów grobowych znajdowały się dwa ręcznie lepione naczynia. Żadne z nich nie znajduje odpowiedników w ceramice kultury czerniachowskiej (naczynie z Derewanego nie jest brane pod uwagę, ze względu na brak ścisłego określenia przynależności kulturowej grupy wołyńskiej). W kulturze przeworskiej, poza nielicznymi wyjątkami, również brak jest analogii. Ręcznie lepione naczynie beczułkowate znajduje analogie prawie wyłącznie w ceramice nawiązującej do typu praskiego, znanej z terenów Polesia i Podola.

Formą pochówku grób z Werbkowic nawiązuje do kultury czerniachowskiej. Należy jednak dodać, że podobne rodzaje obrządku znane są także między innymi z chronologicznie współczesnych cmentarzysk w Siedmiogrodzie oraz z późniejszego cmentarzyska szkieletowego w Żernikach Wielkich na Śląsku. Niektóre cechy pochówku nie znajdują odpowiedników w kręgu najbliższych zespołów kulturowych. Zagadnienie przynależności kulturowej omawianego grobu pozostaje nierozstrzygnięte.

ZAKOŃCZENIE

W chwili obecnej, jak to starałyśmy się wykazać wyżej, brak jest podstaw do ostatecznego zakwalifikowania stanowiska w Werbkowicach (to znaczy osad z V okresu epoki brązu oraz późnego okresu lateńskiego i grobu z póź-

¹⁰⁰ E. A. Simonowicz: Lepnaja posuda pamjatnikow czerniachowskoj kultury nizniego Dniepra, „Kratkije Soobszczenija IIMK”, T. 68, 1957, str. 14—19, ryc. 5. E. A. Simonowicz: Ob jedinstwie i razliczijach pamjatnikow czerniachowskoj kultury, „Sowietskaja Archeologija”, T. XXIX—XXX, 1959, str. 96, ryc. 5.

¹⁰¹ M. J. Śmiszko: Sieliszcze dobi poliow pochowań w Wikninach Wielkich, „Archeologija”, T. I, 1947, str. 119—121.

¹⁰² E. Petersen: op. cit., str. 51.

¹⁰³ M. J. Śmiszko: op. cit., str. 119—121, ryc. 2/3,4, 7—9; ryc. 3/7.

¹⁰⁴ L. Gajewski: Badania nad organizacją produkcji pracowni garncarskich z okresu rzymskiego w Igołomi, „Archeologia Polski”, T. III, 1959, str. 150.

nego okresu rzymskiego) do którejś z pobliskich grup kulturowych, względnie do dokładnego wytyczenia terenu wzajemnej infiltracji sąsiednich kultur. Dopiero dalsze badania Lubelszczyzny, które pozwolą na uchwycenie wschodniej granicy zwartego osadnictwa kultury lużyckiej oraz przeworskiej, jak i badania zachodnich terenów USRR pozwolą zapewne na rozwiązanie tego bardzo istotnego problemu.

Warszawa, lipiec 1960.

К Р А Т К О Е С О Д Е Р Ж А Н И Е

Стоянка 1 в м. Вербковице-Которов была открыта случайно при нивелировании поверхности земли под стройку дома. Во время работ обнаружены погребения культуры ленточной крашеной керамики, разработанные магистром Е. Кемписты. Предварительные исследовательские работы были совершены в июне 1959 года доктором Я. Ковальчик, дальнейшие поиски были произведены от имени Института Истории Материальной Культуры Польской Академии Наук в Варшаве авторами настоящего отчёта.

Стоянка расположена на пологой возвышенности, между деревнями Малице и Которов в долине реки Гучвы. Первоначально эта возвышенность лежала в разветвлении реки Гучвы и её левого притока Сенюхи, омывающей холмик с южной стороны. Холмик покрыт слоем лесса толщиной два метра; долина Гучвы покрыта разного рода болотной почвой.

В общем исследовали пространство 13,5 ара, обнаруживая 43 ямы и 5 скелетных погребений. Открытые объекты происходят из разных эпох и периодов. Выделены были комплексы, датированные эпохой неолита, в чём две ямы культуры ленточной гравированной керамики, три ямы культуры ленточной крашеной керамики, два погребения культуры шнуровой керамики, а также два следующих погребения с неустановленной ближе культурной принадлежностью. Из V периода бронзовой эпохи, относительно из начала железной эпохи, происходят две ямы.

Позднелатенское поселенчество представляют одиннадцать ям. Это объекты сильно повреждённые при нивелировании холмика. Сохранились только нижние части ям. Верхние партии и культурный слой были совершенно сдвинуты во время нивелирования. Это ямы с неустановленной ближе функцией, за исключением ямы 12, которую следует признать ямой для хранения запасов, а также ямы 47, которая, быть может, является остатком разрушенной землянки. Расположение стоянки, а равным образом отсутствие большего количества жилых объектов указывает на кратковременность поселенчества. Археологический материал ограничен исключительно лепленной вручную керамикой, среди которой выделили шесть типов сосудов. Этот материал следует датировать позднелатенским периодом, однако допускается возможность продлить датирование к I веку н.э. Ввиду того, что соседние районы до сих пор плохо исследованы, а также ввиду отсутствия некерамических хронологических указателей, нельзя сделать датирование более точным. Аналогии к выделенным типам сосудов имеются как в керамике пшеворской, так и зарубинецкой культур. Вопрос о культурной принадлежности поселения остаётся пока неразрешённым.

Сверх того в центральной части холмика открыли индивидуальное скелетное погребение позднего римского периода. Умершая в возрасте 13 лет девочка была похоронена в деревянной погребальной камере, находящейся в глубине около 2,70 м. Кости скелета, посыпанные охрой, были хаотически разбросаны в ненарушенной погребальной камере, что свидетельствует о вторичных похоронах. В погребении находились семь сосудов, точёных на круге, два сосуда, лепленных вручную, глиняная трещотка, серебряная фибула с поджатой ножкой и длинной мертвой пружиной, а также фрагменты стеклянной чарки. Кроме того в погребении обнаружен комплектный скелет старого петуха, кости поросёнка, овцы и щуки.

На основании серебряной фибулы, стеклянной чарки и бочкообразного лепленного вручную сосуда, имеющего аналогии в керамике пражского типа, это погребение датировано IV веком н.э. Похоронный обряд, состоявший в разбрасывании костей в погребальной яме, встречается на обширных территориях (напр. Украина, Трансильвания, Силезия). Некоторые черты похорон (скелет, посыпанный охрой) не находят аналогии в круге ближайших культурных комплексов.

Инвентарь погребения не позволяет причислить его к определенной культурной группе.

S U M M A R Y

Archaeological site I at Werbkowice-Kotorów was accidentally discovered, while levelling. Graves of the painted ribbon ware culture (Danubian) were discovered then. Report on that discovery was published by E. Kempisty M. A. Preliminary excavations were carried there by dr. J. Kowalczyk in June 1959, further examinations — by the authoresses of this report under the auspices of the Institute of the History of Material Culture in Warsaw (the Polish Academy of Sciences).

The site is situated on a small hill between the villages of Malice and Kotorów in the Huczwa valley. Originally the hill was surrounded on the south by the Sieniucha River, the left tributary of the Huczwa. It is covered by a loess layer, 2 metres thick; the Huczwa valley is covered by boggy soil of various kinds.

As a whole, an area covering 13.5 ares was examined (1 are = 100 square metres). Forty-three pits and five inhumation graves dating from various periods were revealed there. The Neolithic Age is represented by two pits of the incised ribbon ware culture, three pits of the painted ribbon culture, two graves of the corded pottery culture and by two others the culture of which is difficult to define. Two pits are dating from the Vth period of the Bronze Age or from the beginning of the Iron Age.

The La Tène period is represented by eleven pits. Their upper portions and the culture-bearing layer were destroyed, while levelling the hill; only their lower portions are preserved. Their functions are difficult to define, except for pit 12 which should be regarded as a storage one and pit 47 probably being a remain of a severely destroyed half-subterranean hut. The situation of the site and the almost complete absence of dwellings show that the settlement did not last long. As to finds, only a hand-made pottery was found; six types of pots were distinguished. They should be dated to the late La Tène period or even to the last century of our era. The

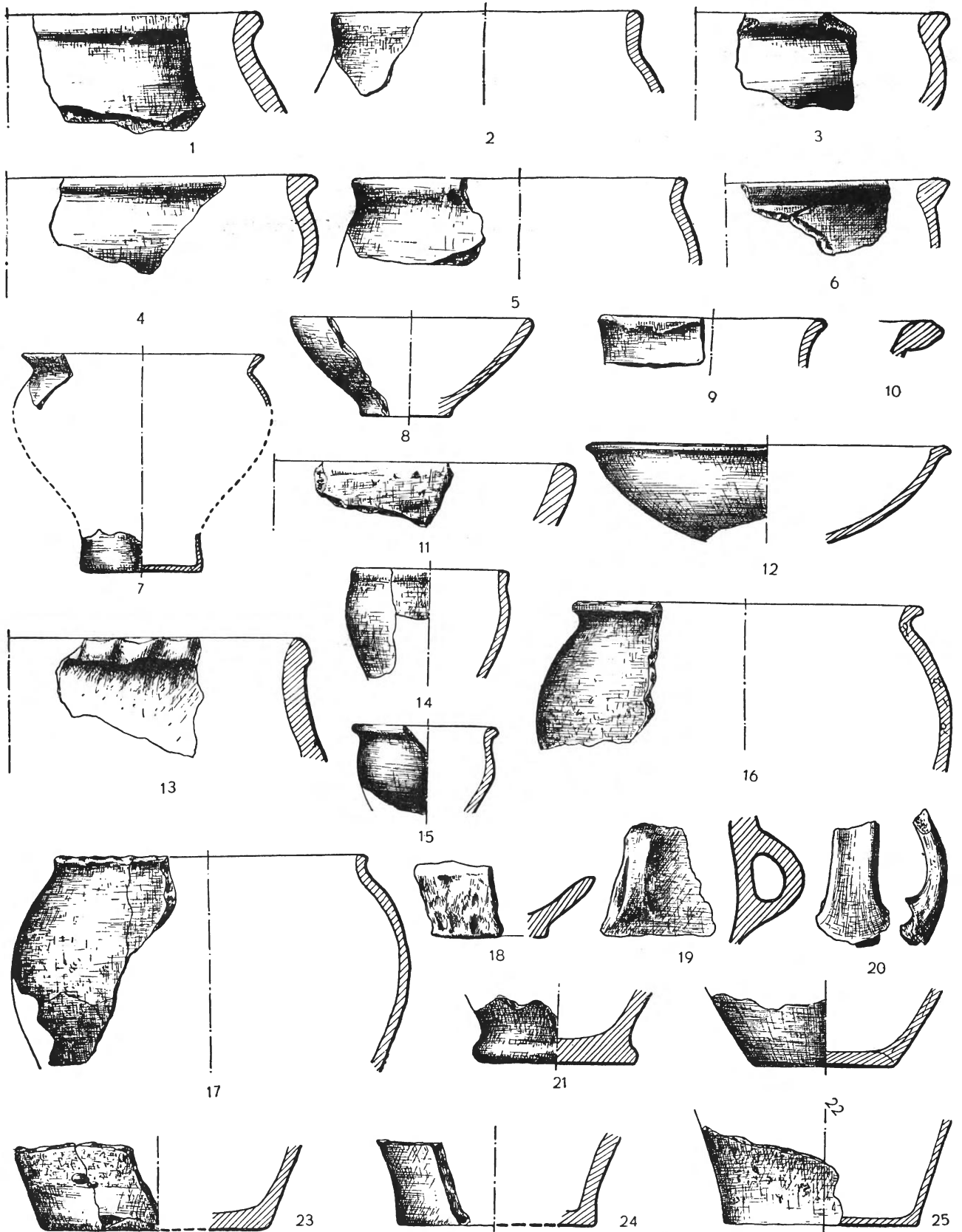
chronology cannot be precisely defined, as no dating indicators, besides the pottery, were discovered, and the neighbouring territories have not been examined so far. Analogies to the types of the pottery discovered can be found among the pottery of the Przeworsk and of the Zarubińce cultures. Thus the problem of the cultural "appurtenance" of the settlement in question is unsolved.

In the central part of the hill a single inhumation burial of the late Roman period was discovered; a girl about 13 years old had been buried in a wooden chamber about 2.70 m. deep. The bones of the skeleton covered with ochre were loosely scattered in the untouched chamber and that gives evidence of a secondary burial. In the grave the following objects were found: seven wheel-made pots, two hand-made ones, a clay rattle, a silver *phibula* with its foot turned under and with a long spring and fragments of a glass bowl. Moreover a complete skeleton of an old cock, bones of a young pig, of a sheep and of a pike were found in that grave.

On the basis of the silver *phibula*, of a glass bowl and of a barrel-shaped hand-made pot, bearing resemblance to the pottery of the Praha type, the grave is dated to the IV century of our era. We meet the burial rite, consisting in the bones being scattered in a grave chamber, on vast territories (for example: Ukraine, Transylvania, Silesia). Some features of this burial (the skeleton covered with ochre) have no parallels among the neighbouring cultures.

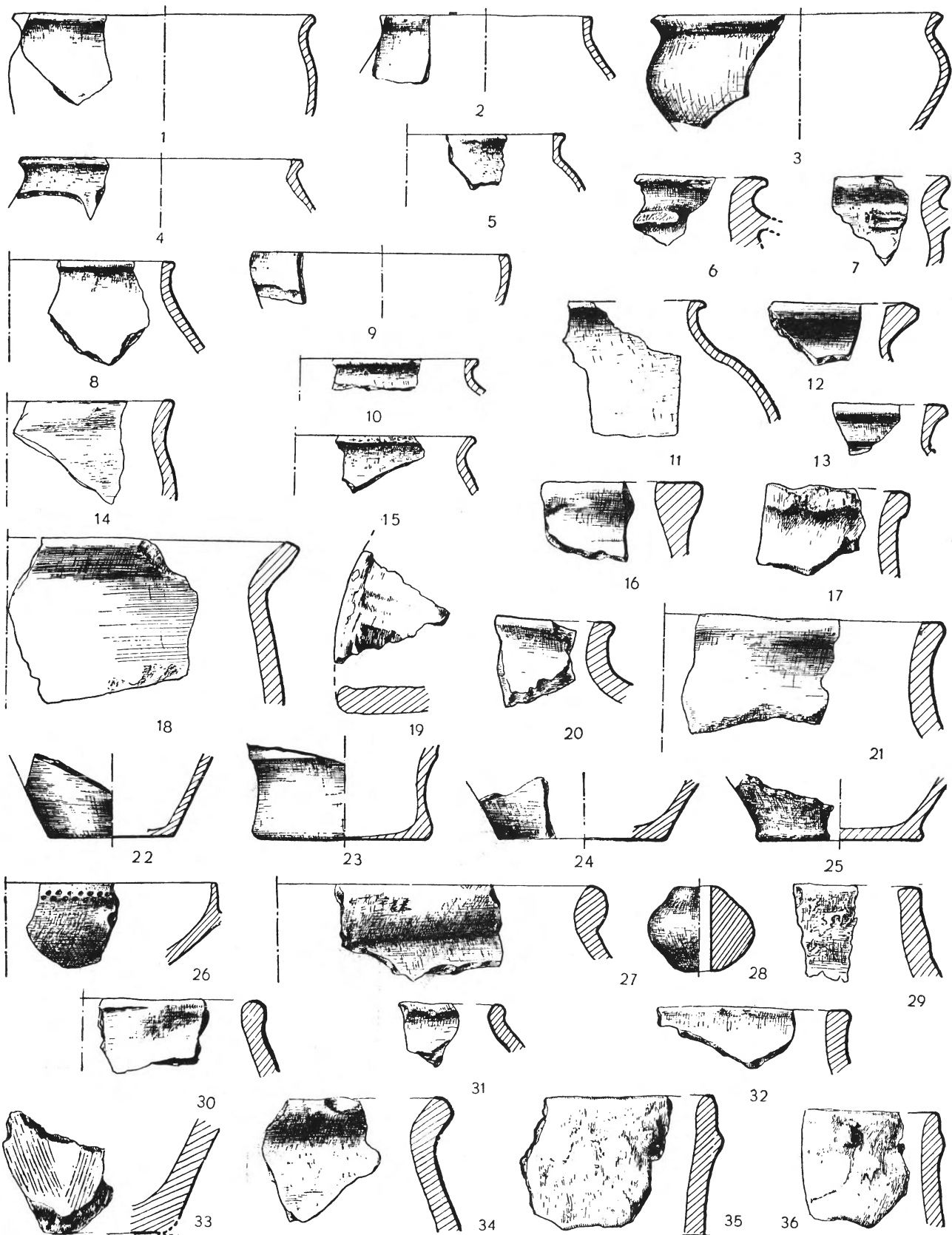
The grave cannot be assigned to any cultural group known to us on the basis of its inventory.

TABLICA XXX



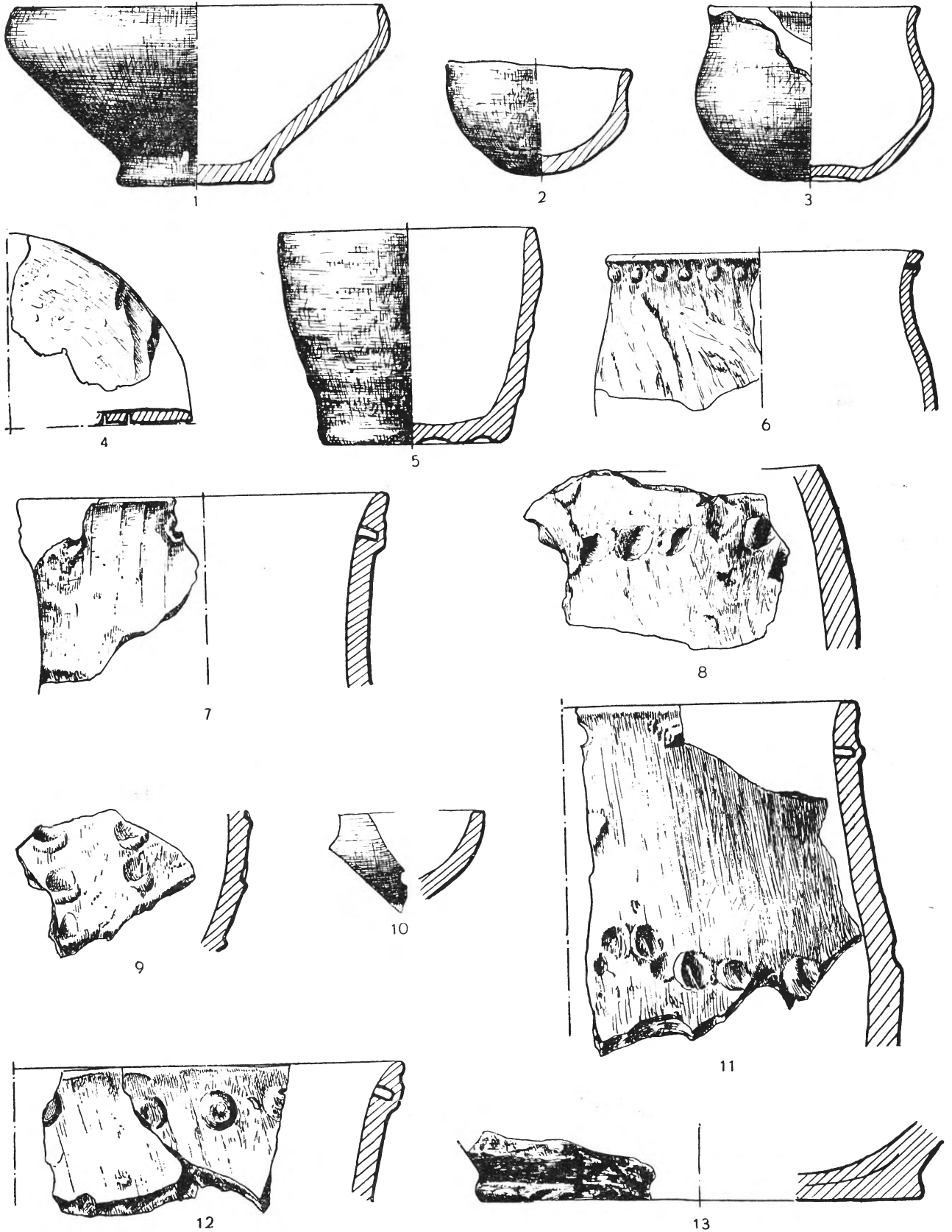
Werbkowiec-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Jama 1 (1-6, 9-10). Jama 44a (7-8, 11-25). Nr 1, 3-4, 6, 10-11, 13, 18-21, 24 — $\frac{1}{2}$ w.n., pozostałe $\frac{1}{4}$ w.n.

TABLICA XXXI



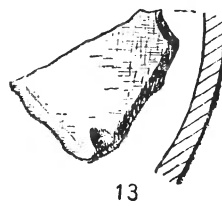
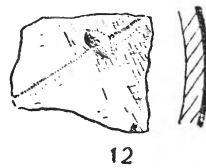
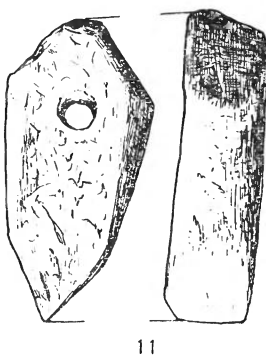
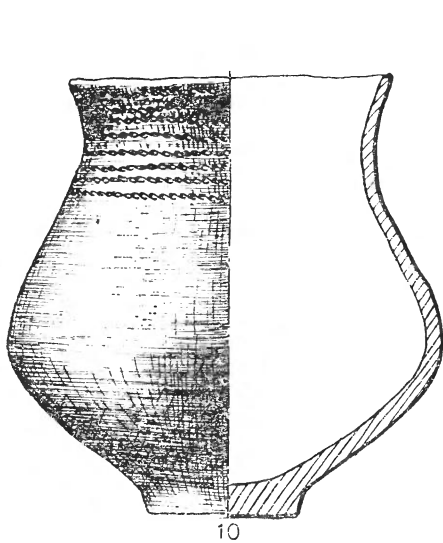
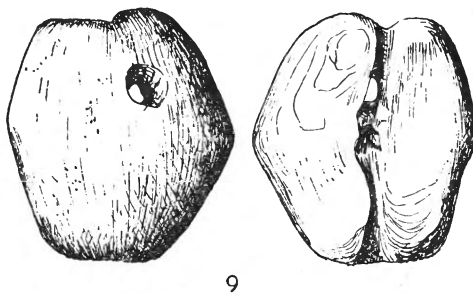
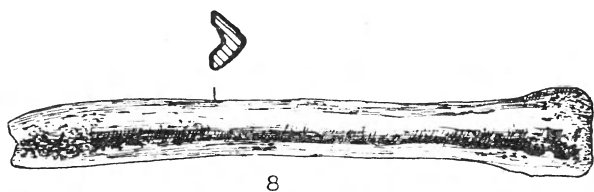
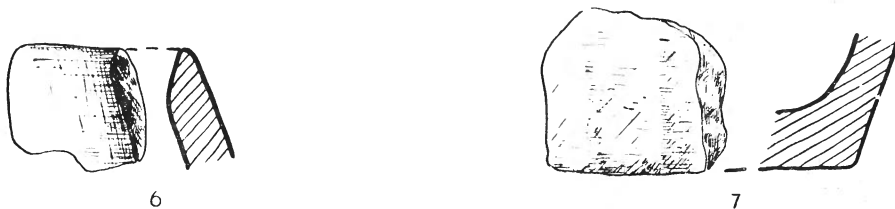
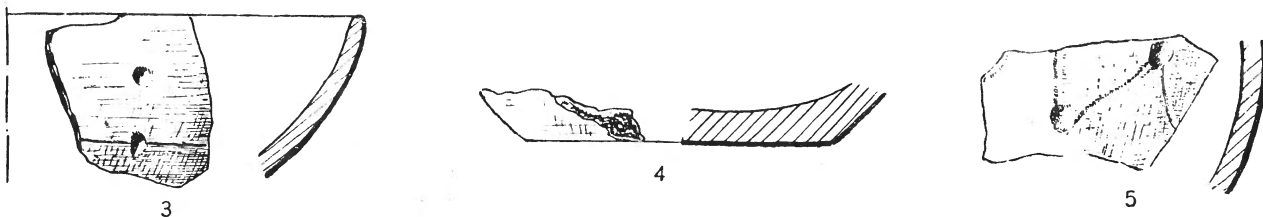
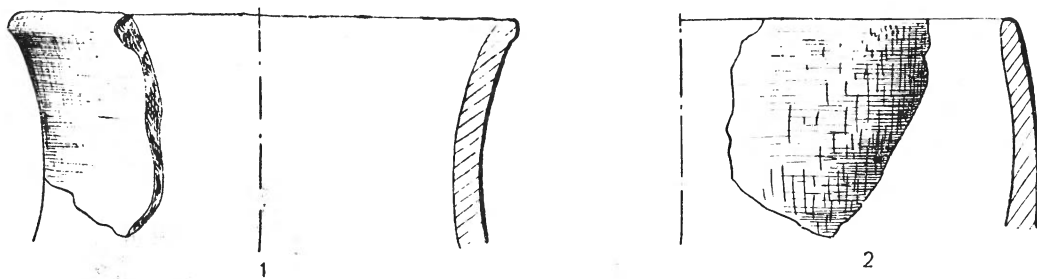
Werbkowiec-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Jama 47 (1—25). Materiały luźne (26—28). Jama 14 (29). Jama 32 (30). Jama 4 (31). Jama 20 (32, 36). Jama 23 (33). Jama 31 (34). Jama 34 (35). Nr 1—5, 8—11, 15, 22—26 — $\frac{1}{4}$ w.n., pozostałe $\frac{1}{2}$ w.n.

TABLICA XXXII



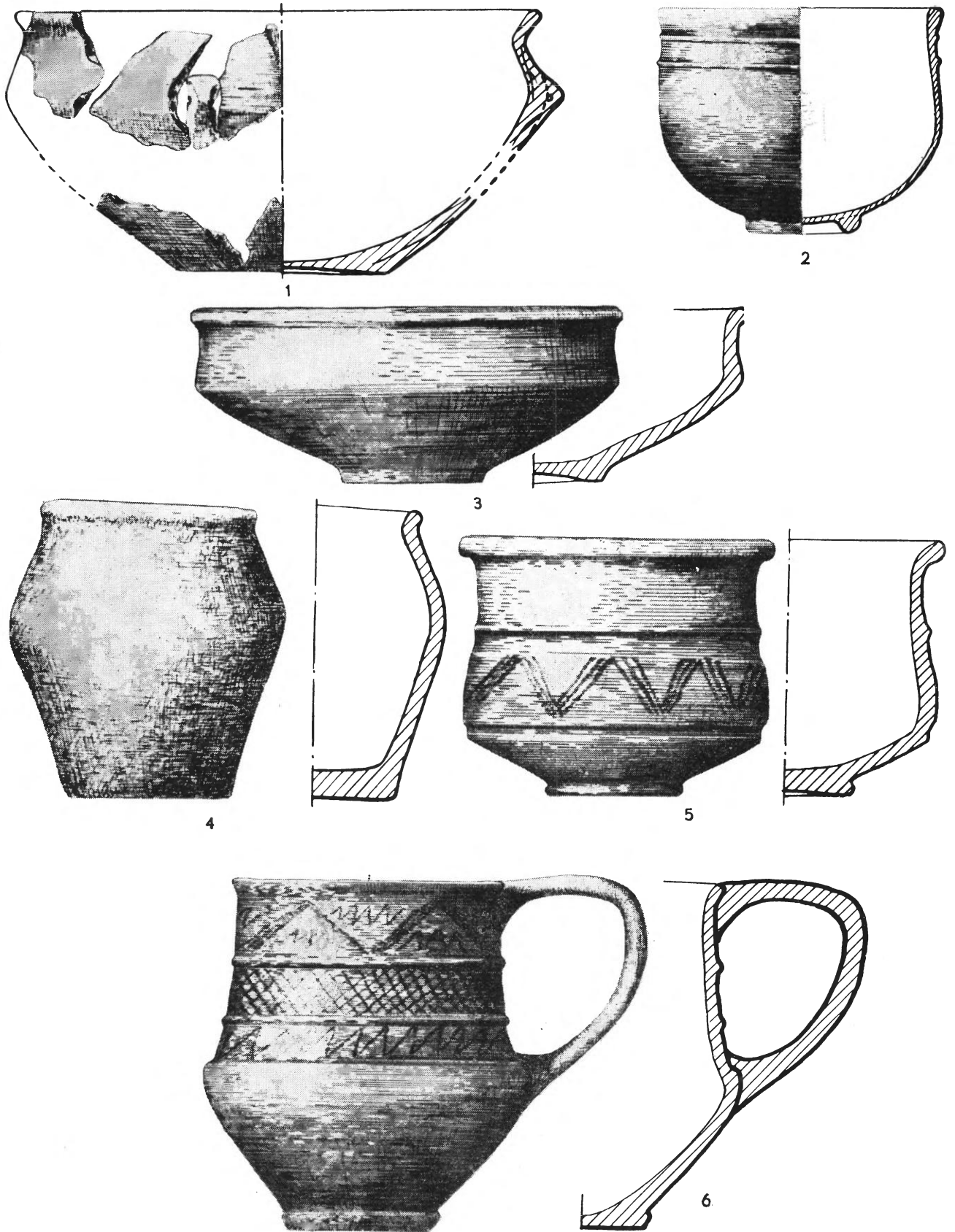
Werbkowiec-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Jamy 10 (1—13). Nr 1, 3—4, 6 — $\frac{1}{3}$ w.n., pozostałe $\frac{2}{3}$ w.n.

TABLICA XXXIII



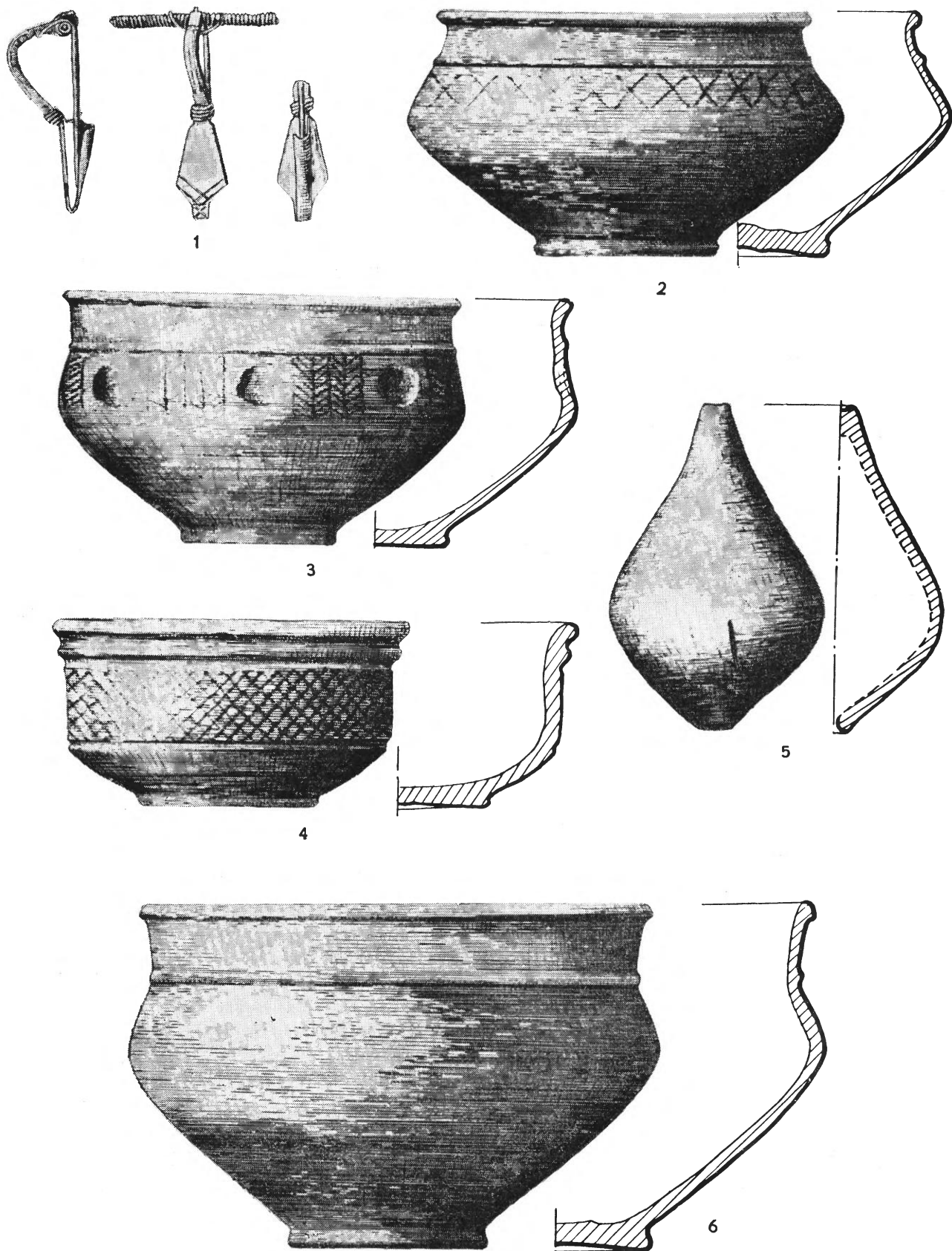
Werbkowiec-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Jama 17 (1). Jama 22 (2, 4). Jama 18 (3, 5). Jama 37 (6—7). Grób I (8, 10—11). Grób III (9). Jama 43 (12—13). Nr 8, 10—11 — $\frac{1}{3}$ w.n., pozostałe $\frac{2}{3}$ w.n.

TABLICA XXXIV



Werbkowice-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Grób z okresu rzymskiego (1-6). Nr 2 — $\frac{5}{7}$ w.n., nr 3 — $\frac{1}{3}$ w.n.
nr 5 — $\frac{2}{3}$ w.n., pozostałe $\frac{2}{5}$ w.n.

TABLICA XXXV



Werbkowie-Kotorów pow. Hrubieszów. Stanowisko I. Grób z okresu rzymskiego (1—6). Nr 1 — $\frac{2}{3}$ w.n., nr 2 — $\frac{1}{3}$ w.n., nr 4 — $\frac{1}{2}$ w.n., nr 5 — $\frac{3}{4}$ w.n., pozostałe $\frac{2}{5}$ w.n.

HALINA RÓŻAŃSKA

SPRAWOZDANIE Z BADAŃ RATOWNICZYCH NA CMENTARZYSKU W SOCHACZEWIE-TROJANOWIE ZA LATA 1959—1960

ОТЧЕТ О СПАСАТЕЛЬНЫХ ИССЛЕДОВАНИЯХ НА КУРГАНЕ В М. СОХАЧЕВ-ТРОЯНОВ В 1959—1960 ГГ.

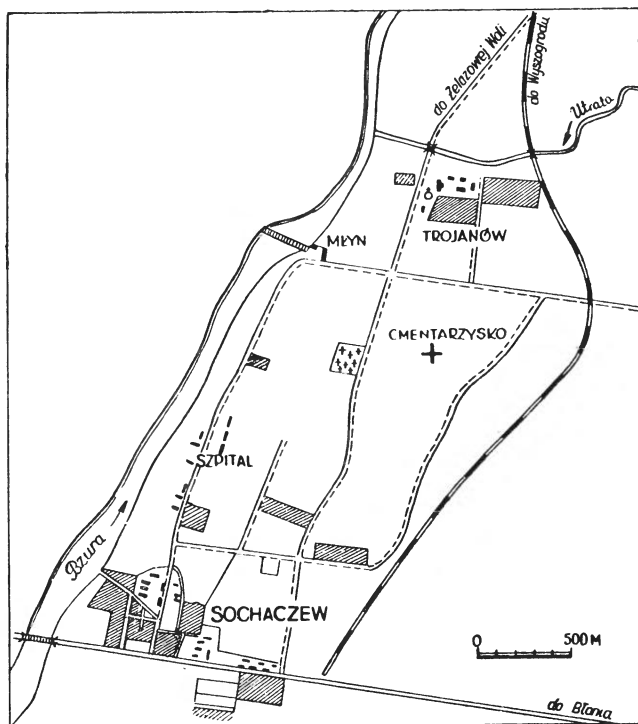
REPORT ON THE 1959—1960 EXCAVATIONS OF A CEMETERY AT SOCHACZEW-TROJANÓW

Prace ratowniczo-badawcze na cmentarzysku w Sochaczewie-Trojanowie trwały w okresie od 10.VIII do 10.X.1959 z dziesięciodniową przerwą we wrześniu i od 15.VII do 21. IX.1960 r. Opiekę naukową nad badaniami objął prof. dr Włodzimierz Antoniewicz, kierownik katedry Archeologii Pierwotnej i Wczesnośredniowiecznej UW. Prace prowadzone były na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Archeologicznych. Badania finansował Konserwator Wojewódzki oraz Inspektorat Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Sochaczewie. W pracach brali udział pracownicy Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. W r. 1959: mgr H. Różańska (10.VIII—10.X), mgr R. Mikłaszewska (10.VIII—31.VIII), mgr B. Zawadzka (10.IX—10.X) oraz st. laborant G. Polakowa (10.IX—10.X), w r. 1960: mgr H. Różańska (15.VII—21.IX), mgr B. Balcer i st. laborant G. Polakowa. Przeciętnie zatrudniano 14—16 robotników fizycznych rekrutujących się spośród uczniów okolicznych szkół i pojedynczych osób dorosłych. W r. 1960 zatrudniano również dwóch rysowników. W czasie trwania sezonu wykopaliskowego

G. Polakowa znakowała na bieżąco materiał ceramiczny. Szczegółowe opisy poszczególnych zespołów wykonywała H. Różańska, dokumentację rysunkową wykonywali B. Balcer, R. Mikłaszewska i H. Różańska oraz w sezonie wykopaliskowym 1960 r. dwoje rysowników. B. Balcer zajmował się również dokumentacją fotograficzną. Rysunki zabytków do niniejszego sprawozdania wykonał S. Dembiński.

Cmentarzysko w Sochaczewie-Trojanowie znajduje się na gruntach byłego majątku Trojanów stanowiącego niegdyś własność prywatną. Po wojnie na skutek reformy rolnej majątek został częściowo rozparcelowany między mieszkańców Trojanowa, częściowo tworzy on własność Miejskiej Rady Narodowej w Sochaczewie. Aktualnie Trojanów nie jest jednostką wyodrębnioną, podlega on władzom miejskim w Sochaczewie. Pole, na którym znajduje się cmentarzysko, jest własnością MRN.

Stanowisko usytuowane jest około 250 m na południe od drogi Sochaczew-Wypalenisko i 250 m w prostej linii w kierunku na wschód od cmentarza w Trojanowie (Ryc. 1). Cmentarzysko położone jest na terenie piaszczystym płaskim, lekko wzniesionym ponad poziom Bzury przepływającej o około 750 m na zachód od stanowiska.



Ryc. 1. Sochaczew-Trojanów. Położenie cmentarzyska

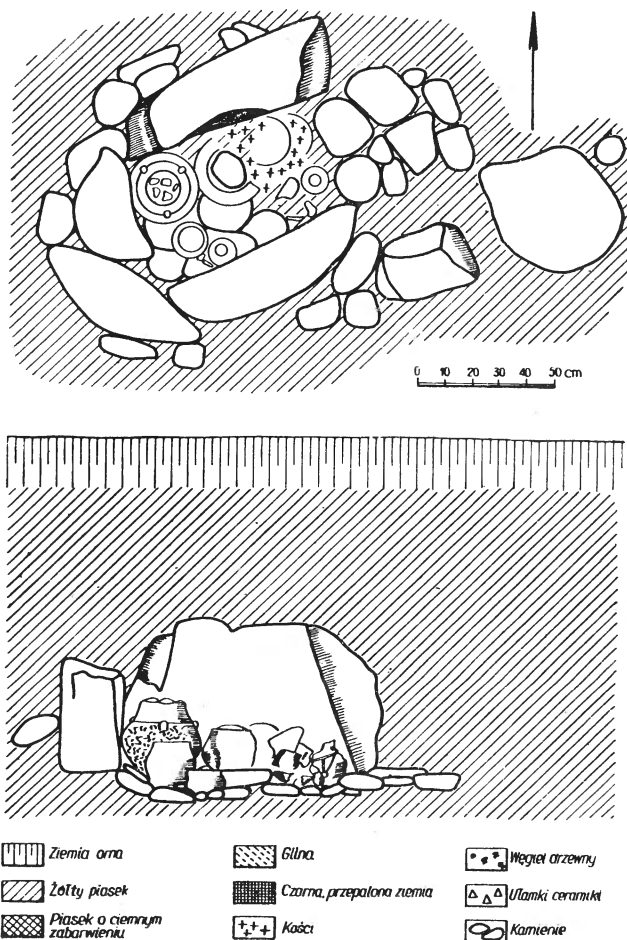
Duża część obiektu uległa zniszczeniu podczas systematycznego, trwającego od dłuższego czasu wybierania piasku. Na zabytki natrafiano tu często podczas kilkuletniej uprawy tego terenu, wyorywując na powierzchnię ziemi ułamki naczyń i kości ludzkie. Przy kopaniu piasku zaś zaczęto odsłaniać i niszczyć całe zespoły grobowe. Dzięki dużej aktywności mgr Janiny Świeżyńskiej z Sochaczewa o fakcie tym zostały powiadomione odpowiednie czynniki w Prezydium Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej oraz Wojewódzki Konserwator Zabytków Archeologicznych w Warszawie, który przeprowadziwszy obserwacje na miejscu stwierdził, że istnieje tu cmentarzysko z okresu młodszej epoki żelaza. Zaopiekował się również kilkoma popielnicami pochodzącymi ze zniszczonych już grobów, zabezpieczonymi tymczasowo przez J. Świeżyńską. Mimo tymczasowego zabezpieczenia obiektu piasek wybierano dalej, niszcząc stanowisko coraz bardziej. W związku z powyższym zaistniała konieczność natychmiastowych badań ratowniczych. Prace objęły odcinki najbardziej zagrożone przez eksploataatorów piasku, położone w południowej części obiektu. Wytyczono magistralę na osi północ—południe, do której dowiązano siatkę kwadratów-ćwiartek o boku 5×5 m, na jakie został podzielony przeznaczony do badania obszar. Ćwiartki miały numerację ciągłą. Poszczególne zespoły lokalizowano w ramach ćwiartek. Kolejno odsłaniano nowe odcinki, posuwając się wzdłuż wschodniej granicy wykopu powstałego przy wybieraniu piasku. Odsłaniano jednocześnie kilka kolejnych ćwiartek utrzymując wszędzie jednakowy poziom, dawało to w efekcie duży, czysty obraz wykopu i znacznie ułatwiało obserwacje. Teren, na którym znajduje się cmentarzysko, jest płaski, głębokość oznaczano od powierzchni ziemi. Ogółem przebadano 23,5 ara powierzchni odsłaniając 167 zespołów. Wyróżniono wśród nich groby typu skrzynkowego, groby kloszowe, popielnicowe, jamowe i jamy o nieokreślonym charakterze.

Groby typu skrzynkowego

Klasyczną formę grobu skrzynkowego na tutejszym cmentarzysku reprezentuje tylko grób 167. Jest to grób częściowo zniszczony przez ludzi kopiących piasek, zbudowany jest on z dużych płyt kamiennych wbitych pionowo w ziemię. Dno grobu wybrukowane jest kamieniami. W komorze grobowej stały w podwójnym rzędzie naczynia. Zachowało się 11 naczyń w tym 4 popielnice (Ryc. 2).

Formą powszechnie spotykaną są natomiast groby z obwarowaniem, które z uwagi na swoją formę oraz wyposażenie zostały zaliczone do rzędu pochówków z obwarowaniem typu skrzynkowego. Groby: 42, 90 i 124 (Ryc. 3) posiadają obwarowanie w kształcie prostokąta zbudowane z dużej ilości polnych kamieni. W większości wypadków na skutek dużego ciężaru kamieni znajdujących się w górnej części grobu budowle są porujnowane, a znajdujące się wewnątrz naczynia doszczętnie niekiedy zniszczone. Naczynia stały zwykle na prostokątnym bruku, nad nimi znajdowała się dziewięćdziesięciocentymetrowa warstwa kamieni z piaskiem. Kamienie układane były w prostokąt jeden obok drugiego bezpośrednio na naczyniach lub też naczynia obsypywane były najpierw piaskiem, a następnie okładane kamieniami. We wszystkich prawie grobach z obwarowaniem występuje między kamieniami piasek.

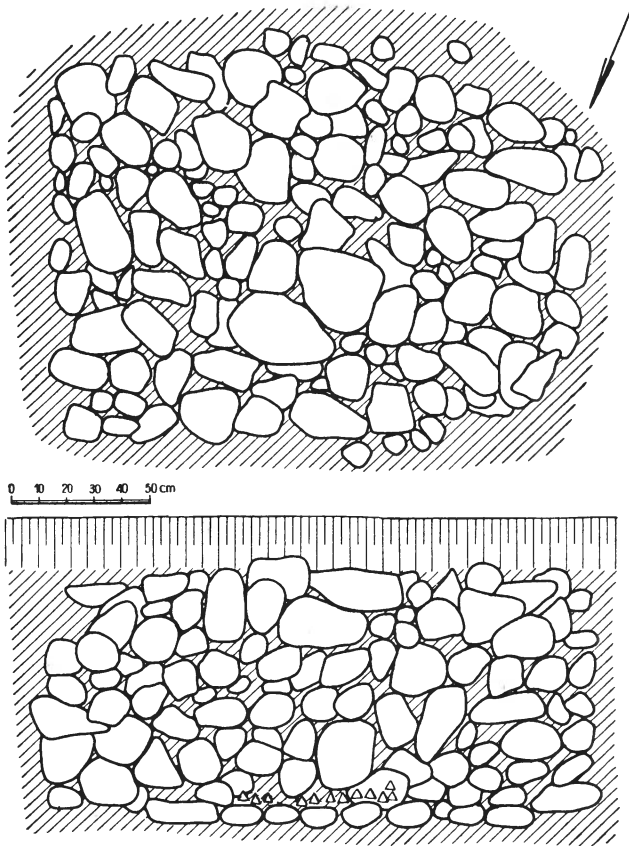
Innego rodzaju konstrukcję posiadały groby 72 i 156 (Ryc. 4 i 5). Wierzchnia warstwa kamieni jest w obu wypadkach prawie okrągła. Nad popielnicami stojącymi na bruku wznoszą się w pewnej odległości duże kamienie oparte na bocznych elementach konstrukcji. Kamienie te jak widać na rysunku tworzą sklepienie komory grobowej, w której stoją naczynia.



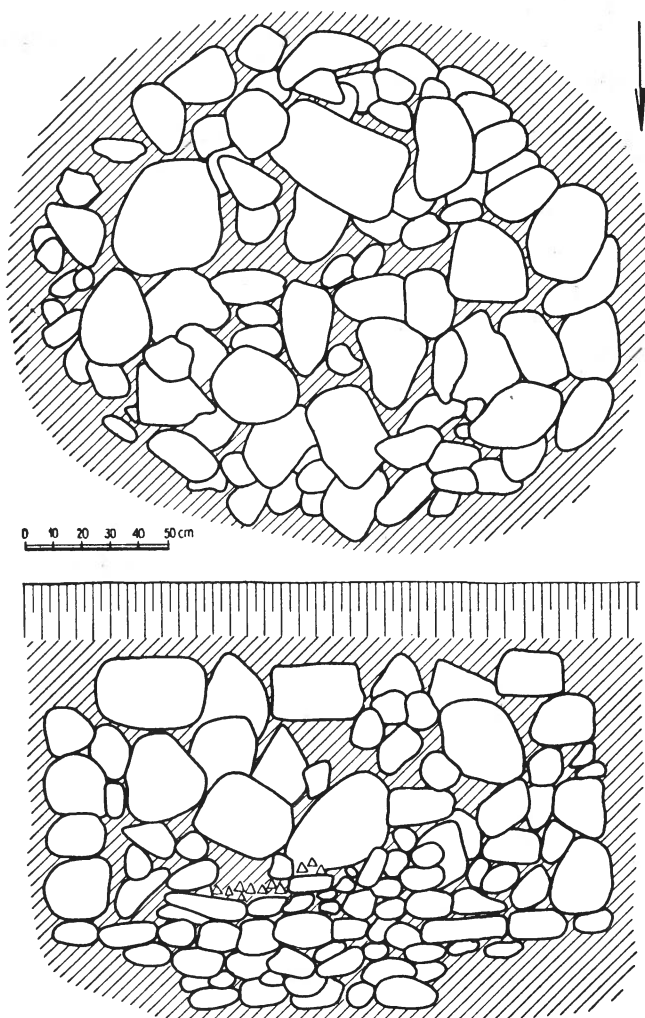
Ryc. 2. Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Plan i profil grobu 167. Legenda na rycinie dotyczy wszystkich planów zamieszczonych w tej pracy

Grób 85 (Ryc. 6) ilustruje odmienny typ grobu skrzynkowego. Jest to grób bez nakrycia kamiennego. Przez jego środek, po dłuższej osi przebiega wolny od zabudowy kamiennej pas żółtego piasku. Długość pasa 130 cm, szerokość 40 cm. Z czterech stron pas otoczony jest kilkoma warstwami kamieni tworzącymi idealny prostokąt. Popielnice ustawione były w dwóch rzędach w pasie żółtego piasku. Grób 85 usytuowany był stosunkowo płytko, górna warstwa kamieni wystąpiła na głębokości 17—20 cm, popielnice stały na poziomie 85 cm. Jest to grób wyjątkowo dobrze zachowany, dzięki temu że naczynia nie nakryte były od góry kamieniami, wszystkie zachowały się w całości, zniszczeniu uległy tylko 2 misy przykrywające popielnicę 1 i 3.

Na uwagę zasługuje też forma grobu 53. Jest to jak dotąd na cmentarzysku w Trojanowie pierwszy grób kultury pomorskiej z widocznym wkopem grobowym. Wkop wypełniony był szarobrunatną ziemią, zarysowuje się on od razu pod poziomem próchnicy, dno występuje na głębokości 60 cm. Długość wkopu wynosi 195 cm. Naczynia stały na bruku otoczone prostokątem pojedynczych kamieni. Krótsze boki prostokąta północno-wschodni i południowo-zachodni posiadają w rzucie pozi-



Ryc. 3. Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Plan i profil grobu 124



Ryc. 4. Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Plan i profil grobu 156

mym 3—4 warstwy kamieni. Groby typu skrzynkowego przeważnie zorientowane były na osi wschód-zachód z niewielkimi odchyleniami w kierunku południowym czy północnym. Wszystkie groby tego typu są grobami zbiorowymi. Zawierają od kilku do kilkunastu naczyń. Najmniejszą ilość stwierdzono w grobie 42, w którym wystąpiły tylko 2 popielnice.

Ceramika

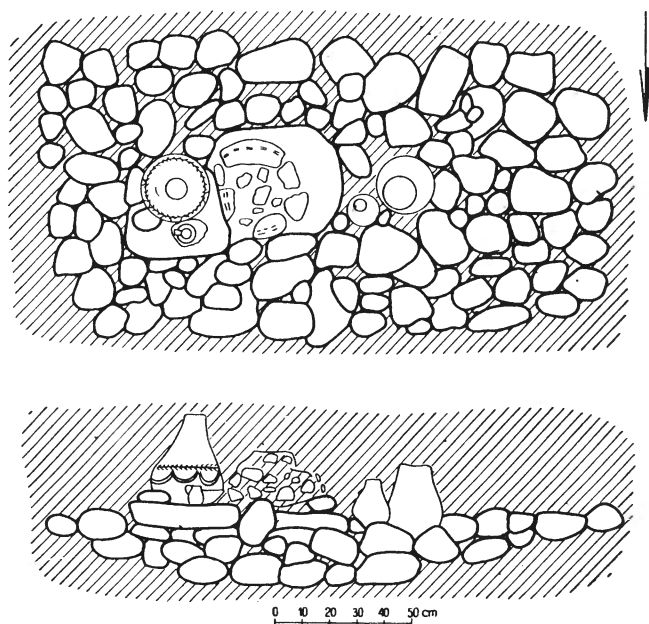
Wśród popielnic wyróżniono kilka podstawowych form.

I. Czarne, smukłe naczynia z wąskimi wydłużonymi szyjami oraz załomem brzuśca przypadającym w $\frac{1}{3}$ wysokości. Do typu I zaliczone zostały urny twarzowe (Tabl. XXXVI, 1) oraz popielnice bez wyobrażenia twarzy, zdobione na załomie brzuśca rytymi zwisającymi półkolami (Tabl. XXXVI, 3) lub liniami ukośnymi. Kształt brzuśca

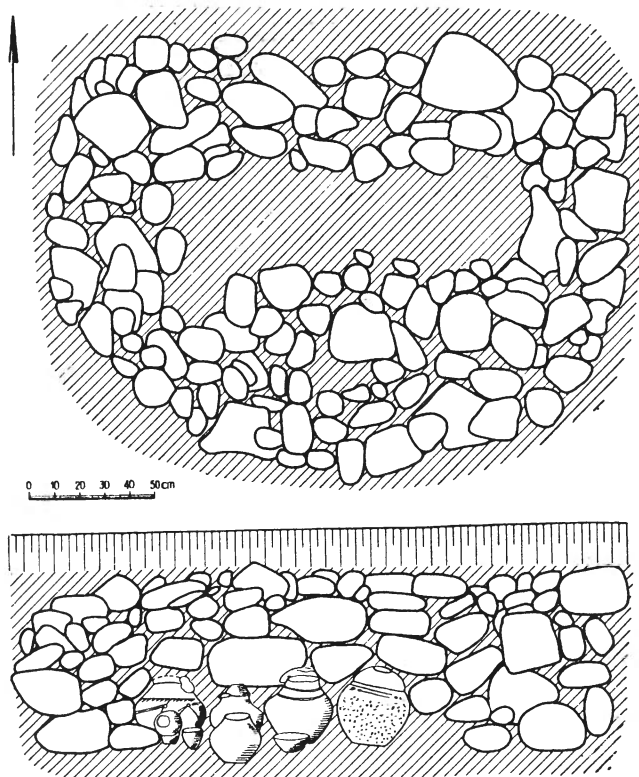
u urn twarzowych jest jakby nieco spłaszczony i na załomie dość ostry, u naczyń drugiej grupy załom jest mniej wydatny, zaokrąglony i umieszczony nieco wyżej. Powierzchnie naczyń są starannie gładzone, niekiedy lekko błyszczące, ścianki cienkie, delikatne, glina dobrze wyrobiona. Domieszkę do gliny stanowi drobno- i średnioziarnisty tłuczeń. Dna naczyń płaskie.

II. Naczynia z wyodrębnioną szyjką oraz załomem brzuśca przypadającym prawie w połowie wysokości. Załom brzuśca u niektórych okazów jest dość ostry, krawędź zaś lekko wywinięta na zewnątrz (Tabl. XXXVI, 2), u innych mniej lub więcej zaokrąglony i ornamentowany (Tabl. XXXVI, 4). Wykonanie naczyń jest staranne. Powierzchnia gładzona, barwa na ogół brunatna. Przeważa drobnoziarnista domieszka tłuczni kamiennego. Dna naczyń są płaskie, średnica den jest mniejsza od średnicy wylewu.

III. Do tej grupy zaliczono naczynia charakteryzujące się załomem brzuśca umieszczonym w $\frac{2}{3}$ wysokości (Tabl. XXXVI, 5). Dna naczyń płaskie, średnica den mniejsza od średnicy wylewu. Są to naczynia o gładzonych powierzchniach, barwy brunatnej i czarnej. Szyjka wyraźnie oddzielona od brzuśca. Domieszkę do gliny stanowi drobno- i średnioziarnisty tłuczeń dokładnie wymieszany z gliną.



Ryc. 5. Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Plan i profil bruku z naczyniami w grobie 156



Ryc. 6. Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Plan i profil grobu 85

IV. Naczynia smukłe, wysokie, z wysoko umieszczonym łagodnym załomem brzuśca, krótką gładzoną szyjką, zakończoną u nasady karbowanym wałkiem. Od wałka w dół powierzchnia obmazywana. Dno nieforemne, płaskie. Barwa naczyń brunatna z czarnymi plamami. Domieszkę do gliny stanowi średnioziarnisty tłuczeń (Tabl. XXXVI, 6).

V. Naczynia z baniastym grubo chropowaconym brzuścem oraz gładzoną wysoką szyjką, dna naczyń płaskie wyraźnie zarysowane. Naczynia zaopatrzone są niekiedy w trzy symetrycznie rozmieszczone wałeczkowate uszka (Tabl. XXXVII, 1). Barwa naczyń brunatna z czarnymi lub ceglastymi plamami. Domieszka grubo- i średnioziarnista.

VI. Naczynia o baniastym brzuścu oraz krótkiej, słabo wyodrębnionej szyjce, zdobione w niektórych wypadkach rzędem dołków lub kreskami. Powierzchnie naczyń tego typu są całkowicie gładzone (Tabl. XXXVII, 2—3) lub też gładzone na wysokości szyjki, a w partiach środkowych i dolnych chropowate (Tabl. XXXVII, 4). Dna naczyń są płaskie i nie zawsze wyraźnie zarysowane. Niektóre z form zaliczonych do typu VI charakteryzują się dość smukłym brzuścem i krótką, prawie cylindryczną szyjką. Naczynia tej odmiany mają czarną barwę powierzchni i prawie półkuliste dno (Tabl. XXXVII, 6).

Przykrywy. Prawie wszystkie popielnice nakryte były przykrywami lub misami. Zanotowano cztery rodzaje przykrywek: 1. Przykrywki stożkowate o zaokrąglonym wierzchołku, zdobione, z zakładką (Tabl. XXXVI, 1); używano je wyłącznie do przykrywania popielnic twarzowych. 2. Przykrywy półkuliste również z zakładką (Tabl. XXXVII, 5). 3. Przykrywy w formie stożka ze spłaszczonym „guzkiem” na wierzchołku i lekko odchylonych krawędziach (Tabl. XXXVII, 7). 4. Przykrywy prawie półkuliste, cienkościenne (Tabl. XXXVII, 8).

Misy. Pełniły one głównie funkcję przykrywek, w pojedynczych wypadkach używane były również jako przystawki. Przeważająca większość mis charakteryzuje się ściankami wygiętymi w mniejszym lub większym stopniu łukowato (Tabl. XXXVII, 10), niektóre z nich zaopatrzone są w jedno (Tabl. XXXVII, 9) lub dwa (Tabl. XXXVII, 11) blisko siebie umieszczone wałeczkowate uszka. Wystąpiły również okazy lekko wcięte pod wychyloną na zewnątrz krawędzią oraz misy z cylindryczną szyjką (Tabl. XXXVIII, 1). Te ostatnie są raczej rzadkie. Dominują powierzchnie gładzone obustronnie, niekiedy powierzchnia zewnętrzna w partiach środkowych i dolnych jest szorstka. Dna naczyń płaskie, zwykle niewyodrębnione, niekiedy półkuliste. Barwa całkowicie czarna lub brunatna, zdarza się też czarna i brunatna jednocześnie. Domieszka średnio- i drobnoziarnistego tłucznia.

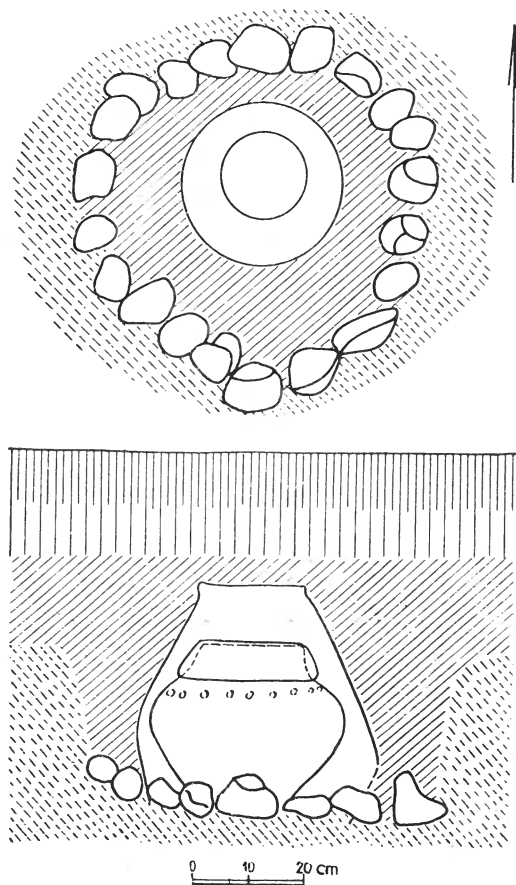
Dzbanuszk. W niektórych grobach wystąpiły również dzbanuszki niewielkich rozmiarów. Wszystkie służyły jako przystawki i umieszczone były w miseczkach. Barwa dzbanuszków czarna lub szara, powierzchnie gładzone, niekiedy błyszczące. Forma wydłużona, załom brzuśca występuje w $\frac{1}{3}$ wysokości, krawędzie lekko wychylone na zewnątrz. Dna dzbanuszków są płaskie, słabo zarysowane. Domieszkę do gliny stanowi drobnoziarnisty tłuczeń. Wszystkie okazy zaopatrzone są w taśmowe dosyć grube ucha (Tabl. XXXVIII, 2).

Kubki. Do rzadko spotykanych należą w inwentarzu grobowym kubki. Wystąpiły one zaledwie w kilku grobach. Wśród kubków wyróżniamy dwie podstawowe formy: kubki baniaste z krótką szyjką i wyraźnie zarysowanym dnem (Tabl. XXXVIII, 5), barwa powierzchni brunatna i czarna oraz kubki płaskie, szerokie z nisko umieszczonym załomem brzuśca. Kubki tego rodzaju posiadają powierzchnie czarne i lśniąco, zdobione są ornamentem kreskowym i kłutym (Tabl. XXXVIII, 3). Dna kubków są płaskie niewyodrębnione. Domieszka drobnoziarnista.

Metal. występowały w grobach sporadycznie. Są to ułamki przepalonych niekiedy nawet całkowicie stopionych przedmiotów żelaznych i brązowych. Zabytki metalowe znajdowały się w popielnicach wśród kości. Do lepiej zachowanych należą szpile z łabędzią szyjką wykonane z brązu. Główki szpil różnie ukształtowane: bądź rozklepana i zwinięta w uszko (Tabl. XXXVIII, 4), bądź też w formie zębatej „tarczki” (Tabl. XXXVIII, 6). Znalaziono też niewielkie kółka z brązu i żelaza (Tabl. XXXVIII, 7).

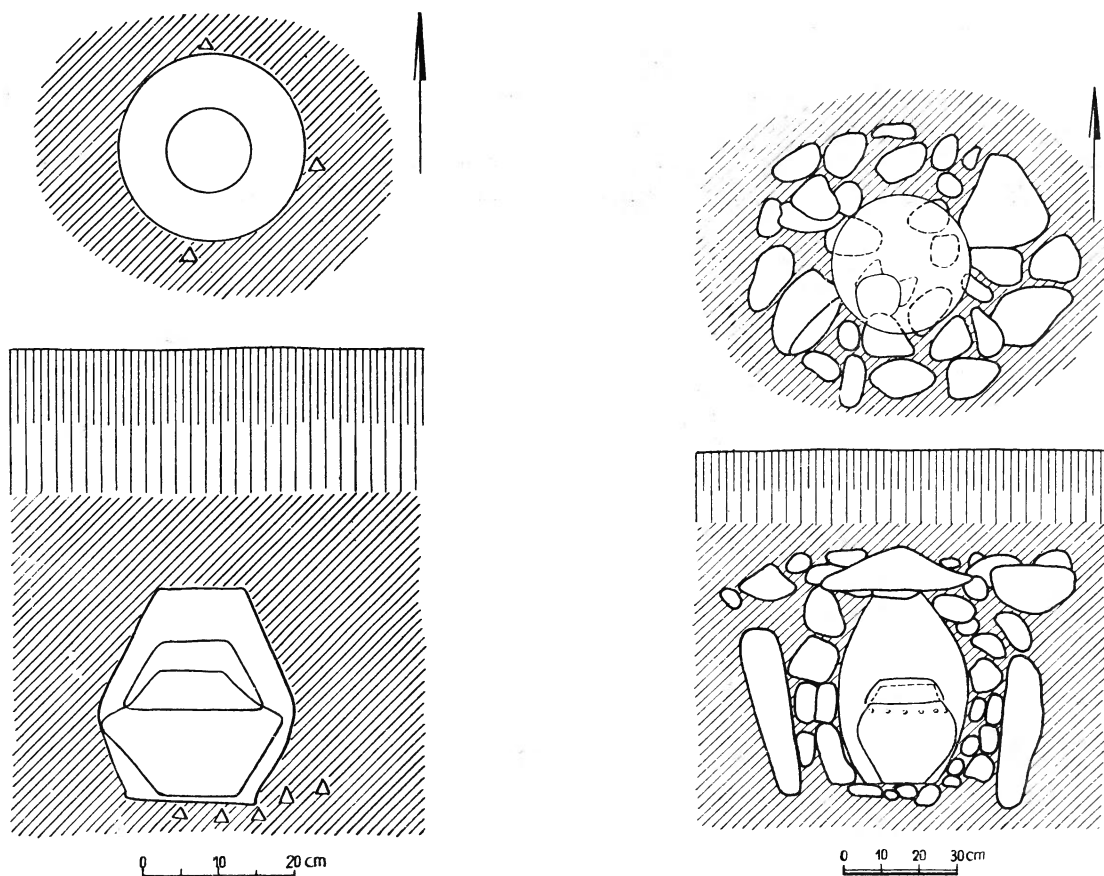
Groby kloszowe

Groby kloszowe występowały przeważnie pod powierzchnią ziemi ornej, często górne części naczyń pocięte są pługiem. Otoczenie grobów stanowił żółty piasek. Wyraźne wykopy grobowe zanotowano tylko w grobach 31, 48, 129. Grób 48 jest wkopany w warstwę gliny zarysowującą się na poziomie 32 cm od powierzchni ziemi. Wkop wypełniony jest żółtym piaskiem (Ryc. 7). Wypełnisko pozostałych wkopów stanowi szara ziemia. Wśród grobów kloszowych występuje duża różnorodność odmian. Formą dominującą jest grób zawierający popielnicę wypełnioną kośćmi, przy czym kości ułożone są zawsze w porządku anatomicznym, popielnica nakryta jest misą i ustawionym do góry dnem kloszem (Ryc. 8). Naczynia znajdowały się bezpośrednio w ziemi lub w obstawie kamiennej. Grób 7 (Ryc. 9) reprezentuje obstawę pełną, typu skrzynkowego. Naczynia ustawione są na bruku i otoczone dookoła czterema



Ryc. 7. Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Plan i profil grobu 48

pionowo wbitymi w ziemię płytami, między kloszem a wewnętrzną ścianą płyty znajdują się liczne małe kamienie ściśle przylegające do ścianek klosza. Na wierzchu znajdował się również duży płaski kamień. W innych grobach klosze otaczane były dookoła na całej wysokości drobnymi kamieniami. W wielu wypadkach na powierzchni grobu (na wysokości dna klosza) znajdował się wieniec kamienny. Rozróżniamy wieńce małe otaczające tylko dno klosza



Ryc. 8. Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Plan i profil grobu 38

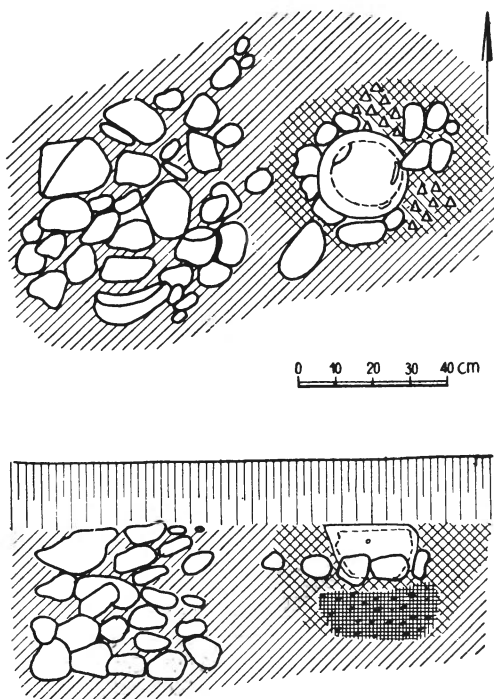
Ryc. 9. Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Plan i profil grobu 70

oraz wieńce duże, również podwójne o średnicy kilkakrotnie większej od dna klosza. W grobie 31 klosz znajdował się w pełnej, studzienkowej obstawie kamiennej, ponadto otoczony był jeszcze u góry podwójnym wieńcem kamiennym. W grobie 59 (Ryc. 10) przy jamie grobowej zanotowano duże sięgające do 40 cm w głąb skupisko regularnie ułożonych kamieni. Popielnice ustawiane były na bruku, płaskim kamieniu lub skorupach pochodzących z grubościennych chropowatych naczyń (być może z kloszy). W grobie 22 naczynia ustawione były na piętnastocentymetrowej warstwie przepalanej ziemi przemieszanej z dużą ilością węgla drzewnego. Przeważającą ilość na cmentarzysku stanowią groby jednostkowe, pochówki podwójne, bliźniacze wystąpiły wśród grobów kloszowych trzykrotnie.

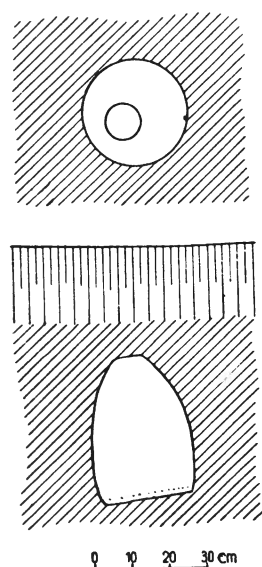
W grupie grobów kloszowych poza pochówkami zawierającymi kości, odsłonięto także pochówki symboliczne. W grobach 35 i 44 wystąpiły puste ustawione do góry dnem klosze. Naczynia znajdowały się w studzienkowej obstawie kamiennej. Na uwagę zasługuje grób 31 zawierający w obstawie kamiennej zniszczony klosz, ponadto na wysokości dna klosza ułożony był podwójny krąg kamienny. W odległości 50 cm na zachód od klosza na tej samej głębokości co klosz stała na kamieniach prawie całkowicie zniszczona popielnica wypełniona do połowy kośćmi. Popielnica stała w zasięgu wieńca kamiennego. W grobie 92 również symbolicznym ustawione było do góry dnem duże naczynie jajowato-doniczkowate z rzędem dziurek pod krawędzią (Ryc. 11).

Ceramika. Wśród kloszy wyraźnie wyodrębniają się dwa typy: 1. Klosze o powierzchni całkowicie chropowatej, smukłe, wysokie. Krawędzie u tego typu kloszy są karbowane (Tabl. XXXIX, 3) lub gładkie, niekiedy lekko zagięte do środka, ewentualnie wychylone na zewnątrz. 2. Klosze z gładzoną, wyodrębnioną szyjką, niżej chropowate. U nasady szyjki zwykle umieszczony jest karbowany wałek (Tabl. XXXIX, 4) lub rząd dołków podobnie jak u popielnic. Wszystkie klosze posiadają bardzo małe, płas-

kie dna i brunatne albo brunatnoceglaste zabarwienie powierzchni. Domieszkę do gliny stanowi gruboziarnisty tłuczeń kamienny. Nie zanotowano również dużego zróżnicowania form w zakresie popielnic. Formą najczęściej spotykaną są popielnice o baniastym brzuścu i krótkiej szyjce. U nasady szyjki naczynia zdobione są ukośnymi nacięciami lub dołkami. Na niektórych okazach występują jednocześnie dołki i symetrycznie rozmieszczone guzki. Powierzchnie popielnic są obustronnie gładzone (Tabl. XXXIX, 1) ewentualnie gładzone w górnych partiach, to znaczy na wysokości szyjki lub też do załomu brzuśca, poniżej zaś chropowate (Tabl. XXXIX, 5). Krawędzie popielnic są proste, zdarzają się także nieznacznie wychylone na zewnątrz. Barwa powierzchni brunatna w powiązaniu z szarą lub ceglastą. Głina schudzona jest średnioziarnistą domieszką tłuczni kamiennego. Dna naczyń płaskie, w wielu wypadkach słabo zarysowane. Znane są też popielnice kształtu w przybliżeniu jajowatego (Tabl. XXXIX, 2) nawiązujące do opisanego wyżej pierwszego typu kloszy. Powierzchnie naczyń chropowate, niekiedy lekko przygładzone, brunatne. Dna płaskie, bardzo wąskie. Domieszka średnio- i gruboziarnistego



Ryc. 10. Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Plan i profil grobu 59



Ryc. 11. Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Plan i profil grobu 92

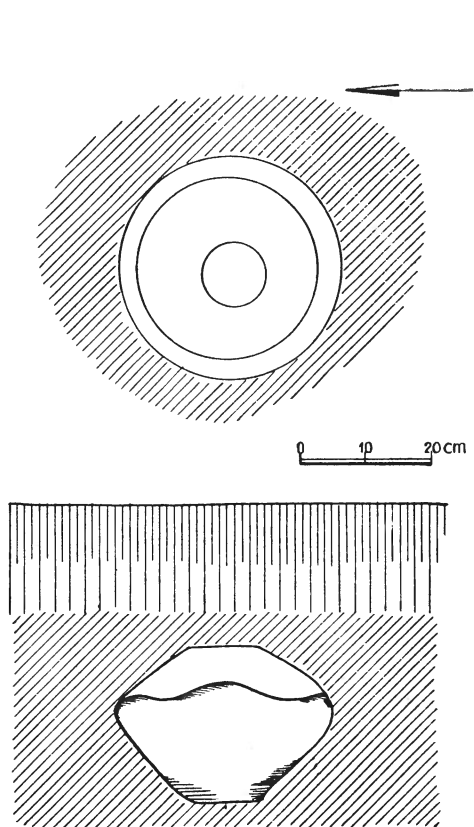
tłuczni. Wszystkie misy pełniły funkcję przykrywek. Są to okazy o ściankach w mniejszym lub większym stopniu wygiętych łukowato i płaskim, w niektórych wypadkach zaokrąglonym dnie. Krawędzie mis są proste, zagięte do środka lub wychylone na zewnątrz. Wyróżniamy misy zaopatrzone w jedno wałeczkowate uszko (Tabl. XL, 1) i misy bezusze (Tabl. XL, 2). Zanotowano dwie misy zdobione ornamentem plastycznym. Misa z grobu 54 mniej więcej w połowie wysokości ma cztery (zachowane dwa) symetrycznie rozłożone półkoliste listwy z guzkami po środku. Na misie z grobu 59 zachował się jeden plastyczny pierścień umieszczony również w środkowej partii naczynia.

Groby popielnicowe

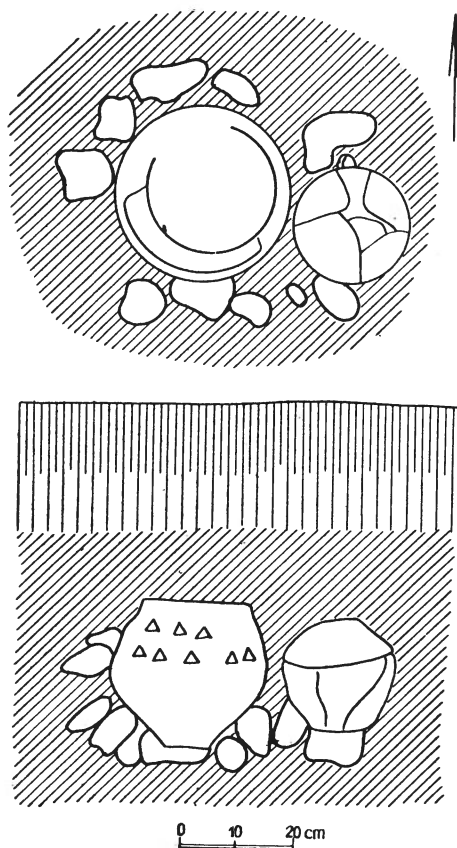
Występowały one na różnej głębokości. Cztery ukazały się tuż pod poziomem ziemi ornej, na głębokości około 20 cm, poziom innych od 33 do 44 cm. Groby typu popielnicowego wyposażone są raczej ubogo, zwykle zawierają popielnicę nakrytą misą. Kości w popielnicach są przemyte i ułożone w porządku anatomicznym. Wśród grobów popielnicowych dominują pochówki w obstawie kamiennej, przy czym cztery z nich (groby: 10, 43, 62, 117) posiadają obwarowanie studzienkowe, grób 43 charakteryzuje obstawa typu skrzynkowego. W grobie 57 górna partia naczynia otoczona była wieńcem kamiennym, w grobie 95 natomiast zanotowano obecność kilku kamieni umieszczonych na wysokości brzuśca i przy dnie popielnicy (Ryc. 13). We wszystkich opisanych wyżej wypadkach popielnice ustawiane były bądź na jednym płaskim kamieniu, bądź też na bruku składającym się z niewielkich polnych kamyków.

Groby 37, 49, 148 nie zawierały kamieni. W dwóch wypadkach (groby 49, 148) popielnice ustawione były w jamie grobowej wypełnionej szarobrunatną ziemią. W grobie 37 naczynie z kośćmi znajdowało się wprost w żółtym piasku (Ryc. 12). W grobach popielnicowych wyróżniamy pochówki jednostkowe i podwójne, jak dotąd grób bliźniaczy wystąpił tylko jeden raz (Ryc. 13).

Ceramika. Formy ceramiki w grobach popielnicowych nawiązują do form notowanych w zespołach typu kloszowego. Większość popielnic charakteryzuje się baniastym brzuścem i krótką (Tabl. XL, 3) nie zawsze wyodręb-



Ryc. 12. Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Plan i profil grobu 37



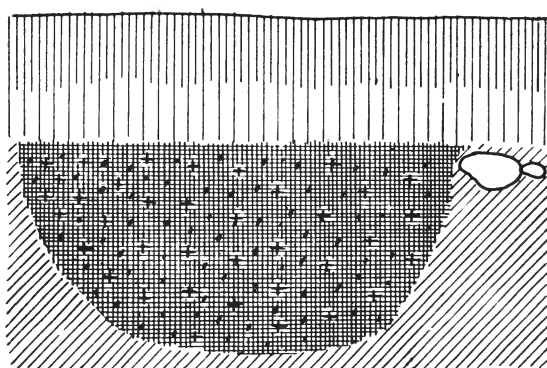
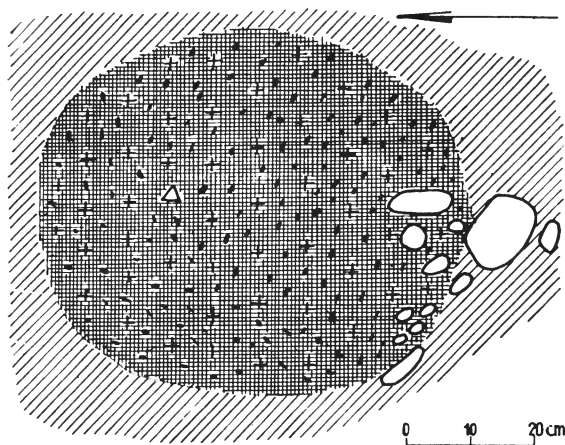
Ryc. 13. Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Plan i profil grobu 95

nioną szyjką (Tabl. XL, 4). Ponieważ popielnice na ogół mają zniszczone górne partie, nie można wiele mówić o ukształtowaniu krawędzi; wśród naczyń kompletnie zachowanych krawędzie są proste, ewentualnie lekko wychylone na zewnątrz. Niektóre okazy zdobione są u nasady szyjki rzędem ukośnych nacięć lub dołków, popielnica z grobu 65 w górnej partii brzuśca ma trzy pary blisko siebie osadzonych guzków, wgłębionych pośrodku. Powierzchnie naczyń są gładzone albo przygładzane, barwa brunatna, niejednolita i ciemnoszara. Jako domieszki użyto drobno- i średnioziarnistego tłucznia. Dna popielnic są płaskie, niekiedy wyodrębnione. Średnica den waha się w granicach od 7 do 13 cm. Wszystkie misy odznaczają się łukowatymi ściankami, powierzchnie ich są gładzone, krawędzie proste, zagięte do środka lub wychylone na zewnątrz. Niektóre egzemplarze zaopatrzone są w jedno wałeczkowate uszko. Na ogół misy są niezdobione, okaz z grobu 62 pod krawędzią ma rząd płytkich dołków. Dna mis są płaskie, słabo wyodrębnione, średnice den około 8,5 cm, średnice wylewów 13—27 cm.

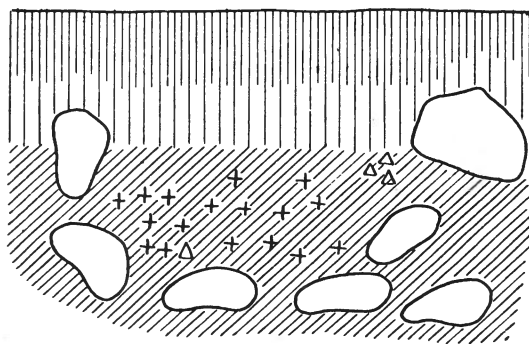
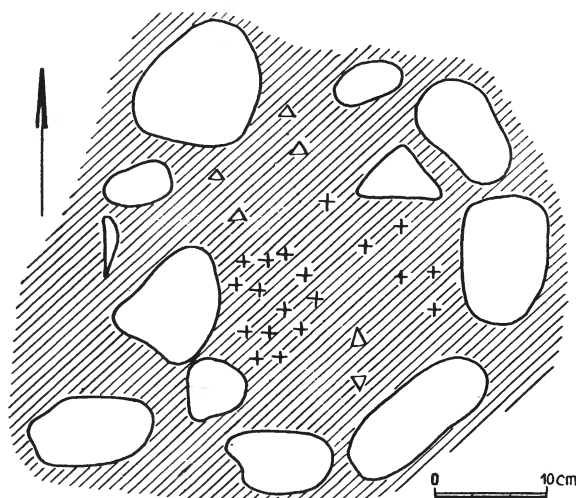
Groby jamowe

Groby jamowe odsłaniano na głębokości od 20 do 140 cm. Najczęściej ciemno zabarwione jamy grobowe ukazywały się pod poziomem ziemi ornej. Formy grobów są różne, koliste, owalne i wydłużone lub zaokrąglone nieregularnie. Średnica jam 40—120 cm, głębokość 10—50 cm. Zarys grobu w przekroju pionowym najczęściej zbliżony do półkolistego. Wyróżniamy groby z resztkami stosu (Ryc. 14) i groby czyste (Ryc. 15). Zarówno w jednych, jak i w drugich zwykle znajdowały się kamienie, które występowały na powierzchni grobu lub w wypełniku jamy

grobowej. Tworzyły one obstawę grobu na powierzchni, niekiedy wybrukowane były nimi ścianki jamy, w niektórych wypadkach tworzyły bruk na dnie grobu, występowały też pojedyncze różnie usytuowane. W grobie 63 (Ryc. 15), cała jama grobowa wyłożona jest kamieniami, również na wierzchu grobu tworzyły one krąg okalający zarysy jamy grobowej. Zawartość kości w grobach jamowych na ogół jest niewielka. W kilku tylko zespołach wypełniały one całą jamę, w niektórych grobach zaobserwowano tylko ślady pojedynczych kostek rozłożonych pod wpływem czynników chemicznych.



Ryc. 14. Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Plan i profil grobu 29



Ryc. 15. Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Plan i profil grobu 63

Ceramika. W większości grobów jamowych wystąpiły ułamki luźnych naczyń doniczkowato-workowatych o grubo chropowaconych powierzchniach i zaopatrzonych w dziurki pod krawędzią. Fragmenty pochodzą z naczyń różnej wielkości. Zabarwienie ułamków brunatne często z odcieniem ceglasm lub szarym. Domieszkę stanowił tłużeń kamienny średnio- i gruboziarnisty (Tabl. XL, 6). W kilku grobach zanotowano ceramikę późnolateńską reprezentowaną przez garnki typowe dla kultury przeworskiej (Tabl. XL, 5). Garnki zaopatrzone są w jedno przewężone pośrodku uszko, krawędź jest facetowana. Naczynia tego typu odznaczają się niezwykle starannym wykonaniem i są doskonale wypalone. Dna naczyń płaskie, wąskie, wyraźnie zarysowane. Domieszka do gliny drobnoziarnista. Barwa powierzchni brunatna z odcieniem ceglasm. W grobie 163 wśród kości znajdowały się też guziki wykonane z brązu (Tabl. XLI, 1, 6), a w grobie 109 wśród kości i resztek stosu leżał przęślik gliniany (Tabl. XLI, 3).

Jamy o nieokreślonym charakterze

Jamy tworzą koliste, owalne a najczęściej nieregularne zarysy. Jamy ukazywały się na różnych głębokościach począwszy od spągu ziemi ornej, notowano je także na poziomie poniżej 1 m. Wielkość jam podobnie jak i kształt różnorodna, od 30 cm do ponad 200 cm średnicy. Zarys jam w przekroju pionowym przeważnie półkolisty, przy czym dno rysowało się ostro, było płaskie lub zakreślone łagodnie, półokrągło. Głębokość jam od 10 do 100 cm. Wyróżniamy jamy o różnym nasileniu barwy brunatnej lub szarej, niekiedy tak słabej, że trudno było odróżnić je od

otaczającego żółtego piasku, i jamy wypełnione intensywnie czarną tłustą ziemią. Nie zawsze wypełniała ona całą jamę, często tworzyła kilkunastocentymetrową warstwę na powierzchni jamy, ewentualnie układała się warstwą na pewnych głębokościach. W wypełniku wszystkich jam występują drobne, przepalone węgielki. Ilość węgla jest zawsze większa w „czarnych” jamach. W jamach, podobnie jak i w grobach jamowych obserwujemy obecność kamieni. Występują one bądź w wypełniku, ewentualnie na powierzchni jamy, często tworzą skupiska przy jamach. W wielu wypadkach dno jamy jest wyłożone kilkoma mniejszymi lub jednym dużym kamieniem. Kości w jamach nie zauważono, znajdowano wyłącznie ułamki węgla drzewnego i fragmenty ceramiki.

Ceramika. Przeważnie reprezentowane były naczynia doniczkowato-workowate z dziurkami pod krawędzią (Tabl. XLI, 2) lub guzkami wklęsłymi pośrodku (Tabl. XLI, 4). Krawędzie naczyń tego typu są proste, wychylone na zewnątrz (Tabl. XLI, 5), najczęściej jednak występują krawędzie zachylone lekko do środka (Tabl. XLI, 2). Powierzchnie zewnętrzne naczyń są chropowate, brunatne, brunatnoceglaste, niejednolite. Gлина schudzana jest średnio- i gruboziarnistym tłuczniem kamiennym. W pojedynczych wypadkach zanotowano też fragmenty dużych naczyń o łagodnym załomie brzuśca zdobionym grupami spłaszczonych guzków. Powierzchnie gładzone w górnych partiach, poniżej największej wydętości brzuśca chropowate (Tabl. XLI, 7). W niektórych jamach dały się zauważyć również ułamki naczyń dwustożkowych o gładzonych powierzchniach, z rzędem dziurek pod krawędzią. Wystąpiły też duże ilości części przydennych pochodzących z naczyń różnych rozmiarów. Wszystkie dna są płaskie, o różnej fakturze powierzchni (Tabl. XLI, 9—11). W jamie 25 znajdował się też ułamek gładzonej brunatnej miseczki z lekko wychyloną na zewnątrz brzością. Średnica wylewu 18 cm (Tabl. XLI, 8).

Zasięgu cmentarzyska w Sochaczewie-Trojanowie nie udało się ustalić, cała bowiem część zachodnia i w pewnym stopniu południowa uległy zniszczeniu, w kierunku na północ zaś nie można było przeprowadzić wykopów, ponieważ odcinek ten jest już własnością prywatną i nie uzyskano zgody właściciela. Z badań przeprowadzonych w sezonie wykopaliskowym 1960 r. wynika jednak, że cmentarzysko ciągnie się dalej na wschód. Rozmieszczenie grobów jest nieregularne, poszczególne rodzaje pochówków są przemieszane, pod koniec badań w r. 1960 zauważono jednak, że spośród reszty grobów wyraźnie zaczyna wyodrębniać się grupa grobów typu skrzynkowego. W grupie tej znajdował się również grób 167, reprezentujący typ znany powszechnie na Pomorzu.

Na podstawie dotychczasowych wyników, w oparciu o stosowany na tutejszym cmentarzysku rytuał pogrzebowy oraz formy ceramiki, cmentarzysko datuje się na okres Hallstatt D do późnego okresu lateńskiego łącznie.

Cmentarzysko w Trojanowie należy uznać za jedno z bardziej interesujących obiektów tego typu na terenie Mazowsza we wczesnej epoce żelaza. Przemawia za tym duża różnorodność form grobów, a także bogaty zestaw ceramiki, reprezentujący cztery grupy kulturowe: lużycką, pomorską, klosze i przeworską. Na uwagę zasługuje też fakt, że poza wyróżnieniem form typowych dla poszczególnych grup kulturowych zaobserwowano również szereg cech (np. w konstrukcji grobów i niektórych formach ceramiki) wskazujących na związki między nimi. Ponieważ w chwili obecnej nie sposób określić bliżej, czy cechy te są wynikiem wzajemnych kontaktów czy też mają jakieś powiązania genetyczne, sygnalizuje się tylko ich występowanie.

К Р А Т К О Е С О Д Е Р Ж А Н И Е

Могильник в м. Сохачев-Троянов расположен на песчаной территории, плоской, легко возвышающейся над уровнем реки Бузры, которая течёт в расстоянии 550 м к западу от стоянки. Большая часть объекта подверглась разрушению, так как в этом месте уже несколько лет выбирают песок. Исследования объекта имеют спасательный характер. Работы были совершены в 1959—1960 гг., исследовано 23,5 ара поверхности, причём были открыты 167 комплексов. В том числе погребения ящичного типа (рис. 2, 3, 4, 5), погребения клёшевые (рис. 6, 7, 8), урновые (рис. 11, 12), ямовые (рис. 13, 14) и ямы с неопределённым характером.

Отдельные типы погребений были обнаружены в нескольких разновидностях. Между погребениями ящичного типа почти каждое из них отличается от другого. Классической формой является частично разрушенное погребение 167 (рис. 2). Между тем формой, которая встречается чаще всего, являются погребения с креплением, построенные из небольших полевых камней. В погребениях 42, 90 и 124 (рис. 3) находится крепление в виде прямоугольника. Здесь клали камни в форму прямоугольника, друг возле друга, на сосудах, или же сосуды сперва обсыпывали песком, а затем обкладывали их камнями. В погребениях 72 и 156 (рис. 4) имеются погребальные камеры, в которых стояли горшки с костями; свод камеры построен был из больших камней. Иного рода каменную ограду иллюстрирует погребение 85 (рис. 5), где урны стоят посередине погребения в полосе жёлтого песка, и они не покрыты сверху камнями.

Все погребения этого типа это семейные погребения; они заключают несколько или даже более десятка урн. Здесь были обнаружены черные, тонкие урны, так называемые лицевые (табл. XXXVI, 1), а также другие урны (табл. XXXVI, 2—6; XXXVII, 1—4, 6). Кроме того, различного рода крышки (табл. XXXVII, 5, 7—8), миски (табл. XXXVII, 9—11), кувшины

(табл. XXXVIII, 2) и кубки (табл. XXXVIII, 3,5). Из металлических предметов лучше всего сохранились пшпильки из бронзы (табл. XXXVIII, 4,6) и кружочки из бронзы и железа (табл. XXXVIII, 7).

Клещевые погребения находились преимущественно под поверхностью пахотной земли, часто верхние части „клещей“ срезаны плугом. Чаще всего встречаются погребения, заключающие урну с костями, покрытые миской и клещем, перевернутым дном вверх. Кости уложены анатомическим порядком. Погребения находились непосредственно в земле (рис. 7) или в каменной ограде. Погребение 70 (рис. 8) представляет полную ограду ящичного типа. В других погребениях клещи были кругом обставлены на всей высоте мелкими камнями или в их верхних частях находились венцы из камня. В погребении 59 (рис. 9) возле погребальной ямы замечено большое скопление правильно уложенных камней. Между клещевыми погребениями мы выделяем погребения, заключающие кости, и символические погребения. В керамическом материале обнаружены два типа клещей (табл. XXXIX, 3—4), урны (табл. XXXIX, 1—2, 5) и миски (табл. XXXIX, 3; XI, 1—2). Чаще всего встречаются куполообразные урны с короткой шейкой, украшенные ямочками (табл. XXXIX, 1, 5) или косыми штрихами. Некоторые урны напоминают клещи (табл. XXXIX, 2—3).

Урновые погребения, относительно немногочисленные, находились в незначительной глубине, они заключали урну, покрытую миской. Преобладают погребения с каменной оградой (рис. 12), некоторые урны стоят непосредственно в земле, (рис. 11). Формы керамики в урновых погребениях имеют связь с формами, отмеченными в погребениях клещевого типа, они куполообразные с неодинаково сформированной шейкой и загнутой выпуклостью (табл. XI, 3—4).

Ямовые погребения открыты были в глубине от 20 до 140 см. Форма погребений различна: круглая и овальная. Очертание в вертикальном сечении чаще всего полукруглое. Различаем погребения с остатками костра (рис. 13) и чистые погребения (рис. 14). Как в одних, так и в других часто находились камни. Они составляли ограду погребения на поверхности, иногда ими были вымощены стенки могильной ямы; обнаружены были также отдельные камни в разном положении. В ямовых погребениях найдены были обломки пшеворской керамики (табл. XI, 5), а также лужицкой (табл. XI, 6), пряслице (табл. XI, 3) и отдельные металлические предметы (табл. XI, 1, 6).

В ямах отмечаем исключительно лужицкую керамику (табл. XI, 2, 4—5, 7—10).

Очертания ям такие же, как в ямовых погребениях. Окраска коричневая с разными оттенками и черная. Костей в ямах не имеется. Равно, как в ямовых погребениях, есть также большое количество камней, расположенных различным образом.

На основании имеющихся до сих пор результатов, опираясь на применяемый на настоящем могильнике похоронный обряд, а также на формы керамики, датируют могильник гальштатским периодом D вплоть до позднелатенского периода включительно, при этом большая часть материала покамест относится к раннелатенскому периоду.

S U M M A R Y

A cemetery at Sochaczew-Trojanów is situated on sand on a flat area, slightly elevated upon the level of the Bzura River which flows 550 m. to the west of this archaeological site. A great portion of it was destroyed, as sand is being digged there since a few years. The necessity of the excavations was due to the site being imperilled. They were carried out in 1959 and 1960; an area covering 23.5 ares was examined (1 are = 100 square metres), 167 graves were revealed, among them cist ones (fig. 2,3,4,5), graves in which urns were covered by large pots turned bottom upwards (fig. 6,7,8), ordinary urn-containing graves (fig. 11,12), pit-graves (fig. 13,14) and some pits difficult to define.

The particular kinds of the graves occurred in several varieties. Among the cist graves, almost every was different. Grave 167 partly destroyed, represented the "classic" form (fig. 2). The type of the graves which was in common use was that built of small boulders. Graves 42, 90 and 124 (fig. 3) had rectangularly shaped pavements of stones. The stones were put close one another on pots or pots were covered by sand and then stones were put on them. Graves 72 and 156 had grave-chambers in which pots with bones stood, the vaults of the chambers were made of stones. Grave 85 (fig. 5) represented another type: urns stood in the middle of the grave on yellow sand and were not covered by stones.

All graves of this type are family-ones containing several urns. Black slender face urns (pl. XXXVI, 1) and others (pl. XXXVI 2—6, XXXVII, 1—4, 6) were found there; moreover covers of various kinds (pl. XXXVII, 5—7, 8), dishes (pl. XXXVII, 9—11), jars (pl. XXXVIII, 2) and cubs (pl. XXXVII, 3,5). Among metal objects bronze pins (pl. III, fig. 4,6) and rings of bronze iron (pl. XXXVII, 7) are best preserved. Graves in which urns are covered by large pots turned bottom upwards were discovered mostly under humus, the upper parts of the covering pots were often cut by plough. The most common grave is that containing an urn with bones covered with a dish and with a covering pot turned bottom upwards. Bones were put in anatomic order. The graves were in earth or were surrounded by stones (fig. 7). Grave 70 (fig. 8) represented a cist form. Other graves of this type were surrounded by stones on their whole height or had rings of stones in their upper portions. In grave 59 (fig. 9) near the grave-pit a large heap of regularly placed stones was noticed. Burials containing bones and symbolic ones can be distinguished among these graves in which urns are covered by large pots turned bottom upwards. The pottery found there consisted of covering pots of two kinds (pl. XXXIX, 3—4), of urns (pl. XXXIX, 1—2, 5) and of dishes (pl. XXXIX, 3, XL, 1—2). Big-bellied urns with short necks, ornamented with holes (pl. XXXIX, 1—5) or with oblique dashes occurred most frequently. Some urns bear resemblance to covering pots (pl. XXXIX, 2—3).

Not numerous ordinary urn-containing graves were discovered on a different depth. They contained urns covered by dishes. Graves surrounded by stones dominated (fig. 12), some urns stood directly on earth (fig. 11). The pottery found in ordinary urn-containing graves bear resemblance to that of the preceding type: big-bellied pots, their necks and junction-shoulders varied in shape (pl. XI, 3—4).

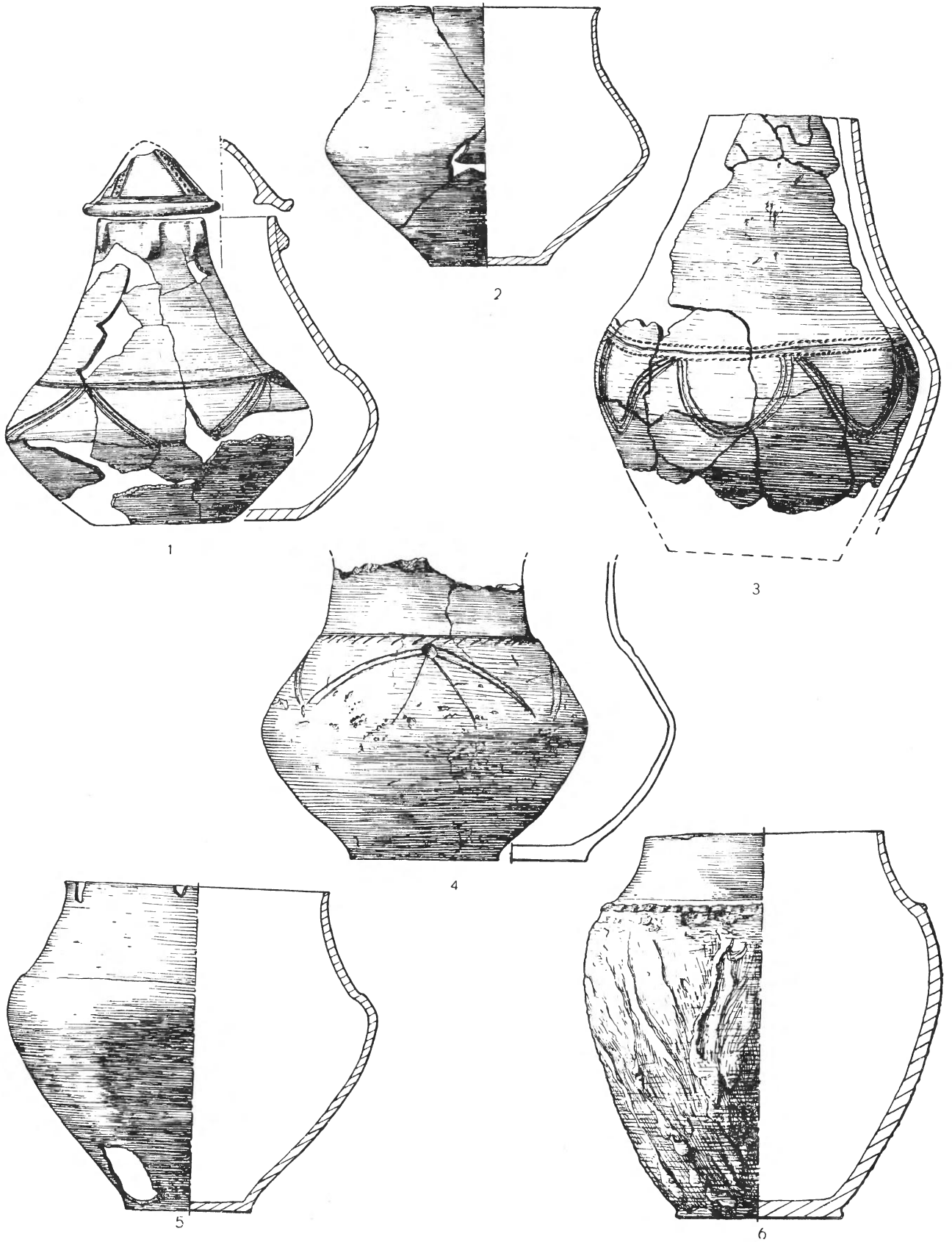
The pit-graves were revealed on a depth of 20 — 1.40 cm. They were oval or round in shape, mostly semicircular in section. We may distinguish graves with remains of the funeral pyre and "clean" ones. (fig. 13 and 14). Stones frequently occurred in both.

They formed a pavement on the surface, walls of grave-pits were made of them or they occurred singly. In the pit-graves fragments of the Przeworsk pottery (pl. XL, 5) and those of the Lusatian culture (pl. XLI, 6), a spindle-whorl (pl. XLI, 3) and single metal objects (pl. XLI, 1, 6) were found.

Only the Lusatian pottery was discovered in the pits (pl. XLI, 2,4—5, 7—10). The outlines of the pits were the same as those of the pit-graves. The colour of the earth in the pits was brownish, gray and black. No bones were found in the pits. Similarly to the pit-graves a large number of stones, situated in various directions, was found there.

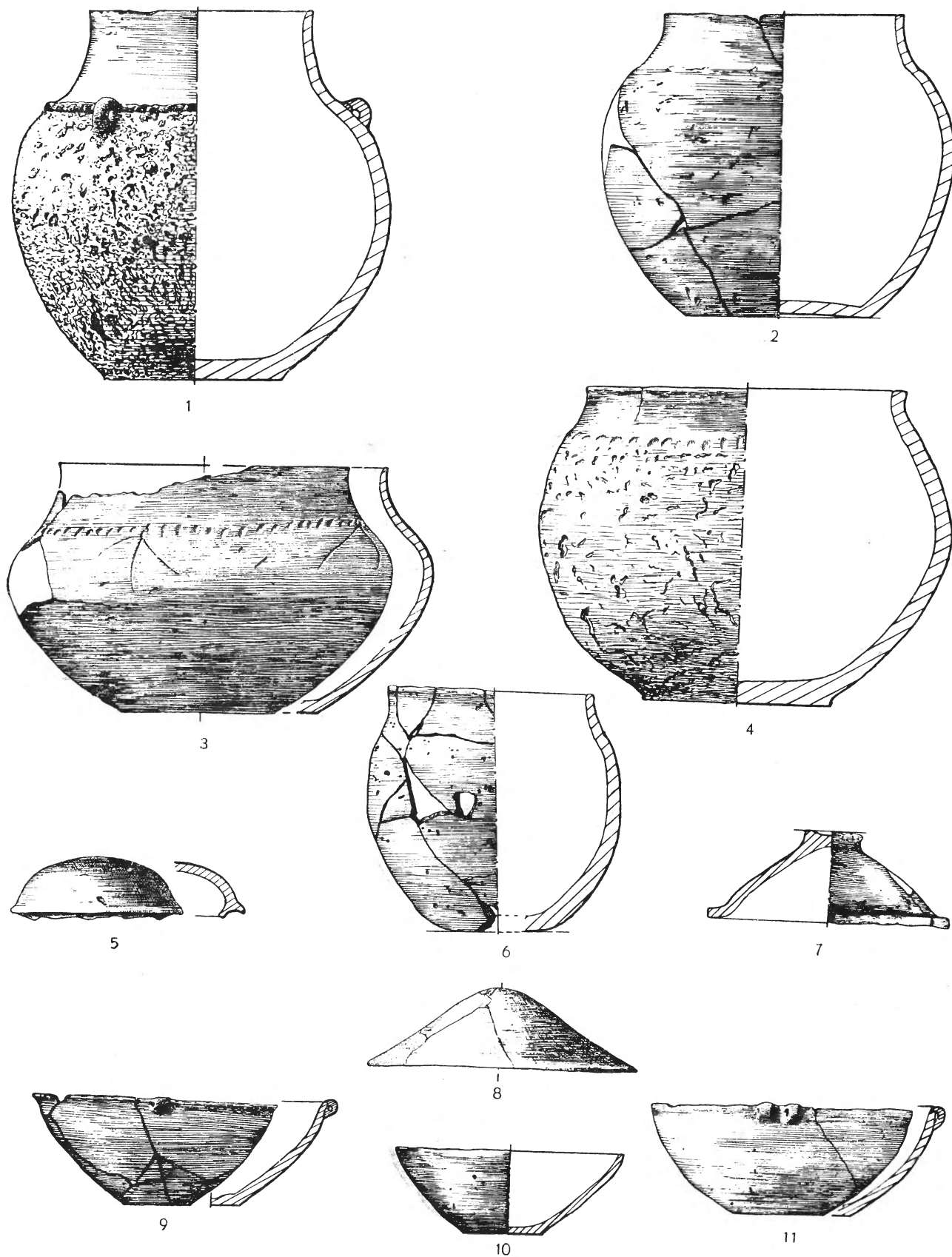
In the present state of research, the cemetery can be dated to the periods from the Hallstatt D to the late La Tène inclusively on the basis of the burial rite used in that cemetery and on the basis of the pottery. A major part of the materials is dating from the early La Tène period.

TABLICA XXXVI



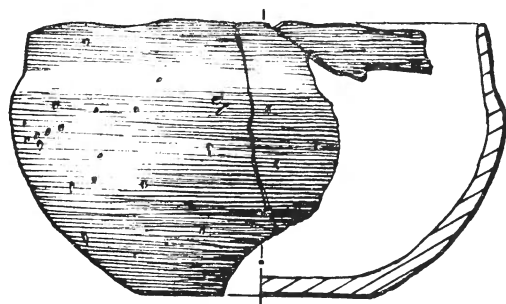
Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Wybrane formy ceramiki z grobów typu skrzynkowego. Popielnice (1 — 6). Wszystkie przedmioty $\frac{1}{4}$ w.n.

TABLICA XXXVII

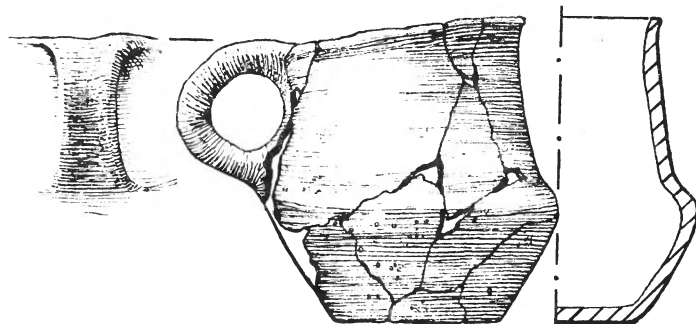


Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Wybrane formy ceramiki z grobów typu skrzynkowego. Popielnice (1 — 4, 6). Przykrywy (5, 7 — 8). Misy (9 — 11). Nr 5 — $\frac{1}{2}$ w.n., pozostałe $\frac{1}{4}$ w.n.

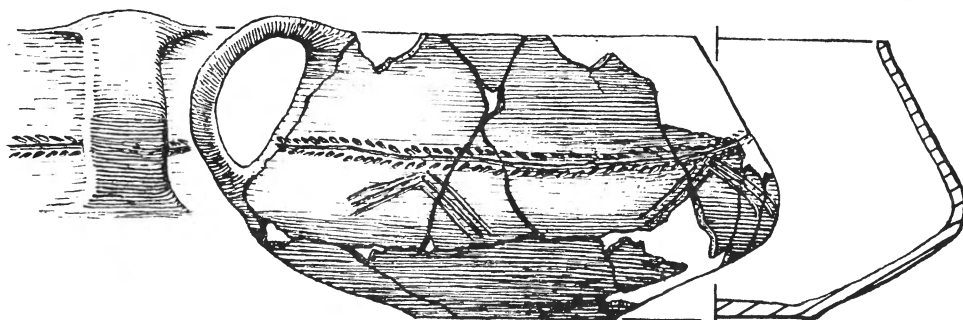
TABLICA XXXVIII



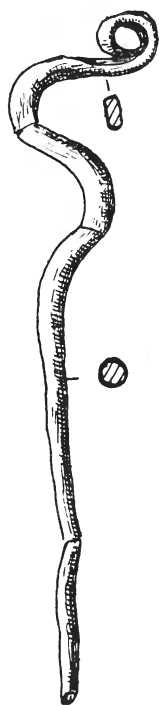
1



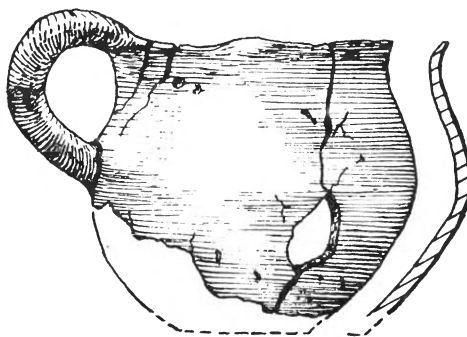
2



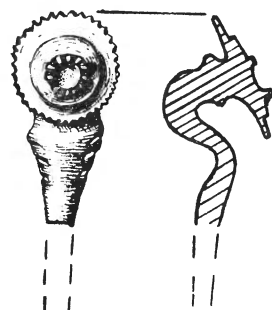
3



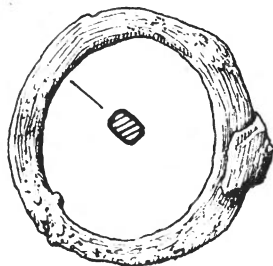
4



5



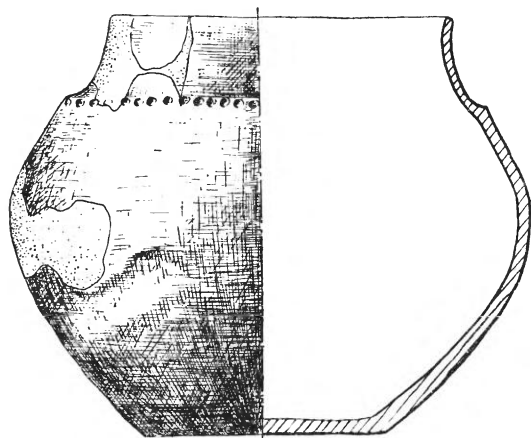
6



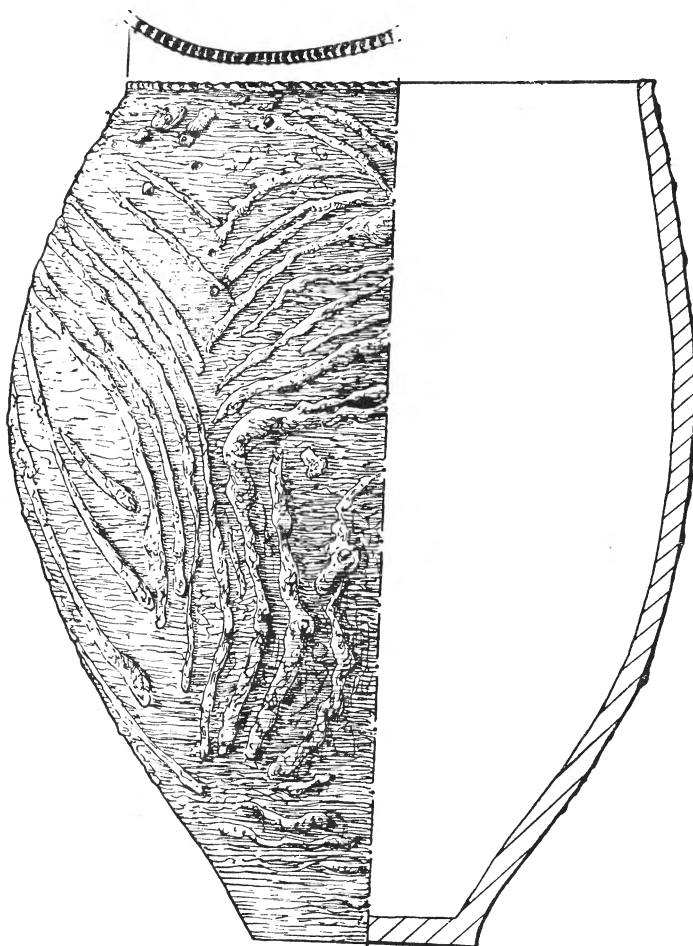
7

Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Wybrane formy ceramiki i ozdoby z grobów typu skrzynkowego. Miseczka (1). Dzbanuszek (2). Kubki (3, 5). Szpile z brązu (4, 6). Żelazne kółko (7). Nr 1—3, 5— $\frac{1}{2}$ w.n., pozostałe w.n.

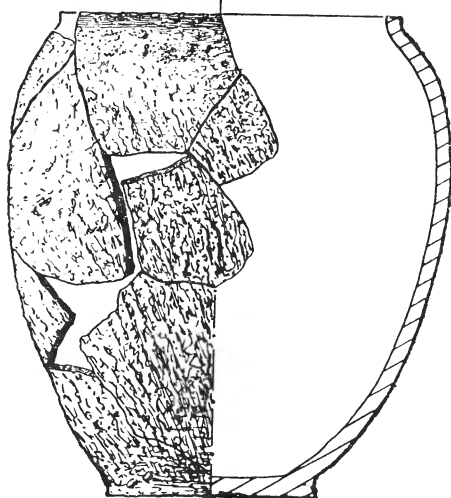
TABLICA XXXIX



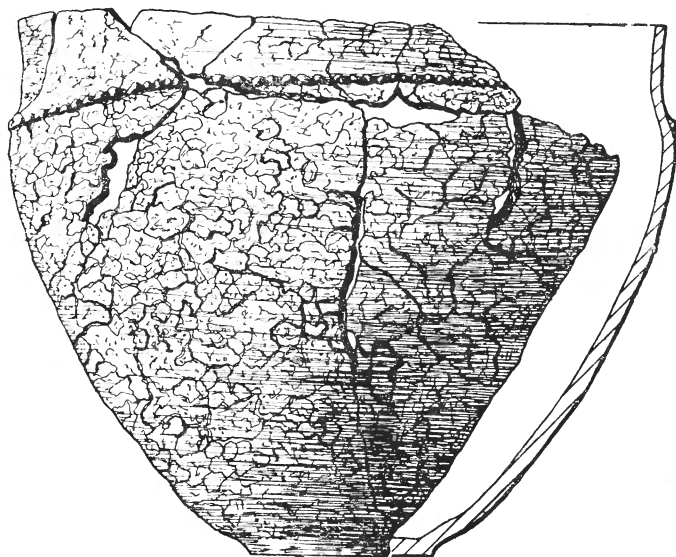
1



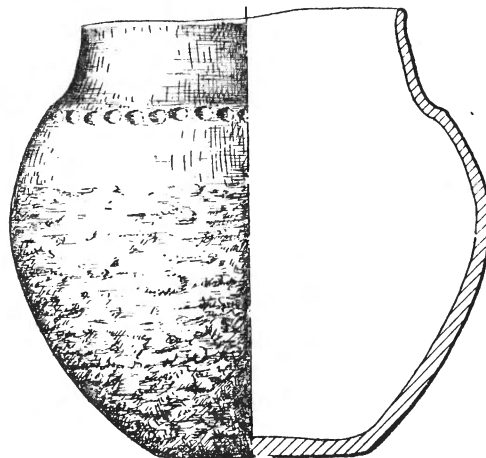
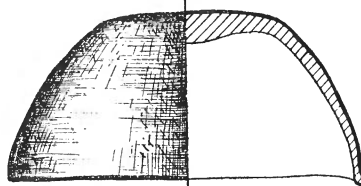
3



2



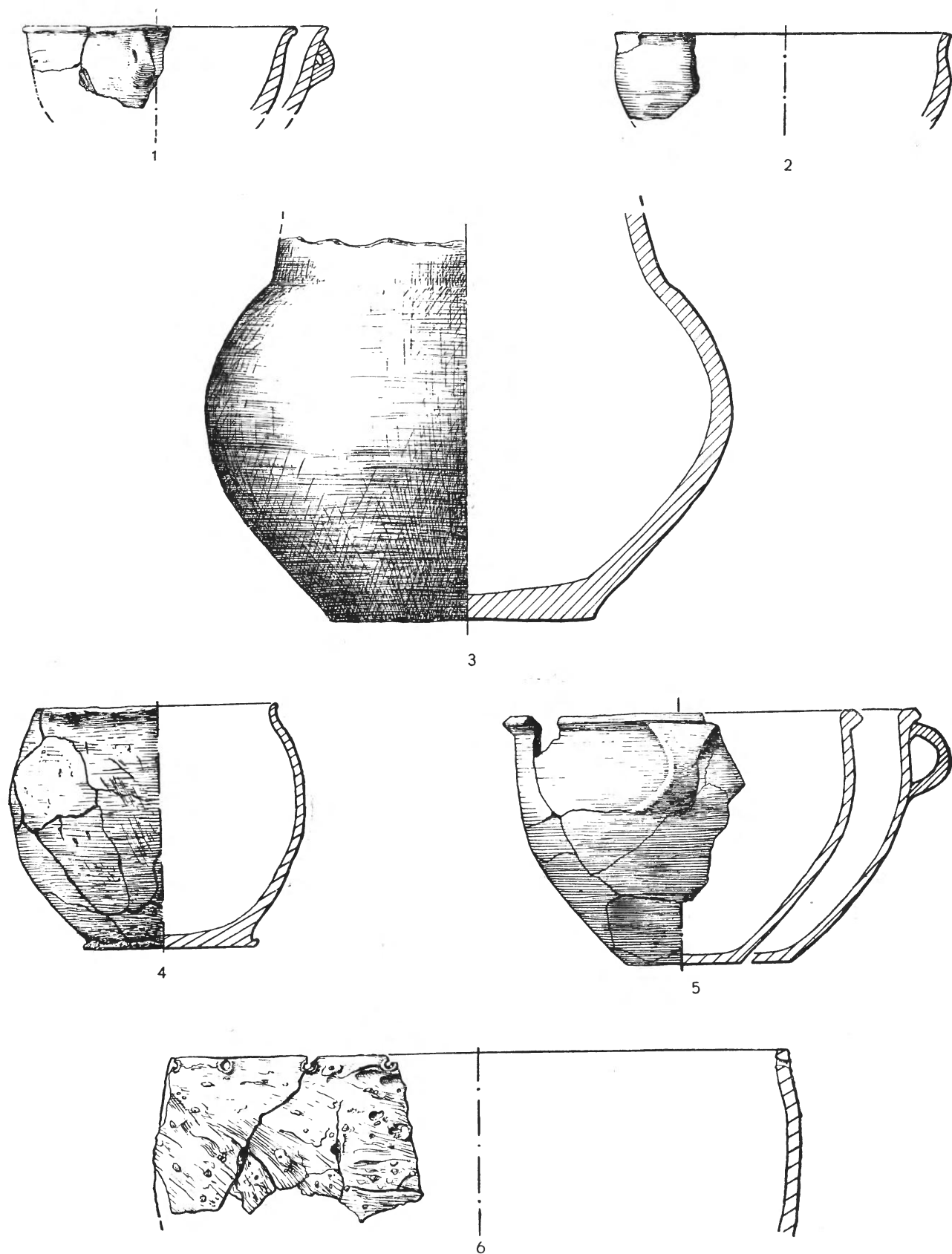
4



5

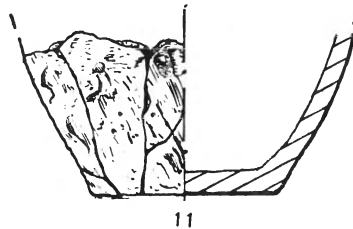
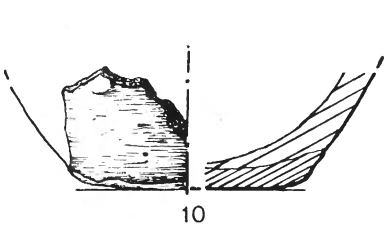
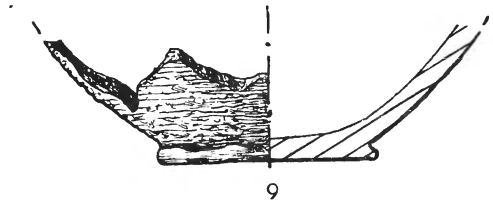
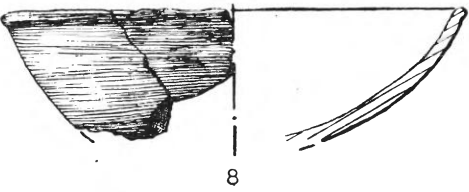
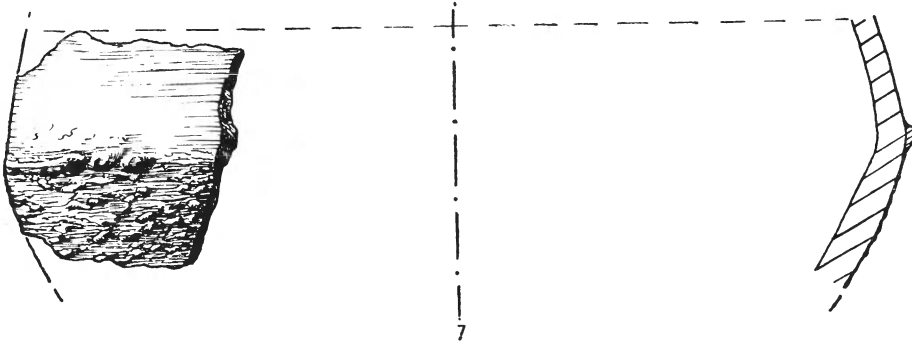
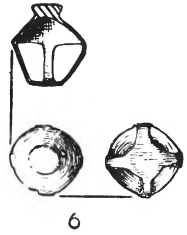
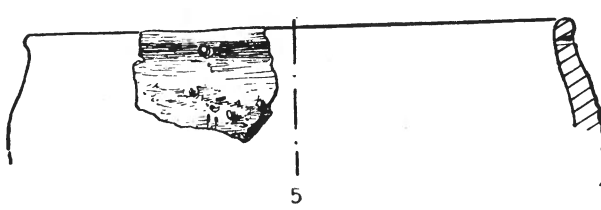
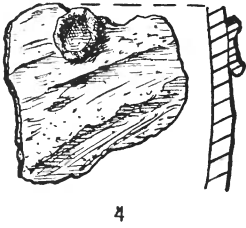
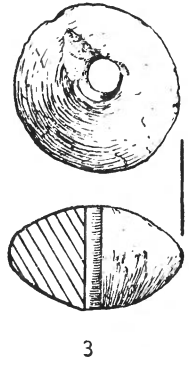
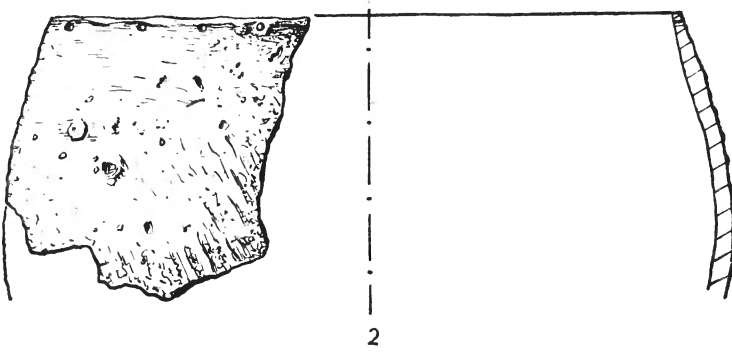
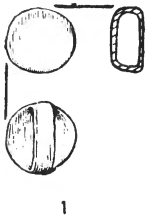
Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Wybrane formy ceramiki z grobów kloszowych. Popielnice (1 — 2, 5). Klosze (3 — 4).
 Nr 3 — 4 — $\frac{1}{8}$ w.n., pozostałe $\frac{1}{4}$ w.n.

TABLICA XL



Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Wybrane formy ceramiki z grobów popielnicowych (1—4) i jamowych (5—6).
 Nr 3, 6 — $\frac{2}{3}$ w.n., pozostałe $\frac{1}{3}$ w.n.

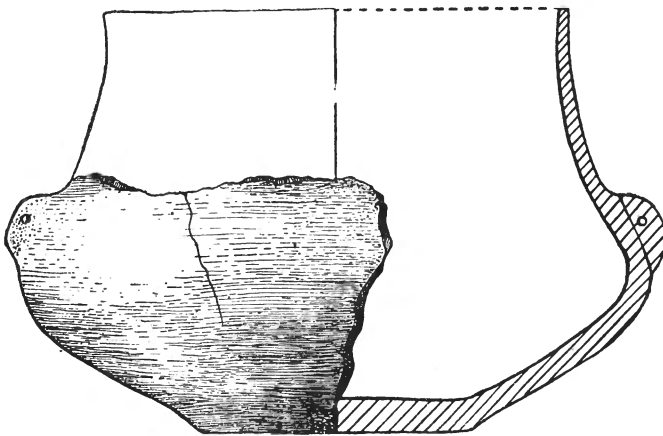
TABLICA XLI



Sochaczew-Trojanów. Cmentarzysko. Wybrane formy ceramiki i przedmioty metalowe z grobów jamowych (1, 3, 6) i jam (2, 4—11). Nr 1, 3, 6— $\frac{1}{2}$ w.n., pozostałe $\frac{1}{3}$ w.n.

**Cmentarzisko kultury grobów kloszowych w miejscowości
Borzęcin Mały, pow. Pruszków**

W roku 1932 K. Jażdżewski przejął od kierownika szkoły w Borzęcinie Dużym kilkanaście fragmentów ceramiki, pochodzących ze zniszczonego grobu popielnicowego. Grób ten odkryty został podczas orki na piaszczystym wzniesieniu na północ od drogi Borzęcin Mały — Myszczyń, na gruntach J. Czekalskiego, w odległości 1 km w kierunku południowo-zachodnim od kościoła we wsi Borzęcin Duży. Według notatek K. Jażdżewskiego zniszczony grób składał się z popielnicy przykrytej misą. Zachowane fragmenty naczyń z typowymi dla kultury grobów kloszowych ornamentami przekazał K. Jażdżewski do Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Niestety materiał zabytkowy zebrany w 1932 r. ze stanowiska w Borzęcinie Małym zaginął (M. Gądzikiewicz: Wybrane zagadnienia z badań nad kulturą grobów kloszowych, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XX, 1954, str. 136).



Ryc. 1. Borzęcin Mały, pow. Pruszków. Grób kloszowy.
Naczynie dwustożkowe

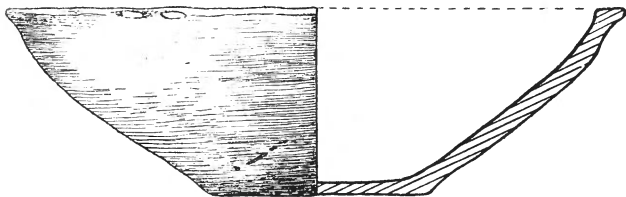
We wrześniu 1956 r. zawiadomiono inspektora rzeczoznawcę zabytków archeologicznych przy Ministerstwie Kultury i Sztuki o odkryciu dalszych grobów na terenie Borzęcina. Dnia 27.IX.1956 przeprowadzono z ramienia Konserwatora Zabytków wstępne prace ratownicze na stanowisku w Borzęcinie Małym, pow. Pruszków. Na gruntach W. Leśniewskiego w pobliżu zabudowań gospodarskich w obrębie niewielkiej piaszownicy użytkowanej przez mieszkańców wsi odkryto liczne fragmenty ceramiki znajdujące się na powierzchni ziemi. Według informacji W. Leśniewskiego przy wybieraniu piasku oraz podczas orki na przytykającym do

piaskownicy polu często natrafiano na popękane naczynia, w których niekiedy znajdowały się przepalone kości ludzkie. Na sąsiednim polu przy kopaniu fundamentów pod stodołę wydobyto i zniszczono kilkanaście naczyń dużych rozmiarów o powierzchniach zewnętrznych silnie schropowaconych. Prawdopodobnie były to pochówki kultury grobów kloszowych.

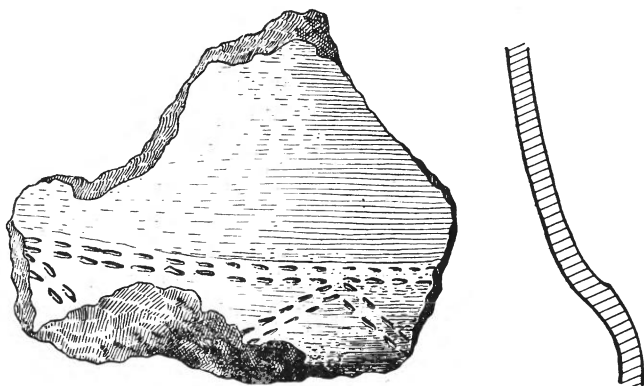
W wyniku prac ratowniczych rozkopano jeden bardzo zniszczony grób kloszowy znajdujący się na skraju piaszownicy na głębokości 10 cm pod powierzchnią ziemi. Grób ten składał się z dużego klosza ustawionego dnem do góry, nakrywającego pozostałe naczynia. Prawdopodobnie podczas orki zniszczono dno oraz część przydenną naczynia. Pod kloszem znajdowało się popękane niewielkie naczynie w przybliżeniu dwustożkowe, odwrócone dnem do góry (Ryc. 1). Bezpośrednio pod nim zalegała warstwa drobnych fragmentów naczyń. Spośród tych ułamków udało się wyróżnić jedynie dwa naczynia, z których jedno posiadało barwę czarną i było ornamentowane szeregami przecinków, natomiast drugie było prawdopodobnie misą. Po zewnętrznej stronie klosza znajdowały się: niewielka misa zawierająca drobne fragmenty przepalonych kości (Ryc. 2), bardzo zniszczone naczynie gruszkowate (Ryc. 3) oraz częściowo zachowana miska (Ryc. 4).

Inwentarz grobu: 1. Kilka ułamków wylewu klosza. Powierzchnia zewnętrzna ciemnoszara, silnie schropowacona. Wylew ręcznie karbowany. Powierzchnia wewnętrzna ciemnoszara. 2. Naczynie dwustożkowe z zaokrąglonym brzuścem. Powierzchnie barwy żółtobrunatnej, gładkie. Na styku wyodrębnionej stożkowej szyjki z brzuścem znajdują się dwa niewielkie ucha. Średnica: wylewu 12,5 cm, brzuśca 17 cm, dna 7,5 cm; wysokość 11 cm (Ryc. 1). 3. Misa z lekko wyodrębnioną szyjką. Powierzchnie barwy brunatnej, wygładzane. Przy wylewie znajdują się dwa guzki. Średnica: wylewu 16,5 cm, dna 6 cm; wysokość 5 cm (Ryc. 2). 4. Kilkanaście ułamków naczynia gruszkowatego o wyodrębnionej szyjce i zaokrąglonym brzuścu. Powierzchnia zewnętrzna barwy brunatnej, gładka. Na największej wydatości brzuśca występuje ornament kłuty złożony z szeregu przecinków (Ryc. 3). 5. Misa. Powierzchnia zewnętrzna barwy brunatnożółtej, gładka. Powierzchnia wewnętrzna szarobrunatna. Średnica: wylewu 19 cm, dna 8 cm; wysokość 6,5 cm. Wokół omawianego grobu na różnych głębokościach po zewnętrznej stronie klosza znajdowały się rozrzucone jęczne fragmenty ceramiki. 6. Lekko przepalona zachowana we fragmentach niewielka misa z jednym uchem. Powierzchnia zewnętrzna barwy ceglastej, gładka. Na największej wydatości brzuśca znajduje się dookołny ornament złożony z szeregu wyciskanych kółek. Średnica: wylewu 14 cm, brzuśca 14,5 cm, dna 6 cm (Ryc. 4). 7. Fragment kubka z częścią odłamanego taśmowego ucha. Powierzchnia zewnętrzna barwy żółtobrunatnej, gładka. Powyżej największej wydatości brzuśca występuje ornament nakłuwany

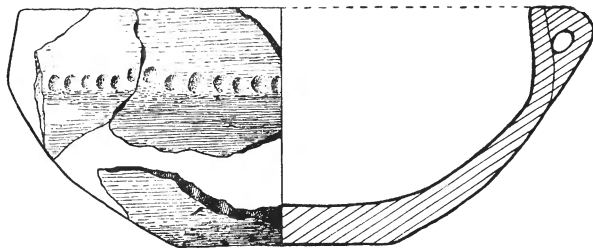
(Ryc. 5). 8. Fragment kubka z częścią odłamanego taśmowego ucha. Powyżej największej wydętości brzuśca występuje bardzo bogaty ornament w postaci przecinków i małych kółeczek. 9. Dno naczynia średniościennego o powierzchni zewnętrznej schropo-



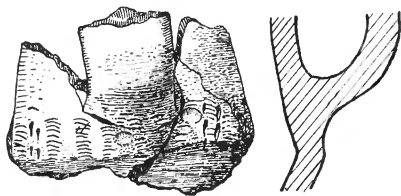
Ryc. 2. Borzęcin Mały, pow. Pruszków. Grób kloszowy. Misa



Ryc. 3. Borzęcin Mały, pow. Pruszków. Grób kloszowy. Fragment naczynia gruszkowatego



Ryc. 4. Borzęcin Mały, pow. Pruszków. Grób kloszowy. Misa



Ryc. 5. Borzęcin Mały, pow. Pruszków. Grób kloszowy. Fragment kubka

waconej barwy brunatnożółtej. Średnica dna 13 cm. 10. Kilka-
naście ułamków z tego samego naczynia o powierzchni zewnętrznej
barwy żółtobrunatnej, wygładzanej. Niektóre fragmenty pokrywa
ornament składający się z dwóch równoległych szeregów
przecinków, przedzielonych płytko rytą linią. Przecinki wypeł-
nione są białą masą.

Opisany wyżej grób zawierał zasadniczo jednolity materiał
typowy dla kultury grobów kloszowych. Naczynia 1, 5, 7—8
i 10 należą do form najczęściej spotykanych na terenie Mazowsza.
Podobnie ornamentacja oraz technika wykonania nie wykazują
specjalnych różnic z wyjątkiem naczyń 3 i 6. Ciekawie przedstawia
się niewielka misa z jednym uchem (naczynie 6) znaleziona w po-
bliżu wspomnianego grobu ze względu na materiał oraz technikę
wykonania, przypominającą raczej ceramikę wczesnego okresu
rzymskiego. Również kształt naczynia zdaje się wskazywać, że
mamy tu do czynienia z materiałem nie związanym z kulturą
grobów kloszowych. Bliskie związki z halsztacką ceramiką kul-
tury łużyckiej wykazuje naczynie dwustożkowe (naczynie 2) oraz
misa z dwoma guzkami na wylewie (naczynie 3). Zachowane
liczne ułamki naczynia inkrustowanego białą masą (naczynie 10)
mimo typowego dla kultury grobów kloszowych wątku zdobni-
czego zaliczyć można do form mało charakterystycznych dla
materiału zabytkowego tej kultury. Na podstawie analizy cera-
miki oraz formy pochówku omawiany obiekt datować należy
w granicach wczesnego względnie środkowego okresu lateńskiego.

J. Miśkiewicz

Cmentarzysko kultury pomorskiej w miejscowości Borzęcin Duży, pow. Pruszków

W 1932 r. przy budowie drogi Borzęcin Duży — Zaborów
rozkopano i zniszczono kilka grobów popielnicowych z obstawą
kamienną. Inspekcję zagrożonego stanowiska w czerwcu 1932 r.
przeprowadził na zlecenie Państwowego Muzeum Archeologicz-
nego w Warszawie K. Jażdżewski. Na podstawie relacji miejscowej
ludności stwierdził on, że podczas budowy drogi odkryte zostało
cmentarzysko składające się z szeregu grobów z obwarowaniem
kamiennym. Niestety, wszystkie groby uległy zniszczeniu. Na planie
sytuacyjnym cmentarzyska wykonanym przez K. Jażdżewskiego
zaznaczono jedynie trzy groby, z czego dwa znajdowały się na
drodze Borzęcin — Zaborów a jeden na gruntach J. Radzymiń-
skiego. Według K. Jażdżewskiego omawiane groby wyłożone
były dwoma lub trzema dużymi kamieniami o średnicy 30 cm.
Na kamieniach tych stały pojedyncze popielnice przykryte nie-
kiedy misami. Przy popielnicach znajdowano czasami jedną lub
dwie przystawki w postaci kubka względnie miski. Tak popiel-
nice, jak i przystawki były obłożone z wierzchu oraz z boków
dwoma lub trzema warstwami kamieni średniej wielkości.

Materiał zabytkowy przejęty przez K. Jażdżewskiego od kie-
rownika miejscowej szkoły składał się z dwóch popielnic oraz
kubka i miski. Pierwsze dwa naczynia pochodzące z grobów 1 i 3
zachowały się, natomiast misa i kubek, stanowiące wyposażenie
grobu 2, zaginęły.

Grób 1 zawierał baniastą popielnicę ze zniszczoną szyjką. Po-
wierzchnia zewnętrzna naczynia wygładzana, barwy ceglasto-
szarej, powyżej największej wydętości brzuśca znajduje się pięć
par niewielkich guzków. Powierzchnia wewnętrzna barwy brunatno-
szarej. Średnica: brzuśca 23 cm, dna 10,5 cm (Ryc. 1). Grób 3



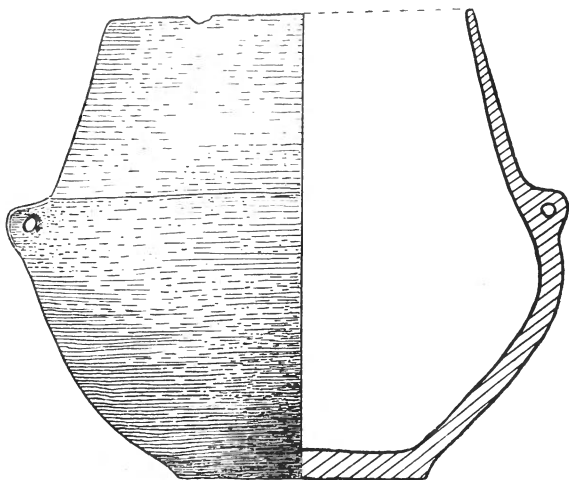
Ryc. 1. Borzęcin Duży, pow. Pruszków. Grób 1. Po-
pielnica

zawierał baniastą popielnicę ze stożkową szyjką. Powierzchnia zewnętrzna brzuśca lekko chropowata, barwy ceglastoszarej. Powierzchnia zewnętrzna szyjki wygładzana, barwy szarobrunatnej. Powierzchnia wewnętrzna naczynia barwy czarnej. Średnica: wylewu 16,5 cm, brzuśca 27 cm, dna 14,5 cm; wysokość 23 cm (Ryc. 2).



Ryc. 2. Borzęcin Duży, pow. Pruszków. Grób 3. Popielnica

Opisany materiał zabytkowy pochodzący z grobów 1 i 3 z cmentarzyska w Borzęcinie Dużym zaliczyć należy do kultury pomorskiej wczesnego lub środkowego okresu lateńskiego. Zachowane popielnice, a szczególnie baniaste naczynie z grobu 1 (Ryc. 1), stanowią typowe wyposażenie grobów tej kultury z wczesnego okresu lateńskiego.

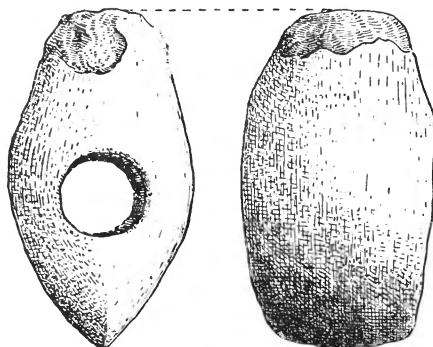


Ryc. 3. Borzęcin Duży, pow. Pruszków. Grób kultury łużyckiej. Popielnica

Dnia 27 września 1956 podczas inspekcji stanowiska w Borzęcinie Dużym przejąłem od kierownika tamtejszej szkoły podstawowej jedną niewielką, całkowicie zachowaną popielnicę oraz częściowo zniszczony toporek kamienny. Zabytki te, według informacji nauczycieli, zostały odkryte w ogrodzie S. Krausa w pobliżu drogi Borzęcin Duży — Zaborów. Podczas kopania dołu na ziemniaki natrafił on na skupisko kamieni, pod którymi ustawione były naczynia. Toporek kamienny znajdował się jakoby wewnątrz zachowanej popielnicy. Pozostałe naczynia z omawianego grobu uległy zniszczeniu. Opis materiału: 1. Niewielka popielnica gruszkowata z wyodrębnioną szyjką, powyżej największej wydętości brzuśca znajdują się dwa małe przeciwległe rozstawione uszka. Powierzchnia zewnętrzna gładka, barwy szarej. Powierzchnia wewnętrzna barwy ciemnoszarej. Średnica: wylewu 10 cm, brzuśca 14,5 cm, dna 6 cm; wysokość 12,5 cm (Ryc. 3). 2. Topo-

rek kamienny z wtórnie zniszczonym obuchem. Długość 9 cm, szerokość 5 cm, wysokość 5 cm (Ryc. 4).

Prawdopodobnie odkryty przez S. Krausa grób należy zaliczyć



Ryc. 4. Borzęcin Duży, pow. Pruszków. Toporek neolityczny

do pochówków kultury łużyckiej. Sądząc po zachowanym naczyniu, można go datować na okres halszacki. Natomiast kamienny toporek jest raczej pochodzenia neolitycznego.

J. Miśkiewicz

Cmentarzysko kultury grobów kloszowych w miejscowości Jasieniec, pow. Grójec

W październiku 1955 r. zawiadomiono Wydział Ochrony Zabytków Archeologicznych przy Ministerstwie Kultury i Sztuki, że w Ośrodku Szkolenia Związku Spółdzielni Spożywców w Jasieńcu, pow. Grójec, znajdują się garnki i skorupy rozbitych naczyń z rozkopanego przez dzieci grobu. Podczas inspekcji stanowiska stwierdzono, że odkryty materiał pochodzi prawdopodobnie z dwóch grobów, rozkopanych na piaszczystym pagórku w odległości 250 m na wschód od drogi polnej prowadzącej z Jasieńca do Kurczej Wsi oraz w odległości 500 m w kierunku północno-wschodnim od cmentarza parafialnego w Jasieńcu.

Wyposażenie grobów obejmowało: 1. Naczynie kloszowe, jajowate o powierzchni zewnętrznej schropowaczonej i wygładzanej szyjce barwy jasnobrunatnej. Przejście szyjki w brzusiec podkreślone poziomą listwą dookólną, modelowaną palcami. Poniżej listwy na brzuscu umieszczone są dwie krótkie listwy zwisające w postaci trzech promieniście ułożonych karbów. Średnica: wylewu 32 cm, brzuśca 48 cm, dna 14 cm; wysokość 100 cm. 2. Zachowany we fragmentach klosz o analogicznej budowie i ornamentacji jak wyżej opisany. 3. Popielnica jajowata, wygładzana, barwy brunatnej z wyodrębnioną szyjką. Na styku szyjki z brzuscem znajduje się listwa dookólna zdobiona szeregiem owalnych dołków. Średnica: dna 11 cm, brzuśca 26 cm; wysokość 25 cm. 4. Naczynie jajowate, chropowaczone, zachowane we fragmentach. Barwa brunatnożółta. Szyjka bardzo słabo wyodrębniona bezpośrednio przechodzi w karbowany wylew. Średnica wylewu 22 cm. 5. Naczynie beczułkowate chropowaczone z wygładzoną szyjką. Barwa jasnobrunatna. Na styku szyjki z brzuscem występuje pojedyncza listwa dookólna, lekko karbowana, na której znajdują się dwa przeciwległe rozmieszczone parzyste guzki. Średnica: wylewu 11 cm, brzuśca 16 cm, dna 6 cm; wysokość 17 cm. 6. Misa w górnej części lekko przepalona, barwy ceglastoszarej o dokładnie wygładzonej powierzchni. Na styku lekko wychylonej szyjki z brzuscem występuje ornament składający się z szeregu wytłaczanych kółtek. Poniżej ornamentu wytłoczono dodatkowo w równych odstępach

po cztery kółka, które tworzą symetryczne kwadraty. Średnica: wylewu 14 cm, dna 5 cm; wysokość 5 cm.

Oba klosze tak pod względem kształtu, ornamentyki, jak i techniki wykonania wykazują bardzo bliskie pokrewieństwo z formami naczyń tego typu znanymi na terenie Mazowsza z okresu halszackiego D i okresu wczesnolateńskiego. Również i pozostałe naczynia 3—5 zaliczyć można do wydzielonych przez M. Gądzikiewicza popielnic typu II (M. Gądzikiewicz: Wybrane zagadnienia z badań nad kulturą grobów kloszowych, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XX, 1954, tabl. XVII) powszechnie występujących w kulturze grobów kloszowych. Na podstawie materiału ceramicznego cmentarzysko kultury grobów kloszowych w Jasięcu, pow. Grójec, datować należy na okres Hallstatt D i wczesny okres lateński.

J. Miśkiewicz

Nowe stanowiska archeologiczne na terenie Przeworska

Przeworsk znany jest w literaturze archeologicznej od szeregu lat, lecz publikacje te dotyczyły zwykle nie samego miasta, a pobliskiej miejscowości Gaci (J. Kostrzewski: Od mezolitu do wędrówek ludów, Kraków 1939—1948, str. 219, 301, 321, 323. J. Pasternak: Ruske Karpaty v archeologii, Praha 1928, str. 144). Odkrycia w Przeworsku datują się dopiero od czasów drugiej wojny światowej. Nasilenie ich przypada na lata 1958—1960. Dotąd odkryto tu siedem stanowisk. Oznaczono je kolejnymi numerami 1—7. Pośród nich najciekawsze są stanowiska 5, 6 i 7. Zostały one odkryte w 1959 r. w związku z przeprowadzaniem przez miasto rurociągu gazowego. Odkrycia te poczynił Tadeusz Aksamit.

Stanowisko 1

Położone jest w południowej części miasta na przedmieściu Burdasz na parceli Katarzyny Stanko. W czasie okupacji przy wybieraniu piasku natrafiono na cmentarzysko ciepłopalne pochodzące z okresu rzymskiego. Odkryciem tym nikt się wówczas nie zainteresował i prawdopodobnie cmentarzysko zostało zupełnie zniszczone. Jedną z popielnic tu odkrytych oddano do muzeum w Jarosławiu i znajduje się tam do chwili obecnej. W 1958 r. J. Bębenek, kierownik Muzeum Miejskiego w Przeworsku, poczynił tu nowe odkrycie. W oberwanym profilu zbocza zauważył odmienną warstwę sięgającą w głąb od 85 do 110 cm i w szerzą na 110 cm. Warstwę tę stanowiła ziemia bardzo silnie przemieszana z polepą, popiołem, węglem drzewnym, drobnymi przepalonymi kośćmi oraz kilkoma drobnymi mało charakterystycznymi skorupami. Datować je należy podobnie jak i naczynie złożone w Muzeum w Jarosławiu prawdopodobnie na okres rzymski. Wgłębienie niniejsze według prof. dra R. Jamki, który zwiedził odkryte stanowisko, było prawdopodobnie jamą ciepłopalniową. Materiały odkryte w 1958 r. złożono w Muzeum Miejskim w Przeworsku.

Stanowisko 2

Znajduje się na parceli Wojciecha Kisiela, położonej na skrzyżowaniu ulic Kościuszki z Krakowską. W r. 1959 A. Kunysz (Por. sprawozdanie A. Kunysza z wyjazdu do Przeworska z 21.VII.1959 r. złożone w archiwum muzeum w Rzeszowie) natrafił tu na głębokości 50 cm na palenisko. Zauważono w nim oprócz popiołu i węgla drzewnego dużą ilość polepy. Żadnych materiałów datujących obiekt nie stwierdzono.

Stanowisko 3

Odkryto je w północnej części miasta w pobliżu rzeczki Mleczki przy tzw. drodze Gorliczyńskiej na terenie eksploatowanym przez cegielnię. Według informacji kierownictwa cegielni pracownicy

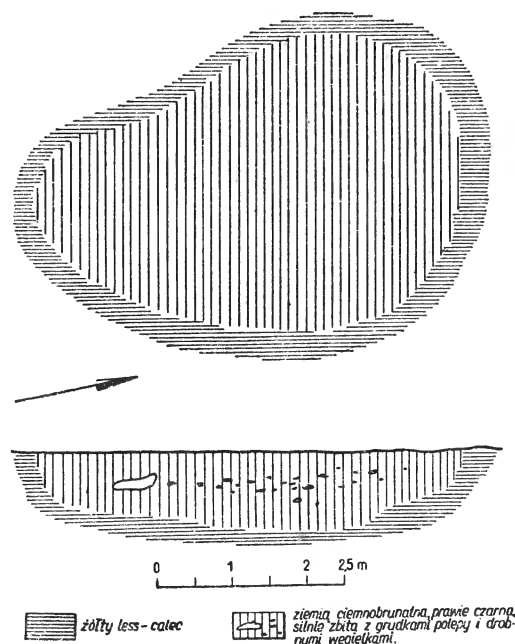
mieli od kilku lat natrafiać na konstrukcje drewniane oraz kości. W lipcu 1959 r. znaleźli oni czekan bojowy żelazny, datowany przez A. Kunysza (Sprawozdanie A. Kunysza w muzeum w Rzeszowie) na XI—XII w. Bezpośrednio po znalezieniu czekanu A. Kunysz przeprowadził inspekcję odkryć. Stwierdził, iż na głębokości 230 cm na znacznej powierzchni terenu występują konstrukcje drewniane przede wszystkim w postaci plecionek z patyków brzoźowych. Żadnych materiałów ceramicznych nie zauważono. Czekan złożono w Muzeum Miejskim w Przeworsku.

Stanowisko 4

Blżej nie określone miejsce nad rzeczką Mleczką. Znalaziono tam małe naczynie wczesnośredniowieczne, toczone na kole. Posiada ono lekko wydęty brzusec, zwężoną szyjkę, górą rozchyloną. Poniżej szyjki biegnie ornament falisty, a pod nim z kolei poziome pasma ryte. Na dnie znajduje się znak garncarski zbliżony do krzyża. Powierzchnia dość gładka, jasnobrunatna. Średnica: wylewu 5,1 cm, brzuśca 6,4 cm, dna 4,3 cm; wysokość 9 cm. Naczynie znajduje się obecnie w muzeum w Rzeszowie, nr inw. 464

Stanowisko 5

Położone jest na wschód od miasta, prawie w połowie odległości pomiędzy Kopcem Tatarskim a torem kolejki wąskotorowej i o 120 m na południe od szosy z Przeworska do Jarosławia. Stwierdzono tu osadę kultury przeworskiej. Została ona przecięta wykopem rurociągu gazowego. W profilach ścian wykopu zauważono 4 jamy. Oznaczono je kolejnymi numerami 1—4. Jamę 1 od jamy 2 oddzielała przestrzeń 36,5 m. Jamy pozostałe znajdowały się blisko siebie, tworząc pewne skupisko. Odległość pomiędzy

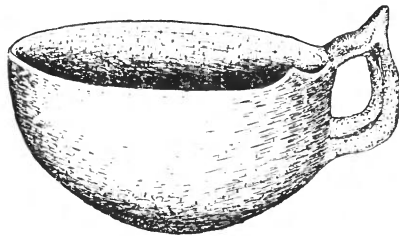


Ryc. 1. Przeworsk. Stanowisko 5. Plan i profil jamy 1

jamą 2 a jamą 3 wynosiła 1,3 m, zaś między jamą 3 a jamą 4 — 3,8 m. Wszystkie jamy bardzo wyraźnie rysowały się w lessie.

Jama 1. Zarys jej w postaci nieregularnego owalu zaznaczył się na głębokości 30 cm, a dno sięgało do głębokości 130 cm. Długość osi wynosiła 550 i 400 cm (Ryc. 1). Wnętrze jamy wypełniała ziemia ciemnobrunatna, prawie czarna, silnie zbita z grudekami polepy i drobnymi węgielkami.

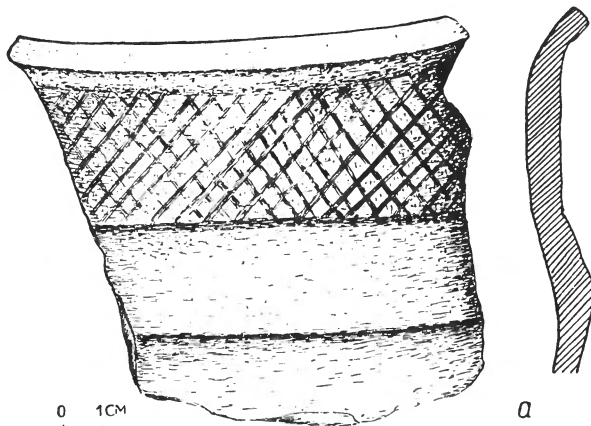
a. Do kultury ceramiki sznurowej zaliczyć należy skorupy z górnej części naczynia z brzegiem nieco zgrubiałym i lekko wygiętym na zewnątrz. Powierzchnia niezbyt gładka, jasnobrunatna, zdobiona odciskiem sznura. Poniżej krawędzi wystąpiły dwie równoległe linie poziome, powstałe w wyniku odcisku sznura. Od linii dolnej rozchodziły się w kierunku dna krótkie linie skośne oraz grupy (po 3) linii dłuższych powstałych również w wyniku odcisku sznura. W punktach styku linii poziomych z pionowymi znajdowały się guzki stożkowate, łagodnie zakończone. Rekonstrukcja kształtu naczynia jest niemożliwa.



Ryc. 2. Przeworsk. Stanowisko 5. Czerpak z jamy 1

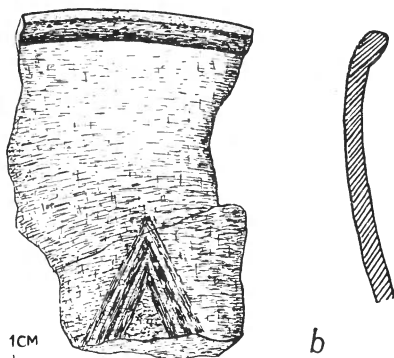
b. Kulturę łużycką reprezentuje czerpak półkulisty z szerokim taśmowatym uchem, posiadający zarówno na uchu, jak i na krawędzi trójkatne stożkowate wypukłości. Powierzchnia jest dość gładka, dołem jasnobrunatna, górą czarna. Wysokość 5 cm; średnica wylewu 8,6 cm (Ryc. 2).

c. Najobficiej reprezentowana była kultura przeworska. Oprócz ceramiki znaleziono przęślik szklany, fragment brązowej fibuli oraz brązową igłę. W ceramice wyróżnić można dwie zasadnicze grupy: ceramikę siwą toczoną na kole, posiadającą powierzchnię



0 1CM

a

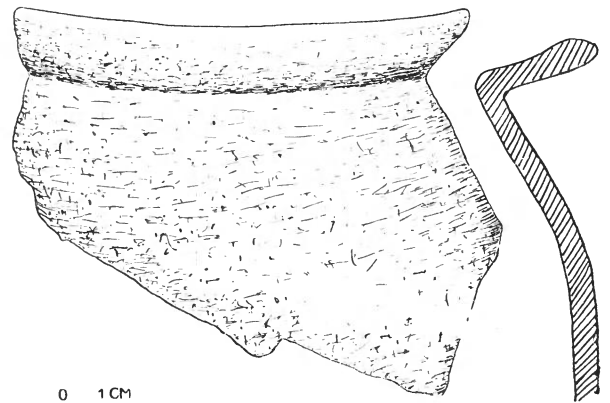


0 1CM

b

Ryc. 3. Przeworsk. Stanowisko 5. Fragmenty ceramiki siwej z jamy 1 (a-b)

na ogół gładką, barwy ciemnoszarej prawie czarnej, często zdobioną oraz ceramikę wykonaną ręcznie, mniej starannie o powierzchni niezbyt gładkiej, barwy brunatnej z różnymi odcieniami. Do ceramiki siwej należą: 1. Ułamki dużych naczyń z zaznaczoną szyjką i brzegiem zgrubiałym, lekko odgiętym i mocno zaznaczonym załomie brzuśca. Poniżej krawędzi zdobione są kratką utworzoną z linii wygniatanych i wygładzanych (Ryc. 3a). 2. Ułamki naczyń z brzegiem spłaszczonym i silnie odgiętym na zewnątrz z wyraźnie zaznaczoną szyjką. Poniżej zarysowują się prawie niewidoczne zygzaki. 3. Skorupy małego naczynia ze słabo wy-



0 1CM

Ryc. 4. Przeworsk. Stanowisko 5. Jama 1. Fragment naczynia lepionego ręcznie

odrębnioną szyjką o brzegu zgrubiałym i jakby facetowanym. Powierzchnia zdobiona wygniatanymi kątami, wierzchołkami zwróconymi ku górze (Ryc. 3b). 4. Ułamki czarek dwustożkowatych o załomie ostrym lub zaokrąglonym, brzegu zgrubiałym, zdobione niekiedy wygniataną i wygładzaną kratką lub poziomymi strefami wygniatanymi. Do ceramiki wykonanej ręcznie należą: 1. Ułamki naczyń o brzegu zgrubiałym silnie odgiętym na zewnątrz oraz zaokrąglonym załomie (Ryc. 4). 2. Fragmenty dolnych części naczyń, zdobionych dołkami paznokciowymi. 3. Ułamki dolnych części naczyń o niskich pustych nóżkach. Wszystkie fragmenty posiadają domieszkę drobnoziarnistego tłucznia. 4. Przęślik szklany w rzucie bocznym przedstawia regularny owal. Średnica 3,6 cm, grubość 1,8 cm (Ryc. 5a). 5. Fragment fibuli posiada jedynie



0 1CM

a

b

Ryc. 5. Przeworsk. Stanowisko 5. Przęślik szklany (a). Fragment fibuli (b)

cięciwę i sprężynę. Typu jej nie da się określić (Ryc. 5 b). 6. Igła brązowa wykonana z okrągłego pręta posiadającego prostokątny otwór w zgrubiałym końcu. Igła jest zgięta w połowie swej długości. Długość 7,8 cm.

Jama 2. Palenisko. Owalny, prawie okrągły zarys pokazał się na głębokości 25 cm, zaś dno na głębokości 80 cm. Wymiary: 240 × 230 cm. Zawartość jamy stanowiła ziemia ciemnobrunatna, prawie czarna, bardzo silnie zbita. Na głębokości 40 cm zauważono palenisko w postaci warstwy ziemi silnie zmieszanej z popiołem, węglem drzewnym i polepą. Żadnych materiałów cera-

micznych nie stwierdzono. Przymuszalnie jamę tę należy datować na okres rzymski.

Jama 3. Miała kształt prawdopodobnie owalny. Południowa jej część została zniszczona przez wykop do rurociągu i dlatego jej kształt i wymiary można podać tylko w przybliżeniu. Humus sięgał tu do głębokości 25 cm. Dno znajdowało się na głębokości 60 cm. Wymiary: 380 × 270 cm. Jamę wypełniała ziemia ciemno-brunatna, prawie czarna dość silnie zbita z grudkami polepy, małymi węgłkami i drobnymi ułamkami ceramiki. Stwierdzono skorupy ceramiki siwej, toczonej na kole o powierzchni gładkiej ciemnoszarej, prawie czarnej oraz skorupy z naczyń lepionych ręcznie o powierzchni niezbyt gładkiej barwy brunatnej. Ornamentów nie zauważono.

Jama 4. Kształt jamy owalny o wymiarach 510 × 400 cm pokazał się na głębokości 25 cm. Głębokość największa dna wynosiła 120 cm. Od strony południowej dało się zauważyć stopniowe wgłębienie oznaczające, iż zapewne z tej strony było wejście do jamy. Wnętrze jamy wypełniała ziemia ciemnoszara o odcieniu brunatnym, mocno zbita. W dnie jamy szczególnie od strony wschodniej stwierdzono palenisko. Było to skupisko popiołu i węgla drzewnego oraz trochę grudek polepy i kości, prawdopodobnie zwierzęcych. W warstwie poniżej humusu stwierdzono dość dużo drobnych ułamków ceramiki. Podobnie jak w jamie 1 wystąpiły skorupy ceramiki siwej, toczonej na kole o powierzchni gładkiej, ciemnoszarej, oraz skorupy z naczyń lepionych ręcznie o powierzchni niezbyt gładkiej, barwy brunatnej. Pośród skorup ceramiki siwej zauważono ułamki górnych części naczyń o zgrubiałych brzegach i zwykle odgiętych na zewnątrz. Powierzchnia tych skorup jest zdobiona rytymi pasmami poziomymi. Do drugiej grupy ceramiki zaliczyć należy ułamki z dolnych części naczyń, bądź drobne skorupy z brzuśców naczyń. Rekonstrukcja kształtu tych naczyń niemożliwa.

Opisane powyżej jamy są wycinkiem nie znanej bliżej osady. Na podstawie tak skąpych materiałów o rozplanowaniu tej osady nic na razie nie można powiedzieć. W celu dobrego jej poznania konieczne jest przeprowadzenie systematycznych badań wykopaliskowych.

Stanowisko 6

Znajduje się w zachodniej części miasta na tzw. Mokrej Stronie na parceli Zofii Pilipiec. W przecinającym tę parcelę wykopie rurociągu gazowego stwierdzono jedną jamę. W wyniku wykopalisk okazało się, iż jama ta w rzucie poziomym, który zarysował się na głębokości 30 cm, przedstawiała owal o wymiarach 360 × 320 cm. Dno znajdowało się na głębokości 120 cm. Wnętrze jamy wypełniała ziemia silnie zbita koloru ciemnoszarego, prawie czarnego. W warstwie tej wystąpiły drobne nie zdobione skorupy ceramiki siwej, toczone na kole o powierzchni gładkiej, ciemnoszarej oraz skorupy z naczyń lepionych ręcznie o powierzchni dość gładkiej, barwy brunatnej.

Stanowisko 7

Położone jest o 200 m na zachód od stanowiska 6 na parceli M. Pawłowskiego. Również i tu w ścianach wykopu rurociągu gazowego zarysowały się profile jamy. Podobnie jak i poprzednie jamy miała owalny kształt. Wymiary: 400 × 320 cm. Dno jamy pokazało się na głębokości 100 cm. Poniżej humusu sięgającego tu do głębokości 30 cm znajdowała się warstwa ziemi silnie zbita, koloru ciemnoszarego, prawie czarnego. Wystąpiło w niej kilka drobnych skorup nie zdobionych, podobnych jak na stanowisku 6 i należących do kultury przeworskiej.

Prace wykopaliskowe o charakterze ratowniczym na stanowiskach 5, 6 i 7 zostały przeprowadzone jesienią 1959 r. przez Konserwatora Zabytków Archeologicznych woj. rzeszowskiego.

Opiekę naukową nad nimi sprawował prof. dr R. Jamka. Materiały z badań złożono w zbiorach muzeum w Rzeszowie. Z przytoczonych materiałów wynika, że na terenie Przeworska w pradziejach wystąpiły ludy należące do kultury ceramiki sznurowej, kultury łużyckiej i kultury przeworskiej. Wśród pozostałości po nich zdecydowanie przeważają materiały kultury przeworskiej. Stwierdzono także materiały z okresu wczesnośredniowiecznego.

Trudnym do wyjaśnienia zjawiskiem jest fakt znalezienia w tej samej jamie (jama 1 na stanowisku 5) materiałów trzech różnych kultur; kultury ceramiki sznurowej, kultury łużyckiej i kultury przeworskiej. Jest to niewątpliwie przypadek. Ponieważ w jamie wspomnianej absolutnie nie można było ustalić stratygrafii i wszystkie te materiały znajdowały się w tej samej warstwie kulturowej, więc należy uznać, że zabytki kultury ceramiki sznurowej i kultury łużyckiej są tu na złożu wtórnym jako starsze. Należałoby zatem przypuszczać, że materiały te mogły się znaleźć w jamie zaliczanej do kultury przeworskiej na skutek zniszczenia poprzednich stanowisk, co mogło nastąpić najpóźniej w okresie istnienia tu osady kultury przeworskiej. Kultura ceramiki sznurowej nie jest dotąd syntetycznie opracowana w południowo-wschodniej Polsce i dlatego trudno jest podać bliższą chronologię znalezisk z Przeworska.

Czerpak łużycki z jamy 1 na stanowisku 5 przedstawia ciekawą formę. Dokładną analogię trudno jest podać. Typy o podobnych cechach występują nie tylko w kulturze łużyckiej, lecz i w kulturze wysockiej oraz u Scytów. Jakkolwiek jego forma jest typowo łużycka, to jednak w tej kulturze nie są znane tak ukształtowane ucha. Trójkątne wypukłości na krawędzi znane są w grupie górnośląsko-małopolskiej (Z. Durczewski: Grupa górnośląsko-małopolska kultury łużyckiej w Polsce, cz. II, Kraków 1948, tabl. LXXV, 5, 7) u czerpaków, zaliczanych przez Z. Durczewskiego do typu B i posiadających szerokie taśmowate ucha. Datowane są one tam (Z. Durczewski: op. cit., cz. I, Kraków 1939—1946, str. 71—72) na V okres brązu i okres halszacki. Podobnie ukształtowane ucha występują przy czerpakach u Scytów (T. Sulimirski: Scytowie na zachodnim Podolu, Lwów 1936, tabl. XIII, 10, 14, 15) i w kulturze wysockiej (T. Sulimirski: Kultura wysocka, Kraków 1931, tabl. XIX, 27; XXI, 11). Czerpaki te różnią się nieco od okazu z Przeworska. W kulturze wysockiej T. Sulimirski (T. Sulimirski: op. cit., str. 121—123) datuje je na okres halszacki i lateński, u Scytów zaś według tegoż autora (T. Sulimirski: Scytowie na zachodnim Podolu, Lwów 1936, str. 12—14, 32—33) występują w VI i V w. przed n.e. Datowanie naszego czerpaka będzie więc dość trudne. Ponieważ okazy o podobnych cechach spotykamy najliczniej w okresie halszackim, czerpak omawiany datować będzie można najprawdopodobniej na ten okres.

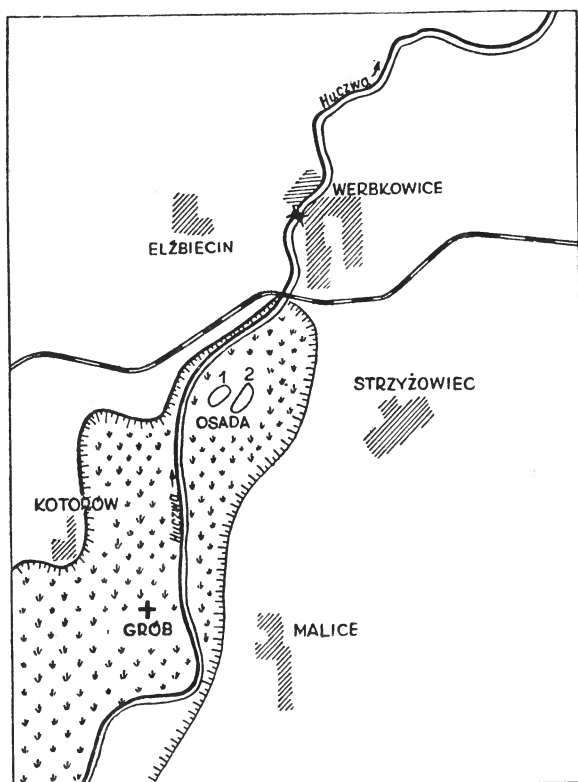
Z materiałów kultury przeworskiej na uwagę zasługują: przęślik szklany, fragment fibuli brązowej oraz ceramika siwa. Stan zachowania fragmentu fibuli jest niestety taki, że nie można zrekonstruować jego pierwotnego kształtu, a tym samym bliżej ją określić. Materiały ceramiki siwej to skorupy z różnych części naczyń, z których również nie można wykonać rekonstrukcji. Niektóre ich cechy, np. technika wykonania, ornamentyka, upoważniają jednak do datowania stanowiska 5 na okres rzymski, a zwłaszcza na jego późną fazę. Przymuszalnie podobnie można datować stanowiska 6 i 7.

Krótkotrwałe ratownicze prace, koncentrujące się wyłącznie wokół odkryć w wykopie rurociągu gazowego, nie dostarczyły materiałów do szczegółowego poznania tamtejszych osad. Osady te winny być w najbliższym czasie systematycznie przebadane. Wyniki tych badań przyczynią się do lepszego poznania kultury przeworskiej w południowo-wschodniej Polsce.

K. Moskwa

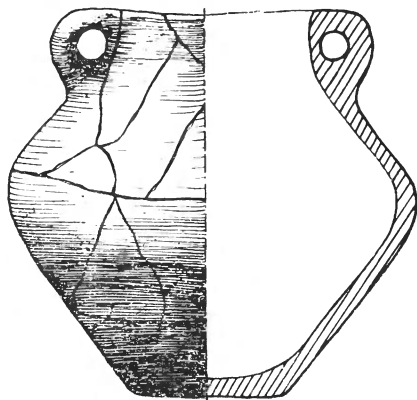
**Grób kultury wstęgowej ceramiki malowanej w Werbkowicach
pow. Hrubieszów**

Na skraju wsi Kotorów w dolinie rzeki Huczwy, na terenie należącym do Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Werbkowicach, znajduje się łagodna wyniosłość dotykająca wschodnim zboczem do rzeki Huczwy (Ryc. 1). W 1958 r. w czasie



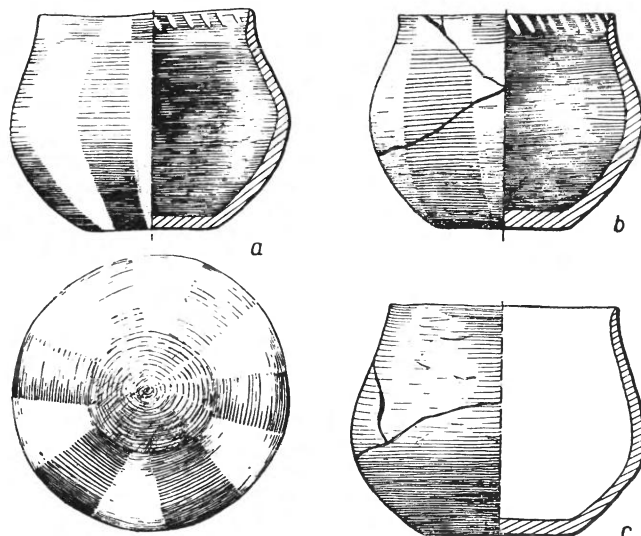
Ryc. 1. Położenie osady i grobu w Werbkowicach, pow. Hrubieszów

niwelacji, której celem było przygotowanie terenu pod budowę domu, natrafiono na ślady ciemnych plam. Dyrektor Instytutu w Werbkowicach, inż. Erwin Sławikowski, który już poprzednio, w 1956 r. zawiadomił o wcześniejszych odkryciach, i w tym roku doniósł do Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie o nowych znaleziskach. W obrębie jednego zaciemnienia zauważył on zarysy częściowo przez spychacz zniszczonych naczyń, które przekazał do muzeum. Na początku lipca 1959 r. w celu dokładnego przebadania stanowiska udał się do Werbkowic dr J. Kowalczyk,



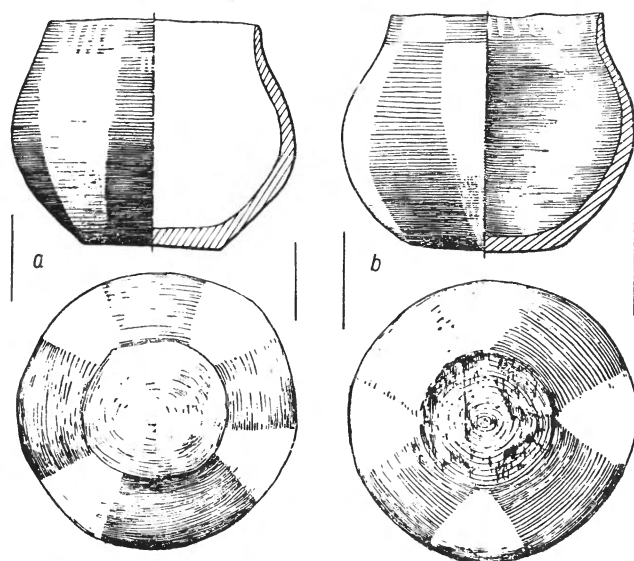
Ryc. 2. Werbkowice, pow. Hrubieszów. Grób kultury ceramiki wstęgowej malowanej. Naczynie gruszkowate

który następnie przekazał mi materiały do opracowania. Wszystkie dane uzyskane w czasie tych badań wskazują, że był to grób szkieletowy. Zagłębienie po grobie miało kształt prostokątny o wymiarach 3×1 m. Szkielet nie zachował się. Grób ten znajdował się w odległości około 10 m na zachód od nowo wybudowanego domu. Licznie występujące na tym odcinku zaciemnienia, które zwróciły uwagę dyrekcji Instytutu, okazały się jamami lateńskimi, z których jedna wkopana była w grób neolityczny.



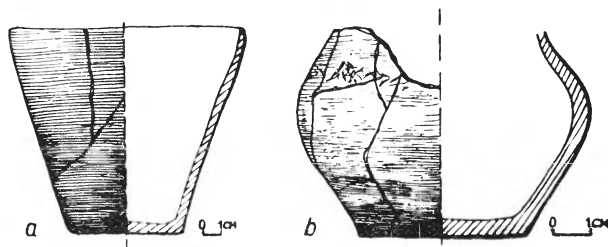
Ryc. 3. Werbkowice, pow. Hrubieszów. Grób kultury ceramiki wstęgowej malowanej. Czarki (a—c)

Z grobu tego znany jest następujący zespół naczyń: 1. Naczynie gruszkowate o małym dnie z dwoma naprzeciwległymi uszkami. Wewnętrzna strona naczynia o barwie szarej jest dość starannie wygładzona, zewnętrzna chropowata i nierównomiernie zabarwiona na kolor szary i jasnoceglasty. Domieszka bardzo drobnego piasku. Średnica: wylewu 13 cm, dna 10,5 cm; wysokość 23 cm (Ryc. 2). 2. Czarka, umieszczona na dnie naczynia gruszkowatego, posiada kształt kulisty. Stronę wewnętrzną krawędzi pokrywa ornament w postaci ukośnych kresek nakładanych białą farbą. Stronę zewnętrzną pokrywa nalot wapienny uniemożliwiający dokładne obserwacje. Średnica: wylewu 6,5 cm, dna 4,5 cm;



Ryc. 4. Werbkowice, pow. Hrubieszów. Grób kultury ceramiki wstęgowej malowanej. Czarki (a—b)

wysokość 7 cm (Ryc. 3a). 3. Czarka kulista tkwiła w naczyniu gruszkowatym nad czarką nr 2. Pod pokrywającym ją nalotem wapiennym widoczne są po stronie zewnętrznej ślady ornamentu nakładanego także białą masą. Średnica: wylewu 6,5 cm, dna 4,4 cm; wysokość 6,5 cm (Ryc. 3b). 4. Naczynie o kształcie beczułkowatym z widocznymi na obu powierzchniach śladami wygładzania. Barwa niejednolita, domieszka drobnego piasku. Średnica: wylewu 13 cm, dna 6,5 cm; wysokość 12,5 cm (Ryc. 5a) 5. Czarka kulista. Na powierzchni jej wyraźnie zachował się orna-



Ryc. 5. Werbkowice, pow. Hrubieszów. Grób kultury ceramiki wstęgowej malowanej. Naczynie (a). Czarka (b)

ment nakładany białą farbą. Średnica: wylewu 7 cm, dna 4,5 cm; wysokość 4,5 cm (Ryc. 4a). 6. Czarka kulista, ornamentowana prawdopodobnie w sposób analogiczny do czarki nr 5, z silnie zatartymi śladami malowania. Powierzchnie wygładzone starannie. Barwa szara, domieszka bardzo drobnego piasku. Średnica: wylewu 6,8 cm, dna 4,5 cm; wysokość 7,5 cm (Ryc. 4b). 7. Czarka kulista zrekonstruowana. Powierzchnie niestarannie gładzone. Gлина barwy szarej z jasnymi plamami, domieszka piasku. Średnica: wylewu 7 cm, dna 5 cm; wysokość 7,5 cm (Ryc. 3c). 8. Czarka miniaturowa o wyodrębnionym dnie, krawędź lekko uszkodzona. Powierzchnia szorstka. Średnica dna 4,3 cm, wysokość 5 cm (Ryc. 5b). 9. Fragment wióra i odlupka krzemienego.

Opisane wyżej naczynia reprezentują typy najczęściej spotykane w zespołach kultury ceramiki malowanej na Lubelszczyźnie, a także stanowią analogie do szeregu naczyń ze stanowisk tej kultury położonych zarówno na wschód (np. Archutow, USRR), jak i na zachód (np. Złota, pow. Sandomierz). Najliczniej reprezentowane w materiale z Werbkowic czarki pokryte ornamentem posiadają najbliższe analogie w materiale z grobu 1 w Jaszczowie (S. N o s e k: Kultura wstęgowej ceramiki malowanej na Lubelszczyźnie, „Światowit”, T. XXI, 1955, str. 127, ryc. 5 i str. 29, ryc. 7). Ornament pokrywający te naczynia oparty jest na tej samej zasadzie (kreski i trójkąty nakładane białą farbą). Różnice w skomponowaniu figur powstały być może dopiero w czasie rekonstrukcji opartej w wypadku czarki z Werbkowic na nikłych śladach malowania. Także czarka z grobu 2 w Jaszczowie nie ornamentowana stanowi bliską analogię zarówno pod względem kształtu, jak i techniki wykonania (J. K o w a l c z y k: Drugi grób kultury wstęgowej ceramiki malowanej z Jaszczowa w pow. lubelskim, „Annales UMCS”, Sectio F, Vol. V, 1, str. 4). Również kształtem i wielkością czarki z Werbkowic są bardzo zbliżone do czarek z Archutowa (S. N o s e k: op. cit., str. 134, ryc. 9). Charakterystyczne zarówno dla zespołów grobowych, jak i osadniczych jest naczynie gruszkowate i naczynie beczułkowate. Najbliższe analogie znajdują one w materiale z osady w Werbkowicach (Naczynie niepublikowane w zbiorach PMA), a także w Strzyżowie (Z. P o d k o w i ń s k a: Pierwsza charakterystyka stanowiska eneolitycznego na polu Grodzisko I we wsi Złota, pow. Sandomierz, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XIX, 1953, tabl. XI 2), Złotej (Z. P o d k o w i ń s k a: op. cit., tabl. III, 4) i na całym szeregu stanowisk na Lubelszczyźnie.

W wyposażeniu tego grobu wystąpiło bardzo ciekawe ustawienie naczyń, a mianowicie dwie czarki kuliste znajdowały się wewnątrz amfory gruszkowatej (Ryc. 6), a naczynie beczułkowate zawierało jedną czarkę (Ryc. 7). Dotychczas znany jest cały szereg wypadków wkładania czarek do większych naczyń, raz w podobnych warunkach znaleziono także prześlik (S. N o s e k: Materiały neolityczne z południowej Polski, „Światowit”, T. XXI, 1955, str. 88). Nigdzie jednak nie stwierdzono analogicznego, podwójnego ustawienia jak w grobie z Werbkowic. Tłumaczenie tego zjawiska może być bardzo różnorodne i nigdy zapewne nie przyniesie ostatecznego rozstrzygnięcia. S. N o s e k przypuszcza, że do naczyń tak ustawionych nie wkładano wcale pokarmów. Najważniejszym jednak jest tu fakt, że podobne połączenia znane są jedynie w grobach wstęgowej ceramiki malowanej, a brak ich u innych kultur neolitycznych. Częste występowanie tego zjawiska w obrębie tej kultury na takich stanowiskach jak Złota, pow. Sandomierz; Jaszczów, pow. Lublin; Stepankowice i Nowy Dwór,



Ryc. 6. Werbkowice, pow. Hrubieszów. Grób kultury ceramiki wstęgowej malowanej. Czarki włożone do wnętrza amfory

pow. Hrubieszów; Sienica Rożana, pow. Krasnostaw; Archutow rej. Włodzimerski, a ostatnio Werbkowice, pow. Hrubieszów świadczy o charakterystycznym, zwyczaju rytualnym rozpowszechnionym wśród ludności kultury wstęgowej ceramiki malowanej.

Według relacji odkrywców grobu w Werbkowicach widoczne w nim były ślady ochry w postaci czerwonego zabarwienia ziemi pod szkieletem. Zwyczaj używania ochry przez ludność kultury



Ryc. 7. Werbkowice, pow. Hrubieszów. Grób kultury ceramiki wstęgowej malowanej. Czarka włożona do wnętrza naczynia beczułkowatego

wstęgowej ceramiki malowanej nie był prawdopodobnie powszechny skoro grób w Werbkowicach jest dopiero drugim wypadkiem jej stosowania w tej kulturze. Po raz pierwszy zaobserwowano jej ślady w grobie 2 w Gródku, pow. Hrubieszów (J. B r o-

nicka-Rauhutowa: Groby kultury wstęgowej ceramiki malowanej w Gródku Nadbużnym, w pow. hrubieszowskim, „Sprawozdania Archeologiczne”, T. II, 1956, str. 57).

Opisany grób nie wnosząc nic nowego w zakresie form ceramicznych i danych chronologicznych, potwierdza specyficzny charakter osadnictwa omawianej kultury na terenie południowo-wschodniej Polski. Najczęstszym bowiem znaleziskiem są tu pojedyncze groby lub niktłe ślady osad w postaci pojedynczych jam lub ziemianek jak w Łopatkach (J. G u r b a: Materiały do badań nad neolitem Małopolski, „Annales UMCS”, Sectio F, Vol. IX, str. 129—133), czy w Nałęczowie, pow. Puławy (Informacja ustna dra J. Kowalczyka). Fakt „wyspowego” występowania śladów osadniczych tej kultury nasuwa sugestie co do charakteru gospodarki, a przede wszystkim rolnictwa, będącego podstawowym zajęciem u ludności omawianej kultury. Było ono niewątpliwie prymitywne, polegające na wyeksploatowaniu kawałka ziemi w danym miejscu i przerwaniu się na inny teren. Zmuszało to ludność nie tylko do ciągłej zmiany miejsca, lecz także utrudniało współżycie w większych zbiorowiskach. Co prawda znane są dwie osady wielokulturowe z kulturą wstęgowej ceramiki malowanej, w Złotej, pow. Sandomierz, i w Strzyżowie, pow. Hrubieszów. Są to jednak jedyne znane w chwili obecnej duże centra osadnicze tej kultury na naszych ziemiach. O ile jednak można wnosić z danych opublikowanych o tych stanowiskach, a przede wszystkim danych dotyczących Złotej, dużą rolę w gospodarce jej mieszkańców odgrywać musiała hodowla. Nie należy również zapominać o możliwości nierównomiernego rozwoju gospodarczego ludności tej samej kultury, która napotkawszy wyjątkowo dogodne warunki bytowania na danym obszarze, osiedliła się tu na dłużej. Trzecia osada, na którą warto zwrócić uwagę, jest osadą w Werbkowicach, pow. Hrubieszów (P. K o m o r o w s k i: Osada bagienna kultury ceramiki nadcisańskiej w Werbkowicach, pow. Hrubieszów, „Ma-

teriały Starożytne”, T. IV, 1958, str. 334). We wstępnym opublikowaniu z niej materiałów P. Komorowski zaliczył ją do kultury ceramiki nadcisańskiej. Byłoby to więc pierwsze stanowisko tej kultury na terenie południowo-wschodniej Polski. Niesłusznie jednak autor wyżej wymienionej pracy stwierdza, że na osadzie tej oprócz ceramiki i narzędzi typowych dla kultury nadcisańskiej nie stwierdzono zabytków, które można by przypisać innym kulturom (J. G ł o s i k, W. Ś l a d k o w s k i: Werbkowice, pow. Hrubieszów, „Z otchłani wieków”, R. XXV, str. 210). Otóż na podstawie materiału publikowanego z tego stanowiska, jak również materiału wydobytego w 1957 r. należy stwierdzić, że ogromna część ceramiki nawiązuje bardzo silnie lub stanowi ściśle analogie do ceramiki charakterystycznej dla kultury wstęgowej malowanej, a niewielki jedynie procent wykazuje powiązania z formami występującymi w kulturze ceramiki nadcisańskiej (por. P. K o m o r o w s k i: op. cit., tabl. CV, 2). Nie znana mi jednak jest całość materiału ceramicznego z omawianej osady, jedynie pierwsze sprawozdanie z r. 1956 i nieliczne naczynia niepublikowane znajdujące się w PMA. Te ostatnie szczególnie nie tylko pod względem kształtu (naczynie gruszkowate i beczułkowate z różkowatym wyniesieniami na krawędzi) lecz także cechami technologicznymi, jak rodzaj gliny, zabarwienie i wygładzenie, stanowią ściśle analogie do naczyń kultury ceramiki malowanej. Na tej podstawie wydaje mi się słuszniejsze zaliczenie tej osady do kultury wstęgowej ceramiki malowanej. Nie wyklucza to możliwości występowania w niej materiału nawiązującego do innych kultur. Osada ta o niewielkich rozmiarach użytkowana prawdopodobnie przez jedną grupę ludności, zajmującą się w dużej mierze hodowlą i myślistwem (P. K o m o r o w s k i: op. cit., str. 332—334), charakterem swoim nie odbiega od ogólnego, nazwanego powyżej „wyspowym”, osadnictwa tej kultury na terenie Polski.

E. Kempisty

Rezerwat starożytnego hutnictwa żelaza w Nowej Słupi

W szóstym roku badań archeologicznych (1960 r.), prowadzonych nad starożytnym hutnictwem żelaza w północnym i północno-wschodnim rejonie Gór Świętokrzyskich, przekazano społeczeństwu oryginalny dokument ówczesnej techniki w postaci całego stanowiska ziemnych pieców hutniczych, odsłoniętych i obudowanych pawilonem na stanowisku 2 w Nowej Słupi, pow. Kielce.

Zagadnienie starożytnego hutnictwa żelaza w rejonie Gór Świętokrzyskich, zasygnalizowane już w okresie międzywojennym najpierw przez przemysł hutniczy niecodzienną akcją eksploatacji i wtórnego wytopu starych żużli żelaznych, a następnie wstępnymi badaniami M. Radwana i S. Krukowskiego, doczekało się po drugiej wojnie światowej systematycznych badań. Obszerne wykraczające znacznie poza zakres zainteresowań historyka zagadnienie hutnictwa świętokrzyskiego stało się obecnie przedmiotem zespołowych badań zarówno archeologów, jak metalurgów oraz geologów. Rozpoczynając w 1955 r. badania nad zagadkowym wówczas hutnictwem żelaznym północno-wschodniego rejonu Gór Świętokrzyskich, należało w pierwszym rzędzie ustalić jego zasięg, rodzaj techniki i co najważniejsze dla historii zakreślić przynajmniej w ogólnych zarysach chronologię. W trakcie pięcioletnich prac wykopaliskowych zbadano w północnym rejonie Gór Świętokrzyskich 45 stanowisk żużla żelaznego (K. Bielenin, M. Radwan: *Badania nad starożytnym hutnictwem świętokrzyskim w r. 1956 i 1957*, „Materiały Archeologiczne”, T. I, 1959, str. 279—314. K. Bielenin: *Badania nad starożytnym hutnictwem świętokrzyskim w 1958 r.*, „Materiały Archeologiczne”, T. II, 1960, str. 237—269. K. Bielenin: *Starożytne hutnictwo świętokrzyskie*, Warszawa 1960). W wyniku badań odkryto i przebadano 40 tak zwanych piecowisk hutniczych grupujących z reguły bardzo duże ilości ziemnych pieców. Osiem z przebadanych stanowisk, to stanowiska osadnicze związane bezpośrednio lub pośrednio z piecowiskami. W omawianym okresie badawczym przeprowadzono również badania na stanowisku górniczym w Rudkach (tereny kopalni „Staszec”). Stwierdzenie czasowej zgodności stanowiska górniczego w Rudkach z sąsiednimi stanowiskami hutniczymi pozwoliło w dużym stopniu uzupełnić badany problem hutnictwa oświetlając zagadnienie surowca i jego eksploatację.

W zakresie prac laboratoryjnych prowadzono badania nad żużlem żelaznym, rudą i samym metalem znajdującym na stanowiskach hutniczych. Badania chemiczne i metalograficzne wyjaśniły znacznie rodzaj surowca — rudy, jak i samą strukturę metalu produkowanego w kotlinkach świętokrzyskich.

W związku z badaniami archeologicznymi rozpoczęto badania doświadczalne nad samym wytopem żelaza w zrekonstruowanej kotlinie typu świętokrzyskiego (M. Radwan: *Istota procesów metalurgicznych a poglądy niektórych archeologów*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, T. VI, 1958, str. 414—428). Badania te rzuciły znaczne światło na przebieg procesu technologicznego i związane z nim ilości przerabianego surowca, łącznie z orientacyjną wagą wyprodukowanego żelaza.

Odrębnym odcinkiem badań terenowych były badania powierzchniowe zwiadowcze, których celem jest systematyczna rejestracja stanowisk żużla i wszelkich śladów starożytnego osadnictwa. Nawiązano kontakt z Aeroklubem kieleckim, dzięki czemu wiosną 1960 r. zapoczątkowano badania zwiadowcze i obserwacje terenu z powietrza przy pomocy samolotu dwupłatowego CSS-13. W wy-

niku przeprowadzonych obserwacji z powietrza stwierdzono i zarejestrowano w północnym rejonie Gór Świętokrzyskich szereg nowych śladów hutnictwa i węglarstwa związanych ze starożytnym osadnictwem. W badaniach powierzchniowych zastosowano specjalnie opracowany kwestionariusz—ankietę, którą przeprowadza się przy pomocy prasy lokalnej jak i przez szkoły (młodzież szkolną) wśród ludności miejscowej.

Charakteryzując ogólnie wyniki dotychczasowych badań nad hutnictwem świętokrzyskim stwierdzamy wyjaśnienie w dużym stopniu wielu zasadniczych problemów związanych z techniką i hutnictwem pierwotnym. W badaniach stanowisk hutniczych podstawowym źródłem archeologicznym jest żużel żelazny. Występujące często w północnym rejonie Gór Świętokrzyskich skupiska żużla, zwane powszechnie przez rolników gniazdami, są stanowiskami ziemnych pieców hutniczych. Każdy z pieców pracował doraźnie i służył do przeprowadzenia jednego wytopu. Bardzo znaczne z reguły ilości pieców w obrębie danego stanowiska powstawały w trakcie ciągłej produkcji i związanej z tym systematycznej zabudowy terenu piecowiska. Specyficzny dla rejonu świętokrzyskiego, nie mający do tej pory żadnej analogii, tak na terenach europejskich, jak i pozaeuropejskich, jest układ kotlinek w obrębie poszczególnych stanowisk. Są to regularne ciągi podłużne dwójek, trójek i czwórek pieców w układzie podwójnych ciągów. Na piecowiskach świętokrzyskich odkrywane zostają dolne części pieców wkopane na głębokość około 50 cm w warstwy calca. Kotlinki te wypełnione są w całości żużlem żelaznym, który w postaci jednolitego kłosa pozostaje w nich w stanie nienaruszonym od chwili zakończenia wytopu. W odkrywanych dolnych częściach kotlinek nie stwierdza się śladów związanych z doprowadzeniem powietrza, jak również brak śladów tworzenia się łupki żelaza na dnie. W warstwie kulturowej piecowisk, powyżej poziomu zagłębionych kotlinek, spotyka się fragmenty ożużonej polepy pochodzącej z wybudowanej powyżej powierzchni ziemi górnej części pieca. Obok tego spotyka się również w warstwie luźne fragmenty żużla będące negatywowymi odlewami kanałów dmuchowych. Na tej podstawie można sądzić, że w górnej niezachowanej części pieca znajdowała się tak zwana strefa redukcji metalu. W tej części odbywało się zbijanie redukujących się drabinek metalu w większe bryły, skąd wyjmowano je jeszcze w czasie trwania procesu metalurgicznego górą otwartego pieca. W chwili obecnej stwierdzamy w rejonie Gór Świętokrzyskich kilka różnych typów piecowisk, jak również samego ziemnego pieca hutniczego.

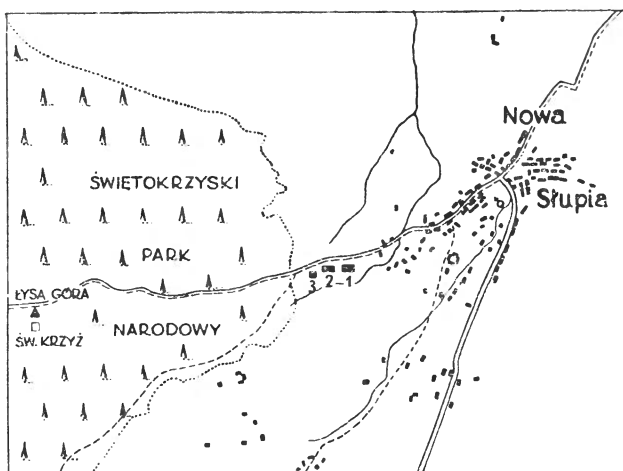
W zakresie chronologii można wyróżnić jedno peryferyczne stanowisko w Gardzienicach nad Iżanką datowane na okres późnolateński, trzy stanowiska w dolinie rzeki Kamiennej datowane na środkowy okres rzymski. Cała pozostała ilość stanowisk o tak zwanym zorganizowanym układzie, datowana jest na późny okres rzymski oraz częściowo na okres wczesnego średniowiecza. Obok stanowisk hutniczych występują tu również stanowiska mieleryz — obiektów służących do zweglania drewna.

Po uchwyceniu tak zasadniczych zrzębów technicznych i chronologicznych hutnictwa świętokrzyskiego wydaje się wskazane skoncentrowanie w dalszym ciągu badań z jednej strony nad dalszą systematyczną rejestracją stanowisk żużla i wszelkich śladów osadnictwa, z drugiej nad pewną rejonizacją problematyki w oparciu o pewne zjawiska charakterystyczne. Zasięg terytorialny zjawisk charakterystycznych może wykazać związek z pewnym okresem chronologicznym, z przynależnością do pewnego ośrodka wytwór-

czego, jak również z eksploatacją pewnego określonego złoża rudy. Już w chwili obecnej wyraźnie daje się zauważyć w zakresie badanych stanowisk występowanie pewnych cech charakterystycznych takich, jak pewne określone układy pieców na poszczególnych stanowiskach, pewne typy samej kotlinki hutniczej. Cechy te w trakcie dalszych badań pozwolą być może na wykrycie wspomnianych różnic chronologicznych, jak również na wyodrębnienie ewentualnych odrębnych ośrodków lokalnych ówczesnego hutnictwa. Piecowiska świętokrzyskie, zawierające ślady i pozostałości dziesiątków, a nawet setek ziemnych pieców hutniczych, uszeregowanych w regularne ciągi, naświetlają w znacznym stopniu normalnie trudno uchwytnie w badaniach archeologa zjawiska, jak organizacja pracy, organizacja produkcji, co z kolei rzutuje w znacznej mierze na ówczesną organizację i stosunki społeczne.

Już w początkowym okresie badań nad świętokrzyskim hutnictwem żelaza powstała myśl, aby któreś z odkrytych piecowisk zachować trwale, w postaci skansenu obudowanego pawilonem. Stanowisko takie byłoby z jednej strony obiektem popularyzacji wiedzy w zakresie odkrytej problematyki świętokrzyskiego hutnictwa żelaza, a zarazem trwałym obiektem do zwiedzania, jak również dalszych szczegółowych badań dla archeologów, specjalistów, tak historyków techniki, jak metalurgów, zarówno z kraju, jak i zagranicy. Naczelnym postulatem było tu zagadnienie odpowiednio korzystnej lokalizacji takiego piecowiska. Chodziło o odkrycie tak położonego stanowiska, które znajdowałoby się w dogodnym i uczęszczanym miejscu.

W 1957 r. odkryto tak usytuowane stanowisko żuźła w Nowej Słupii. W sierpniu tegoż roku przeprowadzono na tym stanowisku wstępne badania wykopaliskowe. Eksplorację ograniczono do odsłonięcia górnego poziomu zachowanych kotlinek. Po wykonaniu planu poziomego i sytuacyjnego stanowisko zasypano. Dokumentacja archeologiczna dała podstawę do sporządzenia projektu architektonicznego pawilonu jak i jego właściwej lokalizacji. Z inicjatywy Muzeum Techniki w Warszawie został nad odkrytym piecowiskiem wzniesiony pawilon ochronny (za cenną inicjatywę należy się szczególne podziękowanie Dyrekcji Muzeum Techniki oraz inż. J. Jasiukowi, kierownikowi Działu Ochrony Zabytków Techniki w Muzeum Techniki).



Ryc. 1. Plan sytuacyjny pawilonu na stanowisku 2 w Nowej Słupii. 1. Pawilon. 2. Schronisko. 3. Posąg „Pielgrzyma”

Obudowane pawilonem piecowisko w Nowej Słupii na stanowisku 2 znajduje się w dolnej części wschodniego stoku Łysej Góry (Ryc. 1), na kulminacji wzniesienia opadającego w kierunku wschodnim w dolinę Nowej Słupii. Równoległe do wzniesienia z południowej jego strony, biegnie wyerodowana dolina z korytem małego strumyka wypływającego powyżej ze stoku Łysej Góry. Równoległe do niej z północnej strony kulminacji opadającej łagodnie w kierunku północno-zachodnim, biegnie droga z Nowej Słupii na szczyt Łysej Góry. Jest to nie tyle droga, ile główny i najbardziej uczęszczany w Kielecczyźnie szlak turystyczny, który bierze swój początek w Nowej Słupii, wznosi się na św. Krzyż, skąd wzdłuż całego pasma Łysogór przechodzi do Łysicy. W odległości kilkudziesięciu metrów od pawilonu w kierunku stoku Łysej Góry znajduje się schronisko turystyczne z obszernym parkingiem

samochodowym dochodzącym niemal do granicy leśnej Łysej Góry — Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Należy tu dodać, że w tym punkcie znajduje się również zabytkowa kamienna rzeźba kłęzącego pielgrzyma, który według miejscowej legendy udaje się na kolanach na święty Krzyż, przesuając się co rok o ziarnko piasku w kierunku szczytu.

Lokalizacja odkrytego piecowiska na stanowisku 2 w Nowej Słupii jest w tej sytuacji wyjątkowo korzystna, rozciąga się stąd ogólny widok na północno-wschodni rejon Gór Świętokrzyskich zamknięty od strony południowo-wschodniej pasmem Gór Jeleńskich, od północy Górą Chełmową i doliną Rudek, od zachodu zboczem pasma Łysogór. Przy wykonywaniu projektu architektonicznego rozważano jego zasadniczą bryłę, kształt, wszystko co składa się na tak zwany styl budowl. Chodziło bowiem o to, aby sama budowla została wpisana w krajobraz nie mącąc jego dotychczasowej harmonii. Po przeanalizowaniu zagadnień lokalnego budownictwa stwierdzono, że na terenie Nowej Słupii i okolicy nie istnieje nic takiego, co można by nazwać stylem świętokrzyskim. Na skutek tego, jak również ze względu na to, że w sąsiedztwie stanowiska wznosi się już bryła nowoczesnego schroniska oraz przebiegają tu również maszty linii wysokiego napięcia, architekt (projekt architektoniczny, roboczy i techniczny pawilonu wykonał, przy konsultacji z Muzeum Archeologicznym w Krakowie i Muzeum Techniki, mgr inż. arch. Konrad Breitkop z Radomia) poszedł po linii rozwiązań budownictwa nowoczesnego, zaprojektował pawilon nowoczesny, o liniach prostych, lekkiej konstrukcji, wykonany z trwałych materiałów cegły żuźlowej, nakryty płaskim asymetrycznie przelamanym dachem (Ryc. 2).

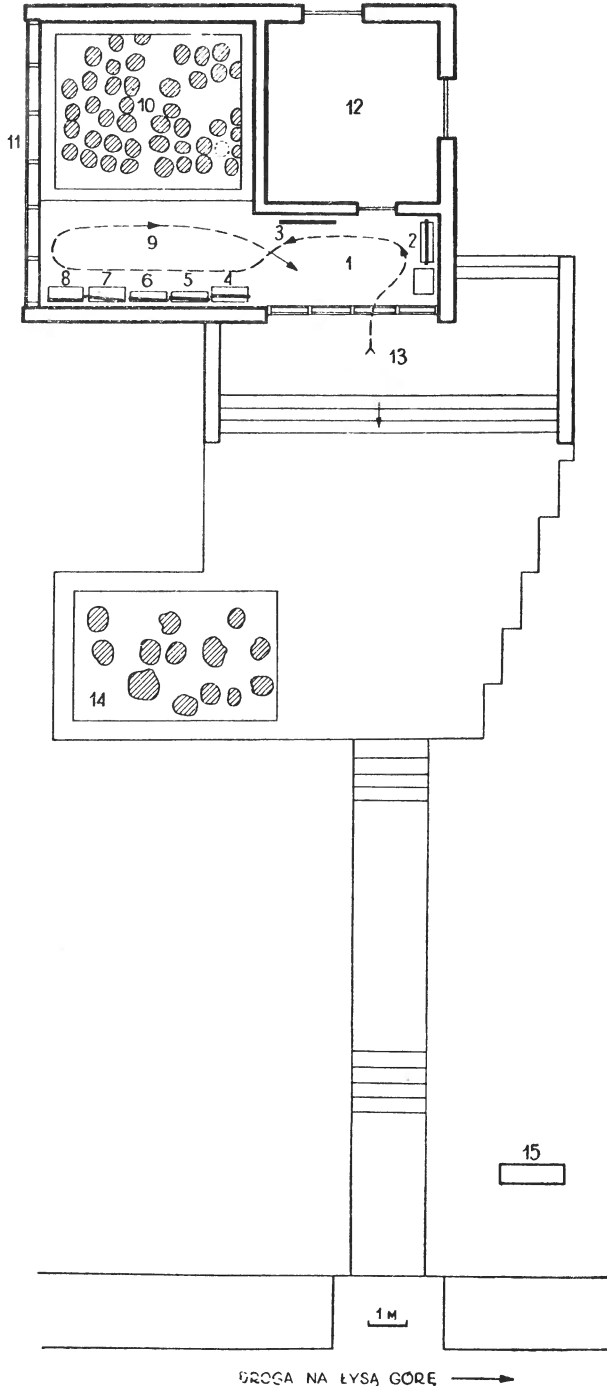


Ryc. 2. Nowa Słupia. Stanowisko 2. Widok pawilonu od strony północno-wschodniej

Pawilon o wymiarach wnętrza $11 \times 7,5$ m składa się z niewielkiego hallu połączonego z pomostem i oddzielnego barierą od przestrzeni obejmującej odsłonięte piecowisko. Obok tego przewidziano również pewną przestrzeń na pracownię i bazę dla ekspedycji. Przed wejściem, w narożnej części pawilonu zaprojektowano dość obszerny taras (Ryc. 3). Założenia ekspozycyjne wnętrza szły w dwóch kierunkach: po pierwsze główny obiekt ekspozycyjny, to odpreparowane piecowisko, zespół ziemnych pieców hutniczych obserwowanych z pomostu na wysokości 150 cm od poziomu piecowiska, oraz drugi — to stała wystawa archeologiczna umieszczona w hallu i na północnej ścianie pawilonu z tyłu pomostu. Oba działy ekspozycji wzajemnie się uzupełniają. Sprzyjającą okolicznością takiego rozwiązania jest sama wielkość i format piecowiska mieszczącego się w zarysach krótkiego prostokąta zorientowanego na osi wschód — zachód. Przy tym układzie pawilonu zastosowano oświetlenie boczne, wschodnie w postaci całej przeszklonej ściany wschodniej oraz północne w przeszklonej części ściany północnej z wejściem na całej długości hallu. Główny obiekt ekspozycyjny, piecowisko, posiada odsłonięte dolne części 44 ziemnych pieców hutniczych (Ryc. 4). Piecowisko to odbiega nieco swym układem pieców od innych piecowisk świętokrzyskich. Sama kotlinka natomiast jest typowa dla pozostałych stanowisk. Każdy z pieców posiadał średnicę około 45 cm. W obrazie odsłoniętego piecowiska widoczne jest kilka, niejako odrębnych grup, skupień pieców, co jest jednym z ważnych elementów wskazujących na poszczególne cykle produkcji. Sama kotlinka odsłoniętego piecowiska zachowała się tylko w swych dolnych częściach na głębokości około 30 cm powyżej poziomu

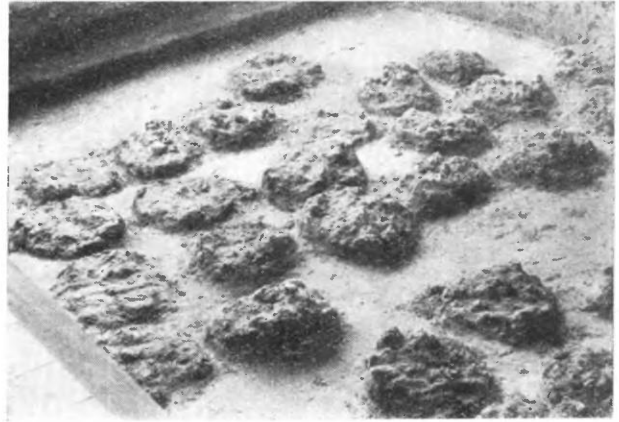
dna. Kotlinki tego typu wypełnione są zastygniętą masą żużla żelaznego. Przy niektórych z nich zachowane są boczne ściany ilastej wyprawy. Zalegający wokół kotlinek less uległ przepaleniu i został zabarwiony na znacznej szerokości na kolor czerwony. Wokół odsłoniętego piecowiska pozostawiono przylegający do ścian pawilonu pas nieeksplorowanej warstwy szerokości około 30 cm. Wskazuje ona na współczesny poziom terenu, przedstawiając również przekrój pionowy przez warstwę od poziomu odsłoniętego piecowiska.

Uzupełnieniem odsłoniętego piecowiska i zarazem wstępem do jego zachowanych pozostałości jest wystawa w hallu i na po-



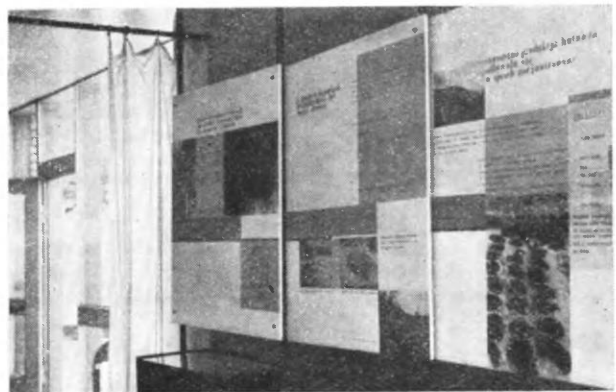
Ryc. 3. Nowa Słupia. Stanowisko 2. Plan pawilonu wraz z otoczeniem. 1. Hall. 2 — 3. Tablice objaśniające. 4 — 8. Tablice wystawy. 9. Pomost. 10. Odsłonięte piecowisko. 11. Całkowicie oszklona wschodnia ściana pawilonu. 12. Pracownia. 13. Taras. 14. Ekspozycja elementów żużlowych na wolnym powietrzu. 15. Tablica informacyjna

moście (scenariusz wystawy opracowany przez mgra K. Bielenina zrealizowała pracownia graficzna Muzeum Techniki). Zadaniem tej ekspozycji jest unaocznienie i jasne przedstawienie całości problematyki świętokrzyskiego hutnictwa żelaza w jego wszystkich aspektach. Całość problemu przedstawiona jest na dużych tablicach z tekstami słownymi starannie opracowanymi graficznie ilustrowanymi rycinami i zdjęciami z badanych stanowisk (Ryc. 5). Obok, w dolnej części tablic, w małych gablotkach stolikowych umieszczono ciekawsze zabytki kultury materialnej znalezione na badanych piecowiskach. Dwie tablice umieszczone w hallu wprowadzają w zagadnienie. Pierwsza z nich informuje ogólnie o his-



Ryc. 4. Nowa Słupia. Stanowisko 2. Fragment odsłoniętego piecowiska wewnątrz pawilonu

torii badań i zespołowej współpracy szeregu instytucji biorących w nich udział. Druga przedstawia zasięg występowania śladów starożytnego hutnictwa żelaza na tle mapy regionu świętokrzyskiego. Na pięciu tablicach umieszczonych na pomoście zilustrowano poszczególne odrębne zagadnienia składające się na całość badanego problemu hutniczego. Zagadnienie surowca użytego do wytopu i jego eksploatacji przedstawiono na przykładzie wyników uzyskanych w czasie badań wyrobiska górniczego w Rudkach. Przy pomocy zdjęć zilustrowano fragment odkrytego szybu pionowego oraz rekonstrukcję jego obudowy. W gablotce pod tablicą pokazano zestaw rud żelaznych tego terenu: hematyt, limonit, syderyt, piryt, jak również kilka znalezionych narzędzi, między innymi fragment drewnianej łopatkę odkrytej w wyrobisku. Następnym

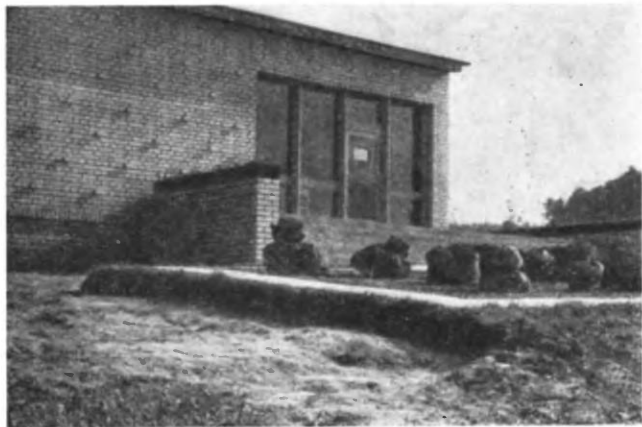


Ryc. 5. Nowa Słupia. Stanowisko 2. Fragment wystawy

zagadnieniem związanym ściśle z świętokrzyskim hutnictwem jest węglarstwo. Zostało ono przedstawione na przykładzie odkrytych materiałów stanowisk węglarskich związanych z omawianym hutnictwem żelaznym. Plany i przekroje, zdjęcia mielerzy dołowych zbadanych na stanowisku 6 w Starej Słupi oraz dla porównania zdjęcie mielerza nowożytnego całkowicie naziemnego. Trzecia środkowa tablica poświęcona jest zagadnieniu kotlinki jak i całych piecowisk świętokrzyskich. Przedstawiono na niej schematyczną rekonstrukcję pieca hutniczego zgodnie z obecnym stanem badań. Obok zilustrowano przykładowo piecowisko tak zwane trójkowe w Starej Słupi, stanowisko 1, oraz czwórkowe w Starej

Słupi, stanowisko 3. Tablica czwarta poświęcona jest metalowi świętokrzyskiemu i jego charakterystycznym cechom. Zamieszczone zdjęcia z badań metaloznawczych pokazują charakterystyczną strukturę metalu, nierównomierne nawęglenie, rozrzut ziarna, wtrącenia azotków i inne. Na załączonej mapie zarysowano przypuszczalne szlaki i drogi handlowe, którymi metal świętokrzyski wędrował poza granice regionu. W gablotce poniżej tablicy pokazano różne rodzaje metalu świętokrzyskiego, począwszy od surowca i jego postaci odpadkowej poprzez półfabrykaty do gotowego wyrobu. Na ostatniej, piątej tablicy przedstawiono zagadnienie chronologii. Obok ceramiki z badanych stanowisk zamieszczono zdjęcia monet rzymskich odkrytych w Rudkach i Starej Słupi (denary Wespazjana, Trajana i Faustyny). Elementy graficzne wystawy uzupełnia szeroki fryz umieszczony w górnej części na całej długości ściany nad odkrytym piecowiskiem. Przedstawia on cały ówczesny cykl pracy od górnika począwszy przez hutnika, na kowalu skończywszy (opracowanie graficzne fryzu wykonała art. plast. Halina Gąssowska).

Niezależnie od odświeżonego piecowiska i wystawy wewnątrz pawilonu urządzone na stoku przed pawilonem stały pokaz żuźła żelaznego (Ryc. 6). Wykorzystując trwałą odporność żuźła że-



Ryc. 6. Nowa Słupia. Stanowisko 2. Wystawa połowa elementów żuźlowych na stoku przed pawilonem

laznego na wszelkie ujemne wpływy atmosferyczne, zapoczątkowano tym samym na wolnym powietrzu stałą wystawę wszystkich charakterystycznych elementów ówczesnego hutnictwa, które znalazły swoje odbicie w żuźlu żelaznym. Widzimy tutaj wszystkie charakterystyczne struktury żuźła: litą, porowatą, we wszystkich swoich odmianach, sopolwą, piankową itp., jak również charakterystyczne przykłady kłoców żuźła reprezentujące poszczególne typy ziemnych pieców hutniczych, odkryte do tej pory w rejonie świętokrzyskim. Mamy tu obok kłoców typowej kotłinki świętokrzyskiej z Jeleniowa, Rudek, Starej Słupi przykłady kłoców z odlewem kanału dmuchowego z Baszowic, kłoc z zagadkowym pionowym zgrubieniem z Podchelmia, przykłady znacznie mniejszych pieców typu Kunów 1 z Boleszyňa itp. Obecny pokaz żuźła urządzony na wolnym powietrzu jest zapoczątkowaniem nowego działu ekspozycji hutnictwa świętokrzyskiego pod hasłem żuźła żelaznego źródłem do badań historii rozwoju hutniczej techniki żelaznej.

Rezerwat starożytnego hutnictwa świętokrzyskiego w Nowej Słupi jako Oddział Muzeum Techniki w Warszawie przy naukowej opiece Muzeum Archeologicznego w Krakowie otwarto 29 maja 1960 r.; jest on odpowiednim sposobem popularyzacji wiedzy o historii ziemi kieleckiej w czasach starożytnych.

K. Bielenin

Nowa wystawa w Oddziale Gnieźnieńskim Muzeum Archeologicznego w Poznaniu

Po sześciu latach Gniezno doczekało się w lokalu przy ul. św. Jana 9 wystawy archeologicznej w nowej estetycznej szacie graficznej. W dniu 22 lipca 1960 nastąpiło otwarcie wystawy (Ryc. 1, 2, 3; na ryc. 1 oznaczono poszczególne elementy wystawy: 1 — 49). Po wstępnym przemówieniu dyrektora Muzeum Archeologicznego

w Poznaniu doc. dra Bogdana Kostrzewskiego, oficjalnego otwarcia dokonał Kierownik Wydziału Kultury Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, I. Orchon. Następnie licznie zgromadzeni goście zostali oprowadzeni po wystawie.

Ekspozycja zorganizowana w pierwszych stolicy Państwa w ramach obchodów Tysiąclecia nosi tytuł „Ziemia Gnieźnieńska w okresie powstawania Państwa Polskiego”. Na wystawie znalazły miejsce zabytki pochodzące z różnych miejscowości, a głównie z dwóch znanych grodów piastowskich, to jest z Gniezna i Ostrowa Lednickiego. Założeniem wystawy było możliwie jasne zobrazowanie rozwoju ośrodków feudalnych oraz poziomu kultury i gospodarki prapolskiej od VIII do XII w., przy minimalnym korzystaniu z tekstów, a z położeniem nacisku na ekspozycję zabytków oraz fotografii tych elementów, których w oryginale z różnych przyczyn pokazać nie można.

Na początku wystawy znajduje się mapa grodzisk Wielkopolski (1), ze szczególnym uwypukleniem tych obiektów na obszarze Ziemi Gnieźnieńskiej i sąsiednich grodów, jak Poznań i Kruszwica. Mapa ma na celu pokazanie przeciwnemu widzowi, jak były usytuowane osady obronne i jakie było ich zagęszczenie w okresie kształtowania się naszego państwa. Krótki tekst (2) obok mapy podaje szkic dziejów państewka Polan oraz obraz osadnictwa na jego terenie.

Dalej znajdują się dwa plany sytuacyjne: Gniezna i Ostrowa Lednickiego. Na współczesnym planie Gniezna (3) naniesiony został układ przestrzenny jego osadnictwa we wczesnym średniowieczu z zaznaczeniem stanowisk archeologicznych, na których występują zabytki z tego czasu. Stojąca obok makieta (4) przedstawia gród książęcy na Górze Lecha w jego ostatniej fazie rozwojowej. Do Gniezna odnosi się także następna plansza (5), na której umieszczone zostały teksty ze źródeł pisanych dotyczące grodu gnieźnieńskiego, a mianowicie: Dagome iudex, Galla Anonima, Thietmara, Kosmasa i al-Idrisi'ego.

Drugi plan przedstawia Ostrow Lednicki (6) z naniesionym rzutem budowli kamiennych preromańskich oraz z zaznaczeniem przebiegu mostów i przystani. Obok planu kilka słów objaśnienia (8) na temat sytuacji osadnictwa na wyspie, a w gablocie (7) model zamku i kościoła według rekonstrukcji W. Dalbora. Centralnym punktem w tej sali jest rekonstrukcja gnieźnieńskiego wału obronnego z oryginalnego drewna (9). Cała następna ściana poświęcona została konstrukcjom obronnym (10, 13, 15 — 16) oraz militariom (11 — 12, 14). Są tu rysunkowe rekonstrukcje palisady i wału w przekroju, zdjęcia wałów i ich fragmentów, a w gablotach przedstawiono takie zabytki, jak hełm, groty do strzała łuku, kuszy i oszczepów, kiścień, podkowy, ostrogi, sztylet, okucia łęków siodeł itd. Tę część ekspozycji zamyka rekonstrukcja palisady (16). Następnie przedstawione zostały w rysunkach fazy rozwojowe grodów w Gnieźnie i na Ostrowie Lednickim (17).

Przegląd wytwórczości Polan zaczyna garncarstwo od najliczniej występujących zabytków i bodaj najbardziej zmieniających się form. Tu pokazana została ceramika od prymitywnej ręcznie lepionej aż do najbardziej wykształconej, następnie sposoby lepienia i obtaczania naczyń oraz niektóre narzędzia służące do ich ozdabiania. Poza naczyniami różnych wielkości i kształtów, ich ułankami rozmaicie ornamentowanymi oraz znakami garncarskimi pokazane tu są inne wyroby ceramiczne, jak płytki posadzkowe z kolorową polewą, grzechotki, sita, przęśliki, ułamki prążnicy, rurka itd. (18 — 24).

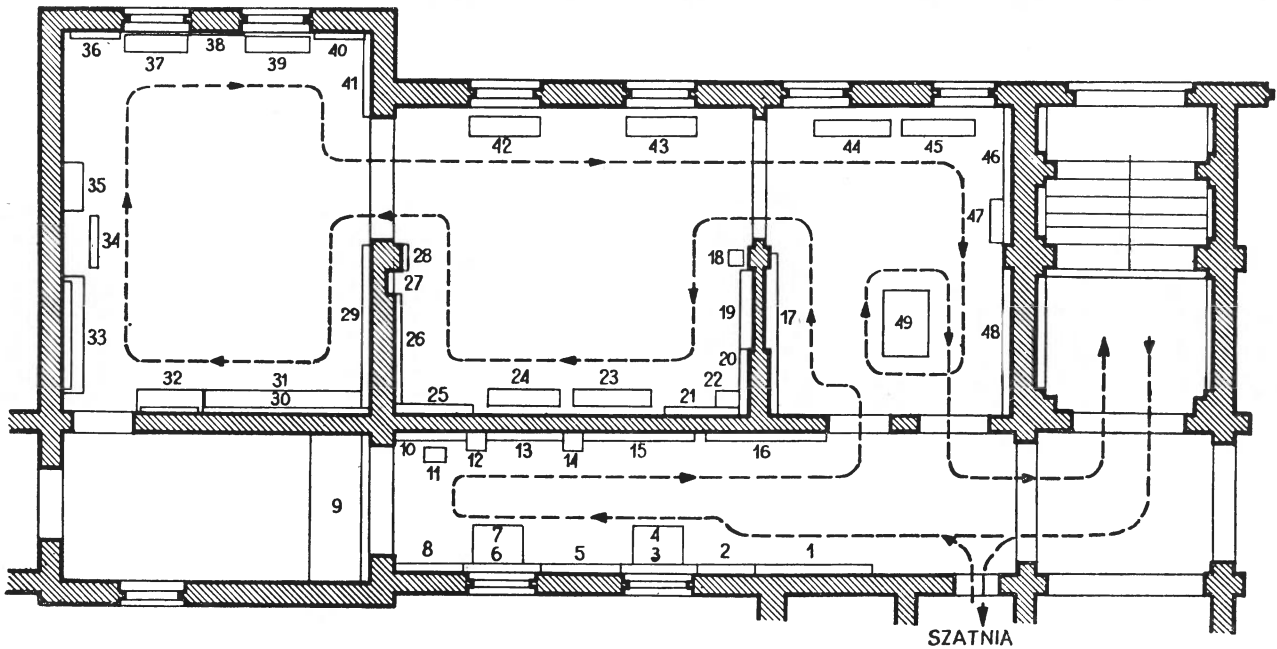
Obróbkę drewna (25 — 28) reprezentują zachowane liczne wyroby z tego surowca oraz narzędzia służące do ich produkcji. Z obróbką drewna wiąże się też budownictwo, przedstawione jednak tylko na fotografiach (29). Są tam pokazane zachowane relikty budynków zrębowych i plecionkowych, łaźnia, podłogi domów, ulice wykładane drewnem oraz pomost przybrzeżny. Budownictwo kamienne (30) ilustrują zdjęcia ruin zamku i kościoła na Ostrowie Lednickim oraz fragmenty romańskiej katedry w Gnieźnie. Dla lepszego zobrazowania budownictwa kamiennego są podane także rzuty poziome tych budowli. Z oryginalnych relikwiotów architektury (31) pokazane są ciosy romańskie, kamień z polichromią oraz część pięknie ozdobionego łuku romańskiego, a nadto ołowiane pion murarskie oraz płytka dachowa z tego materiału znaleziona na Ostrowie Lednickim. Duże wrażenie wywołują wykonane w wielkości naturalnej kolorowe rekonstrukcje ceramicznych posadzek romańskich (32 — 33) oraz płyta nagrobkowa z najstarszym dotąd znanym na terenie Polski napisem (34) i wreszcie kopia sławnych drzwi gnieźnieńskich (35).

W gablotach rozmieszczone zostały zabytki zdobnictwa, reprezentowane przez kabłączki skroniowe, pierścionki, sprzączki do pasów, paciorki, główkę romańską, malowany i rzeźbiony przęślik,

szkiełka witrażowe, płytki i oprawki ornamentowane, kubek rógowy i inne (37, 39). Obróbkę rogu i kości przedstawiają liczne wyroby gotowe, półwyroby i odpadki produkcyjne (42). Włókiennictwo reprezentowane jest poprzez: przęślicę, miecz do międlenia, nożyce, szydełka, igły, wrzeciono z wełnianą nitką, fragment tkaniny i paździerz lniane (43). Z zakresu metalurgii zobaczyć

zgrzebla, grotty do strzał łuku i haczyki do wędek. Dodatkowym elementem wystawy związanej z gospodarką są rysunki kolorowe uprawianych roślin, zwierząt hodowlanych i łownych oraz ryb, których szczątki znalazły się w warstwach kulturowych (46—48).

Na zakończenie ekspozycji pokazane zostały zabytki, które na nasz teren dostały się drogą handlu. Rozmieszczono je nad

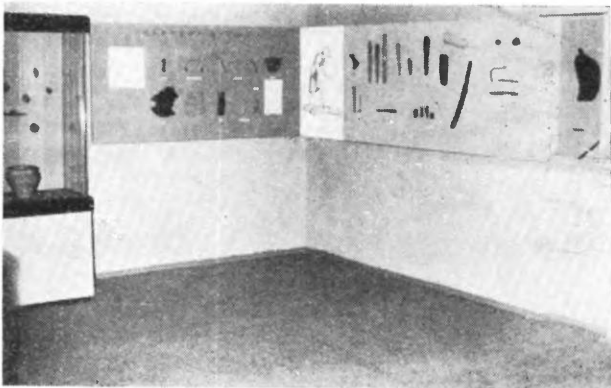


Ryc. 1. Plan wystawy archeologicznej w Gnieźnie. 1. Mapa grodzisk w Wielkopolsce. 2. Tekst wprowadzający. 3. Plan Gniezna. 4. Makieta grodu gnieźnieńskiego. 5. Źródła pisane dotyczące Gniezna. 6. Plan Ostrowa Lednickiego. 7. Makieta zamku i kościoła na Ostrowie Lednickim. 8. Tekst odnoszący się do Ostrowa Lednickiego. 9. Rekonstrukcja wału obronnego. 10, 13, 15. Plansze z konstrukcjami obronnymi. 11—12, 14. Gabloty z hełmem i militariami. 16. Rekonstrukcja palisady. 17. Plansza z fazami rozwojowymi Gniezna i Ostrowa Lednickiego. 18. Postument z naczyniem. 19, 23—24. Gabloty z ceramiką. 20—21. Plansze z ceramiką. 22. Podium z ceramiką. 25—26, 28. Plansze ilustrujące obróbkę drewna. 27. Gablota z wyrobami drewnianymi. 29—30. Plansze przedstawiające budownictwo świeckie i architekturę kamienną. 31. Podium z kamiennymi fragmentami architektonicznymi. 32—33. Rekonstrukcja posadzki ceramicznej. 34. Płyta nagrobkowa. 35. Kopia drzwi gnieźnieńskich. 36. Plansza z planem katedry romańskiej. 37, 39. Gabloty z ozdobami. 38. Plansza z podobizną kobiety słowiańskiej. 40—41. Plansze z budynkami zrębowymi i plecionkowymi oraz posadzką ceramiczną. 42—45. Gabloty z przedmiotami związanymi z obróbką rogu, kości i skóry, włókiennictwem oraz metalurgią. 46, 48. Plansze ilustrujące zajęcia gospodarcze. 47. Podium z kamieniami żarnowymi. 49. Gablota z importami

można surówkę i żużel, formę odlewniczą oraz takie przedmioty, jak kółka, sprzączki, podkowy, młotek, szydła, klucze, skoble oraz nieco drobiazgów wykonanych z ołowiu (44). Ostatnią z gablot wypełniają wyroby skórzane, między innymi części bucików, pochwki, a także narzędzia szewskie (45).

Gospodarkę obejmującą rolnictwo, sadownictwo, ogrodnictwo, zbieractwo, hodowlę zwierząt domowych, myślistwo i rybołówstwo obrazują na wystawie oryginalne szczątki roślin i kości zwierzęce oraz narzędzia związane z wymienionymi zajęciami gospodarczymi. Z zabytkowych narzędzi są tu: sierpy, okucie łopaty,

dużą mapą, z zaznaczonymi krajami, z których pochodzą. Spośród przedstawionych importów należy wymienić przede wszystkim odważniki, paciorki, gemmę, korczagę, pisanki, pierścionki szklane i bursztyny (49). Zaznaczyć trzeba, że wszystkie działy uzupełnione zostały odpowiednimi do tematu rysunkami, pozwalającymi lepiej uzmysłowić sobie sposób użycia w czasie pracy pokazanego narzędzia. Nadto, odpowiednio do poszczególnych zagadnień, na planszach i w gablotach rozmieszczone zostały między zabytkami odlewy z drzwi gnieźnieńskich, dając nawiązanie tak do drobnych zabytków, jak i do całości drzwi. Tak np. przy



Ryc. 2. Gniezno. Fragment wystawy w muzeum



Ryc. 3. Gniezno. Fragment wystawy w muzeum

ołowanej płytce dachowej umieszczony jest odlew, na którym widoczny jest dach kryty płytkami, przy skórach są sceny, gdzie widoczne są buciki, a przy hodowli zwierząt pies i kot z bordiury drzwi.

Opracowanie graficzne ekspozycji przygotowano zostało przez plastyka, Józefa Skorackiego, który te prace wykonał wraz z zespołem. Scenariusz i materiał przygotowała mgr Gabriela Mikołajczyk. Wszystkie prace techniczne wykonane zostały pod nadzorem dyrektora administracyjnego Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, Bolesława Kubiaka.

G. Mikołajczyk

Walny Zjazd Polskiego Towarzystwa Archeologicznego w Gdańsku w dniach od 6 do 8 maja 1961 r.

Walny Zjazd PTA za miejsce swych obrad wybrał tym razem Gdańsk. Uroczyste otwarcie dokonał prezes Towarzystwa prof. dr J. Kostrzewski. Powołał on skład Prezydium Walnego Zjazdu, do którego weszli: prof. prof. W. Antoniewicz, R. Jamka, K. Jażdżewski, K. Majewski, doc. dr J. Kamińska, dr M. Dembińska i inż. W. Terlecki. Przewodniczącym obrad wybrany został mgr W. Bender, na sekretarza Zjazdu wybrano mgr mgr Ireneę Górską i Rytę Kozłowską.

Na tegoroczny Walny Zjazd Zarząd Główny i Prezydium PTA zaprosiło szereg gości z zagranicy, z których niestety przybyć mógł tylko dyrektor muzeum archeologicznego w Dreźnie dr Werner Coblentz.

W pierwszej części obrad wyłoniono szereg komisji: do spraw sądu koleżeńskiego, mandatową, do spraw wniosków itd., po czym przystąpiono do odczytania Sprawozdania Zarządu Głównego PTA. Sprawozdanie to, szeroko omawiające działalność Towarzystwa w r. 1960 obejmowało również propozycje wiążące się z planem pracy Towarzystwa na r. 1961. Zakończono ono zostało apelem skierowanym do uczestników Walnego Zjazdu o pomoc i czynne wzięcie udziału zebranych w przeanalizowaniu i opracowaniu planu przyszłych prac Towarzystwa. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej odczytał prof. T. Dzierżykraj-Rogalski, który w protokóle opracowanym przez cały skład tej komisji stwierdził, że w dotychczasowej działalności Towarzystwa żadnych uchyleń ani usterek nie stwierdzono.

Jako przedstawiciel Wydziału I PAN głos zabrał prof. dr W. Antoniewicz. W wystąpieniu swoim podkreślił on fakt, że PAN nie ogranicza się wyłącznie do popierania Towarzystwa poprzez subwencjonowanie tylko jego działalności. PAN pragnie również uczestniczyć w ustalaniu problematyki prac Towarzystwa, a następnie pragnie również ocenić wpływ i odbicie tych prac na ogół społeczeństwa polskiego. Wiąże się to szczególnie z aktualnie szeroko prowadzonymi pracami badawczymi nad śledzeniem początków Państwa Polskiego.

W dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu Głównego przedstawiciele-delegaci poszczególnych Oddziałów Towarzystwa proponowali zwiększenie materiałów popularno-naukowych służących do wygłaszania prelekcji na terenie szkół, gdzie winny one mieścić się w ramach obowiązkowych zajęć szkolnych. Na pierwsze miejsce winna być wysunięta tematyka archeologicznych badań wykopaliskowych z terenu Ziemi Zachodnich. Podnoszono również sprawę konieczności zwiększenia wysiłku w celu szerszego propagowania wyników archeologicznych prac badawczych, co jest również ważne w obliczu przygotowań wielkiego jubileuszu tysiąclecia Państwa Polskiego. Omawiano również sprawę zmniejszenia się stanu ilościowego członków Towarzystwa, co nastąpiło w wyniku skreślenia osób nie wykazujących żadnego zainteresowania sprawami Towarzystwa oraz nie płacących składek. Konieczność ta zaistniała w związku z założeniem przez PTA wieczystej księgi członków. Gorąco przyjęta została przez uczestników Walnego Zjazdu decyzja założenia nowego oddziału PTA w Krośnie. Zgodnie z programem uczestnicy Walnego Zjazdu

udali się na uroczyste otwarcie stałej wystawy archeologicznej w Muzeum Pomorskim w Gdańsku. Wystawa nosząca tytuł „Pradzieje Pomorza” zawiera bogate materiały archeologiczne, których ekspozycja otrzymała staranną i nowoczesną oprawę plastyczną.

Obrady popołudniowe zainaugurował referat red. R. Burzyńskiego poświęcony zagadnieniom pracy oświatowej i popularyzatorskiej w PTA. Autor referatu omówił kolejno sytuację, jaka panuje na tym odcinku w literaturze, dając przykłady autorów doskonale popularyzujących archeologię, jak Paweł Jasienica czy Jerzy Gąssowski. W zakresie filmu dysponujemy filmami amatorskimi o interesującej nas tematyce oraz dość liczną już ilością filmów dokumentacyjnych, wykonanych przez poszczególne ośrodki badawcze. Wielką rolę mają nadal do spełnienia w dziedzinie popularyzacji tak telewizja, jak i radio. Poszerzenie tej akcji poprzez prasę codzienną i tygodniki widzi red. R. Burzyński w dobrze i częściej organizowanych sesjach wyjazdowych dziennikarzy, które w programie swym obejmowałyby szereg stanowisk o różnej względnie zbliżonej problematyce w obrębie poszczególnych regionów Polski. Po ożywionej dyskusji, która wywiązała się nad referatem red. R. Burzyńskiego, wysunięta została m.in. propozycja nawiązania przez PTA kontaktów z Federacją Amatorskich Klubów Filmowych, aby tą drogą powiększyć ilość filmów o tematyce archeologicznej.

Przewodniczący komisji do spraw wniosków doc. dr B. Kostrzewski zapoznał zebranych ze zgłoszonymi przez delegatów postulatami, z których m.in. uchwalono, aby finalizację wieloletnich zabiegów o odznakę członkowską PTA przekazano do realizacji Oddziałowi w Poznaniu. Uchwalono również wniosek o podjęcie starań w celu przekształcenia Archeologicznego Oddziału Muzeum Pomorskiego w Gdańsku na samodzielne Muzeum Archeologiczne. Podobny wniosek zgłoszony został również w odniesieniu do istniejącego Działu Archeologicznego w Muzeum Śląskim we Wrocławiu. Następnie uchwalono wniosek, aby czasopismo „Z otchłani wieków” podejmowało w poszczególnych swoich zeszytach tematykę regionalną. Wysunięto również propozycje utworzenia rezerwatów archeologicznych w Szczecinie i na Wolinie. Uczestnicy Walnego Zjazdu przekazali Zarządowi Głównemu PTA do rozpatrzenia i decyzji sprawę wyboru miejsca następnego Walnego Zjazdu. Wśród proponowanych miejscowości wymieniano Szczecin, Olsztyn, Łódź i Rzeszów. Zamknięcia obrad dokonał prezes PTA prof. dr J. Kostrzewski.

W dniu 7 maja 1961 r. odbyła się naukowa sesja archeologiczno-pomorzoznawcza, która zorganizowana została przez PTA i TRZZ. Stanowiła ona inaugurację obchodów Tygodnia Rozwoju Ziemi Zachodnich. Tematem sesji były następujące referaty: 1. doc. dra M. Wojciechowskiego pt. „Rola nauki w demaskowaniu fałszerstw rewizjonizmu niemieckiego”. 2. prof. dra J. Kostrzewskiego pt. „Pomorze Wschodnie w pradziejach”; prof. dra K. Jażdżewskiego pt. „Pomorze Wschodnie we wczesnym średniowieczu”; 4. dra P. Smolarka pt. „Szkutnictwo w basenie morza bałtyckiego w VII—XIII wieku”. Uczestnicy Zjazdu otrzymali przedtem tezy referatów, nadto referaty ilustrowane były przezroczami i mapami.

Doskonała organizacja Zjazdu widoczna była we wszystkich punktach jego programu. Dlatego do bardzo udanych zaliczyć należy również wycieczkę statkiem, w czasie której uczestnicy Walnego Zjazdu mieli możliwość zwiedzenia Stoczni Gdańskiej, ze specjalnym uwzględnieniem Westerplatte. Wszystkim uczestnikom Zjazdu wręczony został 6 tomik Popularnonaukowej Biblioteki Archeologicznej zawierający opracowanie K. Jażdżewskiego: Gdańsk wczesnośredniowieczny w świetle wykopalisk. Na zakończenie Zjazdu w dniu 8 maja 1961 r. odbyła się wycieczka autokarami do miejscowości Węsiory, pow. Kartuzy, gdzie prowadzone są od szeregu lat systematyczne prace wykopaliskowe na kurhanowym cmentarzysku z okresu rzymskiego. Z wynikami tych prac zapoznał uczestników wycieczki ich bezpośredni kierownik mgr Jerzy Kmiecinski.

I. Górską

KOMITET REDAKCYJNY

ZDZISŁAW RAJEWSKI — Redaktor Naczelny
JERZY HALICKI — Zastępca Redaktora Naczelnego

Rada Redakcyjna

Witold Hensel, Przewodniczący Rady (Instytut Historii Kultury Materialnej PAN — Warszawa), Konrad Jażdżewski (Muzeum Archeologiczne — Łódź), Bogdan Kostrzewski (Muzeum Archeologiczne — Poznań), Zdzisław Rajewski (Państwowe Muzeum Archeologiczne — Warszawa), Tadeusz Żurowski (Wydział Zabytków Archeologicznych Ministerstwa Kultury i Sztuki)

Materiał ilustracyjny do niniejszego zeszytu wykonali:

S. Biniewski, T. Biniewski, K. Bielenin, M. Curyło, S. Dembiński, W. Gawrysiak,
Z. Lewicka, Z. Moskwa, H. Pawłowski, J. Polański.

Rycina na okładce przedstawia naczynie znalezione w grobie z okresu rzymskiego w Werbkowicach-Kotorowie, pow. Hrubieszów.

Adres Redakcji: Warszawa, ul. Długa 52 (Arsenał)
Państwowe Muzeum Archeologiczne

Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wrocław 1962. Nakład: 800 + 200 egz. Obj. ark. wyd.: 15,70,
ark. druk. 6,5 (×16). Papier rotograviurowy kl. III, 80 g, 61×86. Oddano do składania 18 XII 1961,
podpisano do druku 20 VII 1962, druk ukończono w lipcu 1962.

Zam. 2080

H-42

Cena zł 30.—

Drukarnia im. Rewolucji Październikowej, Warszawa

